



This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

- + *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.
- + *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.
- + *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.
- + *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at <http://books.google.com/>



Jest to cyfrowa wersja książki, która przez pokolenia przechowywana była na bibliotecznych półkach, zanim została troskliwie zeskanowana przez Google w ramach projektu światowej biblioteki sieciowej.

Prawa autorskie do niej zdały już wygasnąć i książka stała się częścią powszechnego dziedzictwa. Książka należąca do powszechnego dziedzictwa to książka nigdy nie objęta prawami autorskimi lub do której prawa te wygasły. Zaliczenie książki do powszechnego dziedzictwa zależy od kraju. Książki należące do powszechnego dziedzictwa to nasze wrota do przeszłości. Stanowią nieoceniony dorobek historyczny i kulturowy oraz źródło cennej wiedzy.

Uwagi, notatki i inne zapisy na marginesach, obecne w oryginalnym wolumenie, znajdują się również w tym pliku – przypominając długą podróż tej książki od wydawcy do biblioteki, a wreszcie do Ciebie.

Zasady użytkowania

Google szczeni się współpracą z bibliotekami w ramach projektu digitalizacji materiałów będących powszechnym dziedzictwem oraz ich upubliczniania. Książki będące takim dziedzictwem stanowią własność publiczną, a my po prostu staramy się je zachować dla przyszłych pokoleń. Niemniej jednak, prace takie są kosztowne. W związku z tym, aby nadal móc dostarczać te materiały, podjęliśmy środki, takie jak np. ograniczenia techniczne zapobiegające automatyzacji zapytań po to, aby zapobiegać nadużyciom ze strony podmiotów komercyjnych.

Prosimy również o:

- Wykorzystywanie tych plików jedynie w celach niekomercyjnych
Google Book Search to usługa przeznaczona dla osób prywatnych, prosimy o korzystanie z tych plików jedynie w niekomercyjnych celach prywatnych.
- Nieautomatyzowanie zapytań
Prosimy o niewysyłanie zautomatyzowanych zapytań jakiegokolwiek rodzaju do systemu Google. W przypadku prowadzenia badań nad tłumaczeniami maszynowymi, optycznym rozpoznawaniem znaków lub innymi dziedzinami, w których przydatny jest dostęp do dużych ilości tekstu, prosimy o kontakt z nami. Zachęcamy do korzystania z materiałów będących powszechnym dziedzictwem do takich celów. Możemy być w tym pomocni.
- Zachowywanie przypisań
Znak wodny "Google" w każdym pliku jest niezbędny do informowania o tym projekcie i ułatwiania znajdowania dodatkowych materiałów za pośrednictwem Google Book Search. Prosimy go nie usuwać.
- Przestrzeganie prawa
W każdym przypadku użytkownik ponosi odpowiedzialność za zgodność swoich działań z prawem. Nie wolno przyjmować, że skoro dana książka została uznana za część powszechnego dziedzictwa w Stanach Zjednoczonych, to dzieło to jest w ten sam sposób traktowane w innych krajach. Ochrona praw autorskich do danej książki zależy od przepisów poszczególnych krajów, a my nie możemy ręczyć, czy dany sposób użytkowania którejkolwiek książki jest dozwolony. Prosimy nie przyjmować, że dostępność jakiegokolwiek książki w Google Book Search oznacza, że można jej używać w dowolny sposób, w każdym miejscu świata. Kary za naruszenie praw autorskich mogą być bardzo dotkliwe.

Informacje o usłudze Google Book Search

Misją Google jest uporządkowanie światowych zasobów informacji, aby stały się powszechnie dostępne i użyteczne. Google Book Search ułatwia czytelnikom znajdowanie książek z całego świata, a autorom i wydawcom dotarcie do nowych czytelników. Cały tekst tej książki można przeszukiwać w internecie pod adresem <http://books.google.com/>

17 $\frac{L}{27}$ Dis. vol. 1192
L. 27

GRAD
891.858
L956ry
1860

A 874,842







548
Łukaszewicz, Lesław $\frac{548}{7}$

LESŁAWA ŁUKASZEWICZA
RYS DZIEJÓW
PIŚMIENNICTWA
POLSKIEGO.

UZUPERNIONE I DOPROWADZONE DO ROKU 1860.



POZNAŃ.
NAKLADEM I CZCIONKAMI N. KAMIENSKIEGO I SPÓZKI.
1860.

891.858
L. 956 my
1860

891.858
L. 956 my
1860

GL
6949393
SLAV
11-20-91

WSTĘP.

§ 1. **Piśmiennictwo**, zwykle *literaturą* zwane jest obrazem stanu oświaty w narodzie i objawia się w płodach piśmiennych.

§ 2. **Znamiena główne narodu polskiego** jak cielesne tak i duchowe były i są po części takie same, jakie i całą rzeszą sławiańską zdołają, a po części powstały ze stosunków społecznych i obywatelskich. Do pierwszych da się policzyć gościnność i miłość do pieśni, do drugich wojowniczość, tudzież pochop i lgnienie do cudzoziemszczyzny tej warstwy społeczeństwa, która wiedzę swą rozprze-strzeniła nauką i jakiej takiej nabyła oglady.

§ 3. **Polskie piśmiennictwo** jako wpływ tej wiedzy i oglady toż samo nosi na sobie znamię. Długie wieki było naśladowniczym, mianowicie Rzymian i Francuzów; dopiero w nowych czasach wszedł naród w siebie i zaczął kroczyć o własnych siłach, samodzielnie, i odtąd poczęło się rozwijać piśmiennictwo w ścisłym znaczeniu narodowe.

§ 4. **Język polski**, jako mowa sławiańska posiada przymioty i innym sławiańskim właściwe; do czeskiego najwięcej zbliżony, jednak do śpiewności łączy męzkość, na której zbywa czeskiemu. Wiele ucierpiał i jeszcze cierpi przez języki cudzoziemskie: dawniej dla uczoności w łacinie kryjącej się, a w nowych czasach dla popisywania się znajomością francuzkiego i t. d.

§. 5. **Podział** naszego piśmiennictwa w języku Polskim ze względu wewnętrznego ruchu na siedm okresów:

I. okres Starosławiański. Od niepamiętnych czasów aż do ustalenia się stosunków z Rzymem przez zaprowadzenie biskupstw 1000 r.

II. okres Piastowski. Od zaprowadzenia biskupstw aż do założenia akademii w Krakowie; czyli od 1000 do 1364 r.

III. okres Jagielloński. Od założenia akademii Krakowskiej aż do założenia pierwszej drukarni Polskiej; czyli od 1364 do 1521 r.

IV. okres złotego wieku. Od założenia pierwszej drukarni Polskiej aż do kłótni akademii Krakowskiej z Jezuitami o założenie przez nich swojej uczelni w Krakowie; czyli od 1521 do 1621 r.

V. okres jezuicki. Od kłótni akademii Krakowskiej z Jezuitami aż do Konarskiego; czyli od 1621 do 1750. r.

VI. okres Konarskiego. Od wzniesienia się lepszego smaku, aż do wystąpienia Mickiewicza; czyli od 1750 do 1822 r.

VII. okres Mickiewicza dotąd trwający; czyli od 1822 do naszych czasów.

OKRES I, STAROSŁAWIAŃSKI.

Od niepamiętnych czasów aż do ustalenia się stosunków z Rzymem przez zaprowadzenie biskupstw 1000 roku.

§ 6. **Znamię ogólne tego okresu.** Sławianie, należący do rodziny indoeuropejskiej zwanój, jako odwieczni tubylcy, posiadali własną cywilizację, własną oświatę. Lecz jakie jój było oblicze? dopiero domyślamy się i na drodze badań dochodzimy. Dotąd tyle pewnego wiemy, że mieli własne pojęcie o bóstwie, czczonóm pod rozlicznemi postaciami, i wierzyli w nieśmiertelność duszy; że obok sądu przysięgłych i sejmów mieli władzę pospolitą z wyborów, a w domu rodzina ulegała głowie rodu; że rolnictwem jako na równiach siedzący głównie się zajmowali, lecz nadmorscy i kupiectwem się bawili, a nawet górnictwo znano. Co zaś było u wszystkich Sławian, musiało być i u Polaków.

§ 7. **Język.** Od bardzo dawnych czasów są znane te wszystkie mowy sławiańskie, które dziś jeszcze istnieją. Koniecznością więc jest przyjąć, że się te różnice językowe już w zapadłej starożytności ustaliły pod wpływem przeróżnych okoliczności, i w czasach z dziejów nam znanych mowy te tylko doskonaliły się lub psuły i gasły, ale żadna nowa nie powstała. Za najstarszy dowód o istnieniu języka polskiego możnaby wziąć napis na posągu w Bambergu który podług Kolarza jest polskim.

Dochodzenie, kiedy była tylko jedna mowa Sławiańska i jak dawno potworzyły się terazniejsze mowle czy narzecza (dialekty), praca to da-

remna. Że wielu poczytuje język bułgarski czyli cerkiewny za pięć a inne za konary, pochodzi to z dowolności; przyczyny rozumnej albo z dziejów wynikającej niema żadnej. Lecz że z naukowego obrabiania tego języka już martwego wielkie wynikają korzyści dla żyjących, nie da się zaprzeczyć, bo zbyt są widoczne, i cieszymy się, że tak znakomitych mężów z nauki, jak *Dobrowskiego*, *Miklosicza*, i wielu innych na tem polu już mamy.

§. 8. **Pomnik piśmiennie.** Aby starożytni Sławianie przed przyjęciem wiary chrześcijańskiej zajmowali się piśmiennictwem, niema żadnego śladu, choć niewątpliwem być zaczyna, że używali pisma *runicznego*, a nawet że oni są jego twórcami. Ślad tego pisma mamy w napisach: na posągach bóstw pomorskich znalezionych w XVIII stuleciu w okolicy, gdzie niegdy stało miasto *Radgoszcz* (Retra) ze sławną świątynią (dzisiejszą *Prihwitz*); na szyszakach, które w Styrsku wykopano 1812 r. między Radogniem a Ptujem i które Jędrzej Kucharski wyczytał r. 1828; nakoniec Lelwew *Cześć bałwochwalcza u Sławian*, wyd. 3cie, Pozn. 1857. str. 77 czyni wzmiankę o kamieniach z napisami runicznymi wykopanych w Mikorzynie.

W miarę szerzenia się chrześcijaństwa u Sławian i używanie pisma poczęło się u nich szerzyć. Naprzód występuje głucha wieść o *glagolicy* nad Siném morzem (Adryatyckim) która ś. Hieronima, rodem Sławianina, w IV stuleciu żyjącego, poczytuje za twórcę jęj, a która była użytą do pisania ksiąg kościelnych w tamtych stronach; najdawniejszy zaś pomnik jęj wydał Kopitar pod napisem *Glagolita Olosianus etc. Vienna 1836*. Następnie w IX stuleciu bracia Kiryło i Strachota (Cyryl i Metodyusz) rodem z Solunu, apostołowie Bułgarów i Morawców, na wzór abecadła Greckiego wymyślili *kirylicę* i użyli jęj zaraz sami i ich współpracownicy do tłumaczenia Pisma Świętego i ksiąg kościelnych na język bułgarski, nazywany dotąd *starosławiańskim* lub *cerkiewnym*; lecz znachodzi się wzmianka, że już tu jakieś inne pismo przed kirylicą było w używaniu, choć nie tak dogodne. Najstarszy pomnik kirylicą pisany są *Ewanielie Ostromira posadnika Nowogrodzkiego z r. 1057* wydane przez Wostokowa w Petersburgu 1844 i przez Hanke

w Pradze. Nakoniec inni Sławianie, mianowicie zachodni, przyjęli pismo Rzymskie.

Znane jest podanie; iż już w Xtém stuleciu był *kościół Sławiański s. Krzyża w Krakowie*, tudzież to drugie, że byli z Wielkich Moraw wyprawieni do Polski opowiadacze *dobrego poselstwa*, nakoniec na drodze dziejowej poczyna być udowodnioném, że w Polsce wprzód był zaprowadzony obrządek Sławiański podług Greckiego, nim wszedł Łaciński. To zmusza nas do przyjęcia, żeśmy w ciągu Xgo stulecia (jeżeli już nie od czasu Metodego, który † 881) przez udział w obrządku Sławiańskim używali także ksiąg *kyrylicą* pisanych, jakimi były: służba Boża i Pismo Święte. Nie od rzeczy też będzie przyjąć, że w tym samym czasie starano się także o tłumaczenie z Bułgarskiego na Polskie choć ewangelij i psalmów, jeżeli nie całego Pisma Świętego i służby Bożej, bo ewangelie trzeba było przynajmniej podczas mszy obecnym głosić a psalmy śpiewać przy różnych obrzędach.

Cobądź, prócz wspomnionych napisów nie posiadamy z doby starosławiańskiej nic pisanego; a wieść, że Bolesław Chrobry kazał jakieś książki jakoby z czasów pogańskich pochodzące poniszczyc, całkiem czcza i nie ma podstawy nawet prawdopodobieństwa. Tak tedy jesteśmy zmuszeni ze źródeł obcych, a niedokładnych i skąpych, czerpać wiadomości o stanie moralnym i umysłowym w tój dobie naszych przodków; tudzież źródeł znacznie późniejszych własnych, które już pod wpływem chrześcijaństwa u nas pisano; nakoniec wpatrywać się mamy w *pieśni, klechdy, podania i przysłowia* między ludem krążące, a do których spisowania dopiero w nowych wzięto się czasach, aby przeczuc, odgadnąć wysledzić te, które z tego starosławiańskiego okresu pochodzą. Poszukiwania na tём polu już przynoszą owoce.

Prócz samych zbieraczy u nas najwięcej wdali się w rozumowanie nad tym przedmiotem: A. W. MACIEJOWSKI i JAN MAJOROWICZ.

Skazówka zbiorów.

Łukassa Gołębiowskiego: Lud Polski, jego zwyczaje, zabobony. Warszawa 1830.

Wojcieckiego: Przysłowia narodowe t. 3. War. 1830.

Wacława s Oleska: Pieśni Polskie i Ruskie ludu Galicyjskiego. Z muzyką instr. przez Karola Lipińskiego. Lwów 1833.

Adama Czarnockiego (używającego nazwiska *Zoryana Dołęgi Chodałowskiego*): O Sławiańszczyźnie przed chrześcijaństwem i *Waw. Surowieckiego* zdanie o piśmie témże itd. Krak. 1835.

- J. Łosiński*: Ruskoje wasile. Perem. 1835.
K. W. Wojcieckiego: Pieśni ludu Białochrobatów, Mazurów, i Rusi z nad Bugu i t. d. muzyka Dobrzyńskiego t. 2. War. 1836.
Tegoż: Starożytna przypowieści z XV, XVI i XVII wieku. War. 1836.
Tegoż: Klechdy. t. 2. War. 1837.
Cieczota: Piosnki wieśniacze z nad Niemna, we dwu częściach. Wilno 1837.
Tegoż: Piosnki wieśniacze z nad Niemna i Dźwiny. Wil. 1839.
Tegoż: Piosnki wieśniacze z nad Niemna i Dźwiny z dołączeniem pierwotwornych w mowie Sławiano-Krzewickiój. Wil. 1844.
Żegoty Paulego: Pieśni ludu Polskiego w Galicyi. Lwów, 1838.
Tegoż: Pieśni ludu Ruskiego w Galicyi. t. 2. Lwów 1839.
Józefa Konopki: Pieśni ludu Krakowskiego. Krak. 1840.
J. J. Lipińskiego: Piosnki Wielkopolskiego ludu. Pozn. 1842.
Kar. Balińskiego: Powieści ludu. War. 1842.
Jana Barzszewskiego: Szlachcic Zawalnia, czyli Białoruś w fantastycznych opowiadaniach. t. 2. Petersb. 1844 i 5.
Baranowski K. M.: Pieśni ludu Nadniemeńskiego z okolic Aleksoty. Pozn. 1844.
Ludwika Zeissnera: Pieśni ludu Podhalan czyli Górali tatrowych Polskich i t. d. Warsz. 1845.
L. Siemińskiego: Podania i legendy. Poz. 1846.
E. Isopolskiego: różne poszukiwania umieszczone w Ateneum. Są jeszcze w rękopismach: pieśni ludu Polskiego na Szląsku i *Gu-stawa Giszewicza* pieśni Polskich Prusaków.
Pieśni Litewskie przekładania *Ludwika z Pokiewia* (Jucewicza). Wilno 1844.
Pieśni ludu Nadniemeńskiego z okolic Aleksoty, zebrał i przełożył *Karól M. Brzosowski*. 1844.
Kraszewski umieścił swój przekład Litewskich pieśni w Ateneum.
Adam Słowikowski zebrał i przełożył dumy Wołyńskie. Znajdują się w Ateneum.
Romuald Ziemiłowicz: Piosenki gminne ludu Pińskiego. Kowno 1851.
Tenés: O uroczyskach i zwyczajach ludu Pińskiego, oraz o charakterze jego pieśni. Bibl. Warsz. z r. 1853.

Die Volkssagen, Ostpreussens, Lithauens und Westpreussens von *Tetau und Temme*. Berl. 1837.

Schleisische Sagen, Historien und Legendenschatz von *Herman Gödsche*, Meissen. 1839.

U innych Sławian zbierali:

Wuk Stefanowicz Karadżicz u Serbów.

Maksymowicz u Małorusinów.

Kirejewski u Wielkorusinów.

Czelakowski u Czechów.

Kolar u Słowaków.

Achacel i *Emil Korytko* u Ukraińców. I bardzo wielu innych.

OKRES II. PIASTOWSKI.

Od zaprowadzenia biskupstw aż do założenia akademii w Krakowie przez Kazimirza W., czyli od 1000 do 1364 roku.

§ 9. **Znamię ogólne tego okresu.** Wprowadzenie chrześcijaństwa do Polski pod Mieczysławem I wprowadza ją na nowy gościniec życia moralnego, umysłowego i społecznego. Cała przeszłość rodzinna musiała zniszczyć i ledwie okruchy z niej pozostały, jak tego dowodem i posag Światowida ze Zbrucza wydobyty i w Krakowie złożony. Zdaje się, że pierwsi chrzciciele Polaków, bądź wcześniejsi bądź przybyli z Dąbrówką, sami będąc wyznawcami i uczniami kościoła Greckiego przez Kiryłę i Strachotę de Sławian Zakarpackich wprowadzonego, do Polski wnieśli *dobre poselstwo* (ewangelię) i nabożeństwo kościelne w języku Bułgarskim, pisemnie w nich używanym. Lecz obrządek ten u Polaków nie trwał długo, już bowiem pod Mieczysławem I występuje Jordan, biskup poznański, metropolii magdeburskiej ulegający, a następnie Chrobry, pod wpływem cesarzów rzymsko-niemieckich zostając, stanowczo ku obrządkowi zachodniemu skłonił się i 1000 roku kilka biskupstw z arcybiskupstwem gnieźnieńskim urządził. Odtąd poczęła się w Polsce krzewić Łacina, a nauczycielami jej zostali prócz Czechów i Morawców, księża zagraniczni, aż z Włoch i Francji posyłani i sprowadzani. Z kościoła przeszła do rządu i nauk, a następnie do sądownictwa.

§ 10. **Język.** Słowa napotymane w najstarszych pomnikach piśmiennych Polskich ośmielają do wniosku, że w czasie, w którym chrzest i wiarę przynoszono nam od Wschodu, był w użyciu kościelném także u nas język Bułgarski czyli cerkiewny, a tém samém, że pierwsze tłumaczenie ewangelij, a mianowicie psalmów, na Polski z Bułgarskiego przedsiębrano. I byłoby to może pierwsze użycie Polskiego piśmienne. Od nastania łaciny w kościele i dalszego szerzenia się jój w narodzie poczęło się zaniedbanie ojczystego, i nie było stopniowego urabiania go do nowych pojęć szerzonych śród Polaków przez to nowe zetknięcie się i zbratanie z cywilizacją tak zwaną zachodnią, pół-chrześcijańską po Grekach i Rzymianach pozostałą. Do nowego przedmiotu pozostało w uściech i na piśmie słowo cudzoziemskie, tylko że z Polska skrojone, przerobione. I odtądto mamy słowa jak następujące: *anioł, dyabeł, szatan, papież, biskup, opat, pleban, dyakon, katedra, parafia, pastorat, oltarz, msza, ofiara, krucyfiks, kalendarz, kasztelan, marszałek, grammatyka, historia, liceum, szkoła* i t. d. Łatwo także odgadnąć, czemu abecadło Polskie tak mało ma głosek pojedynczych w stosunku do mnogości dźwięków: bo przyjąwszy Łacińskie żywcem, późno dopiero przyszło do uzupełnienia go wedle Polskiej w dźwięki bogatej mowy znakami składanemi, biorąc wzór z Czeskiego.

§ 11. **Zakłady naukowe i oświata.** Z nową wiarą i językiem łacińskim przybyła nowa cywilizacja, która zacierała dawne wspomnienia jako pogańskie. Sprowadzeni przez Bolesława Chrobrego Benedyktyni i osadzeni w klasztorach w Tyńcu, Sieciechowie i na Łysój Górze, rozkrzewiali zachodnie nauki, bratając Polskę z oświatą europejską. Ci zakonnicy przywieźli z sobą i na użytek swój przepisywali brewiarze, mszały, żywoty świętych i dalsze tego rodzaju pomniki; spisywali dzieje klasztoru i połączone z niemi dzieje świeckie. Biskupi i opaci przy swoich kościołach poczęli zakładać szkoły, gdzie się uczono łaciny i śpiewu kościelnego, gdzie kształcono kapłanów i gdzie bawątpienia

i inne nauki w stopniu odpowiednim wiekowi wykładać się musiały. Ślad takich szkół widzimy w XI i XII stuleciu w Poznaniu, Gnieźnie, w Smogorzewie, w Tyńcu, w Krakowie i kilku innych. Z czasemłożono staranie, aby przy każdym kościele parafialnym była uczelnia, a przy stolicach biskupich i opackich mieszczono wyższe zakłady naukowe. W niższych zakładach uczono *grammatyki, retoryki, dyalektyki*: w wyższych, *arymetyki, jeometrii, astronomii i muzyki*. *Trivium* i *quadrivium* wszędzie panowało. Musiały te nauki kwitnąć, gdy już Bolesław II zamyślał na biskupstwa nie przypuszczać cudzoziemców, a zatém musiało dość już wtedy być krajowców stósownie uczonych. Dla doskonalenia się w umiejętnościach jeżdżono do Włoch, gdzie od 12go stulecia zaczęto akademie zakładać, następnie zaś i do kwitnącego Paryża.

§. 12. **Podział.** Najwłaściwszy na poezyą i prozę.

1. Poezya.

§. 13. Jakie wyobrażenie sobie urobić jesteśmy w stanie o poezyi rodzinnej Sławiańskiej w ogóle z dziejów, tudzież w szczególe przez wpatwienie się w poetyckie pomniki pobratymców, np. w *Krółodworski rękopis*, takie samo odnieść trzeba i do Polskiej. Dla dokładności rozdzielamy ją na światową i religijną.

A. POEZJA ŚWIATOWA.

§. 14. Przejście w Polsce od pogaństwa do chrześcijaństwa było dość łagodne, Łacina była szerzona a nie mocą narzucona; więc mimo wnিকającej oświaty nowej, własna Polska trwała, mianowicie w początkach tego okresu, a zatém i twórczość nagle ustać nie mogła. Choćby w ostatku nie tworzone nowych pieśni obrzędowych, to kwitnący stan kraju pod Bolesławami, owe wielkie wyprawy, podboje, zwycięstwa i klęski, musiały pobudzać do pienia te żywotne okoliczności wyrażającego. Że tak w istocie było, znachodzimy na to dowody w latopisarzach.

§. 15. **Ślady zaginionej poezyi i wzmianki:**

- a) *Pieśń żalona na śmierć Bolesława W.*; znachodzi się cała po łacinie u MARCINA GALA i u PAPROCKIEGO a poczyna się od słów: „Omnis aetas, omnis sexus, omnis ordo currite!”
- b) *Pieśń witająca Kazimierza I*, którą lud śpiewał w czasie powrotu tego króla do kraju. Zaczynała się od słów: „*A witajże nam witaj miły gospodynie!*” przechowanych w Bielskim.
- c) *Pieśń o wojowniku*, który ocalił Kazimierza I. w pogoni za Mazurami podczas wojny z Masławem.
- d) *Pieśń o szczęśliwej wyprawie (1104) na Kolobrzezań Pomorskich*, porównywająca dawne z terażniejszą wojną. Podług Gala.
- e) *Pieśń na cześć Bolesława Krzywoustego*, którą podczas wojny z nim cesarza Henryka V, podburzonego przez Zbigniewa brata jego, śpiewano w obozie nieprzyjacielskim mimo wzbraniania cesarskiego. Jest w Galu; spolszczył ją LUDWIK KONDRATOWICZ i umieścił w swoich *Dziejach literatury w Polsce*.
- f) *Pieśń o wyprawie Krzywoustego na Pomorzan 1118* w Galu.
- g) *Pieśń o klęsce Polaków w Prusiech* pod Kędzierzawym 1167. Podług Boguchwały.
- h) *Pieśń o zamordowaniu Ludgardy* przez króla Przemysława jej męża. Wzmianka w Długoszu.
- i) *Pieśń o Albercie Krakowskim wójcie*, żyjącym za Władysława Łokietka. Przechowana po łacinie (*Miscel. Crac.* fasc. I z r. 1815) i teraz pięknie spolszczona przez LUDWIKA KONDRATOWICZA (zob. jego *Dzieje literatury w Polsce* T. I. zes. 1.)

Pośrednio jest naszą własnością:

Wyprawa Igora na Połowców. Powieść bezimiennego, napisana między r. 1186—1200 w dyalekcie polsko-ruskim, używanym około Kijowa. Przekład AUSTYNA BIEŁOWSKIEGO wyszedł we Lwowie 1834 r. Nowy

i gruntowny przekład zawdzięczamy X. STANISŁ. ADAMOWI KRASIŃSKIEMU obecnie biskupowi wileńsk. Petersburg 1856. Ocenienie tego wydania umieścił znany lingwista PAPŻOŃSKI w No. 9. 10. Gazety warszaw. na rok 1857.

Powyżej przywiedzione pieśni (choćby w Galu znajdujące się, jego własnym były utworem) są niezbitym dowodem, że w narodzie była chęć do pienia i twórczość jawiła się w miarę okoliczności społecznych.

§ 16. Wskazawszy już wyżej zbiory poezyi ludowej, w których niewątpliwie są plody także z tego okresu i następnych, tu godzi się jeszcze wspomnieć, że Giedsze (Goedsche przywodzi kilka pieśni z czasu panowania na Szląsku Bolesława Krzywoustego, napadu Tatarów, Husytów: *Śpiew o Wojślawie ze złotą ręką*, potem pieśń *o zamordowaniu w Srodzie księżniczki Tatarskiej*, następnie pieśń *o oblężeniu Gorlic przez Husytów*, którą inni o napadzie Tatarów na to miasto śpiewają, i *o bezbożnym łowcu*; nakoniec *o dzwonach w jeziorze*. MACIEJOWSKI przywodzi jeszcze (w zes. 1szym swego *Piśmiennictwa polskiego*) pieśń *o wyprawie Bolesława Krzywoustego przeciw Pomorzanom* (1107 r.) już na początku XVI stulecia znaną, a którą trzymając się opisów kronikarskich utworzono.

Jeden z Piastów, Henryk IV, książę na Szląsku, pisał po niemiecku wiersze miłosne *Minnelieder*. Lubo ten fakt nie należy do naszej literatury, nie godzi się jednak przemilczeć, iż tłumacz tych piosnek na język polski, PAWEŁ CZAJKOWSKI professor uniwers. Jagiellońskiego dowiódł, że poezya niemiecka winna swe wykształcenie gieniuszowi tego Piasta-poety. (Obacz Rocznik tow. naukow. krakowskiego tom IX. rok 1826).

§ 17. Sławianie mają różne *igry*, które choć z daleka przypominają *teatr*. Lecz zapewne nic nie powstało u nich do komedyi i trajedyi Greków i Rzymian podobnego przed poznaniem się z temi zabytkami starożytnego świata. Najstarszy ślad jakichś *widowisk* w Polsce znajdujemy w kronice Wincentego, który powiada, że po śmierci Kazimierza

Sprawiedliwego (1193) wyprawiali sobie stroskani panowie dla rozrywki *dyalog*, w którym występowały: *Wesołość*, *Smutek*, *Wolność*, *Sprawiedliwość*, i uwielbiały zmarłego księcia cnoty. Nawet zachował nam ten utwór łacińskim wierszem napisany. Pytanie, czy go wielu mogło w przedstawieniu rozumieć, jeśli istotnie nie po polsku był przedstawiony? — NARUSZEWICZ (T. IV. str. 339) przywodzi pod Leszkiem Białym list Innocentego III do Henryka arcybisk. guieźnieńskiego w którym się papież uskarża, że Polacy często sobie wyprawiają *igrzyska teatralne* w kościołach wyprawiając na scenę osoby postrojone w maski; że niekiedy nawet sami duchowni takowe dają ze siebie ludowi widowisko, nie pomnąc na świętość kapłańskiego powołania. — Nakoniec Długosz mówi, że pieśń, którą Przemysławowi śpiewano o zamordowaniu Ludgardy, przerobiono na *dzieło teatralne* (może na dyalog), i to jeszcze za jego (Długosza) czasów na widowniach wystawiono.

B. POEZJA RELIGIJNA.

§ 18. Pewną jest rzeczą, że w kościołach od najdawniejszych czasów śpiewał lud po polsku, a nawet były wyraźne rozporządzenia używania w nabożeństwie języka zrozumiałego, zatém ojczystego. W klasztorze Sądeckim za czasów stój Kunegundy śpiewano wieczorem pieśni po polsku. Z tych najwcześniejszych utworów nic nie znalazło się jeszcze: bądź wyginęły całkiem, bądź zatarły się piętna ich wieku przerabianiem i przepisywaniem późniejszym. Że obrządek łaciński wnieśli nam Czesi, więc i pieśni nabożne od nich mieć musieliśmy, sami ich nowo chrzceni tworzyć nie mogąc. Na zabytkach późniejszych znachodzą się najwyraźniejsze tego dowody, bo językowe.

§ 19. **Pomniki** i wzmianki o pieśniach i pieśniarzach:

- a) *Bogarodzica dziewica*. Pieśń ta powszechnie jest przyznawana ś. Wojciechowi, biskupowi praskiemu, który nauczał wiary także w Krakowie i starych Prusaków.

Są ślady, że tej pieśni oddawna u nas używano, i wojownicy nasi mieli ją odśpiewywać przy rozpoczynaniu bitew. Czechom nieznaną. Jój rękopisu z tego okresu jeszcze nie posiadamy.

- b) *Pieśni biczowników*, śpiewane przez nich podczas obchodów (processyi) dwa razy dnia (w drugiej połowie XIII wieku), były polskie; ale ślad ich zaginął.
- c) JAN OPAT WITOWSKI nieodstępny towarzysz Władysława Łokietka; złożył był pieśni o *męce Pańskiej*, które długo w poście śpiewywano.
- d) JAN OPALIŃSKI czyli JAN z BNINA, nazywany także Jan z Kępy lub Jan Łodzian (biskup poznański † 1346), człowiek w towarzystwie miły, lubiący wesołość i muzykę, szczególniejsze miał do P. Maryi nabożeństwo, i ułożył pieśń o Wniebowzięciu, zaczynając się od wyrazów: *Witajcie podwoje zbawienia*; drugą na oczyszczenie: *Jasność na drodze świeci*; trzecią na cześć św. Wojciecha, a każdy początkowy wyraz w wierszu zaczynał się od głoski z imienia i godności poety wziętej, tak, iż wszystko tworzyło słowa: *Jan prałat Poznański*; czwartą o św. Piotrze: *Ty jesteś opoką* a piątą o św. Pawle. Latopisarze opowiadają (Janek Czarnkowski arch. Gniezn. II. 81), że pieśni te odśpiewywały bractwa polskie w Poznaniu i innych miejscach, i że z powodu tych pieśni poznańska katedra, nie pamiętając na jego grzeszne życie, zawsze z wdzięcznością wspomina imię *Łodzi*. A. W. MACIEJOWSKI mniema, że w rękopiśmie uniwersytetu wrocławskiego pod L. 236 dwie pieśni łacińskie są jego, opierając swój domysł na treści (zob. *Pism. Pol.* t. I. str. 305).
- e) *Psalms 50* (podług rękopismu G. PAWLIKOWSKIEGO z Medyki i podług drugiego, który K. ŚWIDZIŃSKI 1832 w Krakowie na okładce pergaminowej znalazł) jest zdaniem A. W. MACIEJOWSKIEGO zabytkiem XIII stulecia, albo nawet wcześniejszym, wnosząc to z pisma; Krakowski ogłoszono w *Roczn. nauk. Krak.* zkad wziął

WISZNIEWSKI, a na nowo wraz z MEDYCKIM wydał MACIEJOWSKI w swoim *Piśmiennictwie Polskiem*.

Ani wątpić można, że *psalterz* zaraz w początkach zaprowadzenia chrześcijaństwa na język polski tłumaczono, i jeżeli nie z tłumaczenia Bułgarskiego, to prawie pewnie z Czeskiego, gdyż tą drogą przyszła do nas Chrystusowa nauka i stąd pierwsi jej opowiadacze. Między rękopisem Pawlikowskiego i Świdzińskiego jest różnica, z czego wynika, że różne były tłumaczenia.

3. Proza.

§ 20. Dotąd nic nie wynalazło się prozą pisanego w tym okresie prócz wspomnianego *psalmu 50*, bo psalmów długo nigdzie nie przekładano wierszem. Że pismo Święte, a przynajmniej ewangelie, musiały być zaraz od przyjęcia wiary na Polski język przekładane, czyto z Cerkiewnego czy z Czeskiego już się wspomniało; aleć dodać wypada i ten domysł że prócz *katechizmu* także *Modlitwa Pańska*, *Pozdrowienie anielskie*, *Skład apostołski* i *Dziesięcioro przykazań*, jako do niezbędnych potrzeb nabożeństwa katolickiego należące wcześniej pisane być musiały. Równie bez *agiendy kościelnej* obejść się nie mogło, bo się podług niej kościelne obrządki sprawuje. Może czasami brano się i do napisania *kazań*. Iż jednak tego wszystkiego nawet śladu niema, nic dziwnego; bo od wynalezienia czcionek nikt nie widział potrzeby takich przedmiotów przechowywania. Przy tém nie zapominałmy, że w drewnianej Polsce śród wojen i napadów nieprzyjacielskich także niemało ogień pożarł; pergamin zaś był drogi i rzadki a papier ledwie począł wchodzić w użycie.

§ 21. **Pomników** tedy niemamy żadnych, i jedynie *pojedyncze słowa* polskie w przywilejach, statutach i dziejach po łacinie pisanych przychodzące mogą nam wskazać, jak wtedy pisano.

§ 22. Dzieła pisane przez Polaków po łacinie dowodzą, że oświata przyjęta od cudzoziemców, lubo w stroju obcym zachowała swojską samodzielność. Wyobrażenia i wiadomości przyniesione z zachodu, nie były to martwe żywioły, rzucone w świat umysłowy polski, przodkowie nasi

przejmując je, chociaż używali mowy łacińskiej, sami głęboko nad nabytymi rozmyślali umiejętnościami; i dla tego parcie oświaty łacińskiej nie wstrzymywało rozwoju oświaty narodu, lecz tylko go ograniczało do jednej części.

§ 23. Poezya i wymowa łacińsko polska za Piastów dosyć uprawiana była. Księża polscy pisali po łacinie katalogi, kroniki, dyploma i nagrobki i teto są najdawniejsze naszej literatury łacińsko polskiej zabytki.

Z wymowy Piastów mamy następujące zabytki. **MA-TEUSZ** herbu Cholewa, kładzie w usta jednej z żon Popiela synowca Leszka mowę. **GALLUS** zachował mowę Kazimierza I mianą do rycerstwa. Znajdujące się w Kronice **KADZUBKA** mowy Sieciecha przeciw Zbigniewowi i jego obrona, są pięknym pomnikiem wymowy sądowej z XII wieku. Zachowała się także pamięć mowy, którą miał **TEODOR POLAK** na soborze Konstancyeńskim r. 1316 gdzie przez króla Władysława był wysłany.

§ 24. Pierwsze zawiązki kronikarstwa polskiego stanowią katalogi i roczniki. Następujący mamy szereg annalistów, bądź przez Lengnicha i Somersberga wydanych, bądź dotąd w rękopismie leżących.

1. *Brevis chronica Cracoviensis* z r. 1140.
2. *Annales Polonię vetustissimi* z r. 1248.
3. *Annalista Cracoviensis* od r. 1142—1282.
4. *Chronici Silesiæ vetustissimi fragmentum* z r. 1308.
5. *Annalista Cujaviensis*.
6. *Annalista Monachus* z r. 1240.
7. *Ephemerides* z r. 1366.
8. *Annalista Gnesnensis*.

§ 25. Jeszcze Polska nie czuła u siebie potrzeby zapisywania dziejów, jeszcze oprócz pogaństwa nie miała nawet do zapisywania przeszłości, kiedy

- a) **DYTMAR** biskup merserburski (urodzony 976 † około 1020), drugi po Witekindzie niemiecki kronikarz, pisząc swoją historią królów niemieckich z 8miu ksiąg złożoną, zawarł w niej panowanie Mieczysła I i Bole-

sława Chrobrego królów Polskich. Są tam stosunki Mieczysława z dworem niemieckim, chrzest tegoż, podróz Ottona do Gniezna, koronacja Bolesława, jego zawojowania na Niemczech aż po rzekę Elstrę, utrata Pragi czeskiej i kraju. Widywał on Bolesława będącego w Niemczech, owszem był od niego udarowany, a przecież z nieprzyjaźnią i nienawiścią, kreśli obraz Bolesława W. Nazywa go niegodnym ojca, odrodnym synem pobożnej matki. Nienawiść jego do Bolesława potężnie wydobywająca się z pod wpływu Niemiec, pochodzi z pobudek patriotyzmu; oczernił Polskiego monarchę, ale dobitnie malując jego charakter, nieopuścił żadnego z dobrych rysów, szukając zatem w Kronice Dytmara obrazu Bolesława Chrobrego możemy z danych stworzyć sobie prawdziwą charakterystykę tego monarchy.

ZYGMUNT KOMARNICKI ukończył przekład kroniki Dytmara, wedle textu poprawionego przez WAGNERA i oczekuje na tłumaczenie kronikarza tego przez URINUSA, ażeby raz jeszcze o dokładności swego przekładu przekonał się we wszystkich szczegółach. P. KOMARNICKI nie poprzestaje tylko na roli tłumacza, ale w dodanym do każdej księgi komentarzu i dołączonych w końcu uwag: o sposobie traktowania rzeczy polskich przez DYTMA, starał się uczynić to wszystko, co wyrozumiał za istoty obowiązek tłumacza w naszym czasie.

Po DYTMARZE najwięcej nas obchodzi ojciec kronikarzy sławiańskich:

- b) NESTOR, zakonnik ruski, żyjący w Kijowie (urodzony r. 1050 † około 1110) kronika jego czyli powieść lat dawnych jest pierwszą u Sławian i pierwszą w Europie pisaną w języku nie łacińskim. Trudno odgadnąć do jakiej epoki NESTOR swoją kronikę dociągnął, gdyż po jego śmierci Czerncy dalej ją ciągnęli. NESTOR jest głównym źródłem sławiańskiej, czudzkiej i skandynawskiej historii tej epoki, którą kreśli. Wspomina o Lachach,

Polanach i o Bolesławie Wielkim, którego wielkim księciem litewskim nazywa. Wydawnictwo w Żytomierzu ogłosiło w języku polskim tłumaczenie Nestora przez Dra JULIANA KOTKOWSKIEGO dokonane.

- c) Trzecim z kolei kronikarzem nas obchodzącym jest MARTIN FRANCOZ (Gallus) sprowadzony ze swój ojczyzny wespół z inném duchowieństwem przez Bolesława Krzywoustego, był jego kapelanem, odbył podróż do Jerozolimy, gdzie został kanonikiem. Dzieło pisane z polecenia i z pomocą MICHAŁA CIOŁKA biskupa kruszwickiego, a na trzy księgi podzielone, krótko się zastanawia nad czasami przedchrześcijańskimi Polski, z upodobaniem maluje w szczegółach życie Bolesława Chrobrego, przechodzi następnie do pierwszych lat panowania Krzywoustego a na r. 1120 kończy swą pracę. Jak Dytmar z niechętném uprzedzeniem patrzył na życie i czyny Chrobrego tak GALLUS był podchlebcą Krzywoustego i jego przodków. Styl Gallusa łączy między wierszem a prozą, bo często rymy łacińskie napotyamy. Wziąwszy sobie za wzór rzymskiego historyka Sallustjusza, kładzie mowy w usta swoich bohaterów. Kronika Gallusa była tłumaczona już za jego czasu na język polski i na dworze królewskim czytana. Lecz to tłumaczenie do naszych czasów się nie dochowało. W r. 1821. wytłumaczył ją HIPOLYT KOWNACKI i wydał z napisem: *Historja Bolesława III króla polskiego przez Polaka bezimiennego rytmem łacińskim napisana około r. 1115 w Warszawie u Pijarów w 8cc.*

Ci trzej obcy rodem kronikarze opisali pewne epoki naszej historii wprzód nim krajowcy zdobyli się na opisanie ojczystych dziejów.

§ 26. Pierwszym czysto polskim kronikarzem był:

- a) MATEUSZ herbu CHOLEWA biskup krakowski, zmarły w r. 1166, który w formie rozmów swoich z *Janem Swobodą* arcybiskupem gnieźnieńskim o początkowej historii narodu polskiego i czynach książąt napisał trzy księgi kroniki.

- Pełno u niego wyrażen mętnych i nakręcanych. Kadłubek wcielił kronikę Cholewy do swojej, nieco ją przerobiwszy.
- b) **WINCENTY** syn **KADŁUBKA** urodził się w Karwowie niedaleko Stobnicy. Był proboszczem w Sandomirzu, a w r. 1208 wyniesiony został na biskupstwo krakowskie w końcu wstąpił do zakonu Cystersów w Jędrzejowie. Umarł 8 marca r. 1223, przez papieża Klemensa XIII w liczbie błogosławionych umieszczony. Kadłubek pisał kronikę z polecenia Kazimierza II. Księga I Mateusza (bo tego kronikę do swojej wcielił) mieszcząca różne baśnie, całe dzieło wystawiła na naganę. Odrzuciwszy te podanie pierwiastkowe, następne wiadomości zasługują na baczną uwagę. Kadłubek w księdze IV udowodnił, że jest więcej niż kronikarzem, okazał wielką znajomość serc ludzkich i biegłość w polityce. Wybornie odmalował Mieczysława Starego, wszystkie jego wybiegi dla dojścia do panowania doskonale wystawia. Łacina jego jest barbarzyńska. Józef Ossoliński wystawił w prawdziwym świetle zalety tego dziejopisa. X. Franciszek Czajkowski kanonik łowicki członek Tow. Warsz. Przyjaciół nauk wydał pod napisem: *Wincentego Kadłubka biskupa krakow. historia polska skrócona*. Za pozwoleniem Zwierzchności w Łowiczu 1803 w 8ce X i 277 stron prócz rejestru rozdziałów materyi.
- e) **BOGUFAL** biskup poznański zmarły r. 1253 pisał dzieje polskie aż do r. 1249 powtarzając głównie Kadłubka.
- d) **GODZISZAW BASZKON** kustosz poznański ciągnął dalej kronikę Bogufała aż do r. 1273 i dla tego razem z nim wydany. Baszkon udokładnił wiele wiadomości swoich poprzedników. Prace Baszkona prowadził dalej kronikarz **DZIERŻAWA** kompilator małej wartości.

Nauki przyrzedzone.

§ 27. Dzięki *Ciolkowi* przezwanemu po łacinie *Vitellio*, możemy w sposób chlubny dla kraju przytoczyć nasz rys nauk przyrzedzonych. Mędrzec ten rodem z Krakowa żyjący około

roku 1270 uczył się w Rzymie i Padwie, a wrodzona jego skłonność do nauk matematycznych i fizycznych, które zarliwie i biegle zgłębiał uczyniła zeń wybornego, bo niesłychanego w owe wieki *optyka*. Dzieło jego w tej nauce, dzięki swjej poważnej i nie do każdego przystępnej treści, nie będąc wzorem kronik poprawiane, psute i przywłaszczane przez następców, doszło w swojej czystości do późniejszych badaczy nauk przyrodzonych, którzy dziwią się biegłości w geometryi, i wielbią pracę naszego *Ciolka*. Dzieło to wyszło w Norymberdze w r. 1535 i 1551, i w Bazylei, 1572 przez Fryd. Resnera pod napisem: *Vitellionis Turingopoloni optice libri decem figuris novis illustrati*.

§ 28. *Sztuki piękne*, zasługują choćby na przelotną uwagę. Architektura, była tak potężną wyrazicielką myśli ludzkiej, zdobyła się u nas na plody niezapreczenie piękne. Z razu na ziemi Polanów, nie było gmachów murowanych; sypane kopce i wielkie kamienie na górze, były uczczeniem bohaterów sławiańskich, albo ich mogiła, lecz za nastaniem oświecześniejszych czasów otrzymaliśmy architekturę natchioną, nie jak dziś wyrachowaną. Tysiączne tłumy ludu processjonalnie znosiły kamienie i drzewo na kościół; pobożny fundator nieraz całe swe mienie na ten cel poświęcał, duch Boży wlewał natchnienie w piersi budowniczego, niedziw zatem, że cegły ręką jego ułożone, spoiły się w kształt wyrazisty i pełen świętej poezyi. — Polska stała na pograniczu architektury gotyckiej i bizantyńskiej. Rzeki Bug i San za ich granicę naznaczają; pierwsze u nas świątynie były w smaku greckim, późniejsze w gotyckim. Bolesław Chrobry zmurował wiele kościołów; Władysław Herman założył katedrę w Krakowie, odbudował takową w Gnieźnie; Piotr Dunin wznosił kilka świątyń w różnych stronach kraju; najpiękniejszą ze świątyń polskich jest kościół P. Maryi w Krakowie założony przez Iwonę Odrowąża biskupa w r. 1226, a dokonany przez Wierzyńkę. Z całej tej epoki ledwie możemy wymienić trzech architektów, których imiona do nas doszły: *Wojak*a którego Mieczysław I dla kształcenia się

do Rzymu pósylał. *Wolcnera* który około r. 1150 budował w Wiedniu sławny dziś kościół Ś. Szczepana, nakoniec księdza *Wacława z Tęczyna*, który wznosił zamek Włodzimirski na Wołyniu.

Malarstwo i rzeźba usługiwały zamkom i świątyniom. O malarstwie za Piastów głuche tylko mamy wzmianki. Ze snycerstwa wiemy, że stały w katedrze krakowskiej, posągi Bolesława Kędzierzawego, Kazimierza Sprawiedliwego, Leszka Białego i Łokietka. Robota tych pomników była gruba, choć czasem nie bez wyrazu. Niegodzi się naostatek przemilczeć o zatraconym kunszcie średniowiecznym malowania w przezroczu szkła.

OKRES III.

JAGIELLOŃSKI.

Od założenia akademii w Krakowie aż do założenia pierwszej drukarni polskiej; czyli od 1347 – 64 do 1521.

§ 29. **Znamię ogólne.** Jak przez pracę ostatnich dwu Piastów Polska skupiła się z rozłamów i stężała w ładzie, aby pod Jagiellonami rozpostrzeć się daleko poza swe granice północne, wschodnie i południowe i pod dwoma ostatnimi stanąć w całym blasku, tak téż i we względzie oświaty po urośnięciu w okresie Piastowskim na członka społeczności Europejskiej dojrzała w Jagiellońskim i stanęła z innymi członkami na równi, i odtąd wszelki Europejski ruch umysłowy odbijał się w Polsce. Włosi właśnie teraz byli się zabrali, od Petrarki począwszy, wglądać w zamary świat ducha starożytnego, i dążenie to, tak zwane *humanitarne*, po ciężkiej robocie przez ciąg XV stulecia doszło w XVI u wszystkich do swego szczytu; zdawało się że to wiek Augusta, tak w całej Europie zajmowano się łaciną. Jednak nie wskrzeszono trupa, natomiast zmartwychwstały nowożytnych narodów piśmiennictwa.

§ 30. **Język.** Z pierwszych pokuszeń się Polaków w sztuce pisania nie mając żadnego dowodu w rękę, nie możemy wiedzieć, ile język w okresie Piastowskim ucierpiał lub postąpił; że zaś pierwsze pomniki z końca Piastowskiego

i z ciągu Jagiellońskiego pochodzące noszą na sobie znaki Czeszczyzny, nawet w użyciu i zastosowaniu abecadła, więc musimy przyjąć, że się nasi przodkowie długo zaprawiali na tłumaczeniach z czeskiego, nim się wzięli do własnotwórstwa, co w tym okresie dość szybko wyrobiło się w takim stopniu, że pisarze z następującego już na doskonałości stopniu stanęli, a język w ład wprawion dźwiękiem i giętkością jaśnieje.

§ 31. **Zakłady naukowe i oświata.** Założenie akademii przez Kazimirza W. 1364 i następnie (po przeniesieniu 1400 roku do Krakowa ze wsi Bawołu) dodanie jej ręką Jagielly nowego życia, przyniosło naukowości ogromną pomoc i podstawę, aczkolwiek to była scholastyczność, to przecież z myśleniem oswajała. Z łona téj matki nauk, zakładającej po całym kraju swoje *osady*, wyszło wielu ludzi uczonych, zwykle jeszcze za granicą doskonalących się, którzy i krajowi znamienite oddać podolali usługi i na powszechną oświatę wpływali. Od tego czasu i prawodawstwo, od Wiślicy począwszy, nie tylko przez uporządkowanie ale i przez upowszechnienie pisemne nabrało mocy i powagi. Pod takim zaś prawem przemysł i wyższe uobyczajenie, w powszechności oświata, na znacznym stopniu stanąć mogły. Z lesistój, drewnianój Polski zaczęła się wychylać Polska murowana.

§ 32. **Podział.** Nad rozróżnienie wiersza od prozy nie można jeszcze przyjąć innego.

1. **Począ.**

§ 33. Jak w ogóle okres Jagielloński dźwiganem się i rozrostem narodu odznacza, tak i poezya w tym czasie wydatniejszą przybiera postać. Już nie na domysłach i wnioskach ale się na pomnikach opieramy. Religijna od psalmów kilkakrotnie przerabianych i od pieśni nabożnych z Czeskiego tłumaczonych, przyszła do pierworodnych: światową zaś mamy uważać za dalszy ciąg wspomnianój w okresie Piastowskim i szersze koło sobie zakreślająca.

§ 34. Pomniki.

- a) *Psalterz Małgorzaty*. Wydał go 1834 r. w Wiedniu Stan. Borkowski, i tak nazwał, mniemając, że był przeznaczony dla księżniczki morawskiej tego imienia, pierwszej żony Ludwika króla węgierskiego i polskiego; Kopitar zaś przyjmuje, że dla Maryi, starszej siostry naszej Jadwigi, którą ojciec początkowo na królową polską przeznaczał, a potem z Zygmuntem berło węgierskie dzierżyła i koronę cesarstwa rzymsko-niemieckiego. Powodem do tych domysłów głoska **M** z herbem Andegawskim w rękopisie malowana. Rękopis znajduje się w klasztorze ś. Floryana w wyższej Austrii pod miastem Lincem, gdzie zwłoki Katarzyny żony Zygmunta Augusta złożone. Kopitara zdaniem rękopis ten składa się z dwu ulamków, z których początkowy był świeższego, a końcowy dawniejszego pochodzenia, może nawet z XIII stulecia.
- b) *Psalterz królowej Jadwigi*. Tak go nazwał Czacki. Dwa początkowe psalmy z niego wydał Rakowiecki w *Przewodzie Ruskiej* według ręk. puławskiego. Maciejowski odnosi jego język do XV stulecia drugiej połowy.
- c) *Zoltarz Dawida proroka*, dotąd nie wydany, w kurnickiej księżnicy znajdujący się. Na końcu stoi: „Amen Tu juss yest dokonanye zoltarza pysal Jeronym kaplan spoznanya Lat pańskych 1528.“
- d) *Dziesięcioro przykazań* wierszem z r. 1399.
- e) *Pieśń o ś. krzyżu*.
- f) *Pieśń o ś. Stanisławie*.
- g) *Piosnka cudna*.
- h) *Pieśń na Boże narodzenie*.
- i) *Pieśń o naj. pannie* z r. 1400 (w Pamięt. Maciejowskiego).
- k) *Pieśń na kwietnią niedzielę* z r. 1400.
- l) *Zdrowaś królowno* (Salve regina) z r. 1406.
- l) *Bogarodzica dziewica* podług rękopisu z roku 1408 w *Kwartalniku naukowym* t. III. Inne jęj różniące

się od siebie wydania są te: Maciejowskiego podług rękopisu z r. 1456 w Pamiętnikach jego; Jana Łaskiego przy statutach 1506; Stanisława Lwoczyka 1543 r. M. Bielskiego 1597; Piotra Skargi 1601. Bartł. Nowodworskiego 1620. J. U. Niemcewicza 1819 i w Przyjacielu ludu (l. 46 rok IV). podług osnowy dotąd używanej w Gnieźnie.

- m) *Śpiew na Boże ciało.*
- n) *Pieśń o ś. Duchu.*
- o) *Pieśń o Jezusie Chrystusie* z r. 1428.
- p) JANA PRZEWORSZCZYKA kancyonał z napisem: *Cancionale labore et ingenio honesti Joannis olim ludi magistris in Przeworsk anno 1435* (w 4ce wielkiej), posiadał w rękopisie Juszyński. Gdzie się podział ten jedyny zbiór, nie wiadomo. Tylko tyle z niego znąc możemy, ile Juszyński w swoim *Dykcjonarzu poetów* umieścił. A są to i pierwotworne i tłómaczone pieśni z łacińskiego, niektóre widocznie z czeskiego.
- r) Jędrzej ze SŁUPIA, Benedyktyn lysogórski, który około r. 1481 był przeorem, 1493 żył jeszcze. Prawdopodobnym jest, że to jego utworu posiadamy kilka pieśni, którym należy przyznać wyższość nad wszystkimi poprzedniami, *Uczucia żalose Matki Boskiej w wielki piątek; Pieśń o królowej niebios: O nawiedzeniu p. Maryi; Hymn do n. panny, Hymn do Jezusa Chrystusa.*
- s) Dwie pieśni z r. 1510, jedną nazwawszy pieśnią *moralną*, wtórą zaś *rozmową grzesznika z Bogiem*, wydał Maciejowski.

Prawie wszystkie te zabytki znajdują się w Pamiętnikach i w *Piśm. Pols.* A. W. Maciejowskiego.

Treści światowej są następujące:

- a) *Pieśń o Witoldzie*, której tylko początek: „Witold idzie po ulicy — Za nim niosą dwie szablisy,” przechował Sarnicki w swoich *Księgach hetmańskich.*
- b) *Dwie pieśni miłosne* z r. 1408 i 1472. Umieścił je w *Piśm. Pols.* Maciejowski.

- c) *Ucinék przepisywacza* z r. 1414 tak brzmiący:
Caplanye chces polepszyc duszy swey
Nemow czansto pywa naley
Bocz pywo yest dzywny oley
Wancz s nych clamayo Chopi
A rzekłocz Salenij sejo Popy
znajduje się w *Księgach bibliograficznych* J. LELEWELA (str. 57 t. II), a może był to początek jakiej satyry, społecznym znanój i dla tego tu w całości nie wpisanej.
- d) STANISŁAW PISKORZEWSKI miał się dziejami zajmować i pisać koło r. 1419 pieśni (zob. w Maciejowskiego *Piśmien. Polskień*).
- e) STANISŁAW CIOLEK, (syn wślawionego rycerza, który był potem wojewodą warszawskim); posłował wraz z Zawiszą 1410 do Zygmunta króla węgierskiego; następnie zrobił go Jagiełło swym podkanclerzym, iż mu się zalecił wesółym dowcipem i żartami z powodu wrodzonej zdolności do poezyi, lubo mniej zdatnym do tego urzędu; 1428 r. osiągnął biskupstwo poznańskie i znajdował się na soborze bazylejskim, gdzie odprawiono żałobny obrzęd jego nakładem za Władysława Jagiełłę; († 18 listopada 1438). Z JANOCKIEGO *Literarum in Polonia Propagatores* przytaczamy o nim taką wiadomość: „Szczególniej słynał poezją, i nietylko owe starożytnie wiersze, w których wzorem innych narodów waleczne, mądre i szczęśliwe Polaków dzieła sławionemj były, z grobów niepamięci wydobył, przybrawszy je w nowego życia postać, ale wiele pieśni z własnego dowcipu wypracował, w których i ważność rzeczy i wdzięki ojczystej mowy dziwnie uwielbia“ (zob. Jusz. *Dyk. poetów* t. I). Jagiełło nie umiał po łacinie; a jeśli go z daru poetyckiego cenił, tedy CIOLEK zapewne po polsku pieśni składał. Dotąd nieodszukane.
- f) JĄDRZEJ GAŁKA z DOBCZYNA. Mistrz akademii krakowskiej i kan. przy ś. Floryanie na Kleparzu w Krakowie. Podejrzanego o naukę Wiklefa i Husa na żąda-

nie rektora akademii biskup Oleśnicki kazał osadzić na rekolekcyach w klasztorze Cystersów w Mogile. Gdy w mieszkaniu jego znaleziono pisma Wiklefa, dla uniknięcia prześladowania ucieka ztamtąd w kilka dni na Szląsk i znachodzi przytułek w Głogówku u Bolesława V księcia oleśnickiego, jawnego stronnika nauki Wiklefa. Akademia pod dniem 15 maja 1449 roku i biskup krakowski znoszą się z wrocławskim biskupem i szląskimi książętami o wydanie go w ich ręce lub przynajmniej o ukaranie na miejscu. Skutki tych żądań są wątpliwe, jednak to pewna, że się Galka bronił piśmiennie. Siedząc zaś na Szląsku, rozsiewał tam swe zasady w wierszach; z pomiędzy takich posiadamy cały jego *wiersz o Wiklefie* składający się z 14 zwrotek, a od téj się zaczynający:

Lachowie niemczowie
fachicai iasikowie
wotpiczeli w mowie
y ischego pisma słowie
Wikleph prawda powie. i t. d.

- g) KSIĘDZA SANDOMIRZANINA znaleziono *różnych wierszy* wewnątrz okładek dwa półarkusze papierowe. Prócz pieśni *o słowach, które Chrystus wyrzekł ostatecznie na krzyżu, i o rozporządzeniu, które umierając uczynił*, są tu także wiersze: *O kosterach i innych złych ludziach. O strasznym przypadku, który się graczowi pewnemu wydarzył w Budzie na Węgrach*; potem opowiada *ważniejsze zdarzenia Sandomirskie* od r. 1241 do 1464; w końcu idą wiersze o tém, *co się niegdyś działo w Jerozolimie, Troi i Rzymie za czasów wojen Hannibala toczonych*. Maciejowski odnosi to pismo do r. 1497 i ogłosił w *Piśm. Polskiem*.
- h) *Pieśń o klęsce Bukowińskiej* pod Janem Olbrachtem, z której M. Bielski te dwa tylko wiersze, później w przysłowie zamienione, zachował: „Za króla Olbrachta — Poginęła szlachta.“
- i) *Pieśń o porażce Pruskiej* (pod Dąbrowną r. 1410).

Wojcicki mniema że Bielski o nióm wspomniał; teraz znalezione LEON RYSZCZEWSKI wydał w *Bibl. Warszawskiej* podług rękopismu z r. 1510.

§ 35. Jak wszędzie w Europie tak i w Polsce dawano widowiska w XV stuleciu, tak zwane dyalogi, a treść ich bywała popolicie religijna: 1513 był przepisany dyalog o *ściężciu ś. Jana*, już jako stary dyalog. W wielki tydzień grywano dyalogi o męce Pańskiej; JUSZYŃSKI miał jeden taki rękopism z r. 1500; *Dominikański* dyalog, wierszem pisany 1533 r. zaczynał się w kwietnią niedzielę od prologu wystawiającego wjazd do Jerozolimy a kończył pogrzebem w srode po południu. Dzieło to na sceny podzielone, których 108, a osób występujących przeszło 60. Wystawą zajmowali się zakonnicy i uczniowie. Na początku XVI stulecia dramata łacińskie bywały grywane na teatrze dworskim w Krakowie. Najdawniejszy z nich: *Dyalogus* Adami (de Bochyń) Poloni art. et med. doct.: *de quatuor statibus immortalitatem assequi contendentibus* (1507); drugi *Ulyssis prudentia in adversis. Impressum Grachovia* 1516 (w 4ce); na ostatniej stronnicy: *Acta haec sunt cum scenico apparatu in aula regia in praesentia regis et reginae*; a trzeci: *Judicium Paradis etc. Crac.* (1522).

3. Proza.

§ 36. Co w kraju było zdolniejszych ludzi, jak DŁUGOSZ, OSTROBÓG, GREKSÓRZ z SANOKA, KUPERNIK, wszyscy pisali po łacinie: lecz że się stało koniecznością znać księgi zakonu i wiedzieć, co zamyka w sobie własne prawodawstwo, ztąd naprzód znachodzimy te dwa przedmioty na polskie przekładane. Następnie przyszło do rozszerzenia tego koła innemi wiadomościami, aż w końcu tego okresu ośmiela się CZWAŁCZEWSKI wystąpić jako dziejopisarz.

§ 37. Pomniki.

- a) Prziysięgi sądowe z akt sieradzkich od 1386 r.
- b) *Biblia z r. 1390 — 1455*. Podług podania Długosza królowa Jadwiga posiadała w tłumaczeniach z łaciń-

skiego na polskie: *Stary i nowy zakon*, *Kazania* (homilie) *czterech doktorów*, *Mowy i męczeństwa świętych*, *Rozmyślanie i modlitwy błog. Bernarda*, *ś. Ambrozego*, *Objawienie ś. Brygity*, i wiele innych ksiąg (z łac. na polsk. tłumaczonych). Odkryty na Węgrzech w Szarosz-Pataku rękopis biblii polskiej według napisu na nim należał do Zofii, czwartej żony Jagielly, rodem księżniczki kijowskiej, tłumaczył go zaś dla niej ksiądz Jędrzej z Jaszowic, jej kapelan, a przepisał Piotr z Radoszyca w Nowém-mieście (Korczynie) 1455. Prócz tego znaleziono w Hamburgu dwie karty polskiego przekładu Pisma Świętego prorocstwo Daniela obejmujące i pokazało się, że pochodzą z biblii szarosz-patackiej, gdyż je wydarto z niej; później jeszcze jeden ułamek tej biblii z Królewca nadszedł i znalazł się urywek tłumaczonej ewangelii ś. Łukasza w XIV stuleciu. A. W. Maciejowski po rozważeniu wszystkich okoliczności i zbadaniu tak języka jak i pisma wnosi że biblia ta jest owa dla królowej Jadwigi wytłumaczona, a Jędrzej z Jaszowic tylko ją wygladziwszy, sam na nowo nie tłumacząc, przygotował dla Zofii i zyskał sławę tłumacza; tudzież że ta jego praca zaginęła. Podług rękopisu Jędrzeja z Jaszowic przepisany inny egzemplarz na pergaminie miała niegdyś posiadać rodzina Krotowskich.

- c) *Modlitwy w czasie kazania* używane z XIV i XVgo stulecia.
- d) *Modlitwa Pańska*, *Pozdrowienie anielskie*, *Skład apostołski* i *Dziesięcioro przykazań*, z tegoż roku.

W księżnicy Załuskich była *Agienda kościelna* poprawna z rozkazu Mikołaja Trąby arcybis. gnieź. († 1422), a Prażmowski biskup plocki miał w autografii *Agiendę poprawną*, przełożoną na polskie przez mistrza Trzcianę, kaznodzieję archikatedry lwowskiej z rozkazu Pawła Tarły a w skutek życzenia Dzierzgowskiego pry-masa.

- e) *Modlitwy mszalne kapłańskie* (canon missæ), pisane między 1417 a 1450 r. wydał A. W. Maciejowski.
- f) *Podręczna książka dla bractwa ś. Franciszka* w Bydgoszczy z r. 1422 i drugi rękopis z r. 1515 znajduje się w księżnicy kórnickiej.
- g) *Modlitwa do Najś. Panny* z r. 1444.
- h) *Wyznanie wiary husyckie* z r. 1450.
- i) *List o twarzy Chrystusa* z r. 1450.
- k) **ŚWIĘTOŚLAW z WOCIEŻYNA** (mistrz i doktor, kustosz kościoła ś. Jana w Warszawie), wytłumaczył *Statut Wiślicki i Jagiellońskie ustawy* r. 1449 i 1450. Podług rękopisu puławskiego wydał je Lelewel wraz z niżej wyrażonemi pod napisem: *Pomniki języka i uchwał Polskich i Mazowieckich z XV wieku*. Wilno 1824.
- l) **MACIĘJ z ROŻANA** (pisarz skarbowy, kanonik warszawski i pleban w Czersku) wytłumaczył około r. 1450 *Statut Mazowiecki*; wydał go Lelewel; jak wyżej.
- ł) **BEZIMIENNEGO** przekład z r. 1503 *Statutu Wiślickiego i Jagiellońskich ustaw*; jak wyżej.
- m) *Ortyłe przysiężników prawa Magdeburgskiego*. Są tłumaczeniem najpodobniej do prawdy z języka niemieckiego wyroków (*Urtheil*), które moc prawa posiadały. Najstarszy dotąd znany rękopis, bo z r. 1450 posiada zakład imienia Ossolińskich; z r. 1500 odpis jest w posiadaniu Kazimierza Strączyńskiego w Warszawie; wydał **MACIEJOWSKI** w tom. IV prawod. Sławian, według trzeciego, pisanego r. 1501, wydał je **M. WISZNIEWSKI** (w *Hist. lit. Pol.* t. V.), a o czwartym odpisie z roku 1533 tamże wspomina.
- n) *Szczegóły o życiu panny Maryi, św. Anny i św. Joachima*; znalazł rękopis A. W. Maciejowski w Sienawie i odnosi go do pierwszej połowy XV stulecia.
- o) **MIKOŁAJ z BŁONIA** (doktor prawa kanonicznego, kanonik warszawski i pleban czerski, żyjący w połowie XV stulecia). W jedném jego łacińskim dziele znalazł się

ustęp w polskim języku, zawierający *wykład pisma świętego*.

- p) *Powieść o Urbanie papieżu z r. 1468.*
- r) *Książeczka do nabożeństwa na której się modliła św. Jadwiga.* Taki napis znajduje się na oprawie tego rękopisu, który najprzód wydał Jan Motty professor w Poznaniu r. 1823 a powtórnie wydano go w Krakowie 1849 z dołączeniem, podług teraźniejszej pisemności. W Wilnie zaś w roku 1856, wyszła na nowo przejrzana i wydana przez X. A. Lipnickiego. A. W. Maciejowski nazywa go *Książeczką Nawojki*, gdyż to imie wewnątrz przychodzi, i wnioskuje, że jest płodem drugiej połowy XV stulecia.
- s) *Pamiętniki Janczara* w War. r. 1828 wydane z rękopisu Berdyczowskiego. W ostatnich czasach stało się pewnym, że te pamiętniki są dziełem rodowitego Serba KONSTANTEGO MICHAŁA KONSTANTYNOWICZA z OSTROWICY który z wojska ojczywego dostał się był do niewoli tureckiej, tu janczarem zostać i zbisurmanić się musiał, a następnie, gdy Mahomet wojował w Bosnii, zrobił go przełożonym nad zamkiem Zwyczajem, i gdy Maciej Korwin król węgierski (1458—1490) opanował ten zamek, Konstany dostał się w moc chrześcijańską, przyjął służbę u zwycięzcy i w tym czasie swoje pamiętniki napisał. Prócz Berdyczowskiego wykryły się jeszcze: rękopis kórnicki, zupełniejszy od poprzedniego, i trzeci, podobno Linowski, około Grodna r. 1838 odkryty, własnością Władysława Trębickiego będący. Prócz tego są z nich wypisy; jedno w księżnicy Załuskich w Piotrogradzie, a drugie przy rękopisie Jana Tarnowskiego hetmana: *Księgi o gotowości wojennej*, odkrył w Wilnie Eustachy Tyszkiewicz. Są tedy niewątpliwie tłumaczeniem na Polski język. Na czeski przełożone wyszły dwa razy, jeszcze r. 1565 i 1581.
- t) STANISŁAW CHWALCZEWSKI (starosta kobryński, dziedzic Raszkowa, zapewne miasteczka nad Dniestrem leżącego,

zył między r. 1506 a 1549). Jego *Kronika polska*, dotąd dopiero podług jedyne go a uszkodzonego rękopi smu puławskiego w Warszawie r. 1829 wydana przez Łukasza Gołębiowskiego (brakuje pierwszych siedmiu rozdziałów, sięgających aż do początków panowania *Bolesława I*, tudzież rozdziałów XV i XVI, z czasów *Bolesława II*), kończąca się na *Bolesławie Wstydliwym*, według badań Leona Borowskiego acz ze źródeł po spolitych czerpał mianowicie zaś z Długosza, zasługu je na uwagę jako pierwsze dzieło w tym przedmiocie po polsku napisane.

- u) LENART z BALIC (około 1510 r. skreślił: *Żywot Aleksandra W.*, z którego dał wyjątki A. W. MACIEJOWSKI w tomie III *piśmiennictwa* str. 149. P. MACIEJOWSKI nie wie, czy to dzieło jest oryginalne czy też przekład P. PRZYBOROWSKI rozwiązał to pytanie przez oświadcze nie w Dzienniku literac. w Lwowie wychod. Nr. 48 z r. 1859, że praca Balickiego jest dosłownym przekła dem z dzieła średniowiecznego o *Alexandrze W.* któ re go wydanie z roku 1473 Sztrasburskie ma w rękę pod tytułem *Historia Alexandri Magni Regis Macedonie de proeliis. Impressa Argentine anno Domini MCCCCLXXIII* małe folio kart nieliczbowanych 37 składanych w zeszyty trzyarkuszowe. Na stronie od wrotnej ostatniej karty trzy są rozdziały. 1. De vita Alexandri et ejus natura, którego przekład podał P. Maciejowski 2. Nomina civitatum, quas construxit Alexander. 3. De sepultura Alexandri. Pod względem języka byłoby ciekawą rzeczą zestawić cały przekład polski z oryginałem i wydać.

Jest ślad, żeśmy mieli *Zielnik Polaki*, przełożony przez Rzymskich mistrzów (?) w Krakowie r. 1423 dla *Stanisława Gostolda* wojewody trockiego, i że w r. 1588 z polskiego przetłumaczono go na język ruski, lecz ten rękopism ruski zgorzał w Moskwie r. 1812. Podaje tę wiadomość RYCHTER w *Historji medycyny w Rosji*.

Pod napisem zaś: *Lekarstwa doświadczone, które zebrał uczony lekarz pana Jana Pileckiego. Ktemu są przydane lekarstwa końskie, z ćwiczeniem tegoż lekarza* i t. d. wydał Marcin Siennik r. 1564 księgę lekarską, składającą się ze 191 listów w 4ce, a ułożoną jeszcze przed koronacją króla *Alexandra*, i o niej mówi: „W tém jego dziele z ksiąg Słowiańskich zebraném siła „było słowiańskiej szerokiej i grubo mazowieckiej albo „staropolskiej mowy, którejby dzisiejszych czasów „siaty przynajmniej wyrozumieć nie umiał.“

§ 44. **Kaznodzieje.** Kazania po polsku pisane pokazują się już także z końcem XIV stulecia; urywek takiego i kazanie z r. 1420 wraz z nabożeństwem przy kazaniu używaném posiada A. W. Maciejowski. W Janockim (III, 231) jest ślad że dość gruby tom kazań polskich ZBIENIEWA OLEŚNICKIEGO arcybis. gnieźnieńskiego znajdował się w archiwum kapituły gnieźnieńskiej.

Z kaznodziejstwa słynęło w tym okresie wielu, jak STANISŁAW ze SKARBIMIRZA który miał mowę na pogrzebie królowej Jadwigi r. 1399 (sam wytłumaczywszy umieścił ją WISZNIEWSKI w *Hist. Lit. Pol.* t. V.) i jako pierwszy rektor akademii Jagiellońskiej pierwszą mowę akademicką (tamże w t. V). Paweł z Zatora, Mikołaj z Błonia, Mikołaj z Kozłowa i w. i. Lecz niestety! wedle ówczesnego zwyczaju wszyscy pisali te kazania po łacinie, choć po polsku do ludu kazali. Jako mówcy w sprawach pospolitych odznaczali się: Wincenty Kot arcyb. gnieźnieński, Jan z Rytwian, Zbigniew Oleśnicki kardynał, Grzegorz z Sanoka i wielu innych. Najwyżej stanął Mikołaj Lasocki, czego dowodzi łacińska jego mowa od króla węgierskiego do papieża za Grekami i o wypędzenie Turków.

Gramatyki i Słowniki.

§. 53. JAKÓB syn PANKOSZA (ur. we wsi Żórawicy, blisko Secemina, w sandomirskim, doktor prawa i kanonik Krakowski, był rządzcą szkółki parafialnej na Skalce a r.

1439—1440 rektorem akademii) pierwszy pokusił się o ustalenie prawideł pisemności Polskiej; i zostało nam po nim dziełko: *Jacobi Parkoessii de Żórawice antiquissimus de orthographia polonica libellus; rogatu et sumptibus Ed. Raczyński, opera et studio G. S. Bandtkie editus. Poznaniae anno 1830.*

Najdawniejszy *słownik Łacińsko-Polski*, bo z r. 1437, posiada ksiąznica uniwersytetu Jagiellońskiego (pod znakiem DD. VII 3): *Vocabulista dictus BERTHOLDUS ISNACENSIS* przepisany przez brata Jana za czasów opata Piotra (?). Po nim idą trzy inne, które wskazuje A. W. Maciejowski: *Słowniczek wyrazów prawnych* przy statucie wiślickim, pisanym r. 1444; *Vocabularium latino-polonicum* z r. 1457, świeżo nabyty przez Augusta Bielowskiego dla zakładu Ossolińskich; *Wyrazy lekarskie* ułożone porządkiem abecedlowym roku 1464; rękopis w ksiąznicy ordynacyi Zamojskich. Nakoniec w rękopisie ksiąznicy Jagiellońskiej (pod znakiem Bbb. I. 56), zwanym: *Thesaurus pauperum*, a pisanym przez Klemensa Bujaka z Gostynia roku 1475, który zawiera opis roślin lekarskich i inne przedmioty lekarskie po łacinie, znajdują się także nazwiska polskie.

OKRES IV ZŁOTEGO WIEKU.

Od założenia pierwszej drukarni polskiej aż do kłótni akademii krakowskiej z Jezuitami o założenie przez nich swojej szkoły w Krakowie; czyli od roku 1521 do r. 1621.

§. 40. **Znamię ogólne.** Stanąc na równi ze starożytnymi stało się najwznioślejszym zamiarem. Stąd tytu Horacyuszów, Pindarów, Teokrytów, Liwiuszów, Demostenesów i t. d.; i było koniecznością po wynalezieniu druku gdy wszystkie skarby dawnego piśmiennictwa naraz w obieg puszczono, światłość ta oślniła wzrok do średniowiecznej mglistości nawykły lub widzieć jeszcze nieumiejący. Wszakże wśród tego natężonego biegu do wytkniętego kresu celniejsi spostrzegli się, że dla swojej treści nie mają odpowiedniej formy, i nawzajem dla znaniej formy nie nastęrcza się odpowiednia treść. Odtąd tedy zaczyna się jawić nowe usiłowanie i dążenie; odtąd pod promieniami chrześcijańskimi występują piśmiennictwa narodów nowożytnych z własnego wnętrza wysnuwane i cześć dla dawnych bogów coraz bardziej zmniejsza się. Tłumy jednak jeszcze idą ubitym torem, z czego przecież ta korzyść wynika, że własne piśmiennictwo nabiera przewagi i zakorzenia się.

§. 41. **Język.** Walka religijna z różnowiercami, którzy w uczelniach, kościele i pismach ojczystego języka używali; kilkakrotne tłumaczenie biblii; pisanie ustaw sejmowych i wyroków sądowych po polsku, co teraz (w połowie

XVI) nastąpiło; nakoniec usiłowanie czcionarzów (drukarzów) ustalić pisemność (Szarfenbergów, Januszowskiego) i uczonych pisarzy żądza wyrównać wzorom starożytnym, obok pospolitego dążenia do wyrażenia swych myśli i uczuć w języku ojczystym: to wszystko wpłynęło na wszechstronne użycie a następnie i obrabianie języka polskiego. Tak tedy w tym okresie wydobyto na jaw prawie wszystkie jego bogactwa i zalety i stał się na długi czas wzorowym.

§. 42. **Zakłady naukowe i oświata.** Zakłady naukowe utrzymywane przez różnowierców (w Pińczowie, Rakowie, Lesznie, Lubartowie, Brześciu, Ostrogu i t. d.); założenie akademii Zamojskiej (r. 1594), jako córki akademii Krakowskiej stojącej na czele wielu innych osad, oraz powstanie jezuickiej akademii w Wilnie (r. 1578), którzy także swe uczelnie prawie w każdym większym mieście zakładają (w Poznaniu, Lwowie, Kaliszu, Krakowie, Kamieńcu, Jarosławiu i t. d.), nakoniec na wielu miejscach założone czcionarnie (drukarnie) i księżnice podniosły i upowszechniły naukowość na całej przestrzeni rozległego państwa, które w tym czasie z całą świetnością swego stanowiska jako stróża Europy przeciw Azyatyckiej dziczy broni, i wewnątrz stan kwitnący przedstawia.

§. 43. **Podział.** Wszystkie rodzaje poezyi i prozy odtąd występują. Poezyą dzielimy na *liryczną, bohaterką* czyli *epiczną i dramatyczną*, a prozę na *krasomowczą, dziejową i dydaktyczną* czyli *naukową*. Ponieważ zaś poezya *dydaktyczną* nazywana pośrednie zajmuje stanowisko między liryką i epopeją, więc nie mając dlań stosowniejszego miejsca przyczepiamy ją do lirycznej. Podobnie romans jako skarłowaciałą epopeję stawiamy tu wszędzie przy niej, bo z treści należy romans do poezyi, choć mu brak powierzchowności poetyckiej, t. j. wiersza.

1. Poezya.

§. 44. Pod przeważnym wpływem rzymskiej poezyi, Polacy wprzód po łacinie a dopiero potem po polsku śpiewać

zaczęli; wprzód bowiem Janicki, Krzycki, Dantyszek, później Kochanowski, Sep, Miaskowski występują jako piewcy wyższego rzędu. I mnóstwo chwyciło się budowania wierszy mniej więcej zmyślnie. Najwyższa wiedza i górujące dary przyrodzone piękniejszymi ozdobiły się wieńcami. Liryczna staje u szczytu; w powieściowej tylko pierwsze pokuszenia się znajdujemy obok tłumaczeń; dramatyczna wiele obiecującami pierwiastkami szczyści się; głównem jednak znamieniem tego okresu poezji polskiej nagana i krotochwilność. Tylko niektórzy jakby z przecucia wprowadzają pierwiastek rodzimy, lecz nikt ze świadomością. Dla tego też nie przyszło jeszcze teraz do właściwego wzrostu i mocy.

A. POEZJA LIRYCZNA.

§ 45. Już w okresie Jagiellońskim znajdują się pieśni religijne, które jako plody polskie zasługują na uwagę. Śród nowego dążenia religijnego w świecie, i Polacy w tym okresie zajmowali się gorąco tym przedmiotem; zaprawiając się na przekładaniu psalmów, doszli aż do rozwinięcia *pieśni* w całej obszerności.

- a) MIKOŁAJ REJ z NAGŁOWIC herbu Oksza. Ur. około r. 1507 w Żórawnie na Rusi ze Stanisława i Barbary Herburtówny. Ledwie dwa lata w Skarmirzu i dwa we Lwowie a rok w Krakowie na nauce spędził i do tego niekorzystnie. Dwudziestoletniego oddał ojciec do Jędrzeja Tęczyńskiego wojewody sandomirskiego, gdzie się wprawiał do listów polskich. Tu poznawszy, jak mało umie, począł się sam uczyć; wszakże nie daleko zaszedł, tylko z łaciną bliżej się poznał. Wkrótce wszedł w życie obywatelskie, ożenił się z Różną siostrzenicą Borzyszewskiego arcybiskupa lwowskiego, i wśród zgietku, bo lubił towarzystwo i muzykę, otoczony przyjaciółmi i młodymi ludźmi, gdy nie mógł wednie, nocą pisywał. Mile był widziany u królów Zygmunatów i na pańskich dworach, u których równie jak na sejmach i zjazdach bywał głównie dla tego, że lubił towarzystwo.

Dopiero pod koniec życia stał się skromny. Pamięci godnym jest, że mimo częstego biesiadowania założył dwa miasteczka: *Rejowiec* niedaleko Chełmna i *Okszę* nad Nidą; († około r. 1568—9). Nikt od niego nie wyobraża dokładniej swego czasu, narodu i stanu. Acz otarł się o książki, jednak góruje w nim prostota, bo miał zdolności przyrodzone wielkie ale nie rozwinięte; dla tego też treść u niego wszystkiém, a krój mało czém. Od tłumaczenia wierszem pojedynczych psalmów zaczął (r. 1533) swój zawód pisarski, składając przy tém własne pieśni nabożne, jak *Hejnał świta*, *Podobieństwo żywota człowieka chrześcijańskiego* i t. d.; potem głównie miał na oku świat otaczający go i kreślił z wielką łatwością jego obrazy żartobliwie i poważnie, w języku jednym a wierszem na prędcę łapanym, byle prędzej wypowiedzieć, co wpadło do głowy lub z serca się wydobywało. Sprawiedliwie zwali go spółcześni Enniuszem, Hezyodem, ojcem rymotwórstwa polskiego, bo on pierwszy, wzięwszy się do niego, wpływ wywierał, dawniejsi poszli w zapomnienie. Tu należą: *Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego* i t. d. Krak. 1560. *Zwierzyńiec, w którym rozmaitych stanów ludzi, zwierząt i ptaków kształty, przypadki i obyczaje są właśnie wypisane* i t. d. Krak. 1562 z których najprzód wyszły razem: *Przypowieści przypadłe z których się może wiele rzeczy przestrzedz*; wydane powtórnie p. n. *Figliki* i t. d. r. 1570. Nakoniec przy *Zwierciadle* z r. 1568 są przyczepione: *Do człowieka poczciwego*; *Przemowa o przypadkach rozlicznych czasów dzisiejszych*; *Spólne narzekanie wszęj korony*; *Apostegmata t. j. krótkie a roztropne powieści*; *Apostegmata krótsze z przypadłości czasów i rzeczy brane*; *Zbroja pewna każdego rycerza chrześcijańskiego*, co wszystko ostatnie wyszło razem p. n. *Pisma wierszem* w Krak. r. 1848. Cały *Psaltérs* jego miał wyjść około r. 1555—60.

b) JAN KOCHANOWSKI (ur. r. 1530 w Sycynie w Radom-

skiem z Piotra sędz. ziem. sand. i Anny Odrowążówny z Białaczowa). Przeszedłszy nauki w kraju, dla doskonalenia się wyjechał (około 1550) za granicę i przepędził tu ze siedm lat na naukach pod najslawniejszymi mistrzami: w Wenecyi, Padwie, Rzymie, Neapolu, Paryżu. Z nabytą już sławą wróciwszy do ojczyzny (przed r. 1560), został sekretarzem Zygmunta Augusta, i od niego posłował do stanu rycerskiego i postronnych panów. Gdy dla powiększenia majątku nie chciał zostać księdzem, ani kasztelanem polanieckim dla godności, polubiwszy spokój i stan mierny, osiadł w Czarnolesiu i ożenił się z Anną Podludowską. Jedyne obowiązki wojskiego sandomirskiego przyjął na siebie; († 22 sierpnia r. 1584 w Lublinie, pochowany w Zwoleniu, gdzie mu pomnik społeczni wystawili). Szczęściem żył w czasie, kiedy bałwochwalstwo w Europie dla starożytnego piśmiennictwa już słabło i każdy żyjący naród podejmował staranie o swoje własne; Kochanowski wyuczył się doskonale grecczyzny i łaciny, tudzież obeznawszy się z pięknościami Włochów i dążeniem Francuzów, wziął się do własnotwórstwa z całą świadomością o tém, czego nam potrzeba, a zaraz przy jego wystąpieniu, Rej który łamał pierwsze lody, oddał mu „*Pieśń bogini słowiańskiej*“ poznawszy w nim powołanego wieszczą. W istocie wdarł się na szczyty Kalliopy, jako sam o sobie powiedział. Jemu winniśmy udoskonalenie zewnętrznej strony rymotwórstwa, obeznanie narodu ze starożytną poezją przez tłumaczenia, przerobienia i naśladowania i w cudownie pięknym języku pieśni własne wszelkiego rodzaju, między którymi są także co na tle i w duchu narodowym wyśpiewane, jak *Pieśń o Sobótce*; lecz *Treny na śmierć Urszuli* gorują nad wszystkim. Przywabił też naród do siebie i posiadał jego uwielbienie za życia i po śmierci Nazywano go ksiązęciem poetów. Cały jego *Psalterz* wyszedł naprzód w Krakowie r. 1578 i niektóre dzieła

inne za życia jeszcze pojedynczo wychodziły, lecz w zbiorze pokazały się dopiero r. 1585. Wydania po wydaniach idą do r. 1639; odtąd przerwa aż do Bohomolca który wydał wszystko z opuszczeniem grubszych żartów w Warszawie r. 1767; wyd. Mostowskiego w Warszawie r. 1803; w Wrocławiu r. 1825; w Lipsku r. 1836. Prócz *Pieśni* ksiąg dwu, i inne utwory mają takie napisy: *Dryas Zamechska. Satyr. Zgoda. Broda. Dziewostw. Omen. Epitalamium. Marszałek. Nagrobki Napisy. Fraszki* i t. d. Z tłumaczeń: *Pieśni Anakreonta, Horacego* i z antologii greckiej. *Fenomena* z Arata. *Szachy*, naśladowanie Marka Widy, Włocha. (O innych zob. w swoim miejscu). Z poezji łacińskich Kochanowskiego, Brodziński przełożył kilkanaście elegii, Ksawery Żubowski kilka pieśni liryicznych, Ludwik Kondratowicz (Władysław Syrokomla) resztę pozostałych pism wierszem, pod tytułem: *Przekłady poetów polsko-łacińskich*. Zeszyt II. Wilno u Zawadzkiego 1850. Przyborowski J. wydał: *Wiadomość o życiu i pismach Jana Kochanowskiego*. Poznań 1857. Praca ta sumienna i pouczająca.

- c) MIKOŁAJ SĘP SZARZYŃSKI (ur. na Rusi, ojciec Joachim podstoli litewski, † 1581 r. w bardzo młodym wieku; pochowany podług Paprockiego w Przemyślu: Bielski zaś mówi że w Przeworsku). *Rytmy albo wiersze polskie* po jego śmierci zebrane i wydane r. 1601. Wyszły powtórnie w Poznaniu 1827 r. staraniem Józefa Muczkowskiego. Wydanie 3cie w Krakowie 1858 r. Bibliot. polska Turowskiego. Między nagrobkami, napisami, sonetami i psalmami znajduje się: *Pieśń o cnocie szlachockiej; O Fryderyku Herburcie, który pod Sokalem zabit od Tatarów r. 1519; O Stanisławie Strusiu zabitym na Rastwicy od Tatarów; także: Pieśń Stefanowi Batoremu*. Zapomniany, przez wieki prawie nie znany, dziś poczyna być cenionym, nawet spór się wszczyła, czy go z Janem Kochanowskim równać lub nadeń

stawiać. Zdaje się, że Kochanowski utrzyma się przy sławie zapracowanój pięknie po polsku pisania, a Szarzyńskiemu będzie przyznana wyższość co do myśli i natchnienia.

- d) **TOMASZ WISZNIOWSKI** najszcześliwiej naśladował Jana Kochanowskiego. O życiu jego zupełnie nic nie wiemy wyjąwszy że był arianinem, czego i niektóre miejsca w Trenach jego dowodzą, i dla tego pisma jego starano się niszczyć. Jak Kochanowski córkę tak Wiszniewski matkę oplakiwał. Zkąd poszło że Treny jego, wydane w Krakowie u Macieja Garwolczyka 1585 r. w 4ce str. 38. nader są rzadkie, a rzadsze jeszcze *Prawdy chrześcijańskie* prozą, także jego podobno pióra, wydane w r. 1580 czy w 1599. *Treny Wiszniewskiego* wydał Turrowski w Bibliotece polskiej. Krak. 1858. r. wraz z Mikołajem Sęp. Szarzyńskim.
- e) **SEBASTYAN FABIAN KLONOWICZ** (ur. około 1551 r. w Sulmierzycach, miasteczku w wojew. kaliskim: według podania miejscowego, ojciec jego był tu wójtem. Uczył się w akademii krakowskiej i zyskał stopień doktora filozofii; roku 1584 został mieszczaninem lubelskim, sprawował tu radziectwo i pisarstwo przy wójtostwie, tudzież sęstwo, (1595—7) w dobrach Benedyktynów sieciechowskich, za co mu ustąpiono w posiadanie wioski koło Radomia; około r. 1600 był wójtem, a r. 1603 wrócił do radziectwa i pisarstwa, i powierzono mu rozsądzanie spraw żydowskich. Lecz w domu dręczyła go żona, a za domem był wyśmiewany, iż nie ciągnął nieprawnych zysków z urzędu, i prześladowany za swe pisma, ledwie iż nie wygnany z kraju, († 1608 r. w szpitalu św. Łazarza w Lublinie). Obeznany z klasycznością, wylewa swe pienia po łacinie i po polsku jako wielki myśliciel; głównie i prawie wyłącznie wnikał w stan i życie społeczności i ostro smagał bezprawia. Prócz nic nie znaczącego *Pamiętnika książąt i królów polskich* w epigramatach, wydał: *Żale nagrobne na*

śmierć J. Kochanowskiego. Kraków r. 1585. *Flis. To jest spuszczenie statków Wisłą* i t. d. b. m. i r. (1595). *Pożar i upominanie do gaszenia, czyli wróżka o upadku mocy tureckiej* b. m. 1597 r. *Worek Judaszów: To jest złe nabycie majątności* b. m. i r. (1600), a wszystko to w zbiorze p. n. *Dzieła* t. 2, w Krakowie r. 1829 i Lipsku r. 1837. Łaciński poemat w 44 pieśniach: *Victoria Deorum*, jest właściwie głównym jego dziełem, niejako skupieniem tego, co w polskich rozrzuconém.

- f) **KASPER MIASKOWSKI** (ur. r. 1549 z Jana i z Zofii Chełkowskich. Naprzód mieszkał w Włoszczonowie pod Gąbinem, a potem we wsi Smogorzewie, należącej do parafii Wielkiego Strzelcza i tu nagrobek jego się znajduje. Pojął był za żonę Zofią ze Szczodrowa; † 1622 roku). Plody jego wyszły dwa razy p. n. *Zbiór rymów*, w Krakowie r. 1622, w Poznaniu 1622 r. To wtóre wydanie mieści w sobie także *Herkulesa Słowieskiego* i kilka innych. Cenniejsze są treści religijnej, jak *kwiatki na potrząśnienie jasleczek nowonarodzonego Jezusa*, *Pielgrzym wielkonocny*; *Elegia pokutna Łotr Dyzmas* i t. d. Między innymi: *Nenia na śmierć Jana Zamojskiego*, *Pobudka do żalu*, *Waleta Włoszczonowska*, są wydatniejsze. Pewnej wzniosłości odmówić mu nie można; jednak używanie mitologii nawet w religijnych pieśniach budzi ekliwość. W r. 1855 wyszły na nowo w Poznaniu z życiorysem Miaskowskiego przez Jana Rymarkiewicza.
- g) **ANDRZEJ ZBYLITOWSKI**. Strawił życie na dworze Batorogo i Zygmunta III gdzie był truckczaszym. Swój zawód poetycki rozpoczął wierszem *na wesels Herburtownej* 1585. *Witanie króla nowego Zygmunta III.* 1587. *Acteon*, wyjątek z przemian Owidiusza ks. 3⁴ 1588. *Pisanie Satyrów puszcz litewskich* 1589. Bawiąc na dworze królew. napisał *lament na żalony pogrzeb Ligęzanki z Bobrku* kr. 1593 i *wiersz na chrzciny*

Władysława IV króla polsk. i szwedz. 1595. *Droga do Szwecyi* 1591. Przedruk w Bib. star. Wojcickiego 1843. *Żywot szlachcica na wsi* 1597. *Wieśniak* 1600. Zbylitowski w czystości wysłowienia dorównał Kochanowskiemu.

- h) **Piotra Zbylitowski** zwiedził Grecyą, przypatrzył się Etnie znajdował się w bitwach z Nalewajką i Łobodą, był mąż niepośledniej nauki i prędkiej rady. Zawiadywał potem Czarnkowskich i Grabiów z Górki majątkiem; kochany i szanowany dla swój rzetelności i wielkich do najtrudniejszych spraw zdolności; w 3ch księgach wierszowanych maluje z uczuciem i w jaskrawych barwach przywary swego wieku. *Przygana strojom białogłowskim.* Kraków 1600. *Rozmowa szlachcica pols. z cudzoziemcem.* Kraków 1600. *Schadzka ziemianska.* Kraków 1605. Przedruk w Bibl. star. Wojcickiego. Wars. 1843.
- i) **Stanisław Grochowski** (rodem z Mazowsza), uczył się podobno w Pułtusk u Jezuitów; szczegóły życia jego nieznanne, prócz że jako kustosz kruszwicki przemieszkował w Pieckach niedaleko Gopła i stamtąd często rozwoził i rozsyłał swoje poetyckie plody do przeróżnych osób, nawet do rodziny królewskiej; († około 1612—16 i w Krakowie ma dwa nagrobki). Liczne wiersze jego polskie od r. 1588 pojedynczo wydawane, wyszły w zbiorze p. n. *Wiersze i insze pisma co przybrańsze, częścią z łacińskich przełożone, częścią od niego samego napisane. Pierwsza książka.* Kraków r. 1608. Niby wtóre wydanie z roku 1609 ma tylko tytuł i początek nieco odmieniony. Biblioteka Turowskiego w r. 1859 w Krakowie przedrukowała. Nie było żadnej przygody, którejby Grochowski nie opiewał a nadto, ponieważż zadano od niego, więc pisał wiele w przedmiotach religijnych i kościelnych, między którymi największą cenę mają: *Hymny kościelne z brewiarzów rzymskich* (kilkakrotnie wydane); *Prozy kościelne ze mszału rzymskiego*; *Wirydarz, albo kwiatki rymów duchownych*

o narodzeniu Pana Jezusa z łacińskich wierszów Jak. Pontona Jezuitę przełożona. Zajmuje ten wieszcz uczuciowy tkliwością, czasem i rzewnością, jednak w przekładach a nie we własnych utworach. *Babie koło*, tj. satyrę na tych którzy r. 1600 ubiegali się o biskupstwo krakowskie, napisaną językiem ludowym, stawia A. W. Maciejowski najwyżej, wydał je po pierwszy raz w *Piśm. polskiém.* Ze względu na język, pospolicie odbiera pochwały.

- k) SZYMON SZYMONOWICZ BENDOŃSKI (ur. r. 1557 we Lwowie z Szymona radzcy miejskiego, męża w greczyźnie i łacinie biegłego, rodu ormiańskiego). Po ukończeniu nauk w akademii krakowskiej, zkąd wyszedł z przyjaźnią nauczyciela swego Jak. Górskiego, znalazł wstęp do Jana Zamojskiego, który stał się dla niego przyjacielem i dobroczyńcą. Około r. 1594 obdarzył go posiadłością wiejską w okolicy Zamościa a później i drugą. Zamojski umierając polecił mu być wychowanie syna Tomasza. Papież Klemens VIII przysłał mu r. 1593 wieńiec, a Zygmunt III szlachectwem zaszczylił (1590 r.) i swoim poetą mianował. W kraju i za granicą zarobiwszy sobie na sławę znakomitego piewcy, († 5 maja 1622 r.). Jak Kochanowski tak téż i Szymonowicz ze znajomością dokładną i mistrzostwem w językach umarłych przeszedł na pole poezyi polskiej. Jeszcze sielska nie była dotąd uprawiana, jako miłośnik wsi wziął się do niej. Tak urosło 20 sielanek bądź własnych, bądź tłumaczonych i przerobionych z Teokryta, Moschusa Biona i Wirgilego. Był to ostatni wieszcz złotego wieku, który rozumnie brał się do rzeczy i miłe dźwięki z lutni umiał wydobyć. Prócz *Sielanek* wydanych pierwszy raz w Zamościu r. 1614 i kilku innych wierszy które osobno wyszły, A. Bielowski znalazł inne jego jeszcze plody w rękopiśmie.
- l) JAN RYBIŃSKI w r. 1589 był professorem w Gdańsku, potem sekretarzem magistratu toruńskiego, w różnych

posługach jeżdżąc nieustannie i na dworze królewskim bawiąc, nie miał sposobności wydania wszystkich pism swoich. Mamy jege Gęśli różnorymnych księga I. Toruń 1593. *Wiosna 1599 i wiersz ku czci Jana Sapiehy* 1600. Dzieła nadzwyczajnej rzadkości.

- l) **MACIEJ RYBIŃSKI** syn Jana, nauki odbywał w Wrocławiu był kazn. kalwińskim w Wieruszowie, potem w Poznaniu, Baranowie, skąd r. 1608 przybył na seniora do Ostroroga w Wielkopolsce, umarł w Poznaniu 1612. Rybiński przełożył psalmy Dawida bardzo pięknie i Kochanowskiego w czystości języka naśladowując, na wielu miejscach i w poezyi mu dorównał. Igo wydania nie znam 2gie 1598. 3cie 1604 dość powiedzieć że ich 14 wyszło w Krak., Pozn., Gdańsku, Toruniu i t. d.
- m) **JAKÓB GĘSIŃSKI** dobry poeta polski. Urodz. w r. 1569 początkowe nauki odebrał w szkole radziejowskiej, poczem zwiedził kilka uniwers. niemieckich. Wróciwszy został ministrem wyznania helweckiego przy zborze Dębickim, a w roku 1607 konseniorem kościołów helweckich w Kujawach. W r. 1627 połączył się z braćmi czeskiemi na synodzie ostrogskim, umarł w Dębicy r. 1633. Mąż uczony, dnie i nocy na czytaniu i pisaniu trawił. Jego *Hymny starego i nowego testamentu rytmem polskim przełożone*. Gdańsk 1619. „Czytając je, pisze X. Juszyński w Dykc. poe. polsk. jeżeli się być zdaje wielką poezya żydowska, nierównie mocniej uczuć ją można w tak doskonałym wykładzie. Jak mocno rozrzewnia, opiewając wszystkie nieszczęścia ludu izraelskiego, w niewoli Faraona, a wystawiając ich wodza Mojżesza nie tylko wspaniale, ale tkliwie proszącego Boga o pomoc. Jak umiejętnie trafia w ton Debory śpiewającej po zwycięztwie nad Zyzarą! myśli nie są jego, ale sposób doskonałego ich wykładu zawsze przedziwny, czyli śpiewa hymn Dawida, który oddany żalom, jękiem i łzami przerywaną pieśń nuci, po porażce wojsk Izraelskich, a smutną stratę *Saula i Jo-*

nathana późnym pokoleniom Izraelskim oplakiwać każe, czyli wystawia *Ezechiasza* króla, który po przepowiedzianej sobie godzinie śmierci, rozsądnie uważając nikczemności życia, cieszy się z końca nieszczęść a początku błogosławieństwa, które mu poczciwość jego a miłosierdzie Boga zaręcza; czyli smutną modlitwę *Jeremiasza*, płaczącego nad niewolą assyryjską, czyli śliczny glos *Habakuka* przed zabraniem ludu Bożego do Babilonu wystawia; wszędzie piękność umie z mocą połączyć, jak np. w pocieszającym hymnie *Izajasza* proroka:

Boże nasz! wszak my do Ciebie —	Cóż ty na to mówisz Panie!
W każdej biegali potrzebie;	Trup wasz, mój trup jest i wstanie,
W ten czas gdyśmy ledwie żyli,	Teraz równiecie trupowi,
Kiedyśmy jarzma włożyli	Wnet was zrównam człowiekowi.
I w sroższym byli ściśnieniu,	A kiedy groby otworzę
Niż niewiasta przy rodzeniu.	Was wskreszę, żywych pomorzę.

- n) Do dydaktycznej poezji należą: *Myslistwo*. Krak. 1595
 TOMASZA BIELAWSKIEGO: *Powinności dobrego towarzystwa*. Krak. 1581 r. JANA GRUSZCZYŃSKIEGO. Bajką zajął się pierwszy podobno BERNART z LUBLINA: *Żywot Ezopa Fryga mędrca obyczajnego i z przypowieściami jego; z niektórymi też innych sławnych mędrców przykłady osobliwemi a bardzo śmiesznemi i też krotokwilmemi* i t. d. Kraków r. 1578 i 85. — Do satyry mało kto brał się, dla tego nikogo się nie przywodzi.

B. POEZJA POWIEŚCIOWA.

§. 46. Pieśni zajmujących się dziejami i przygodami mamy podostatkiem: zdawałoby się tedy, gdy od pieśni do powieści tylko krok, że ich u nas będzie także mnogo. Rzecz się ma przeciwnie; w stosunku do ilości lirycznych utworów nie wiele posiadamy epicznych, a z epopeją w ściśłym znaczeniu nawet nikt w tym wieku nie wystąpił, prócz z żartobliwą. J. Kochanowski pokuszał się, tłumacząc Homera *Monomachią Parysową* tworząc: *O śmierci Jana Tarnow-*

wskiego, *Pamiętka Tęczyńskiego, Proporzec czyli hold pruski, Jezda do Moskwy i posługi z młodych lat Krzysztofa Radziwiłła*, tudzież w ulamku o bitwie z Turkami Władysława Warneńczyka; lecz właściwej powieści po nim nie mamy, może szybka śmierć przeszkodziła mu co większego opowiedzieć. Powieści nowożytnéj, romansem zwanéj, tu także początki. Z jakiegokolwiek względu zasługujące na uwagę, są następujące:

- a) JANA z KOSZYCZEK bakalarza przekład: *Rozmowy które miał król Salamon mądry z Marcholtem grubym* itd. Kraków r. 1521, jest pierwszą książeczką w pierwszém czcionkarni polskiej Hieronima Wietora wydaną; tegoż przekładu: *Historya piękna i śmieszna o Poncyanie cesarzu rzymskim, jako syna swego jedynego Dyoklecjana dał w naukę i ku wychowaniu siedmiu mędrcom* i t. d. Najdawniejszy romans prozą.
- b) JANA DYMITRA SOLIKOWSKIEGO, później dyplomaty i arcybiskupa lwowskiego: *Lukrecya rzymska i chrześcijańska* (może wyd. Wierbięty), napisana wtedy, gdy bawił na dworze młodego Zygmunta Augusta. Wierszem.
- c) WALENTY JAKUBOWSKI (syn Jędrzeja poborcy sandomirskiego, wychował się na dworze Radziwiłła, był pisarzem grodzkim krakowskim i sekretarzem królewskim; † 1582 r.). Doszło nas po nim tłumaczenie z greckiego poety Muzeusza *Leander i Hera*, Krak. r. 1572, tudzież własna jego powieść: *Antygone tebańska dziewica* Krak. 1574, do której myśl wziął z tragedyi Sofoklesa
- d) PAWEŁ ZABOROWSKI przełożył: *Batrachomyomachyę, albo żabomyszczą wojnę*. Krak. 1588 niezłe.
- e) JAN ACHACY KMITA, prócz *Trenu na śmierć Branickiej* r. 1588, *Trenu na śmierć Anny Mińskiej*, Krak. r. 1609, tłumaczenia *Eneidy* księgi XIII (Krak. 1591), tudzież *Pasterskich P. Wirgiliusza Marona rozmów*, Krak. 1588, i wielu innych jeszcze lirycznych, zostawił po sobie także tu należące: *Spitamegeranomachya to jest bitwa pigmeów z zórawiami*, Krak. r. 1595 i *Mo-*

rokosze Babińskie. Jeszcze nikt nie ocenił płodów jego, z bliska mu się przypatrzywszy.

- f) **Piotra Kochanowski** (ur. r. 1566 w Sycynie, synowiec Jana, sekretarz królewski i kawaler maltański, odbył kilka wojen morskich, mieszkał kilka lat w Malcie i we Włoszech; † 1620, w Krakowie u Franciszkanów jest jego nagrobek. Nieprzeżyta sławę zjednał sobie i oddał przysługę językowi i piśmiennictwu ojczystemu przetłumaczeniem epopei Tasa: *Gofred albo Jeruzalem wyzwolona*, Krak. 1618, 1651, 1687, Wrocław 1820, Wilno 1826 z obszerną przedmową wydawcy, gdyż tą pracą nietylko język wzbogacił, ale i poezją w nowej postaci odsłonił. Aryosta *Orland szalony*, którego Jacek Przybylski wydał 25 pieśni z rękopisu w Krak. r. 1799 podług jego tłumaczenia, zdaje się, że nie jest robotą wykończoną, ale dopiero zaczęta.
- g) **Jędrzej Kochanowski** (starszy brat Piotra, był stolnikiem sandomirskim i na kilku sejmach posłem). Przekładem *Eneidy* Wirgiliusza, Krak. 1590, 1640 i Warszawa r. 1754, do czego się wziął był z porady Jana Zamojskiego, acz nie wyrównał oryginałowi, ułatwił jednak współczesnym i następcom rozumienie poety, który w Polsce miał wielkie wzięcie.
- h) **Bezimiernny** przełożył najstarszy romans po grecku napisany przez *Heliodora* (w IV stuleciu żyjącego) p. n. *Miłotki Teognisa z Charykleą*, w Wilnie 1606.

§ 47. Obok tego dążenia w naśladowaniu obcych wzorów i przyswajaniu ich sobie występują także na jaw samorodni powieściopisarze polscy, którzy korzystając z przygód i obyczajów współczesnych, i przedrwiwając lub żartując, opowiadają nam jakby ułamkowo, co się to wtedy działo. Kiedyś przyjdzie do ściślejszego ocenienia takich płodów, teraz dość napomknąć tu o niektórych: *Wyprawa plebańska Albertusa na wojnę* z r. 1590, podobno przez *Jana Broscyusza*. *Albertus z wojny*. Krak. r. 1596. *Zwroczenie Matyasza z Podola* napisane przez *Macka Pochlebę* b. m. i r.

(może przed r. 1620), jest naśladowaniem poprzedniego. Potém idą różne *o klekach, rybaltuch, dziudach*, także o obcym *Sowizrzałe*. Nakoniec przypomnieć wypada, że *Mar. Bielski* miał opiewać *wojnę kokoszą* i zostawić tego rękopis z dwudziestu arkuszków.

C. POEZJA DRAMATYCZNA.

§ 48. Dyalogi, które się w XV stuleciu od pobożnych poczęły, przeszły teraz różne przemiany. Przez wprowadzenie *intermedyów* ożywiono je, z czasem intermedya zamieniły się na dyalogi *mięsopustne* i stały się w końcu *komicznymi*. Grywano je nie tylko w klasztorach i szkołach, od połowy XVI w. także na dworach panów. Tym sposobem urobiły się pomału w dyalogach polskich osobliwe postacie, które narodowemi nazwać można, jak *Albertus*, *klecha*, *kanctor*, *pątnik*, *kostera*, i t. d. w pokrewieństwie zostające z owemi, które w powieści także występują. Komedyi i tragedyi starożytnej jeszcze wjele nie znano; jednak znajdujemy skazówkę, że już przed 1545 miały być tłumaczenia wierszem miarowym *Plauta* i *Terencyusza*.

- a) **MIKOŁAJA REJA** *Żywot Józefa z pokolenia żydowskiego, syna Jakubowego rozdzielony w rozmowach person, który w sobie wiele cnót i dobrych obyczajów zamyka*. Krak. r. 1545, należy do pierwszych dyalogów na uwagę zasługujących, albowiem stanowi przejście z dyalogów do dramatu. *Trzycieski* powiada iż go ludzie radzi widzieli.
- b) **SEBASTYANA z ŁĘCZYCY**: *Sofrona*, najstarsza trajedya, wyszła w Krak. r. 1550.
- c) **WITA KORCZEWSKIEGO**: *Rozmowy polskie, łacińskim językiem przeplatane, rytmy ósmiorzeczniemi złożone*, Krak. r. 1553, zawierają w sobie tłumaczenie obrzędów kościelnych, o użyteczności dziesięćcin dowodzenie i t. d.
- d) **JANA KOCHANOWSKIEGO** *Odprawa posłów* na wzór trajedyi greckiej, wierszem miarowym z chórami, napisana i przedstawiona r. 1578. Najwyższy utwór dramaty-

czny tego okresu. Wiszniewski upatruje w *Odprawie* pewne podobieństwo ze sprawą o Barbarze. Jest jeszcze ułamek dramatu, który tak samo jak *Odprawa* jest pisany p. n. *Alcestis*.

- e) JAN ZAWICKI, który wydał poemat: *Charites Słowieńskie*, poświęcony chwale Jana Zamojskiego, przełożył poety szkockiego *Buchanana* trajedią: *Jeftes*, Krak. r. 1587. Zdaniem M. Wiszniewskiego jestto najpiękniejsza trajedia w języku polskim z tego okresu. Rzecz wzięta z dziejów izraelskich i naśladowanie Eurypidesa *Ifigenii w Aulidze*.
- f) ŁUKASZ GÓRNICKI przełożył trajedią przypisywaną *Senecę: Troas*, Krak. r. 1589, niby na przykład, „mogali tym kształtem wchodzić w polskość rzeczy językiem greckim lub łacińskim pisane.“
- g) MARCINA BIELSKIEGO *Sejm niewieści* wydał syn Joachim w Krak. r. 1595. M. Wiszniewski wprowadza to między płodami dramatycznymi. Niewiasty przestraszone skutkami bezrządu i wiele dolegliwości doznające od mężów, składają radę na której zapada uchwała: oddalić mężów od steru Rzeczypospolitej, zamienić ją na niewieścią i nowy porządek państwu odnowionemu nadają.
- h) STANISŁAW GOSZAWSKI, o którym nic bliżej nie wiemy przełożył łaciński dramat *S. Szymonowicza: Józef czysty*. Krak. r. 1597 pięknie i wiernie.
- i) PIOTR CIEKLIŃSKI naśladował komedią *Plauta Trinummus* (potrójny pieniąż) pod napisem: *Potrójny z Plauta*, w Zamościu r. 1597, dla wysmiania polskiego marnotrawstwa.
- k) JAN JURKOWSKI, który i kilka innych wydał płodów swoich, napisał: *Tragedyą o polskim Scylurusie i trzech synach koronnych ojczyzny polskiej: o żołnierzu rozkoszniku i filozofie, których imię: Herkules, Parys, Dyogenes*, Krak. r. 1604, chcąc obrzydzić rozkosz a cnotę zalecić, choć wymaga ciężkiej roboty.

3. Proza.

§. 49. Było to nadzwyczajném, że tak znakomici ludzie, jak M. Bielski, Rej i Górnicki wzięli się do pisania z tym zamiarem, aby naród przyszedł do polskich książek. Im tedy zawdzięczamy szybkie i stopniowe udoskonalenie prozy a której Skarga ku schyłkowi tego okresu już tak swobodnie używał, jakby od niepamiętnych czasów była wszechstronnie urobioną. Prawie wszystkie gałęzie naukowe i wiadomości miały swoich miłośników i uprawiaczy.

A. PISMO ŚWIĘTE.

Kościół rzymsko-katolicki.

§. 50. Przekłady pisma św. są ze wszech miar godne uwagi tak pod względem treści, jak języka, którego uprawa za pośrednictwem prac tego rodzaju bardzo wiele zyskała.

- a) Z najdawniejszych inkunabułów polskich posiada obecnie Włodzimierz hr. Dziaduszycki w swoim zbiorze i nosi tytuł. *Ecclesiastes, xyegi Salomonowe, które polskim uykładem Kaznodziejskije myanujemy.* Jestto najdawniejszy z ogłoszonych drukiem przekład téj części pisma św. dokonany przez Hieronima z Wielunia a wytłoczony w 1522 r. w drukarni Hieronima Wietora w Krakowie, jak świadczą umieszczone na przedostatniej stronnicy słowa: Wybijano w Krakowie przez Jeronima Wietora, tego własnym nakładem ku czci i chwale Boga wszechmogącego, a wyernym krzescyanom ku mądrości mnożeniu. Lata narodzenia bożego MDXXII. Dzieło to było wprzód drukowane, niż *Zywot Chrystusa* S. Bonawentury przez Baltazara Opecia, chociaż w tym samym roku 1522. Poświęcone jest Mikołajowi Wolskiemu kasztelanowi sochaczewskiemu ochmistrzowi królowej Bony, wyszło w formacie dużej ćwiartki. Składa się z kart po jednej stronie liczbowanych czyli listów 16. Druk gocki, bujny. Pierwszy wiersz tytułowy książki *Ecclesiastes*, tudzież litery inicjalne w ciągu

działa, drukowane antykwą. Wydanie starannie ozdobione jest trzema drzeworytami. Z tych dwa przedstawiają herb półkozic, trzeci wyobraża św. Stanisława z pastorałem w lewej ręce, prawą opartego na kłęczącym baranku, którego głowa otoczona mirtem.

b) **WALENTY WRÓBEL.** Pochodził z ubogiej rzemieślniczej w Poznaniu osiadłej rodziny, która nigdy w miejskiej nie zasiadała radzie. Pobierał nauki w Krakowie gdzie zostawszy mistrzem, mieścił się między uczonymi młodszego kolegium. Po otrzymaniu stopnia bakalarza przeniesiony na kaznodzieję do Poznania, i tu doznawając powszechnego szacunku, dokonał życia około r. 1540 i pochowany w kościele św. M. Magdaleny. Wydał *Zoltarz Dawidów na rzecz polską* wyłożony, który akademia krakowska poruczyła wydać Jędrzejowi Głabrowi z Kobyłina. Pierwsza edycja wyszła u Floryana Unglera 1539 i snadź wnet została rozkupioną, bo Maciej Scharffenberger tegoż roku uczynił drugie, a w następnym (1540) Hieronim Wietor wydał trzecie. Następnie wydawcy ubiegali się z sobą o to dzieło; po edycji Wietora wydał je dwa razy jeszcze Maciej (1543 i 1547 a raz Mikołaj 1567) Scharffenbergerowie i Floryan Ungler (1551). Że Zoltarz Wróbla godzien był swojej sławy i rozkupu, że pięknie wpłynął na wyglądę mowy polskiej każdy się o tém przekonać może.

c) Nim przyszło do całkowitego przekładu Pisma św. co rok prawie jakaś część jego została wytłumaczoną. W r. 1539 wyszedł u Macieja Szarffenbergera bezimienny przekład *ksiąg Tobiasza*. Piotr z Poznania przełożył i wydał u Wietora księgi *Eklezjastyka*, ale wołającą potrzebą chrześcian katolików był przekład ewangelii św. tém bardziej, że już różnowiercy mieli swój przekład wygotowany.

Przedsiębiorczy księgarz Mikołaj Szaffenberger zarządził tej potrzebie wydając w r. 1556 *Nowy Testament polskim językiem wyłożony*. Nie rozstrzygnięto dotąd sporu,

czy sam Szarfenberger, czy może uproszony przez niego Dominikan Leonard jest tłumaczem Nowego Testamentu; cokolwiekbądź, to staranne tłumaczenie, ozdobne w obrazki świętych rznięte na drzewie, weszło w skład całkowitego przekładu Pisma świętego w pięć lat potem. Ten całkowity przekład znany jest pod imieniem *Biblii Leopolity* i ma tytuł *Biblia, to jest księgi Starego i Nowego Zakonu, na polski język z pilnością według łacińskiej biblii od kościoła chrześcijańskiego powszechnego przyjętej nowo wyłożona*. Cum Gratia et privilegio S. R. M. w Krakowie w drukarni Szarffenbergerów 1561. Uświetnia ją imie Zygmunta Augusta. Ponieważ przekład ten za nim poszedł do druku, poprawił Jan Leopolita Nicz. syn Kaspra, i druku jego dopilnował*), przeto biblia ta raz *Sarffenbergerowska* drugi raz *Biblią Leopolity* nazywaną bywa. Miała dwa wydania, raz wyszła jak wyżej 1561, drugi raz ukazała się r. 1574 z przypisem do Henryka Walezyusza, a znowu dorobionym tytułem wyszło niby wydanie jej trzecie tamże r. 1577 z przypisem do Stefana Batorego. Język jej nie jest zupełnie czysty, pełno tam sławiańskich wyrazów, czeskich zwrotów mowy, a gdzie niegdzie ślady niekatolickiego wierzenia. Gdy kościół rzymski potrzebował niepodejrzanego przekładu biblii, przeto pracą tą zajął się JAKÓB WUJEK z Wągrówca i świetnie dokonał, ma tytuł:

Biblia to jest księgi Starego i Nowego testamentu według łacińskiego przekładu starego, w kościele powszechnym przyjętego, na polski język z pilnością przelożona z dokładaniem tekstu żydowskiego i greckiego i z wykładem katolickim trudniejszych miejsc do obrony Wiary Świętej Powszechniej przeciw kacerstwom tych czasów należących, przez Dra Jakuba Wujka z Wągrówca teologa S. J. z dozwoleństwem Stolicy Apostolskiej a nakładem Je. M. księdza arcybiskupa gniezn. etc. w Krakowie w drukarni Łazarza R. P. 1599 in fol.

*) Dwutygodnik literacki II 360—374 Muczkowskię objaśnienie.

Tłumaczenie to uchwalił Klemens VIII papież, za powszechne (Vulgata) uznał, a synod narodowy, zebrany w r. 1607 w Piotrkowie, do użytku w całym królestwie polskim zalecił. Oprócz przypisków i krótkich objaśnień na brzegach obszerne znajdują się tu wyluszczenia po każdym rozdziale, mianowicie zaś w Nowym testamencie, z wytknięciem innego tłumaczenia przez różnowierców, i zbijaniem onegoż. Przypiski te w późniejszych wydaniach nie są zamieszczone.

Uważając pisma Wujka we względzie mowy polskiej, wyznać potrzeba, że jemu wyrobienie jęj, okrzeseanie i ukształcenie na podobieństwo składni łacińskiej winni jesteśmy. Porównajmy mowę polską Marcina Bielskiego z mową Wujka, a różnica dająca się postrzegać, wskaże ją udoskonaloną w pismach drugiego. Tymże śladem szedł Skarga, ale Wujkowi chwała należy, iż go wyprzedził.

B. KRASOMÓWSTWO ŚWIECKIE.

§ 51. W poprzednim okresie ledwie ślad mamy pisywanych mów po polsku. Teraz w czasie ścierania się mniejszości religijnych i żywych rozpraw w obec narodu różniących się od siebie wyznaniem, krasomówstwo świeckie nabierało coraz większego znaczenia w miarę rośnięcia przestrzeni (posiedzenia senatu i sejmy), na której z wymową występować było można, i w miarę ważności przedmiotów. Nakoniec także na drodze naukowej krasomówstwo ściąga naszą uwagę na siebie; jak wiadomo między Herbstem i Jak. Górskim toczył się ważny spór względem *okresów*, który aż przez wybranych sędziów był zakończony.

§ 52. *Mówcy*

- a) ŁUKASZ GÓRNICKI w *Dziejach korony polskiej*, mając niektóre sprawy, pokładł różnym osobom w usta mowy, które uważać możemy za przykład owczesnego krasomówstwa, jak mowa Piotra Boratyńskiego do Zygmunta Augusta, aby się rozwiódł z Barbarą; mowa Stanis. Czarnkowskiego przeciw Dymitrowi Sanguszce

o księżnę z Ostroroga, tudzież Odachowskiego za tymże Dymitrem i inne.

- b) **STANISŁAW ORZECZOWSKI** (ur. 11 listop. 1513 r. w Przemyślu; ojciec Stanisław pisarz ziemski, matka Jadwiga Baranecka, początkowo uczył się w Przemyślu i już w tym czasie wystarał mu się ojciec o plebanię w Żurawicy i Pobiedniku; r. 1527 w Wiedniu doskonalił się w łacinie i grecczynie, r. 1529 wywieziony do Wittenberga, gdzie się poznał z Marcinem Lutrem, Fil. Melanchtonem, Karlosztadem i Cwingliuszem; r. 1532 do 1541 uczył się we Włoszech filozofii i krasomówstwa; w Rzymie poznał się z kardynałami Konstantynim i Farnesym. Do kraju powracał bogatszym, bo mu papież udzielił dziekanię i archidykonię katedralną. Zaraz po powrocie spiera się z biskupem o prebendy i staje w obronie kościoła ruskiego przez nienawiść do łacińskiego bezżeństwa, a jednak rzuca się na naukę Lutra 17 czerwca r. 1546 obwinienie o utrzymywanie zasad religijnych kościoła ruskiego, o gorszące życie i książkę na bezżeństwo kapłańskie, załatwia uroczystą przysięgą: iż błędów nie broni, że kleryckiej uczciwości ściśle będzie przestrzegał (wtedy go odsądono od Anny Zapararcianki; dzieci z nią spłodzone chrzcili na swoje nazwisko), a owę książkę że nie kazał sam wytłaczać. Zadowolony tém biskup na synodzie prowincjonalnym mianował go oficjałem, lecz godność tę zaraz 11 kwietnia roku 1548 sam dobrowolnie złożył i r. 1550 oskarża na sejmie biskupów. Złożywszy urządowanie w Przemyślu wszystkie dostojęstwa kościelne, żeni się w same Zapusty z Magdaleną Chełmską r. 1551. Biskup uznaje to małżeństwo 8 kwietnia za nieważne, a jego skazuje na klątwy, utratę czci, wszelkich dóbr świeckich i kościelnych, oraz na wygnanie z dyccezyi. Tego wyroku władza świecka nie wykonywa. Orzechowski pisze w tym czasie ów sławny list do Juliusza III, w którym wszystkich twórców postanowień o bezżeństwie księżem lży, potwarza,

za najgorszych złoczyńców poczytuje. Po sejmie piotrkowskim ogłoszono mu z kazalnicy (17 lutego r. 1552) rozgrzeszenie, lecz Rzym tego nie potwierdził. Odtąd żyjąc w niedostatku rozmaite osoby to wysławiał, to spotwarzał, i walczył z różnowiercami i stanem świeckim; w kwietniu r. 1566 utracił żonę z którą miał pięcioro dzieci; († przy końcu roku 1566 jak się zdaje przed listopadem). Znaczny to człowiek w swoim czasie. W pismach jego łacińskich mieszczą się przedmioty polityczne i polemika teologiczna. Najwyżej się wznosił jako mówca przeciw Turkom i na pogrzebie Zygmunta Igo. Z téj strony znała go cała Europa. Obdarzony bystrzym pojęciem i pamięcią: zebrał był obfity zapas rozmaitych wiadomości, które się we wszystkich pismach jego przebijają. W wymowie zdaje się o lepsze iść z Demostenesem. Chociaż mowy, a nawet inne rzeczy pisał po łacinie, mielibyśmy go jednak między polskimi mówcami, bo na to ze wszelkich względów zasługują jego mowy zaraz zpoliszczone: tj. *Książki Stan. Orz.... o ruszeniu ziemi polskiej przeciw Turkowi*. Krak. r. 1543, co później powtórnie przełożył Jan Januszowski i wydał p. n. *Oksza na Turki*. Krak. r. 1590. Przedruk. Bibl. pols. Turowskiego. Sanok 1855. Są to dwie mowy zachęcające do wojny z Turkami; w pierwszej rycerstwo, a w drugiej króla. Prócz łacińskiej mowy na pogrzebie Zygmunta I ukrywa się jeszcze w rękopiśmie: *Odpowiedź rycerstwa ruskiego na sejmiku powiatowym w Sądowej Wiszni na poselstwa JKM*. Jest to mowa z roku 1566 ułożona potem z tego co kilku prędkich pisarzy spisało, słuchając mówiącego Orzechowskiego. Inne pisma przełożone na polskie są te: *Wyznanie wiary S. O. które uczynił w Piotrkowie na synodzie r. 1552. A potem na drugim synodzie war. potwierdzone i wydane r. 1561*. Tegoż roku przełożone przez Hieronima Krzyżanowskiego. Krak. r. 1562. *List do Mik. Radziwilla Wiel. Księc. Litew. najwyż.*

marszałku i kanclerza (1562). List do Juliusza III o potwierdzenie małżeństwa. Lipsk r. 1781. *Kroniki* (z kilku lat panowania Zygmunta Augusta) przełożone przez Alex. Włyńskiego. Kraków r. 1767. War. 1805. Wrocł. 1826 z opuszczeniem sprawy z biskupem Dziaduskim. Przedruk biblii polsk. Turowskiego. Kraków 1858. *Wizerunek utrapionej Rzpltej i naprawa*, przekład *Piotra Grzegorzkowicza*. W Dobromilu r. 1612 i *Aleksandra Włyńskiego* p. n. *Sen na jawie*, Krak. 1767. Sam napisał po polsku: *Quincunx to jest wzór korony polskiej na cynku wystawiony... posłom koronnym do Warszawy na nowe lato r. 1564 posłany*, b. m. i r. (1564). Obydwa te dzieła przedr. Bibl. polsk. Turowskiego. Kraków 1858. *Dyalog albo rozmowa około egzekucji korony polskiej bez miejsca druku* 1563. *Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego*; Warszawa r. 1777 i r. 1805. Lipsk 1857. Przedruk Bibl. polsk. Turowskiego Sanok 1855. W rękopisach znajdują się: *Politia Rzeczypos. polskiej na wzór ksiąg Ary-tot-lesowych*, tudzież *Opowiadanie upadku przyszłego polskiego dla kacerstwa sakramentarskiego*. Teorya we względzie spraw społecznych, acz myślącą głowę znamionuje, jednak dla dziwactw i naciągania niewłaściwie na rzecz kościoła nie znalazła wielbicieli. Pol-szczyzna piękna.

- c) **KRZYSZTOF WARSZEWICKI** (kanonik krak., ur. 1524 † 1603) jest pierwszym mówcą, podług Maciejowskiego, świeckim tego imienia godnym. *Chrystopha Warszewickiego po śmierci króla Stephana na pierwszym i głównym zjeździe mazowieckim mowa*. Krak. r. 1587. Przedruk Bib. pol. Turowskiego. Krak. 1858. W układzie jej miał naśladować mowę Cyceronową za Archyaszem poetą, jednak mimo tego, że szedł za mówcą rzymskim rzecz całą tak trafnie do pojęcia polskiego zastosował, iż mowa ta za ozdobę ówczesnej wymowy sądowej poczytana być winna. Prócz tego jest jeszcze jego: *Do*

Stefana króla. oracya, w Toruniu r. 1582, w której rzecz o zgodzie zawartej wtedy w Zabłociu 15 stycznia z wielkim kniazem moskiewskim, którą przełożył z łacińskiego na polski język *Jerzy Lebbełski z Wrzesznickaznodzieja katolików u św. Wawrzyńca przy Toruniu*, i kazanie jego łacińskie oddał rzeczą polską ksiądz *Jan Bogusłowski p. n. O śmierci Anny Rakuszanki polskiej i szwedzkiej królowej oracya*, Krak. r. 1599. Przedruk Bib. pols. Turowskiego. Krak. 1858. Godném jest także uwagi dziełko p. n. *Chrystoph Warszewicki mówiąca w wodzi Wenecya*, Krak. r. 1587, w którym powtórnie, po pierwszy raz jeszcze za Zygmunta Augusta odezawszy się, przestrzega Polskę o grożącym jej niebezpieczeństwie ze strony Turków. Wierszem. Wiele dzieł pisał po łacinie, z których to pism znakomitsze są następujące. 1) *Memorabilium rerum et hominum coaevorum descriptio Cracov.* 1585 w 4ce. 2) *De origine seu derivatione generis et nominis polonici, dialogus*, w Wilnie 1580. Kraków 1589. 3) *Paradoxa de sectis in religione christiana, de turcica ob Christianorum dissidia crescente potentia.* Wilno 1579. Praga 1588. Kraków 1598. Rzym 1600. 4) *Orationes turcicae 14, ad imitationem philippicarum Ciceronis.* Kraków 1595. 5) *Reges, Sancti, Bellatores et scriptores polonici.* Rzym 1601 w 8^o Poznań 1629. 6) *De morte et immortalitate animae.* Kraków 1599 i 1600. 7) *Caesarum, regum et principum vitae, parallelae. libri duo.* Cracov. 1603. Frankfurt 1604 i 1608. 8) *De optimo statu libertatis, libri duo.* Cracov. 1598 i w innych których liczba przeszło 30tu dochodzi. Tym swoim piórem tyle się wślawił iż nie tylko był głośny w Polsce ale i po cudzych krajach.

- d) **WAWRZYNIEC GOŚLICKI** (ur. około r. 1530), po uzyskaniu w akad. krakow. stopnia mistrza, udał się do Włoch i w Wenecyi r. 1568 wydał dzieło: *De optimo senatore*. Przy królu Szczepanie był kanclerzem siedmio-

grodzkim, później posłem do Saksonii, Niemiec i Szwecyi, tudzież kommissarzem w sprawie gdańskiej i w układach będzińskich, oraz pełnomocnikiem do Brunzwiku o spadek po Zofii córce Zygmunta I; r. 1580 uzyskał probostwo plockie i kanonią krakowską, r. 1586 biskupstwo kamieć. i opactwo mogiłskie, r. 1589 przeszedł na biskupstwo chelm., 1591 przem., a 1601 na poznańskie. Układał pakta konwenta dla Zyg. III i stawał w obronie akad. krak. przeciw Jezuitom, († r. 1607). Ten zacny mąż posiadał wielkie przymioty mówcy publicznego, najobszerniejsze wywody umiał porządnie w treść szykować, roztrząsać, zręcznie wyluszczać, i wszystko wesółym dowcipem okrasić. Wzór téj wymowy posiadamy w *Mowie duchowieństwa koronnego na sejmie warsz. do króla JMści*, oraz w *Powitanu imieniem Rad i Stanów koronnych króla Zygmunta III wjeżdżającego do Krakowa*. Kraków r. 1587.

§. 53. **Wymowa kaznodziejska.**

Wymowa kaznodziejska w Polsce za Piastów ochroniła język polski od zupełnej zagłady; XV wieku wyrwała go z zaponnienia, a teraz najwięcej się do jego ukształcenia przyczyniła. Kaznodzieje polscy obok wykładu praw odwiecznych i zasad religii chrześcijańskiej zwracali uwagę na dobro kraju, śmiało występki w możnych karcili, osobom grożąc strasznym sądem pańskim, krajowi upadkiem, niewolą narodowi. W tym wielkim a i pięknym kaznodziej-skim zawodzie, odznaczyli się kaznodzieje katolicy, bo gdy religia katolicka nigdy w Polsce panującą być nie przestała, mieli sposobność przemawiania na zjazdach, trybunałach, sejmikach i sejmach, które się zawsze od uroczystego nabożeństwa z kazaniem zaczynały, z kazaniem, w którym nie raz bez żadnej względności, bez ogródki, w żywe oczy wyrzucali możnym panom i rozhulanéj szlachcie ich zdrożności, występki, gnusność, prywatę, a słowa każącego nie były na wiatr rzucane.

Kaznodzieje akatolicy nie mieli już tak pięknego pola,

stąd ich kazania ściśle się w stosunkach domowego życia obracają, są więcj w treści morainj, dogmatycznj, polemicznj, rzadko bardzo polityczn j, czego się pilnie wystrzegali. Dla tego dziś tyle co katolickie, czytelnika zająć nie mogą, nie mają ani takich ozdób retorycznych, ani takiego zapalu: w nich myśli płyną równo, spokojnie raz obraném łożyskiem: ale kazania te odznaczają się wielką czystością i poprawnością języka, i ozdobném a szczeropolskiém wysto-
wi:niem.

Od połowy XVI wieku więcj po polsku kazać zaczęto, a wymowa kaznodziejska nabrała więcj siły, gdy księżom katolickim na różnowierców nastawać i zdania ich obalać przyszło: żądza potłumienia tych zdań, które tak mocno prawowierność razily, zawiedziona nadzieja nawrócenia obłąkanych, nienawiść dla zakamiałych i upartych, wzburzając silnie namiętności, podnosiły wymowę kaznodziejską: gdy zaś jedni z mówców celowali zbijaniem nowych mniemań, drudzy gwałtowném nastawianiem na błędy, lub na to, co sami za błąd poczytywali, inni naganiali, gromili, lub przerażali sumienia; stąd poszła różnoliczna ówczesnej wymowy kaznodziejskiej postać. Wreszcie sama osobistość mówcy, mocy wymowie ich dodawać musiały. Piszą o *Melchiorze z Mościsk* Dominikanie, którego kazania podobno nigdy drukowane nie były i nam są nieznanne, iż nim zaczął mówić, spuszczał powieki, żeby się nie zdawał kogoś wytykać, wnet wzruszał się, zrywał, do mowy nastrajał oblicze. Zwykle błady, gdy mówił o sądzie ostatecznym, nagle pokrył się żywym rumieńcem i cały w ogniu stanął. Przytomny *Orzechowski* świadczy, iż kazać raz we Lwowie, gdy przytoczył przykład Abirama i Datona, z takim wyrazem wskazał palcem na ziemię, iż słuchacze struchleli, rozumiejąc, że zjejąca już i rozwarta ziemia wnet ich pochłonie. Drugi Dominikan *Eukasz Leopolita* którego kazań dziś ani w druku ani w rękopisie nie znamy, tak rozrzewniał i przerażał słuchaczów, iż nie raz go jęki i szlochania ich zągluszały: a gdy w Przeworsku, w obecności *Orzechowskiego* o przyszłych

kłękach Polski kazał, takim strachem przeraził słuchaczy jakby się już sąd rozpoczynał. Sokołowski w dziele swoim *Partitiones Ecclesiasticae* Crac. 1589 w 4 chwali Melchiora Dominikana i wspomina kaznodziejów wykształconych w akademii krakowskiej: „*Akwilinus*, mówi Sokołowski, *był poważny i pełen prostoty, Benedykt słodki i ozdobny, Obremski czysty i skromny, Leopolda dowcipny i ostry, dobrze i otwarcie nauczał Pilsnensis, który teraz szkole naszej przewodniczy.*“ Słynni byli kaznodzieje Walenty Wróbel, Benedykt Herbest i bardzo wielu innych których prace ogłoszone nie zostały, i z tej przyczyny różnowiercy katolików w tej mierze wyprzedzili.

Znakomitsi kaznodzieje katolicy są:

- a) SAMUEL MACIEJOWSKI (ur. r. 1498; po powrocie z akademii padewskiej wszedł w obowiązek sekretarza królewskiego: z dziekana krak. postąpił na biskupstwo chełm. i podkanclerstwo koronne a z biskups. płoc. na krak. i został kancl. koronnym wielkim; † 1550). Na pogrzebie Zyg. I. miał *polską mowę*, lecz ta nas nie doszła, wszakże na żądanie przyjaciół wydał ją po łacinie: *Sermo in funere Dni Sigism. I. etc.* W zbiorze Pamięt. J. U. N. t. I. znajduje się jego mowa na otwarciu sejmu r. 1538.
- b) JAKÓB WUJEK z WĄGRÓWCA (ur. 1540 w Poznańskim z różnowierców. Z akad. krak. udał się na filozofią do Wiednia; 1565 zostawszy w Rzymie Jezuitą, ćwiczył się w łacińskim, greckim i hebrajskim, i uczył tu matematyki, w kraju filozofii, teologii i greccyzny. Przez króla Stefana posyłany z Wilna do Siedmiogrodu na rządę Jezuitów w Koloswarze; rządził także całym zgromadzeniem w Polsce i Litwie. Walczył o wiarę z Socynem, Stankarem i Jak. Niemojewskim; † 1597 w Krakowie). Ten tłumacz biblii katolickiej, zwany polskim Hieronimem, napisał: *Postylę katoliczną*, Krak. 1573 i 84 i *Postylę katoliczną mniejszą*, Poznań 1582.
- c) MARCIN BIAŁOBRZEŃSKI (ur. z Jana i Anny Janikowskiej

kształcił się w akad. krak. w prawie i w teologii, poczem został Cystersem, z opata mogińskiego sufraganem krak., naostatek za Stefana, od którego kilka razy do Siedmiogrodu i Wiednia posłował, obrany biskupem kamienieckim † 1586). Miał mowę na pogrzebie Zyg. Augusta. W homiliach swoich, które synod kujawski pochwalił i do użytku wszystkich plebanom polecił, pełen ewangelicznej słodyczy a polszczyzna czysta i dobitna. *Postilla orthodoxa, to jest wykład św. ewangelij niedzielnych i świąt uroczystych*, Krak. 1581.

- d) **HIERONIM POWODOWSKI** urodził się w Powodowie pod Gnieznem r. 1543. Odbwszy nauki korzystnie w kraju i oddawszy się stanowi duchownemu wyjechał na dalsze doskonalenie się w nich do Włoch. Po kilku latach bawienia na ziemi klasycznej wróciwszy do ojczyzny z obfitym, pod sławnymi mistrzami zebrany plonem wiadomości, wylał się zaraz z tą rzadką gorliwością, jaka później całe czynne i pracowite życie jego piętnowała, na pełnienie obowiązków swojego powołania. Piękne przymioty rozumu i serca a nadewszystko owa chęć chwalebna młodzieńca stania się ojczyźnie i kościołowi użytecznym, nie uszły uwagi Stan. Karnkowskiego wówczas biskupa kujaw. męża uczonego, opiekuna nauk i dobroczyńcy uczonych. Przywołał Powodowskiego do swego dworu i uczynił dobrodziejstw uczestnikiem. Owocem przyjaźni Karnkowskiego dla Hieronima był archidiaconat kaliski. W r. 1568 był kanonikiem poznań. po dobrowolnym ustąpieniu Stanisława Słomowskiego kan. i sufrag. krakow. wkrótce został gnieźnień. i krakow. kanonikiem a prócz tego sekretarzem królewskim. W roku 1577 był w poselstwie od synodu prowincjonalnego do króla Stefana pod Gdańsk wyprawiony. Około roku 1585 został Powodowski archipresbyterem kościoła P. Maryi w Krakowie. Do wielu urzędowań publicznych był używany. Wielełożył na kształcenie młodzieży w naukach; piórem i sło-

wem przeciw nowowiercom walczył i dla tego był przezwany *Młotem kacerzy*. Umarł w Krakowie syt wieku i sławy d. 23 czerwca 1613. Był Powodowski niezaprzeczenie jednym z największych ludzi naszych w swoim wieku. Współcześni dają mu świadectwa głębokiej nauki i cnotliwego życia. Wiele dzieł jego wyszło z druku tu należą:

Kazania niektóre o szczerym słowie Bożym, a prawdziwym wyrozumieniu jego etc. w Poznaniu 1578 w 4ce.

Kazania na pogrzebie Stephana Wielkiego króla polskiego etc. w Krakowie w 4ce str. 41. Mówca skreślił wymownie i cnoty króla i stan ojczyzny, której rozsądne dał przestrogi i teje przyszłe wystawił nadzieje, i obawy.

- e) **WERESZCZYŃSKI JÓZEF** syn Andrzeja h. Korczak który był pierwszym w rodzinie katolikiem i Anny Jarowskiej. Urodził się w Zbarażu. Wzrósł i wychował się w Krasnymstawie, tam bowiem przy katedralnym kościele chełmskim utrzymywali duchowni szkołę, i w niej ćwiczył się w naukach. Po ukończeniu nauk wstąpił do stanu duchownego, tu szczególna świątobliwość, nauka i gorliwość w spełnianiu obowiązków otworzyły mu drogę do kościelnej godności. Przed 1577 r. został kanonikiem chełmskim, przez Benedyktynów zaś w Sieciechowie podniesiony został na opata w 1581 r. Przywiązany do rodu Jagiellońskiego, słowem i pismem starał się o wybór Zygununta III a ta jego życzliwość zwróciła nań uwagę tego króla, za którego staraniem został biskupem kijowskim i wszedł do Senatu 1589 r. a w dziesięć lat to jest 1590 zakończył życie doczesne. Zasługi jego w stanie duchownym, jako kapłana wielu ogłosiło. Szczególniej lubił uczonych, niemi się otaczał i w każdej potrzebie nosił im zapomogę, był rzeczywistym przyjacielem i dobroczyńcą sławnego poety Klonowicza. Wiele pisał, ale przez skromność niewiele drukował;

czego więc sam za życia nie wydał, to wszystko przy zwykłej nam obojętności przepadło marnie w rękopismach. Najcenniejsze dzieła Wereszczyńskiego są:

1. *Kazania albo ćwiczenia chrześcijańskie na ośmnaście niedziel, z wykładem tak na ewangelie jako też na dwanaście członków wiary chrześcijańskiej.* Kraków w druk. And. Piotrkowczyka 1587.

2. *Kazania na dzień zaduszny.* Tamże u tegoż 1585.

3. *Instrukcyą albo nauka o spowiedzi.* Tamże u tegoż 1855. Nauka ta należy do najlepiej wypracowanych i zastosowanych ku pojęciu najpospolitszego słuchacza. Samo wysłowienie jest więcej żywe i obrazowe, jak zwykle bywa u tego pisarza. Obok praktycznych nauk dla ludu jak się ma spowiadać, są miejsca niepospolitej piękności i wymowy.

4. *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa.* Krak. 1585.

Powyższe kazania ks. Holowiński arcyb. mohil. wydał w Petersburgu w 8^o w r. 1854. W ogólności w kazaniach Wereszczyńskiego niema zapędów i uniesień, ale pełna miłości i nauki staranność wyswiecenia do tyła prawdy, aby ją przeciwnicy musieli przyjąć samém cichém przekonaniem. W zbijaniu błędów panuje duch wielkiej łagodności, wielkiego oszczędzenia ludzi, chociaż niemniej gruntownie i mocno powstaje przeciwko fałszom. Ta polemika w duchu miłości szczególniej go odznacza. Często zbijając błąd nie wymienia nawet sekty utrzymującej tę fałszywą naukę i często po zbitciu zarzutu prosi Boga o nawrócenie błędzących. Wykład jego bywa zwykle prosty, ale daleki od pospolitości, dokładny a zwięzły, jasny i wyższym nacechowany smakiem. Często używa w nim trafnych porównań, przysłów i przykładów z codziennego życia, co wielce rzecz ożywia i do przekonania trafia. — Pisma treści politycznej Wereszczyńskiego wydała Bibl. pol. Turowskiego w Krakowie 1858.

f) GRODZICKI STANISŁAW urodził się w Poznaniu 1541 r. Udał się na uniwersytet krakowski i wnet w poczet nauczycieli sławnej tej szkoły policzony został. Gdy Adam Konarski bisk. pozn. Jezuitów do Poznania sprowadził i Herbest Benedykt sukienkę Lojoli obkleł, sława tego zakonu i przykład Herbesta, takie na nim uczyniły wrażenie, że odtąd postanowił rzec się wszelkich widoków światowych i służyć Bogu w zakonie Jeznickim. W tym celu udał się do Rzymu i w kwietniu 1571 r. w 29 roku swego życia wstąpił do nowicyatu tego zakonu. Za powrotem do Polski przeznaczony do Wilna, zastawszy całą nieomal Litwę nowościami zarażoną, wstąpieniu ich żarliwie się poświęcił, przeto też apostołem Litwy był nazwany. Słynął jako kaznodzieja w mowach, jako teolog w pismach. Umarł w Poznaniu 1615 roku. Pisma jego są;

1. *O poprawie kalendarza*. Kazań dwoje. W Wilnie r. 1587 w 4ce.

2. *O jednej osobie w używaniu sakramentu ciała Pańskiego*. Kazań VI w Wilnie r. p. 1589 w 4ce.

3. *Kazanie Iseze o czyszczu przy pogrzebie p. Katarzyny z Tęczyna Radziwiłłówny wojewodziny wileńskiej* miane w Wilnie 1592 w 4ce.

4. *O czyszczu kazanie wtóre przy pogrzebie J. O. pana Olbrichta Radziwiłła* w Wilnie 1593 w 4ce.

5. *O straszliwym sądzie Pańskim* na pierwszą niedzielę adwentu kazanie w Wilnie 1603. W języku łacińskim napisał kazań tomów 8 z których 1szy tom wyszedł w Krakowie a reszta za granicą.

Wymowa Grodzickiego nie porywa wprawdzie umysłów tak, jak wymowa Skargi, ale styl jest czysty, jedyny i pełny, a często w rozwlekłość przechodzący. Kazania też jego bardziej są uczone, niż do serca przemawiające. Cóżkolwiek bądź, dla chcących atoli poznać i zgłębić nieprzebrane skarby języka naszego z tej epoki, są one ważnym materyałem.

g) **KARNKOWSKI STANISŁAW** wychowany na dworze stryja swego Jana Karnkowskiego biskupa kujawskiego. Po ukończonych naukach w Perugia we Włoszech i otrzymaniu stopnia mistrza prawa, za powrotem do kraju został kustoszem gnieźn. i scholastykiem łączyckim, następnie sekretarzem króla Zygmunta Augusta i referendarzem koronnym. W r. 1567 otrzymał biskupstwo kujawskie. Rozruchy w Gdańsku z polecenia Zygmunta uspokoił i pewne prawa zwane konstytucjami Karnkowskiego Gdańszczanom nadał. Henrykowi Welezuszowi do wstąpienia na tron polski wiele dopomógł i tegoż w imieniu stanów witał. Stefana Batorego i żonę jego Annę uroczyście koronował. Od tegoż króla w r. 1582 na arcybiskupstwo gnieźnieńskie wyniesiony, synod prowincjonalny zwołał i na nim wiele użytecznych ustaw obmyślił. Zygmunta III i jego żonę koronował. W czasie dwóch bezkrólewíów, najwyższą władzę troskliwie sprawował. W Kaliszu kolegium i szkoły Jezuitów założył i opatrzył, nieszczesnem zwolaniem zjazdu nieprawnego w r. 1590, celem uchylenia ustaw sejmowych, nienagrodzone krajowi zrządził szkody i przedstawił buntownicze zgorzenie. Szkoda że tak wiele pięknych przymiotów dumą, porywcznością i uporem skaził. Pomimo jednak tych przywar, był miłośnikiem nauk, opiekunem uczonych, zakończył życie z żalem całego narodu w Łowiczu 8 czerwca r. 1603 przeżywszy lat 83. Tu należą:

1. *Kazanie o dwojakim kościele chrześcijańskim* etc. w Krakowie 1596.

2. *Messiasz albo kazanie o upadku i naprawie rodzaju ludzkiego*, przez przyjsie na świat Jezusa Chrystusa, do tego dołączył kaz. o kościele w Poznaniu 1597. Wydane 2gie w Poznaniu u Kamińskiego 1847 w wielkiej 8ce.

3. *Eucharistia, albo o przenaświętym sakramencie i ofierze ciała i krwi Pana Zbawiciela Boga naszego*,

pod osobą chleba i wina, kazań 40 w Krakowie roku 1602. W pismach tych styl Karnkowskiego jest naturalny i jasny.

- h) **SOKOŁOWSKI STANISŁAW** urodził się w r. 1536; staraniem Jakóba Bielińskiego suffragana plockiego wziął początkowe nauki. W r. 1561 wziął pierwszy wieniec w naukach wyzwolonych, a rok później doktora. Język grecki i łaciński posiadał w wysokim stopniu a mianowicie tym drugim pisał wybornie i mówił z wielką łatwością. Wyjechał potem za granicę do akademii włoskich i niemieckich, iżby się ugruntował w naukach duchownych i świeckich. Za powrotem do kraju został professorem w akad. krak. jużto iżby z plonu który przywiózł był pożytek, jużto iżby drugich ucząc kształcił samego siebie. Wkrótce został kanonikiem katedralnym krakow. Stefan Batory po objęciu tronu, powołał go na swojego spowiednika i kaznodzieję. Kaznodzieja był zawołany, i to w dwóch językach: bo przed królem, kazał po łacinie, a dla dworu po polsku. Mawiał też *Bologneti*, legat Grzegorza XIII i to o nim dał zdanie: „*Trzy rzeczy widziałem w Polsce podziwienia godne: Stefana króla najmędrszego, Zamojskiego kunclerza najroztropniejszego i Sokolowskiego kaznodzieję prawie boskiego.*“ Nakoniec stargany pracą od młodości swojej nieustanną r. 1592 lat mając blisko 56 chwalebego biegu życia, z powszechnym żalem wszystkich dokonał. Wyszły kazania jego łacińskie i wszystkie dzieła, zebrane w jedną księgę z napisem: *Stanislaus Socolovii can. cracov. apud Stephanum I Pol. Reg. Concionatoris opera.* Crac. 1591. Daniel Sygoniusz z Lwowa kan. krak. przełożył na język polski *Kazanie o czci i chwale P. Chrystusa w N. Sakramencie.* druk. w Krakowie 1590.

Józef Sprawiedliwy, czyli kazanie o śmierci Pańskiej (Justus Joseph) przetłumaczył na język polski ksiądz Jan Bogusławski proboszcz w Michociuie czyli Tarno-

brzegu, obecnie Dzików. Kraków 1594. Jan Januszowski przełożył na język polski.

1. *Szafarz*, albo o pohamowaniu niepotrzebnych utrat (Quaestor^o sive de parsimonia) Kraków 1586.

2. Posel wielki o wcieleniu Syna Bożego (Nuntius salutis) w Krakowie 1590.

- i) PIOTR SKARGA PAWĘSKI. Ur. 1536 w miast. Grojcu mazowieckim, gdzie i początkowe nauki powziął; 1552 uczył się w akad. krak. i po dwu latach został bakałarzem. 1555 objął zarząd uczelni warszawskiej a od 1557 prowadzenie w Wiedniu na naukach bawiącego Jana Tęczyńskiego, syna Jędrzeja kasztelana krakow., który Skardze potem, gdy ten 1563 do stanu duchownego wszedł i kaznodziejstwo zaraz objął przy katedrze lwowskiej, dał probostwo w Rochatynie, które jednak wkrótce złożył zatrzymując kanonią do r. 1568, w którym udał się do Rzymu i tam 1569 wszedł do Jezuitów, w tém zgromadzeniu pełnił różne obowiązki wyższe, prorektora, rektora kolegiów w Wilnie, Płocku, Rydze i zastępcy prowincyała; 1584 mianowano go superiorem u św. Barbary w Krakowie a w styczniu 1588 Zygmunt III powołał go na kaznodzieję, i był nim aż do śmierci, † 27 wrześ. 1612). Z gorącego zapaśnictwa swojego z różnowiercami i szczęśliwego nawracania ich do kościoła powszechnego nie mniej sławny jak i z kaznodziejstwa.

Pierwszeństwa mu dotąd nikt nie odebrał w tym zawodzie; również ze względu na piękność języka pierwsze zajmuje miejsce w polském piśmiennictwie. Wzniosły głęboki, jasny i nieograniczoną moc rozczulenia słuchaczów posiadający. *Kazania na niedziele i święta całego roku*. Krak. 1595—97, 1602—9—10—18, Warszawa. 1737, Wil. 1793, w 3 tomach i w Lipsku 1743 *Kazanie o siedmiu sakramentach, do których są przydatne przygodne*, Krak. 1600. Jedne i drugie jeszcze kilkakroć osobno i w połączeniu były wydawane, także

z innemi jego dziełami. *Kazania sejmowe* wyszły pierwszy raz w Krak. 1600: i w tym samym *pogrzebowe* między któremi na pogrzebie Anny Jagiellonki i Anny Austryaczki celują. Także są pojedynczo wydane kazania, jak *Dziękowanie kościelne za zwycięstwo młtańskie*.... 1600. *Wsiadanie na wojnę* (szwecką 1601) Krak. 1602 także są wcielone do przygodnych. Przydano mu chlubne imię *Piotra Złotoustego*.

- k) **FABIAN BIRKOWSKI** (ur. 1566, Lwowianin; uczył się i nauczał w akad. krak. wymowy i filozofii w młodości, 1592 został Dominikanem i przez 14 lat kazal w kościele krakowskim dominikańskim, sprawując i rektorstwo: po powrocie z Włoch był kaznodzieją u Dominikanów w Warszawie, potem kaznodzieją obozowym, nakoniec nadwornym królewicza Władysława, z którym był w Moskwie i we Włoszech, 1634 przeorem krak. klasztoru; † 9 grudnia 1636). Po Skardze w następstwie czasu aż do drugiej połowy XVIII wieku nie było lepszego od niego kaznodziei; jednak wzorowym nazwać go nie można, choć piękna w nim polszczyzna z uczonością, za często przywodzi łacinę i dowcipkuje. Ztąd ckliwy. Odnacza się nadto zamiłowaniem porównań, podobieństw i przystósowań; słowem goni za kwiatami. Żywot obozowy także wpływ nań wywarł. *Kazania pogrzebowe*, których 7 wyszło w Krakowie 1612—1633, a dwa w Warszawie 1625—1632 między temi na cześć Jana Zamojskiego, Skargi, Chodkiewicza, Krz. Zbaraskiego, i t. d. *Kazań z okoliczności* zaś 10 w Krak. 1624 do 1635, a jedno w Warsz. 1623. *Kazania na niedziele i święta doroczne*. *Na każdą niedzielę po dwojgu kazań i na święta przedniejsze*. Krak. 1620. Tom II ma napis: *Kaz. na święta doroczne*. *Na święta przedniejsze po dwojgu kazań*. Wydania drugiego tom I wyszedł 1623 a tom II (właściwie trzeci, bo II przy Iszym jest niewymieniony), w którym środy i piątki przez post wielki i wiele świętych wspomniano, r. 1628. Bibl. polsk. Tu-

rowskiego przedrukowała wszystkie *Kazania przygodne i pogrzebowe*, które stanowią zbiór zupełny kazań historycznych tego znakomitego mówcy kościelnego. Sarnok 1855. Krak. 1858.

B. PROZA DZIEJOPISARSKA.

§ 54. Aż do Chwalczewskiego czasów sami duchowni zajmowali się u nas dziejopisarstwem; on pierwszy ze świeckich zerwał się do tego, a po nim M. Bielski, nadto pisząc po polsku. Wprawdzie krytyka nic nie znacząca, ale coraz ważniejsze odzywają się głosy wykładające pojęcie i wyluszczone pożytek pisanych dziejów i ich czytania. Ku końcowi tego okresu zaprzętało się już opisywaniem spraw społecznych, (jak Stan. Żółkiewski, Sam. Maśkiewicz, Mik. Ścibor Marchocki) co jest najważniejszem. Jednak po łacinie jeszcze piszących prawie więcej i celniejsi, jak Kromer, Orzechowski, Hajdensztajn, Solikowski, Sobiewski i t. d.

§ 55. *Żywoty, podróże i Jeografia.*

- a) **BALTAZAR ORZĘC.** (Doktor i profesor akademii krakowskiej). Wytłumaczył dla Elżbiety córki Zygmunta I: *Żywot pana i Boga naszego Jezusa Chrystusa* i t. d. Krak. u Jeronima Wietora, 1522; wyd. wtóre jeszcze nie odszukane, 1538, 1687, 88, 1692, 1701, 31, przez BONAWENTURĘ napisany. Jestto wtóra książka polska wytłoczona.
- b) **JĘDRZEJ TRZYCIEŃSKI** (nauczywszy się od ojca jez. star. doskonalili się w akad. krakowskiej). Tu zaprzyjaźnił się ze Stankarem, Przyłuskim, Orzechowskim, Rojzyuszem i przed nimi czytywał swoje łacińskie wiersze, a napisany na śmierć Zyg. I. dał go poznać i dworowi; wysłany przez Decyusza zwiedził zachodnie kraje i Turcyą. Z podróży wrócił znakomicie udoskonalony. i napojonym zdaniem różnowierców, z którymi odtąd (jak z Rejem, Łaskimi, Janem Mączyńskim) do wszystkich spraw kościelnych mięsza się, także do tłumaczeń

czenia biblii brzeskiej należy, do czego wezwał go był Mikołaj Radziwiłł; po tego śmierci był jakiś czas sekretarzem króla, lecz później urząd ten porzucił i udał się na dwór księcia pruskiego, szukając rocznej płacy; wtedy napisał 9 pieśni do *Kancyonału Seklucyana*; † 1584. Pomijając utwory Trzycieskiego wierszem łacińskim przywodziemy tu jego: *Żywot i sprawy poczriwego szluchcica polskiego Mikołaja Reja z Nugłowic* i t. d. (znajduje się odbity przy Żwierciedle Reja 1568, osobno w Wilnie 1606 i w Dykcyonarzu poetów Polskich Juszyńskiego t. II) z wielkim mistrzostwem napisany.

- c) JAN SZCZESNY HERBURT z DOBROMILA. (Syn prawnika i dziejopisarza; na naukach był w Krak. i Ingolsztadzie. Posłował do Turek 1598; ożenił się 1601 i po bitwie pod Guzowem odsiedziawszy więźą, zajmował się wydawaniem naszych kronik i innych pism do 1615 w Dobromilu). W czasie więzienia opisywał swój własny żywot w postaci rozmowy, na wzór gadki Ksenofonta o Herkulesie (w *Pamiętnikach o Sokratesie*), z cnotą i rozkoszą rozmawiającego. Piękne dzieło, choć trochę dla nas już za ciemne.
- d) TEOFIL TURNOWSKI opisał swoją podróż w sprawach religijnych po kraju (umieszczona w *J. Łukaszewiczu o jedności*). Także Benedykt Herbest swoje 1566 roku z Poznania do Samborza, lecz ciekawy jedynie, jak się zapatruje na sprawy kościelne (znajduje się przy *Odpowiedzi na konfessyą* 1567 i w *Wisz.* t. V).
- e) JęDRZEJ WARGOCKI. Ur. w Przemyślu, uczył się w Krakowie; rzecznikiem był przy trybunale lubelskim a później księdzem). Jego przekładu z łacin jest: *Peregrynacya albo pielgrzymowanie do ziemi świętej Mikołaja Chryzstofa Radziwiłła* przez Tom. Tretera po łacinie napisana. Krak. 1607. (Radziwiłł opisał był tę podróż sam po polsku, z czego Treter tłumaczył), i *Peregrynacya na górę Synaj do grobu św. Katarzyny*

1616 r. Położył Wargocki także wielkie zasługi przełożeniem następujących pisarzy rzymskich: *Justynusa Historyka ksiąg 44, które on z sławnej historii świata wszystkiego przez Troga Pompejusza krótko zebrał*, Krak. 1607. *Juliusza Cezara ksiąg 7, ósma Aulusa Hirycyusa Pansy, w których hetmanów rozmaitych fortele i rycerskich ludzi i mężów dzielnych sprawy, wojny i zwycięstwa cudnie są opisane*. Kraków 1608 i Warszawa 1803. *Kwintusa Kurcyusza o dziełach Alexandra W. ksiąg 12 (z dodaniem dwojga ksiąg Plutarcha o Alexandrze)*, Krak. 1614. *Walerego Maxyma o dziejach i powieściach pamięci godnych ksiąg 9*. Kraków 1609. We wszystkich tych przekładach sposobił Wargocki język na stopę łacińską. W ostatniem dziele trudniejsze miejsca opuścił, a dodał o Polakach, jak o Padniewskich, Rozrażewskim biskupie, św. Stanisławie itd.

- f) **MACIEJA MIECHOWITY** spolszczył Jędrzej Glaber z Kobylina: *Wypisanie dwojg Sarmatskiej kruiny; jednej która leży w Azyi ściągając się ku wschodowi słońca drugiej która w Europie ku północy, a ku zachodowi się ściągając...* Krak. 1535, 41 i 45. Ma tę wielką zasługę Miechowita, że odwieczne błędy i baśnie o tych stronach pierwszy zaczął prostować.
- g) **JAKÓB SOBIESKI**. (Ur. pod koniec XVI wieku; syn Marka a ojciec króla Jana III, wojownik i dyplomata, w końcu kasztelan krak. † w Żółkwi 1646). W młodości (1607—13) podróżował po Niemczech, Francyi, Belgii, Anglii, Hiszpanii, Portugalii i Włoszech dla nauki; 1638 towarzyszył Władysławowi IV do cieplic badeńskich, Opis pierwszej i dziennik drugiej podróży z rękopisów wydał Edw. Raczyński p. n. *Dwie podróże* itd. w Poznaniu 1833.

§ 56. **Właścivi dziejopisarze.**

- a) **MARCIN BIELSKI**, przydomku Wolski. (Ur. 1495 z Jana i Doroty w dziedzicznej wsi Białej w ziemi wieluńskiej

doskonalili się w akad. krakowskiej. Miał udział w bitwie Obertyńskiej z Wołochami pod Tarnowskim i podobno 1534 w pogoni za Tatarami pod Wiszniowcem. Na dworze Kmity woj. i star. krakowskiego bawił od 1535, jak się zdaje aż do śmierci tegoż 1553, i pracował nad naukami i piśmiennictwem pol. z zamiłowaniem. Sprawował jakiś urząd, który sam oznacza głóskami *S. S. R.* czego dziś nie rozumiemy. Z żony Siemkowskiej herbu Oksza zostawił syna Joachima i dwie córki, † 18 gr. 1575, pochowany w Pajęcznie). Zawód dziejopisarski, jak powiada do Kmity: „ku czci i sławie, i tudzież dla rozmnożenia polskiego języka, dla którego przedtém nie wiele dla trudności jego pisano“ zaczął od książki, którą przy pomocy i innych uczonych mężów, mianowicie Jędrzeja z Kobylina, a którego się tu przedmowa znajduje, wydał p. n. *Żywoty filozofów to jest mędrców nauk przyrodzonych. I téż inszych mę-zów cnotami ozdobionych, ku obyczajnemu nauczaniu człowieka każdego krótko wybrane.* Krak. 1535. Wystawia tu żywoty i zdania 47 znakomitych ludzi bądź z nauki, bądź z czynów i miłowania nauk, poczynając od Talesa, a kończąc na Boecyuszu, podług Dyogenesa Laercyusza, Plutarcha, Justyna i innych. Maciejowski mniema, że to pismo jest właściwie historią powszechną w biografiach przedstawioną, i że B. miał na celu wykazać, jak wielcy ludzie, kierując się zdaniami mądrymi, dostępowali wielkiej sławy, imionami swemi przynieśli chwałę narodom, między któremi porodzili się, i tak punkt oparcia się stanowili w ich dziejach. Głównym jego dziełem jest *Kronika świata* (w 4ce) wydana naprzód 1550. Że dotąd napisu tego wydania nikt nie znalazł przeto przytaczamy go tu według wtórego: *Kronika wszystkiego świata na sześć wieków a na cztery księgi, także monarchie rozdzielana* itd. Krak. 1554 (w ark. kart liczb. 325 oprócz rejestru). Wydanie trzecie z napisem: *Kronika to jest historia świata*

na sześć wieków a cztery monarchie rozdzielona.... a na dziesięcioro ksiąg... aż do tego roku, który się pisze 1564 z figurami ochędożnemi (w ark. kart 467 prócz nieliczbowanych). Krak. 1564. Od kosmografii zaczyna a potem opowiada dzieje wszystkich narodów, żadnego europejskiego niepomijając, polskie zaś podług *Wapowskiego* w skróceniu, z dodatkami po rok 1548. W wydaniach drugim i trzecim porządek nieco zmienił całego dzieła i rozszerzył. Korzystał z bardzo wielu źródeł dawnych i nowych a nawet i najnowszych; choć bez krytyki, jednak przez zapatrywanie się na całość życia, aby dokładniej dzieje pojąć i skreślić, stanął wyżej od poprzedniego kronikarstwa. Dla nas mianowicie jest wielkiej wagi i ceny, iż język miał na baczności.

- b) **JOACHIM BIELSKI** (syn Marcina, uczył się w Krakowie, służył wojskowo za króla Stefana, bawił przy kanclerzu w. k. Pietrze Duninie Wolskim, a około 1590 był sekretarzem Zyg. III i 1595 deputatem z księstwa oświęcimskiego). Rozszerzywszy *Kronikę Polską* w dziele ojca umieszczoną i dopełniwszy, wydał ją pod jego imieniem w Kr. 1597; wyd. 2gie w War. 1764 a 3cie 1829. Sobieszczański wynalazł dalszy ciąg téj pracy Joachima i wydał w Warszawie 1850.
- c) **ŚWIĘTOSŁAW ORZELSKI**. (Ur. 25 lip. 1549. Odbyszy początkowe nauki w Krakowie, doskonalił się w Frankfurcie nad Odrą, w Wrocławiu i Wirtemberdze. W r. 1577 został pisarzem sądu ziemsko-kaliskiego, w archiwum grodzkiem w Poznaniu znajdujemy własnoręczny dopisek i podpis odnoszący się do ksiąg sądowych Swentoslaus Orzelski Notarius Terrestris Palatinatus Calisiensis. Z pisarza sądu ziem. kaliskiego postąpił około 1584 na sędziego; Zyg. III dał mu starostwo radziejowskie; 1595 przywoził soborowi różnowierców w Toruniu i wkrótce umarł). Jako uczestnika spraw za jego życia toczących się, gdyż na wielu sejmach był posłem

a 1582 nawet marszałkiem izby poselskiej, nader ważne są jego pamiętniki, które po polsku napisał, wyjawiając tajemne sprężyny zdarzeń z ostatnich chwil życia Zyg. Augusta i następnych. Wyjątki z nich umieścił J. U. N. w t. II swego Zbioru pamiętników z napisem: *Niektóre okoliczności bezkrólewia po obraniu Henryka. Wybranie Stefana Batorego*. Na łaciński język przełożone mają napis: *Interregni Poloniae libri VIII*. W Petersburgu nakładem księgarza Wolfa w r. 1856 wyszły pod tytułem: *Dzieje polskie od Zygmunta Augusta śmierci 1572 do 1576 Świętosława Orzelskiego* przełożył z łacińskiego Włodzimierz Spasowicz. Tomów 3; 4ty zaś tom czyli wstępny zawiera życiorys Orzelskiego, mowy i pisma w sprawach publicznych w 8cc.

- d) **MACIĘJ STARYKOWSKI**. (Ur. 1547 w Strykowie, mieście leżącym w obw. rawskim, z ojca Jakóba. Od 1554 uczył się przez 9 lat w Brzezinach, a licząc 18 lat, wybrał się 1565, aby doświadczyć żołnierskiego chleba, oprócz tego żywiąc w sobie żądzę podróży, do Litwy, wtedy wojującej z W. K. Moskiewskiem. I tu przebywał po rok 1573, przez ostatnie 1 1/2 roku w Witebsku gdzie rotmistrzował Al. Gwagnin, Włoch z Weroni. Po śmierci Zyg. Aug. wrócił do Korony i w końcu wrzes. 1574 puścił się w podróż do Konstantynopola z posłem Jędrz. Tarnowskim przez Multany, Bułgarię i Trację, skąd wróciwszy przed 12 kwiet. 1575 do Krakowa, udał się nazad na Litwę, gdzie pracował u Jerz. księcia Olelkowicza, a po tego śmierci 1578 u Melchiora Giedrojca biskupa, który go miał kanonikiem żmudzkiem mianować; lecz czy święcenie wzięł, nie wiadomo; † zapewne wkrótce po 1582). Od pierwszego przybycia na Litwę oddał się cały duszą i ciałem pisaniu dziejów litewskich. Dla tego nauczył się po litewsku i po rusku, słuchał pieśni i zbierał podania, zwiedzał pograniczne ziemie, oglądał pola bitew, dawne mogiły, wyorywane oręża, ważniejsze groczyszczka czyli

grodziska, zamki, cerkwie, grobowe kamienie, obrazy książąt, i t. d. Owocem tego zapалу i ciężkiej pracy, nie wspominając już bynajmniej o rozlicznych źródłach pisanych: *Która przedtém nigdy świata nie widziała Kronika polska, Litewska, Zmudzka i wszystkich Rusi Kijowskiej, Moskiewskiej, Siewierskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Podgórskiej, Podlaskiej i t. d. I rozmaite przypadki wojenne...* W Królewcu 1582 2gie wyd. War. 1766 i 3cie tamże 1845. Cokolwiek sędziowie dzisiejsi temu dziełu zarzucają, mniej więcej może być sprawiedliwem; jednak jestto dzieło olbrzymie i sława jego nie zaginie. Aby przynęcić czytelników podał wiele opisów, mianowicie bitew, wierszami. Zaraz po powrocie z podróży wydał: *O wolności Korony polskiej i w. k. Litewskiego a o srogiem zniewoleniu mszych królestw pod tyrańskiem jarzmem tureckiem; o rokoszu niniejszego tyrańca... Amurata i wszystkich królów domu Otomańskiego... wywód; tudzież którymby sposobem ta moc ukrócona być mogła... przestroga w Konstantynopolu według czasu istotnie gwoli ojczyźnie napisana.* Krak. 1575. Miał do tego czerpać ze źródeł wschodnich. Inne pisma jego są: *Gонец cnoty.* Kraków 1574. Z wyd. Warsz. 1846. *Prześlawnego wjazdu do Krakowa i pamięci godnej koronacyi Henryka* i t. d. Kraków 1574 2gie wyd. Warsz. 1843. 3cie Warsz. 1846. *Wywód narodów surmackich.* Krak. 1575. *Zwierciadło kroniki litew.* Tablica 1577 drukowana.

- e) MARCIN PASZKOWSKI, także rymotwórstwem się bawiący, przełożył Alexandra Gwagnina dzieło p. n.: *Kronika Surmacyi europejskiej*, Krak. r. 1611 i War. r. 1768. Strykowski głosił, że Gwagnin go w Witebsku okradł i cndze za swoje wydał; dzisiejsi znawcy tego nie przyznają: bo aczkolwiek Gwagnin mógł korzystać z jego dzieła, toć przecież język i układ, porządek i sposób pisania wcale go od Strykowskiego różnią i nad tegoż przekładają.

- f) **MARCIN BŁĄKOWSKI** jest tłumaczem Kromera: *O sprawach, dziejach i wszystkich innych potocznościach Koronnych polskich, ksiąg XXX.* Krak. 1611, Warszawa 1767.
- g) **CYPRYAN BAZYLIK** (rodem z Sieradza. Ojciec jego był w służbie u Greka Heraklidesa, którego Łascy na Hospodarstwo wołoskie wprowadzili. Syn wychowany od Łaskich chwycił się wyznania reformowanego, miał drukarnią własną w Brześciu litewskim, wspierany od Olbrachta Łaskiego wojewody sieradz.; żył w przyjaźni z Trzycieskim, Przyluskim). Zajmuje tu miejsce jako najwyborniejszy tłumacz: *Historya o erogim przedładowaniu kościoła bożego, w której są wypisane sprawy onych męczenników, którzy poczawszy od Wiklefa i Husa aż do tego naszego wieku prawdę... ewangelii krwią zapieczętowali.* Brześć lit. 1567. *Historya o żywocie i znacznych sprawach Jerzego Kustryota, którego pospolicie Skanderbergiem zowią.* Brześć lit. 1569 (pierwsze trzy księgi przetłumaczył Wolan). *J. F. Modrzewskiego o poprawie Rzeczypospolitej ksiąg pięcioro,* w Łosku r. 1577 i Wil. r. 1770, lecz w tém opuszczono księgę o kościele. Przed. Bib. polsk. Turowskiego. Sanok 1855. Nakoniec *Historya Atyli*, dotąd nieznaną bliżej.
- h) **PIOTR SKARGA PAWĘSKI.** *Roczne dzieje kościelne od narodzenia... wybrane z rocznych dziejów kościelnych Czsara Baroniusza,* Krak. r. 1603 i dopełnione w Krak. 1607. *Zywoty świętych starego i nowego zakonu na każdy dzień przez cały rok.* Pierwsze wydanie w Wilnie r. 1579, ostatnie 2^{ie} w 4^o w Wiedniu 1859.
- i) **BARTOSZ PAPROCKI** (ur. koło 1543); nauki pobierał w Krakowie, i w młodości przesiadywał u Modliszewskiego i Piotra Gorajskiego. Dla poprawienia sobie doli ożenił się z Jadwigą Kosobudzką, kasztelaną sierpską, wdową po Wiszniewskim staroście mławskim i po jakimś Zyczku; lecz tyle doznawał od niej przykrości, że już do Włoch wymykał się, od czego wiadomość do-

piero o jej śmierci (1572) wstrzymała go. Miał majątek dziedziczny w Płockiem: Głogole i Paprocką-Wola, gdzie czasami przebywał; wiele przesiedział za granicą, mianowicie w Czechach, na Morawie i Szląsku, tudzież lubił gościć przy opatach; († 1614 i pochowany u Franciszkanów we Lwowie). Byłto niespracowany pisarz wierszem i prozą; zalet nie ma żadnych wprawdzie, lecz tego mu nikt nie odmówi, że pierwszy wystąpił na polu heraldyki i nie jedno wynalazł i pamięci przekazał, co za ważne poczytać należy. Tu wyliczamy tylko dzieła heraldyczne, wszystkie inne polskie i czeskie odstawiając na stronę, choć w niektórych możnaby znaleźć jakie ziarnko. *Panosza to jest wystawienie panów i paniąt ziem ruskich i podolskich...* Krak. r. 1575. Wierszem. *Gniazdo cnoty zkąd herby rycerstwa... polskiego* Krak. 1578. Lecz najważniejsze są: *Herby rycerstwa polskiego*, Krak. 1584. Bib. Turow. 1859 i *Ogród królowski*, w Pradze czeskiej 1599. Dzieło to nader rzadkie, podaje treść jego dokładną. Zawiera ono historycę powszechną, czyli raczej krótką powieść o monarchiach różnych narodów, poczynszy od historii rzymskiej za czasów Rzpitéj, przechodzi autor do cesarzów na zachodzie (których wizerunki równie jak i innych monarchów, na drzewie rznięte obok są przyłączone). Potem następują cesarze niemieccy od Karola w. poczynszy. Następnie potem historia Siedmiogrodzanów, Wołoszanów, książąt raskich, królów polskich, czeskich, książąt szląskich, raskich, litewskich, i praskich. Dzieje swoich czasów opowiada Paprocki niekiedy w nader drobnych szczegółach, dla tego też niejednostajność dzieła. Nie mając dość na robocie około herbów polskich, opisywał je także u obcych. Należą tu: *Zrdcadlo... margrabstwij Morawského*, w Olomuńcu r. 1593. *Diadochos id est successio ginak postupnost knijzat a kraluw Czeskych* w Pradze 1602. *Sztambuch szlesky*, w Bernie 1609. Zwierciadlo najlepiej wykonaném. Co po polsku sam

napisał, to kazał innym na czeskie przekładać. Pisał dużo dla pieniędzy!

§ 57. **Pamiętniki, dyaryusze, listy.**

- a) *Listy oryginalne Zyg. Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego wojew. wileńsk. etc.* z autentyków spisane i wydane przez STANISŁAWA LACHOWICZA. Wilno 1842 zawierają wiele ciekawych szczegółów i objaśnień do historii jego panowania.
- b) *Pamiętniki o królowej Barbarze żonie Zyg. Augusta z ryc.* 2 tomy 1837, 40. *Dopelnienie tychże pamiętników w studiach histor.* wydał MICHAŁ BALIŃSKI. Wilno 1856.
- c) *Rękopisem historyczny dworzanina i wychowawca Augusta:* wydał A. E. KOŹMIAN. Wrocław 1841.
- d) *Pamiętnik do historii Stefana króla polskiego czyli korespondencya tego monarchy, oraz zbiór wydanych przez niego urzędzeń, z rękopismów zebrane przez Edwarda hr. Raczyńskiego.* Warsz. 1830.
- e) *Pamiętniki Millerowe* (radzca nadworny księcia kurlandzkiego) do panowania Stefana Batorego przełożył z języka niemieckiego J. J. S. Poznań i Trzemeszno 1840.
- f) *Pamiętniki o Samuelu Zborowskim* zebrane z współczesnych dzieł i rękopismów biblioteki Kórnickiej przez Lucjana Siemieńskiego. Poznań 1844.
- g) SAMUEL MASZKIEWICZ rotmistrz koronny napisał *Dyaryusz wydarzeń, których był świadkiem.* Jan Zakrzewski wydał z rękopismu biblioteki szczorsowskiej hrabiego Chreptowicza, pod tytułem: *Pamiętniki Samuela Maszkiewicza*, początek swój biorą od r. 1594 w lata po sobie idące. Wilno 1838.
- h) MIKOŁAJ MARCHOCKI, rotmistrz w czasie wojny moskiewskiej, odpasawszy oręż, obwinawszy rany, zapisywał sobie co na własne oczy widział, skreślił *Dyaryusz wojny moskiewskiej* do r. 1612 idący. Wyszedł pierwszy raz w Poznaniu r. 1841 pod niewłaściwem nazwiskiem *Historya wojny moskiewskiej*, zawiera wiele ciekawych

szczegółów w innych społecznych dziejopisach nie znajdujących się.

- i) STANISŁAW ŻOLKIEWSKI hetman i w. kanclerz koronny, który poległ pod Cecorą, napisał *Komentarz wojny z Moskwą*. Rękopis ten ważny dla historii wyszedł najprzód we Lwowie r. 1832, potem w Moskwie r. 1835, wraz z tłumaczeniem rosyjskiem pod tytułem: *Żółkiewskiego hetmana początek i progres wojny moskiewskiej* wydany przez Pawła Muchanów. Ten ostatni wydał także: *Autentyczne świadectwa o wzajemnych stosunkach pomiędzy Rosyją a Polską* szczególnież za czasów Samozwańców. Moskwa 1835. August Bielowski drukuje *Pisma Stunia. Żółkiewskiego* dołączając z bogatego archiwum zaslawskiego księcia Romana Sanguszki różne listy i dokumenta. Szanowny wydawca bez wątpienia zebrał wszystko co tylko kiedykolwiek wyszło z pod pióra znakomitego hetmana.
- k) *Rokosz Zebrzydowskiego* opisał według źródeł głównie rękopiśmiennych, HENRYK SCHMITT. Lwów 1859.

C. PROZA DYDAKTYCZNA.

§ 58. Używanie w uczelniach i akademiach jedynie języka łacińskiego przeszkadzało rozwinięciu się polszczyzny ścisło-naukowej i umiejętnej. Ale duch wielkich i przezornych mężów, chcących nauki dla ogółu narodu przestępnymi uczynić, pokonywał i tę trudność; kto się nie mógł zdobyć na pierwotwór, przyswajał narodowi obce dzieła.

§ 59. *Filozofii* teoretycznie wcale po polsku nie wykładano, praktyczna zaś nie objawia się wprawdzie w systemach, ale w stroju pospolitym, w przepisach i przykładach; takie tłumaczenia mają wagę.

- a) MIKOŁAJA REJA z Nagłowic główném dziełem jest: *Zwierciadło albo kształt, w którym każdy stan snadnie się może swym sprawom jak we zwierciadle przypatrzeć*. Krak. 1568, powtórnie p. n. *Żywot poczciwego człowieka*, Warszawa 1828. Dał w nim naukę, jak się

w każdym wieku prowadzić należy, rozłożywszy je na młody, średni i w lata podeszły. Całą mądrość swoją jakiejś śród ludzi i książek nabył, tu złożył z całą swobodą duszy i serca, z całą mocą i wdziękiem pisarskiej wprawy.

- b) ŁUKASZ GÓRNICKI (ur. w Krakowskiem około r. 1520. Przeszedłszy nauki w Krakowie i Padwie, bawił jako dworzanin przy biskupach krak. Samuel. Maciejowskim, Zebrzydowskim, Przerębskim i Padniewskim, następnie został sekretarzem i bibliotekarzem Zygmunta Augusta; dostawczy starostwa wasilkowskie i tykocińskie 1565, złożył urząd i przesiadywał w Tykocinie; żonę Barbarę z Bezdzięd Broniewską utracił r. 1587, sam † około r. 1602). Naczelném jego dziełem: *Dworzanin Polski*, Krak. 1566 i 1639, War. 1761 i 1828. Pomysł wzięty z włoskiego: *Il libbre del cortegiano* przez Balcera hr. Kastylioniego, lecz przedmiot, osoby, obyczaje są miejscowe, własne. W rzeczy samej tém dziełem zarobił sobie na nieśmiertelność; ucząc w niem jakim dworzanin być ma, wskazał nam, jak się w tedy rzeczy miały u nas. Są tu wprowadzone wszystkie stany, od króla poczynając, we własnych żyjących postaciach niejako działające, w całej krasie i z całym wdziękiem. *Dzieje w Koronie Polskiej* są raczej Pamiętnikami spraw i przygód na które patrzył z bliska od 1538 do 1572, wyszły w Krak. 1637, War. 1750, 54, 1804, 28. *Rozmowa o elekcyej, o wolności, o prawie i obyczajach polskich*, Krak. 1616, War. 1750 i 1828, tudzież *Droga do zupełnej wolności*, Elbląg 1650, są treści politycznej i małej wagi, radzi bowiem rządzić się jak Wenecya. Lecz ze względu na język nie mogą być zapomniane, równie jak *Rzecz o dobrodziejstwach z Senski wzięta*. Krak. 1593, Wil. 1772, oraz *Demon Socratis albo rozmowa złodzieja z czartem*. Krak. 1624—26, gdzie czart dowodzi, że w tém nie jego wina ale samego złodzieja, że się złemu oddał a cnoty pozbył. *Raczył*. Łukasza

Górnickiego w Krakowie, w drukarni Łazarzowej r. p. 1598 w 4ce str. 7. Niesłychanej rzadkości pismo. Pismo to w roku 1859 odbite zostało w doskonałym *fac simile* w Paryżu, tak iż ehyba bardzo wprawne oko potrafi rozpoznać, że jestto przerys tylko pierwotnego wydania i wyczytać w końcowym floresie drobnimi literkami wypisane słowa: Adam Niegłowski, Paris 1859. Przedruk *Raczyła* zamieściła Gazeta Warsz. No. 80 z r. 1859.

- c) STANISŁAW KOSZUTSKI wytłumaczył *Rejnharda Lorychiusza księgi o dobrym rządzie i wychowaniu*, Wilno 1555, Kraków 1558. Także *Cycerona księgi o powinnościach*, w Łosku w nadwornej drukarni krajczego Kiszki. 1575. Wilno 1583, 1593, 1606 i 1766.
- d) SEBASTYAN PĘTRYCY (ur. w Pilźnie, uczył się w akademii krak. i r. 1583 został. dokt. filozofii; po kilkunastoletnim uczeniu tu filozofii jeździł do Włoch dla wydoskonalenia się w sztuce lekarskiej i uzyskał stopień w tym zawodzie w Padwie. Zwiedziwszy Niderlandy, Francją i Niemcy, uczył téjże sztuki w Krakowie aż do 1603; 1604 został nadwornym lekarzem Bern. Maciejowskiego a 1606 carowej Maryny, i po zabicu Dymitra więziony przez półtora roku przekładał w więzieniu na język polski Horacyusza (wyszedł w Krak. 1609). Odątd niewiadome są szczegóły jego zycia, prócz tego, że udzielał swęj pomocy lekarskiej w Krakowie pospolitemu ludowi i że przeznaczył fundusz na utrzymanie dwu uczniów i historyografa przy krak. akad.; † 1626 w Krakowie). Ze szczególną starannością o czystość języka przełożył: *Politiki Arystotelesowej to jest rządu Rzeczypospolitej z dokładem ksiąg ośmiuro.* Krak. 1605. Przy każdym rozdziale są jego własne przestrogi, a przy końcu każdej księgi obszerne przydatki. *Etyki Arystotelesowej, to jest jako się każdy ma na świecie rządzić z dokładem ksiąg dziesięciorga, 1sza Część, w której pięciuro ksiąg*, Krak. 1618. 2ga część mająca zawie-

rać pozostałe pięć ksiąg nie wyszła na widok publiczny. *Ekonomiki Arystotelesowej to jest rzędu domowego z dokładem księgi dwoje*. Kraków 1618.

- e) SALOMON RYSIŃSKI zwany inaczej Pantherus (był kaznodzieją ewangelickiego zboru i nauczycielem szkoły w Gdańsku, † 1626) pierwszy zebrał przysłowia polskie i wydał p. n. *Przypowieści polskie centurujj osiemnaście*. W Lubczu 1618, Lublin. 1629 i Warsz. 1844. w Bibl. star. T. II.

§ 60. **Prawnicy** podobnie jak filozofowie nie pracują nad teorią, lecz jedynie nad prawem obowiązującym.

- a) JAN HERBURT z FULSZYNA (posłany przez Zygmunta I z przyrodnim bratem Walentym do Belgii, uczył się w Lowanium i zwiedził akademie niemieckie i francuskie. Naprzód sekretarzem królewskim, później został podkomorzym przemyskim, w ostatku kasztelanem sanockim, wiele poselstw odbywał). Prawa i ustawy obowiązujące zebrał systematycznie, wytłumaczył i wydał pod nazwą *Statuta i przywileje Koronne*, Krak. 1570 z polecenia Zygmunta Augusta, który pierwszy 1550 r. uchwały sejmowe nie po łacinie ale po polsku pisać zalecił, co się utrzymywało, aż do ostatnich czasów.
- b) BARTŁOMIĘS GROICKI. Był nauczycielem synów Erazma Banka senatora krakow., później został podwójcem, a na końcu pisarzem celnej komory w Krakowie; w ścisłej zostawał przyjaźni z Augustem Rotundem, Janem Cerazynem i Piotrem Rojzuszem, sławnymi prawnikami). Zasługuje tu na miejsce jako pierwszy tłumacz prawa magdeburskiego, w miastach polskich prawem tém nadanych obowiązującego. *Porządek spraw i sądów miejskich*. Krak. 1559, 1562, 1610 i 1630 w 4ce. *Artykuły prawa magdeburskiego*. Krak. 1558. 1560 i 1565. *Ustawa płacy u sądów*, Krak. 1558 i 1562. *Tytuły prawa magdeburskiego*. Krak. 1573. 1575 i 1629. *Summaryusz do porządku spraw i artykułów prawa magd.*, Krak. 1567. *Ten postępek wy-*

bran jest z spraw cesarskich. Krak. 1582. Wszystko wydawane pojedynczo często, razem zaś wyszło w Przemysłu r. 1760. Rękopism po jego śmierci znaleziony: *Obrona sierót i wdów opiekunom i kuratorom z łacińskiego na polskie przetłumaczony*, wydali synowie Gabryel i Jan, w Krakowie 1605.

- c) STANISŁAW SARNICKI herbu Ślepowron, obywatel ziemi chełmskiej, wojski krasnostawski, napisał obszerne dzieło w XII księgach in folio z 1316 stronnic złożone pod tytułem: *Statuta i metryka przywilejów koronnych Jezykiem polskim spisane i porządkiem prawie przyrodzonym a bardzo snadnem nowo zebrane*, przez etc. W Krakowie w drukarni Łazarzowey R. 1594.

Każda księga ma osobny nadpis: Isza opisawszy Interregnum, elekcyą, koronacyą, przysięgę królewską we czterech urzędach królewskich w wierności, w chowaniu jedności, w obronie, w sprawiedliwości, wszystko wielkie i walne prawo się zamyka. W drugiej księdze prawo duchowne. W trzeciej wojewodziej jurisdikcyi. W 4tej prawa nadwornego. W 5tej prawa kancelaryi. W 6tej prawa fisci skarbowego. W 7mej prawa rycerskiego. W 8mej prawa granicznego. W 9tej prawa grodzkiego. W 10tej prawa ziemskiego. W 11tej prawa komissarskiego. W 12tej prawa trybunalskiego. Część druga statutu *Metrika statutowa*, której są trzy części. W 1 wszęj są przywileje państw koronnych. W 2giej formularze pozwów, zapisów rozmaitych, pisanie roków i innych prawnych. W 3ciej consvetudines i exempla isagogica i practica, jako się przytrafiło przed sądem królewskim, ziemskim, trybunalskim etc. Ku przykładowi młodszych rzędem tymże jaką idą dwanaście jurisdikcyi w pierwszej części statutu zebrane. Dzieło to zaleca się bardziej pięknym drukiem, aniżeli dobrem uporządkowaniem materyi.

- d) JAN JANUSZOWSKI (Łazarzowicz) (ur. 1550 z ojca Łazarza Andryśowicza czcionkarza krakowskiego. W mło-

dości poświęcał się naukom w kraju i we Włoszech. Bawiącego na dworze Maxymiliana II wziął Mikołaj Firlej poseł polski do tegoż dworu do siebie i zalecił Zygmuntowi Augustowi na sekretarza; za Stefana był pisarzem poborowym, 1577 objął ojcowską czcionkarnią na siebie i doprowadził takową do doskonałości; 1587 przez Jana Zamojskiego nadano mu szlachectwo i wtedy przybrał nazwisko Januszowskiego; 1588 po śmierci żony zostawszy księdzem uzyskał plebanią w Solcu i kanonią kollegiaty sądeckiej; † 1613). U współczesnych zyskał był sobie imię wielkiego prawnika: napisał: *Wzór rzeszypospolitej rządnej do ciała człowieka przystosowany*, Kraków r. 1613. Na żądanie Mikołaja Firleja wojewody krak. wypracował i wydał w 10 księgach: *Statuta, prawa i konstytucye koronne*, Krak. 1600, które jednak sankcyi nie nabyły ze względu na błędy i opuszczenie niektórych ustaw. Polszczyzna jego wzorowa.

- e) **MARCIN ŚMIGLECKI** (ur. 1572 we Lwowie; 1591 wstępuje do towarzystwa Jezuitów i w Rzymie uczy się teologii; w kraju uczył filozofii lat 4 a teologii lat 10; † r. 1619 w Kaliszu). Zostawił loikę po łacinie napisaną, którą Francuzi i Anglicy uwielbiali, oraz prowadził polemikę piśmienną z różnowiercami. Tu go przywodziny jedynie jako pisarza: *O lichwie i trzech przedniejszych kontraktach* wyderkowym, czynszowym, i towarzystwa kupieckiego, wydanie 2gie, Kraków 1604, a 7me Krak. 1640. Książka niegdyś bardzo chwalona. § 61. **Nauki przyrodzone** o tyle uprawiono, o ile do użycia pospolitego i lekarskiego stósować się dawały.
- a) **SZYMON z Łowicza** tłumacz mniemanego Emila Makra, który do opisów łacińskich roślin przydał nazwy polskie. Wydanie Flor. Unglera z figurami r. 1532 exemplarz w bibl. uniw. wrocław.
- b) **SZCZEPAN CHWAŁIMIRZ** (Falimirz, Phalinurus, Phalimirus, Stefanek, z dodatkiem Rusin). Jemu przypisują

książkę, której dotąd napisu nie wiedzieliśmy, w r. 1859 Bibl. Ossol. we Lwowie nabyła i tytuł podała: *Falimierza Zielnik* imprimowany w Krak. u Floriana Unglera 1534 in 4to. Cenniejsze rozdziały w niej takie: Opis roślin. O wódkach z ziół rozmaitych. Jak olejki sprawiać. Wypis rzeczy zamorskich i téż rozmaitego nasienia. O rzeczach żywych. O kamieniach drogich. (To wszystko pod względem lekarskim jest opisywane i z drzeworytami). Nauka o poznawaniu uryny to jest moczu... i... rozmaitych mocy człowieczych. Nauka o pulsie. O znamionach w ludzkich niemocach. Traktat o rodzeniu człowieczém. O przyrodzeniu... dwunastu miesięcy... Nauka puszczania krwi i o bańkach. Rządzenie czasu morowego powietrza. Lekarstwo doświadczone naprzeciw rozmaitym niemocom.

- c) **HIERONIM SPICZYŃSKI** (rajca krak. i lekarz Zygm. Aug). *O ziołach tutecznych i zamorskich, i o mocy ich, a ktema księgi lekarskie wedle rejestru niżej napisanego wszem wielmi użyteczne*, Krak. 1542 i 54; wydanie 3cie z dodatkami przez Marcina Siennika p. n. *Herbarz to jest ziół tutecznych* i t. d. z przydaniem *Alezego Pedemontana księgi ośmioro o tajemnych a skrytych lekarstwach*. Krak. 1586.
- d) **MARCIN z URZĘDOWA** (ur. w mieście Urzędowie w województwie lubelskiém, wychowany w Krakowie); około roku 1540 udał się na nauki do Włoch i powróciwszy został lekarzem Jana Tarnowskiego; w końcu był kanonikiem sandomirskim. *Herbarz Polski 1562*. Kraków r. 1595.
- e) **SZYMON SYREŃSKI** (Syreniusz, ur. 1539 w Oświęcimie (Sacranus) z ojca Mikołaja; 1560 przyjęty w poczet uczniów akademii krak., a r. 1569 popisywał się. Podróżował po Niemczech, Węgrzech, Szwajcaryi i południowych ziemiach Polski; 1589 został profes. w akad. krak., † r. 1611 d. 29 marca). Pracował lat 30 nad dziełem: *Zielnik, Herbarzem z łacińskiego języka zwany*

itd., Krak. 1613. Naukę o roślinach krajowych posunął wysoko, wszelako dzieło jego, nie jestto sama botanika, ale w ogóle dzieło lekarskie.

§ 62. **Gospodarstwo.**

W kraju naszym o rolnictwie, łowiectwie i innych gałęziach gospodarstwa pisali ludzie, co całe życie przy roli lub kniei strawili, czerpiąc naukę z własnego najwięcej i codziennego doświadczenia, ile że księgi o agronomii Rzymian i włoskich téj epoki pisarzy, do kraju naszego stosować się nie dały. Biegli w naukach przyrodzonych ludzie nie zwrócili w téj epoce uwagi na rolnictwo.

- a) Pierwsze dzieło o rolnictwie wytłumaczył **Jędrzej Tanycki** z łacińskiego Piotra Krescentyna, który wypisywał z Warrona, Kollumelli i Palladysza, ze współczesnych pisarzy, nieco swego przydawszy. Jestto encyklopedia nauk przyrodzonych, zawierająca urywkowe wiadomości, z ogrodnictwa, rolnictwa, pszczelnictwa, hodowania koni, botaniki, zoologii i medycyny. Dzieło to wyszło pod tytułem: *Piotra Krescentyna księgi o gospodarstwie i opatrzeniu rozmożeniu rozlicznych pożytków, kużdemu stanowi potrzebne*, 1549. Drugie wyd. ma tytuł: *O pomnożeniu i rozkrzewieniu wszelakich pożytków, ksiąg dwójnastu... Teraz na wielu miejscach z niemłą pilnością poprawione i rozszerzone i znówu drukowane*. Krak. 1571.
- b) **ERASM GLICZNEB** wydał: *Nauka y Praktyka, sktorey rozmaite czasy i czasów postęпки a przygody, dobre i złe, pogodne y niepogodne, łatwie a sprostą wyrozumieć można. Teraz nowo wydane*. 1558.
- c) Pierwsze dzieło o rolnictwie z własnego doświadczenia czerpane, a zatém dobrze do polskiej roli, klimatu i wszystkich miejscowych okoliczności zastosowane napisał **ANZELM GOSTOMSKI** wojewoda rawski, słynny gospodarz † 1587 przeżywszy lat 80. Dzieło jego pośmierne wydał sławny **Oczko** p. n. *Gospodarstwo*. Kraków 1588. 2gie wyd. *Gospodarstwo*. Kraków 1606. 3cie wyd. ma napis *Ekonomia czyli Gospodarstwo*. Krak. 1644.

4 wyd. zrobione jest z 3go umieścił w Bibliot. staroż. Wojcicki Tom III. str. 98. 5te wyd. ma tytuł *Notaty Gospodarskie* wydał Jan Radwański gdzie poprzednio opisał wydania wszystkie i o autorze bliższą wiadomość podał. Krak. 1856.

- d) MACIĘS WIERZBIĘTA wydał *Gospodarstwo dla młodych a nowotnych* gospodarzów, teraz znowu poprawione i rozszerzone przez M. W. 1596. inne wyd. z r. 1598.
- e) JANUSZ DUBRAŃSKI (pochodził z województwa ruskiego). Napisał i wydał po łacinie w Wrocławiu 1547 książkę, którą Andrzej Proga przetłumaczył p. n. *O rybnikach i rybach*, Krak. 1600: dzieło to jest ozdobą naszego piśmiennictwa gospodarskiego.
- f) KRZYSZTOF DOROCHOŚTAJSKI (ur. 1562; ojciec Mikołaj Moniwid Olechowicz wojewoda plocki; w młodym wieku uczył się sztuki jeźdźstwa u Antoniego Ferarego w Neapolu, pełnił różne krajowe posługi, a 1603 mianowany marszałkiem w. lit.; † 1611). Dzieło swojego mistrza i jego ojca wydał po polsku p. n. *Hippica, to jest o koniach księga*. Krak. 1603 i 1647.

§ 63. **Nauka lekarska**, znachodząc swą podstawę i pomoc w szerzeniu się nauk przyrodzonych, musiała się także szerzyć; dążność wszakże piśmienna nosi na sobie znamię stósowania się do użytku pospolitego.

- a) JĘDRZEJ GLABER z Kobyłina: *Problemata Aristotelis, z pisma wielkiego filozofa Arystotelesa i téż inszych mędrców tak przyrodzonej jako i lekarskiej nauki z pilnością wybrane; pytania rozmaite o składności człowieczych członków rozwiązujące* itd. Krak. 1542 przy Zielniku Siennika.
- b) WALENTY z LUBLINA (uczony lekarz). *O różnych chorobach i leczeniu ich*, 1592.
- c) WOJCIECH OCZKO (rodem z Warszawy) był synem Stanisława kołodzieja. Po ukończeniu nauk w kraju został księdzem. W r. 1560 z wikaryusza kollegiaty warszawskiej Ś. Jana posunął się na penitencyarza. W r.

1562 był w akademii krakowskiej w r. 1565 został magistrem i rektorem szkoły u Ś. Jana w Warszawie. W latach 1565—9. Podróżował po Włoszech, gdzie uzyskał stopień doktora medycyny. Kapituła przyjęła go z radością za powrotem. (W bibl. Warsz. 1857 kwiecień str. 290). Oczko przy kościele Ś. Krzyża uczynił fundusz na 12 ubogich z Anną Wolf. Nagrobek w Lublinie wystawił mu synowiec Wincenty Oczko kan. gnieźnieński. Pisał się lekarzem królewskim). Prócz *zielnika* po łacinie, wydał po polsku *Cieplice*, Kraków 1578 i *Przymiot czyli dworska niemoc*, Krak. 1591.

- d) PIOTR UMIASTOWSKI (po ukończeniu nauk w akad. krak. zostaje doktorem med. i fil. i podróżuje po Włoszech; sławny za Zym. III lekarz). *Książ csworo o przyczynach morowego powietrza*, Kraków 1591.

§ 64. **Matematyka i astronomia.** Te nauki stały najwyżej w akademii krak. Wielu pisarzy zyskało sławę europejską, ale ci pisali po łacinie; polskiego zaś języka użyli najpierwsi:

- a) TOMASZ KŁOS (o którego życiu nie wiemy), przekazał po sobie takie dziełko: *Algoritmus to jest nauka liczby Polską rzeczą wydana*; przez księdza Tomasza Kłosa. Na trzy części się dzieli. Pierwsza będzie o osobach liczby, wtóra o regule detri, trzecia o rozmaitych rachunkach y o spółkach kupieckich. Cracoviæ ex of. Ungleriana 1537. (w 8ce. ark. 8).
- b) STANISŁAW GRZEPSKI (Ur. 1526 w Grzepsku, wsi dziedzicznej w Mazowszu; z młodych lat przykładał się do jęz. łac., grec. i hebraj.; był domowym nauczycielem Stanisława Mikoszewskiego a 1563 został magistrem w akad. później professorem; † d. 1 grud. 1570), *Geometrya to jest miernicka nauka po Polsku napisana z Greckich i Łacińskich ksiąg itd. teraz nowo wydana Kraków 1566.*
- c) JAN LATOŚ lub Latosz, WOJCIECH ROŚCISZEWSKI i SZCZĘSNY ŻEBROWSKI wiedli spór piśmienny względem kalen-

darza poprawionego za Grzegorza XIII. Pierwszy się sprzeciwiał téj poprawie; za co wiele prześladowania i szyderstwa ściągnął na siebie, a drudzy stawali w jej obronie.

- d) **MIKOŁAJ KOPERNIK**, syn Mikołaja Krakowianina i Barbary Wasselrodowej; po odbyciu pierwszych nauk w Toruniu i śmierci ojca, wuj jego Łukasz Wasselrode biskup warmiński wysłał go do Krakowa dla dalszego kształcenia się w naukach. W tym czasie w roku 1492 był rektorem akademii krakewskiej Maciej z Kobylina a Wojciech z Brudzewa, autor elementarnej wówczas w Europie książki o teorii planet wykładał astronomią. W r. 1496 udał się Kopernik do Bononii, gdzie był pomocnikiem w obserwacjach astronomicznych Dominika Maryi z Ferrary. W Padwie zapisał się w poczet uczniów Polaków (album Polonorum) jako Polak i tu otrzymał dwa wieńce naukowej nagrody za medycynę i filozofią. W Rzymie następnie w r. 1500 otrzymał katedrę matematyki. W r. 1502 wrócił do Krakowa i zapisał się w r. 1504 w liczbę akademików. Jako kapłan przybył w r. 1509 do Warmii do wuja biskupa i roku następnego został kanonikiem frauenburgskim. Za pomocą długich i mozolnych studiów, po 23 latach pracy ukończył w r. 1530 wielkie swoje dzieło *o obrotach światła niebieskich* (*De orbium coelestium revolutionibus*), w którym wyłożył swój system, że słońce zajmuje środek planetarnego świata, a planety koło niego krążą, że obrót roczny jaki zdaje się, że słońce wokoło ziemi odbywa, jest skutkiem rocznego obrotu ziemi. Dedykował swe dzieło Kopernik Pawłowi III papieżowi. Umarł Mikołaj Kopernik 1543 dnia 1 czerwca, leżąc na śmiertelnym łożu, oglądał wysze swoje dzieło w Norymberdze. Jan Baranowski, dyrektor obserwatorium warszawskiego przełożył z języka łacińskiego na polski dzieło Kopernika i wydał okazałym drukiem w Warszawie roku 1856.

§ 65. **Wojenność.**

Nie mogąc skreślić historii Strategii i Taktyki w Polsce, wymieniam tu tylko dzieła o wojskowości. Przyłuski w swoich Statutach, pisze w księdze I de militibus a w IV de re militari.

- a) JAN TARNOWSKI hetman wielki koronny urodził się 1488 + 1561, napisał *Consilium rationis bellicae* w Tarnowie 1558. Tytuł tylko po łacinie zresztą całe dzieło po polsku. — Prócz tego: *Ustawy prawa ziemskiego sprzydatkiem o obronie Koronnej i o sprawie urzędników wojennych*, Kraków 1579. Przedruk w Bibliotece polskiej Turowskiego. Kraków 1858. Uzupełniła Bibl. polska dodawszy pisemko łacińskie *Straza* o wojnie z Turkami, utworzone z wolnej rozmowy autora z hetmanem i pochwalną mową łacińską X. Krzysztofa Warszawickiego kanonika krakowskiego. Obecnie w Wilnie drukuje się odszukane w rękopiśmie dzieło Hetmana Jana Tarnowskiego *O gotowości wojennej* z notami historycznymi i przedmową uczonego Mikołaja Malinowskiego.
- b) MARCIN BIELSKI napisał i wydał pod tytułem: *Sprawa rycerska według postępków i zachowania starego obycaju rzymskiego, greckiego, macedońskiego i innych narodów pierwszego i niniejszego wieku, tak pogańska jako i krześcijańska z rozmaitych ksiąg wypisana ku czytaniu i nauce ludziom rycerskim pożyteczna, książki na ośm części rozdzielone. Cum gratia et privilegio S. R. M. w Krakowie R. P. 1569 w 4ce* Dzieło to uważane jako techniczne nie ma sobie równego tam tego wieku. Znać w nim ukształconego żołnierza, który z historycznego stanowiska na sztukę wojowania zapatrywać się umiał. Opisywały dokładnie sprawy rycerskie rzymskie i greckie, przystąpił do sposobu wojowania Polaków, podał wiadomości o stopniu strategii najbliższych narodów, baczna uwagę zwracając na ulepszenie siecznej i palnej broni polskiej. Słowem co tylko godnego było w zawodzie rycerskim, czy w cza-

czasie pokoju czy w czasie wojny, tak w użyciu szyku do boju w polu, jako obrony zamków i użycia *fortelów*, wszystko objął i podał w tém dziele Bielski, znając się sam na sprawie rycerskiej dokładnie jako towarzysz broni Jana Tarnowskiego.

- c) **MACIĄŻ STRUMCZ** (Polak, bawił przy księciu pruskim Albercie w Królewcu, żył jeszcze 1570 r.) Z rozkazu tego księcia przełożył jego dzieło: *Von der Kriegsordnung oder der Kunst Krieg zu führen*. (które sam Albert Zyg. Augustowi 10 sierpnia 1555 poświęcił i posłał), na język polski. Piękny ten rękopism, nigdy nie odbity, znaleziono się w księżnicy Załuskich.

W roku 1858 wyszło to dzieło ale tylko w częścce w Paryżu u Martinet z napisem: *Alberti Marchionis Brandenburgensis Ducis Prussiae libri de Arte militari mandato sacri Regis Poloniae Sigismundi Augusti scripti nunc primum e codice authentico principis Palatini Adami Czartoryski cura et sumptibus Bibliothecae Poloniae editi*. Lutetiae Parisiorum, format arkuszowy, str. 71.

- d) **BARTŁOMIĘJ PAPROCKI** napisał dla Samuela Zborowskiego: *Hetman albo własny konterfekt hetmański skąd się siła wojennych postępów nauczyć może*. Krak. 1578 w 4ce. Dziełko to dobrą tylko chęcią i znaniem pospolitych prawideł się zaleca. Bibl. Pol. Turowskiego. Sanok 1856.
- e) **STANISŁAW SARNICKI** zostawił w rękopiśmie *Księgi hetmańskie*. Czasopismo lwowskie z r. 1830 str. 95 — 110 mieści wiadomość o Sarnickim i jego Księgach hetmańskich. Dzieło to obszerne in folio z wielą rysunkami machin wojennych, szyków, obozów i bitew, między którymi bitwy pod Dąbrowną, Obertynem i pod Orszą; wiele bardzo zajmujących szczegółów o naszej ówczesnej wojskowości znaleźć tu można.
- f) **Krzysztof Warszewicki** w dziele *Paradoxa* mieści w sobie wiele ciekawych uwag o obronie kraju przeciw Ta-

tarom i Turkom — o prowadzeniu wojny i szyku wojska, dalej, o środkach obrony w Polsce itd.

- g) JAN ZAMOJSKI kanclerz i hetman wielki koronny, o którym Starowolski pisze: „że był czołem i szczytem senatu, twierdzą i murem królów, strażą prawa, obrońcą swobód, chlubą i światłem ziomków, powszechną pracą ucieczką, gromem bojów, postrachem nieprzyjaciół, a opiekunem nauk i uczonych.“ Ten najznakomitszy mąż naszej przeszłości, nie tylko za życia swego dzielnie podpierał Rzeczpospolitą radą i orężem, ale myślał jeszcze nad tém, aby jego doświadczenie, jego biegłość w sztuce wojennej, była nauką dla przyszłych pokoleń. Przedsięwziął pracę, która zapewne śmierć wczesna nie dozwoliła mu uporządkować, pod tytułem: *Rada sprawy wojennej* przez nieboszczyka Jana Zamojskiego Kanclerza i Hetmana Koronnego spisana (z rękopismu Biblioteki Rzewuskich) wydrukował w tomie II Włodzimierz hr. de Broel Plater. Zbiór pamiątek. 1858.
- h) JAKÓB CIELECKI przełożył: *Książki Juliusza Frontyna* senatora Rzym. *O fortelach wojennych*; książkę czworo teraz na nowo wydane, Poznań 1609.

3. GRAMATYCY I SŁOWNIKARZE.

§ 66. Wielu się ich znachodzi, wspomnimy tu tylko celniejszych.

- a) *Orthographia seu modus recte scribendi et legendi polonicum idioma, quum utilissimus*; cum carmine Joannis Lupuli Bodmanensis ad Sarmaticam juventutem ut modum legendi sui idiomatis addiscat etc. Książeczka z 11 stronnic złożona, drukowana u Hallera w Krakowie r. 1518. Ortografia tu podana nientrzywała się w zwyczaju; wiele jednak dobrych myśli i skrótów zawiera. Widać tu, że akcenta wielką rolę grały, np. zamiast *nie* pisano *ne* z dwiema kreskami nad *n*; zamiast *sz* dwa *ss*; zamiast *dzie* pisano *ds* z dwiema kreskami nad *d* itp. Na końcu książki tak jest napisano: Impri-

movano w Krakowie u pana Hallera meścianina krakowskiego. Lata narodena bozego 1518 † Dni kve-tnovich.

- b) STANISŁAW ZABOROWSKI (za młodu służył wojskowo, później uczył się prawa cywilnego i kościelnego i został księdzem; 1506 r. mianował go król Aleksander pisarzem skarbu koronnego, a potem Zygmunt I podskarbin. Została po nim *Orthographia seu modus recte scribendi et legendi polonicum idioma quam utilissimus* przy dziele: *Grammatices rudimenta*; Kraków r. 1518, 19, 26, 29, 36, 39, 60, 64. Jęd. Kucharski przełożył to pisemko na język polski i wydał w Warszawie 1825).
- c) JAN MURMELIUS wydał *Dictionarium variarum rerum tum pueris et adultis utilissimum, cum Germanica atque Polonica interpretatione*. Cracoviae 1528, 1533, 1540 r. W tém słowniku pierwszym łacińsko-polskim wyrazy nie są ustawione porządkiem abecadła, lecz w pewnych gromadach n. p. Deo et de rebus coelestibus: O Bódze y rzeczach nyebyeskich i t. d. — Znajdują się tu wyrazy polskie, które albo całkiem z używania wyszły, albo odmieniły znaczenie. Między innemi prawnicze, np. *wie-tnica* izba sądowa, *foldrować* pozywać, przypozwać, *kocce* opłaty sądowe czyli grzywny.
- d) JAN SENLUCYAN. Przy jego *Ewanielii s. Mateusza* a później przy Nowym testamencie wyd. 1551 w Królewcu jest: *Nauka czytania i pisania języka polskiego*. (Kucharski wydał ją razem z Zaborowskim).
- e) PIOTR STOJEŃSKI (Statoryusz). (Ur. w Thionville w Luksemburskiem, przybył do Polski 1555 i został rektorem w Pińczowie; należał do Aryańskiego przekładu Biblii brzeskiej; † około 1568. Z namowy Prospera Prowana żupnika wielickiego wydał: *Polonica grammatices institutio*, Krak. 1568.
- f) JAN MĄCZYŃSKI. (Ur. 1516 w Sieradzkim z ojca Piotra i Anny Ciemieńskiej, odebrawszy staranne w domu

wychowanie i ukończywszy nauki w kraju, zwiedził Włochy, Francją, Hiszpanią, Anglią i Niemcy. Zostawszy księdzem posiadał 1553—4 kanonie kaliską i poznańską a 1559 probostwo w Rajsku i kanonią sieradzką; później przeszedł do protestantów i przy dworze Zygmunta Aug. bawił jako sekretarz a potem u Radziwilla Czarnego. Król Batory powołał go i wyznaczył mu był roczną płacę; prześladowany o wiarę sam sobie życie odebrał około 1587. Dzieło jego wyszło pod napisem *Lexicon latino-polonicum*, Królewiec 1564; Napisał on i polsko-laciński słownik, ale ten w rękopiśmie zaginął.

- g) JAN JANUSZOWSKI. *Nowy charakter polski z drukarni Łazarzowej i ortografia polska* 1584; do tego przydał myśli i uwagi Jana Kochanowskiego, Stan. Orzechowskiego i Łuk. Górnickiego.
- h) GRZEBOŹRZ KNAPSKI, Knapius, (ur. w Gródku Mazowieckim, wstąpił do Jezuitów, u których brał nauki, potem sam uczył w ich kolegiach gramatyki, wymowy i matematycznych umiejętności; † w Krakowie 1638 r. w podeszłym wieku). Z pilnością i dokładnością wypracował bardzo ważny i do dziś dnia użyteczny słownik, stanowiący epokę w słownikarstwie polskiem. *Thesaurus polono latino graecus*, Krak. 1621, drugie wyd. 1643. *Thesaurus latino-polonus*, Kraków 1626. *Adagia polonica selecta et sententiae morales ac dictoria faceta, honesta, latine et grece reddita*, Kraków 1632.
-

OKRES V.

Od klótni akademii Krakowskiej z Jezuitami o założenie przez nich swojej uczelni w Krakowie aż do Konarskiego i upadku Jezuitów; czyli od r. 1621 do 1750, (1770) roku.

§ 67. **Znamię ogólne.** Osłabienie i rozprzężenie społeczne w skutek wewnętrznych i zewnętrznych wojen spowodowały także upadek literatury. Ustawicznie spierająca się z Jezuitami akademii krakowska, chociaż ich zamysłem zawsze przeszkadzała, przecież nie podolała nadstawić czoła złemu smakowi i krzywemu dążeniu; owszem sama w tę ostateczność wpadła, i tym sposobem udzieliło się to złe całemu narodowi, więcej o szabli niż o naukach pamiętajacemu. Drobnostki scholastyczne, astrologiczne brednie i szumne a płaskie panegiryki, stanowią treść i tło prawie każdego płodu ówczesnego a odkrycia i pomysły Bakonów, Newtonów, Kartezjuszów, były czemś niesłychanem w Polsce.

§ 68. **Język.** Rozmyślnie każono, gdyż przeplatanie nawet potocznej mowy łaciną oznaczało uczoność. To więc sprzężenie języka polskiego z łacińskim sprawiło, że nawet najlepsi pisarze nie mieli względu na ducha mowy ojczystej, z wyjątkiem tych, co jeszcze w okresie poprzednim odebrali wychowanie.

§ 69. **Zakłady naukowe i oświata.** Upadku wszystkich naukowych zakładów po różnowiercach nie zastąpiono innemi; podobnież osady krakowskiej akademii jeżeli nie poniszczały, to ich istnienie ledwie tyle przynosiło

korzyści, że się w nich przez liczne lata *grammatyki Donata* uczono, jak u Jezuitów *Alwara*. Natomiast krzewiły się i kwitły uczelnie Jezuickie; ale system uczenia, przez to zgromadzenie używany, nie sprzyjał wyższemu, szlachetniejszemu powołaniu naukowemu.

§ 70. Podział taki, jak wyżej.

I. Poezya.

§ 71. Nie zgrzeszymy, jeżeli powiemy, że w tém okresie nie mamy żadnego jeniałnego poety. Choroba wierszowania utrzymuje się wprawdzie bez ustanku, lecz ledwie kilka imion zasługuje na wymienienie.

A. POEZJA LIRYCZNA.

§ 72. Nie było czas pieśni w Europie w ogóle; przeto nic dziwnego, że i nasi tylko udawali, że się lutnią zajmują; właściwie opisywali potoczności.

a) **SZYMON ZIMOROWICZ** ur. w r. 1604 † 21 czerwca 1629.

Za życia nic niedrukował, ale będąc już w suchotach spisuje *Roxolanki*, to jest ruskie panny na wesele *Barłomieja Zimorowicza* z *Katarzyną Duktynicką* dnia 28 lutego 1629. Krak. 1652. Przełożył wiersz *Moschusa*. Krak. 1662. Siel. 1654.

b) **BARŁOMIEJ ZIMOROWICZ** brat starszy *Szymona* ur. 1597 † 1682. Był radcą i burmistrzem lwowskim. Dzieła jego są:

1) *Pamiętka wojny tureckiej* etc. Kraków 1623 w 4cc.

2) *Sielanki nowe ruskie* różnym stanom dla zabawy teraz świeżo wydane bez miejsca druku 1663 w 4cc.

c) **WESPASJAN KOCHOWSKI** ur. 1633 z ojca *Jana* her. *Nieczuja* *Podsędką* sand. sekr. *KJMci*. *Kochowski* był obywatelalem ziemi *krak.* i dla tego w tamtych stronach przeżywał: miał nawet urząd, to jest był podżupnikiem wielickim pod *Janem Pieniǳkiem*, starostą *oświęcimskim*, a sławnym statystą *Rzplitéj*, której był wówczas żupnikiem.

Przywiązany jak cała szlachta do Michała, jeździł na sejmy do Warszawy, dla tacytowskiego poglądu. Sam o tém wszystkim w czwartym klimakterze swoim wspomina. Panegirykiem uczcił koronację króla Michała między tysiącem dowodów jego przywiązania do pana, i ten jako pamiątka pozostanie. Zdaje się, że potem już nie służył Rzpltej wojskowo, siedział ciągle w Krakowie, drukował książki, pisał klimaktery. Raz jeszcze owładnął go szal religijny i poszedł z królem Janem pod Wiedeń. W dzień św. Trójcy w r. 1699 umarł w Krakowie. Bardzo pobożny i świątły, pod koniec życia zmienił wiele z dawnych pojęć, i był przeciwnikiem elekcyi, jaka praktykowała się w Polsce. Mąż ze wszech miar szanowny, należał do celniejszych naszych poetów lirycznych. Dzieła jego: 1) *Niepróżnujące próżnowanie albo lyricorum polskich* ksiąg V, tudzież *Epigrammata i wiersze wesole*. Kraków 1674 w 4ce przedruk, tamże 1681 w 4ce. 2) *Chrystus cierpiący* w Krak. u Szedla 1681. 3) *Ogród paniński pod sznur pisma św. i doktorów wysadzony, to jest Epigrammata polskie z różnych tytułów o N. M. Pannie*. Krak. 1681. 4) *Dzieło boskie czyli pieśni o wybawionym Wiedniu*. Krak. 1684. 5) *Różaniec do N. M. Panny podług trybu w zakonie kaznodziejskim używanego* 2gie wyd. w Częstochowie 1695 w 12 str. 39. Nie tylko w Lirykach, lecz we wszystkich poetycznych utworach, widać katolickiego poetę, który natohnienie brał z codziennych praktyk religijnych, który całym życiem swoim oddał się na usługę Bogu i ojczyźnie. Biblioteka polska wyd. Turowskiego roku 1859 objęła pisma Kochowskiego wierszem i prozą w 14stu zeszytach.

- d) ZBIGNIEW MORSZTYN miecznik mozerski, najmłodszy w rodzinie pokrewnych mu wierszopisów, jako poeta obok Andrzeja Morsztyna drugie może zajmować miejsce. Śpiewak uczuciowy, w rodzaju lirycznym niepoślednie rozwinął zdolności. Charakterem poetyckim zdaje się

skłaniać do romantyzmu. Rozbiór jego poezyi uskutecznił Władysław Wężyk, któremu winniśmy wydanie ich z rękopismu po pierwszy raz pod tytułem: *Poezje Zbig. Morשתyna*. Poznań 1844 w 8ce przedm. XXIV str. 174.

- e) KRZYSZTOF OPALIŃSKI (wojewoda poznański i założyciel uczelni w Sierakowie nad Wartą, który 1645 jeździł z Wacł. Leszczyńskim bisk. warm. do Francyi po Maryą Ludwikę dla Władysława IV; † 1655). *Satyry albo przestrogi do poprawy rządów i obyczajów w Polsce* wier. nierymownym, 1652; powt. wyd. pod nazwą *Juvenalis redicivus, to jest satyry albo i t. d.* w Wenecyi (istotnie w Toruniu) 1689; wyd. trzecie zaś z napisem: *Icon amicorum, albo zwierciadło i t. d.* Wenecya (istotnie w Pozn.) 1698. Okropny daje obraz społecznych obyczajów.
- f) ELŻBIETA DRUŻBACKA (z Wielkopolski, z domu Kowalska; mąż był skarbnikiem żydaczewskim. Przemieszkiwała w Rzemieniu nad Wisłoką i po śmierci męża osiadła w klasztorze Tarnowskim Bernardynek, † między 1754 60). Wiersze jój wyd. Józ. Żaluzki w War. 1752 i w Lip. 1837. Między lirycznemi celują: *Pochwała lasów*; *Wiosna*. Po jój śmierci wytłoczono w Poz. 1769 poemat p. n. *Historja chrześcijańska księżny Elefantyny*. Inny rękopism (z 11 1/2 ark.) znajdował się w księżnicy wileń. uniwersytetu, z którego Krasicki większą część wierszy umieścił w t. III cz. II. *Zabaw przyjemnych i pożytecznych*. Są tam: *Weturya*, żartobliwe kontrakty mościckie, nieszczęśliwe przypadki *Cefala* i *Prokrydy*, *Opis Laidy koryneckiej*; w tém wszystkiém znajdziesz piękności i skazy, dowcip i płaskość. W opowiadaniu nie brakowało jój fantazyi.

B. POEZJA POWIEŚCIOWA.

§ 73. Prócz kilku tłumaczeń wiersza bohaterskiego mamy jedną epopeę własną i kilka drobiazgowych.

- a) SAMUEL ze Skrzypny TWARDOWSKI. (Wielkopoleśianin; miał za żonę Elżbietę Gajewską; za wysługi wziął w r.

1642 w dożywocie wsie Dzierzanów i Starygród pod Kobylinem od Piotra na Sachowcach Sienuty, którego Niesiecki mieni dziedzicem na Sachowcach, Kobylinie i Zdunach; jako pisarz towarzyszył Krzysztofowi Zbaraskiemu w poselstwie do Turek, później służył u Wyszniowieckich, żył jeszcze za Jana Kazimierza 1653 r.) Można by powiedzieć, że popisał kroniki wietszami; jednak miejscami wyraża się poetycznie i zajmuje szczegółami wypadków które jako naoczny świadek i współczesny rozpowiada. Są wzorem stopniowo psującego się smęku. *Przeważna legacya Krzysztofa Zbaraskiego do sultana tureckiego Mustafy 1621 r.* Kalisz 1621, Kraków 1633 i 1639, Wilno 1706. *Władysław IV król polski w 5 księgach.* Leszno 1649. *Wojna domowa z Kozaki, Tatury, Moskwoą, Szwedami i Węgry.* Kraków 1660. *Wojna kozacka późniejsza.* Leszno 1651. *Daphnis w drzewo bobkowe przemieniła się.* Krak. 1661 i 1702 należy do dramatycznych. Drobiazgi wprzód pojedynczo wydawane, wyszły razem p. n. *Miscelanea selecta* w Kaliszu 1681. *Łódź młodzi z nawałności do brzegu płynąca.* Kraków 1648. *Zbiór różnych rymów.* Wilno 1770. Opiewa w nich znakomite osoby i śmierć córki jedynaczki; także tłumaczył Horacyusza i Sarbiewskiego.

- b) WALERYAN OTWINOWSKI (podczaszy sandomirski sprawował różne urzędy i posłował na sejmy). Miejscami rzecz dobrze oddaje. *Księgi metamorphoseon to jest przemian od Owidyusza Nasona wierszami opisane,* Krak. 1638; podobnie jest jego praca: *Georgicorum albo o ziemianstwie Publ. Wirgiliusza Marona ksiąg czworo* b. m. 1641.
- c) JAKÓB ŻEBROWSKI lepszy i wyższy tłumacz od Otwinowskiego: *Metamorphoseon to jest przeobrażenie ksiąg XV,* Krak. 1636, Wilno 1821.
- d) JĘDRAŻEJ WINC. USTRZYCKI z Unichowa żył za króla Jana III proboszcz katedralny przemyski i opat mogielnicki

- przełożył: 1) *Porwanie Prozerpiny z Klaudiana* Warszawa 1689. 2) *Historia troista, to jest a) Faeton. b) Prozerpina z Klaudyana (wyd. drugie) Achilles z Stacjusza, z języków, łacińsk. francuz. i włoskiego przełożone*. Kraków 1700. Trzecie wyd. poematu Klaudyana wyszło w Warszawie 1772.
- e) JAN AŁAN BARDZIŃSKI, dominikan w r. 1694 obrany przeorem w Łęczycy w r. 1704 przeorem w Elblągu i sekretarzem prowincyi w r. 1705 przeorem w Warszawie gdzie w następnym roku w czasie morowej zarazy umarł. Pozostawił dosyć czystym językiem: *Odrodzona w języku ojczystym Farsalia* Lukana, to jest wojna domowa rzymska. Oliwa 1691. Wyszły także inne jego przekłady, jako to: 1) *Smutne starożytności teatrum, to jest tragedye Seneki rzymskiego* w Toruniu 1696 r. 2) *Pociecha filozofii Boecyusza*, w Toruniu 1694 i inne, pisał także po łacinie.
- f) WACŁAW POTOCKI (herbu Srzeniawa, podczaszy krak. na sejmie 1683 obrany komisarzem do szląskich granic; † 1693). Łatwość w wierszowaniu miał wielką. *Argenida z Barklajusza* przełożona. War. 1697, Lipsk 1728. *Syloret albo prawdziwy obraz... męstwa...* w XV księgach b. m. i r. (1764). Miejscami mają się znać opisy mocne, całość rozwlekła i płaskości wiele. *Jowialitetes albo żarty i fraszki rozmaite* b. m. 1747, bardzo nieobyczajne, choć nie brak dowcipu. Napisał epopeę: *Wojna Chocimska* w 10 częściach. Z rękop. wydał Stan. Przyłęcki we Lwowie 1850. Jestto plód XVII stulecia bardzo ważny.

Zwrót historyczny Kochowskiego i Twardowskiego ożywił nie jednego poetę. Wł. Wojcicki w swojej bibliotece pisarzy polskich dał nam poznać poemat pod nazwą; *Mercuryusz nowy* nieznanego autora z drugiej połowy 17go wieku, gdzie wiele znajdujemy prostoty, naturalności i wdzięku wyrażań, przy wylaniu uczuć jakie tryumfy Sobieskiego natchnęły. Są to ustępy przy-

pominające nam najpiękniejsze w tym rodzaju utwory współczesnych naszych poetów obok surowości Reja i Twardowskiego. Jak piękny jest np. zwrot do króla Michała zaczynający się od słów:

Nie stój Michale, nie stój! Mars pole otworzył
Pierwsze pole twój sławy, puść oko po ścianach,
Przejrzyj się w Bolesławach, Zygmuntach, Stefanach...
Niech Turczyn nie uraga językiem zachwałym
Wziął Stambuł i Kamieniec weźmie pod Michałem,
Owszem niechaj mu się dziś jego wróżba szpoci
Co Paleologowi wziął, niechaj Tobie wróci!
Przerwij wszystkie zabawy: wsiadaj na koni z tronu
Nie daj darmo próżnować tak pięknemu gronu
Krwi szlacheckiej; niech tryumf odniesie od świata,
Że nam nieżał, gdy mamy królem swego brata.

Jestto jeden z najpiękniejszych ustępów w literaturze naszej, wyraz to duszy tak piękny, iż żadna literatura podobnego w tym rodzaju przedstawić nie może.

6. POEZJA DRAMATYCZNA.

§ 74. Pod Władysławem IV kwitły widowiska; pod jego następcą wszystko upadło. W tym czasie pierwsze kroki tłumaczeń z języka francuzkiego.

- a) STAN. SER. JAGODYŃSKI. (Bawił na dworze Zygmunta III iż był wesół i krotochwilny, obcowanie jego było wszystkim przyjemne. Władysławowi królewiczowi towarzyszył w podróży do obcych krajów). Melodrama włoskie Saracinellego, które we Florencyi na przyjęcie królewicza 1625 grane było: *Wybawienie Rugiera z wyspy Alcyny*, z włoskiego wierszem polskim przełożył Krak. 1629. We własnych utworach krotochwilny i naganający. *Maszkara mięsopustna i kłoda popielcowa w Krak. bez r. Dworzanki czyli różne epigram.* Krak. 1621. *Pieśni katolickie nowe reformowane.* Krak. 1595 jedne z najlepiej dobranych.
- b) PIOTRA BARYKI: *Z chłopca król, komedya dworska* (1637), góruje nad społecznymi.
- c) JĘDRZEJ NA RACIBORZU MORSZTYN (podskarbi w. kor.)

pierwszy obeznaje rodaków z teatrem francuskim przez wytłumaczenie z *Kornela: Cyd albo Roderyk* bez m. i r. (1689) i w Lipsku (Snpraßlu) 1725. Trajedyta ta była grana 1661 w zamku król. w Warszawie, z dodanym prologiem rzeki Wisły mówiącej. Wyborny i mimo ślady niektóre zaniedbania z talentem dokonany przekład *Cyda*, o tyle wyższym zdaje się od swego pierwotnego wzoru o ile język Kornela w mocy i zwięzłości ustępuje polskiemu. Nie można przemilczeć na zaletę Morsztyna że L. Osiński w półtorasta lat przeszło przedsięwziętą tę samą pracę, w znacznej części dawny przekład dosłownie utrzymał.

- d) **STANISŁAW MORSZTYN** (żyjący za Jana III wojew. mazowiecki). Jego są tłumaczenia trajedy: *Andromacha z Rasyne* i *Hipolit z Seneki* (wytłoczone wraz z piśmami Jędrzeja).
- e) **WACŁAW RZEWUSKI** (ur. 1705; wojewoda podolski, później hetman w. kor.; znakomity nauką i cnotą, † 1779). Odnacza się osobliwie tém, że w tych czasach przedmiot wzięwszy z domowych dziejów, napisał dwie trajedy: *Żółkiewski i Władysław pod Warną*; wysły one wraz z jego komedjami: *Dziwak i Natręt* i innemi drobniejszymi wierszami, p. n. *Zabawki wierszem polskim Józ. Rzewuskiego jego syna*, War. 1760.

§ 75. **Dyalogi**, w którychby miejscowe życie i społeczne wypadki przedstawić chciano, krótko jeszcze trwały; natomiast upowszechnienie znalazły treści nabożnej.

3. Proza.

§ 76. Gdzie poezya nie kwitnie, tam i proza kwitnąć nie może. Zaledwie dla utrzymania ciągu odważamy się przypomnieć kilku pisarzy; makaronizmami wszyscy zeszpeceni.

A. PROZA KRASOMOWCZA.

§ 77. Lubo nie ustało rozprawianie na sejmach i nauczanie z kazalnicy, nie było jednak wymowy, tylko gada-

nina nastrzępiona zdaniami i słowami łacińskimi, w ogóle śmieszna.

§ 78. **Mówcy.**

- a) **WOJSZNAROWICZ JAN KAZIMIERZ** kanclerz dyecezyi wileńs. i proboszcz Eyszmontowski, sekr. JKM. wydał zbiór mów pod tytułem: *Orator polityczny materiom weselnym i pogrzebowym służący przez etc. świeżo przez autora w porządek lepszy odnowiony.* Kraków 1648. 2gie 1667. 3cie 1667 in fol. Jestto dzieło jak na swój wiek znakomite, wyborem będąc i wyciągiem z pism tak obcych jak polskich mówców.
- b) **JĘDRZ. CHRYZOSTOM ZAŁUSKI** (syn Aleksandra woj. rawskiego i Katarzyny Olszowskiej; uczył się u Jezuitów i 1667 udał się do akad. wiedeńskiej a potem do Gracu w Styrsku; 1669 podróżował do Włoch, Francyi i Niderlandów; 1674 zostawszy krak. kanonikiem posłował do Hiszpanii, Portugalii i Francyi. Następnie był kanclerzem królowej Maryi Kazimiry, i przeszedłszy przez różne biskupstwa skończył na warmińskim, wszakże już jako kanclerz wiel. kor. za Augusta II; † 1 maja 1711). Zostawił on liczne pisma po sobie, a między temi mieszczą się: *Mowy na radach i sejmach różnemi czasy miane.* Oliwa 1689. Dość się jemu jednemu przypatrzeć.

§ 79. **Kaznodzieje.**

Wymowa na kazalnicach w tej epoce coraz bardziej upadła, chociaż liczba kaznodziejów nadzwyczaj się mnożyła, a ich pisma ledwie nie codzień z drukarń klasztornych wychodziły. Zastępują na wspomnienie:

- 1) **BEMBUS MATEUSZ** rodem z Poznania w r. 1587 wstąpił do Jezuitów. Zarządzał kilku domami i całą prowincją, a po śmierci Skargi lat 2 na dworze królewskim kazywał. Umarł 30 lipca 1645. Jako mówca kościelny najpierwsze po Skardze zajmuje miejsce.
- 2) **ANON. HAZEL MOUREKSI** Jezuita napisał: *Pogonia załobna Xęcia Symeona Samuela Lubartowicza San-*

- guska, wojew. Witeps. u grobu zastanowiona.* Wilno 1639, które do rzędu najlepszych mów należy. Dobra polszczyzna, znajomość rzeczy, głęboka nauka stawiająca w możności kaznodzieję rozebrania pod rozwagę wzięty przedmiot w najdrobniejszych szczegółach są zaletami tego dzieła ważnego i pod względem domowego życia.
- 3) **MŁODZIANOWSKI TOMASZ** Jezuita. Udał się na missyę do Persyi, zwiedził Jerozolimę skąd powróciwszy w Poznaniu, Lublinie i Krakowie młodzież teologii nauczał, kaznodziejską zaś mównicę żarliwością i dusz pozyskaniem wślawił się. Po skończonym urzędzie wiceprovincyała w Polsce, wziął go do dworu Jan Małachowski biskup krakowski, gdzie półtora roku zabawiwszy w Olbromie r. 1686 życie zakończył. Wydał prócz licznych dzieł *Kazania i homilie na niedziele doroczne i święta uroczyste.* 4 tomy w Poznaniu r. 1681 fol.
- 4) **JĘDRZ. CHRYZ. ZAŁUSKI.** *Mowy różne weselne i pogrzebowe.* War. 1690, a same *weselne* osobno w Kaliszu 1730. *Kazania zebrane z przydat. do pierwszego wydania,* w Kaliszu 1730. *Kazanie na święto św. Ignacego* miane w Rewlu wyd. w Brunsbergu 1700.
- 5) **JĘDRZĘ WĘGIERSKI** ur. 1600 w Ostrorogu; trzymając się wyznania luter. uczył się w Lesznie, Bytoniu i Toruniu; 1620 zrobiono go rządzcą uczelni w Lesznie; od 1625 był nadwornym kaznodzieją Słupeckiej w Opolu; 1632 wrócił na rządzcę w Lesznie, nakoniec pastorem we Włodawie † 1649; wydał *kazanie o pragnieniu śmierci* na pogrzebie Anny z Tulin Hronostajowej Leszczyńskiej w Baranowie 1639. *Kazanie o wyznawaniu wiary* na pogrzebie księżnej Marynny z Leszna Zasławskiej 1642 odprawione b. m. i r. *Kazanie o stateczności w wierze* na pogrzebie Rafała hr. z Leszna Leszczyńskiego w Baranowie 1644. Wydał także książkę liturgiczną do nabożeństwa każdodziennego, które nie jest kazaniem jak

pięzą i głoszą Łukaszewicz i wielu innych, lecz domowem nabożeństwem w 3ch częściach.

B PROZA DZIEJOPISARSKA.

§ 80. Z kilku książek niedawno wydanych (Paska, Otwinowskiego, Jemiołowskiego) biorąc miarę, i z tego co zkład inąd jest wiadomém, można się spodziewać, że jeszcze więcej znajdzie się rękopisów do tego działu należących, które posłużą do zasłonięcia wylomu dotychczasowego, choćby to i nie były ściśle plody dziejopisarskie, ale tylko pamiętniki i dzienniki.

§ 81. *Żywoty, podróże i Jeografia.*

- 1) STANISŁAW ŻURKOWSKI napisał żywot Tomasza Zamojskiego kancl. w. kor. jednego syna Jana hetmana i kancl. w. kor. Była to figura mniej wprawdzie niż jego wielki ojciec odznaczająca się, ale zawsze z czynów swych i zdolności niepospolita. Ur. w r. 1594 † 1648. Żywot ten drukuje ze spółczesnego rękopismu *Alexander Batowski* w ozdobnej edycyi, z objaśniającemi notami we Lwowie.
- 2) Peregrinacya albo pielgrzymowanie do Ziemi świętej JO. Pana Mikołaja Krzyszta Radziwiłła przez X. Tomasza Tretera kusztosza Warm. językiem łacińskiem napisana i wydana przez X. *Andrzeja Wargockiego* na polski przełożona. W Krakow. 1683 w 4ce. Wrocław 1847.
- 3) WŁADYSZAW ALEXANDER ŁUBIŃSKI (ur. 1703; uczył się w Kaliszu u Jezuitów, podróżował po Francyi i Włoszech, 1741 pisarzem wielkim koronym; przeszedłszy różne stopnie kościelne, 1758 arcb. Lwowsk., a potem Gnieźnieńskim). Szacowne jego dzieło: *Świat we wszystkich swoich częściach większych i mniejszych, to jest w Europie, Azyi i t. d. jeograficznie i historycznie określony, z opisaniem religii, rządów, rewolucyi, praw, swyczajów, skarbów, ciekawości i granic każdego kraju, z autorów francuzkich, włoskich, niemieckich i pol-*

skich zébrany, przyozdobiony przez etc. r. 1740 do druku w wrocławskiej Szlasku akademii Soc. Jezu dla ciekawego, a niepróznującego podany in fol. 656 stron. Na czele jest dedykacya do Augusta III, dalej wizerunek tegoż monarchy, jako téż i autora dzieła, pod którym ostatnim podpis *Strachowski sculpsit Vra-tislaviae*. Mappy zaś całego świata i jego części, szty-chowane w Norymberdze przypadkowo zapewne do tego przyłączone są dzieła. Jestto pierwsza najobszerniejszą jeografia w języku polskim wydana. Autor zadał sobie wiele pracy i nie bezskutecznie.

- 4) FRANCISZEK PAPROCKI Jezuita prowincyi litewskiej, nie-gdyś rektor kollegium w Kownie, później dziekan ka-tedralny inflandzki, kanonik łowicki, kawaler orderu złotój Ostrogi, wydał dzieła: 1) *Europa z części świata najprzedniejsza*. Kalisz 1756. *Dzieje pretendentów ko-rony angielskiej*. Wilno 1758 i po raz drugi tamże 1778. 3) *Wiadomość o księstwie Kurlandyi i Semi-galii*. Wilno 1759. 4) *Historya polska*. Wilno 1763. 5) *Wojny przed narodzeniem Chrystusa Pana i t. d.* Wilno 1763. 6) *Flawiusza Wegecyusza Renata o sprawie rycerskiej*. Łowicz 1776.

Karty jeograficzne od r. 1636 do 1666 wydawali Jansenowie i Blaeuowie w Amsterdamie opatrując ogłaszane mappy Polski opisami.

MIKOŁAJ SANSON od r. 1640 do 1666 przyrządził cztery mappy Polski rozmaitej wielkości a 15 szczegółowych.

JERZY FREUDENHAMER wydał mapę Palatinus posna-niensis r. 1645 rytą przez Gerarda Coeck, wytloczoną przez Jana Bleaux w Amsterdamie i od innych kopiowana.

WILHELM de BRAUPLAN, mappa Ukrainy; *delineatio ge-neralis camporum sculpsit Guilhelmus Hondius, Gedani 1648 a 1650, a potém 1660 w Rouen, wraz skopiowana przez Sanson Jaillota i amsterdamskich kartografów.*

DAHLBERG wydał w r. 1669 mapę właściwej Polski do wypraw wojennych Karóla Gustawa, rytą przez L. Cordier.

W roku 1680 wyszły plany miast, Gdańska, Torunia, Elbląga, Rygi, Wilna, Lublina, Zamościa, Krakowa u Friederika de Witt w Amsterdamie, przeszły do rąk Covens i Mortier.

DELSLE w r. 1703 wydał mapę Polski. Jaillot swoje penawia. Homan w Norimberdze w r. 1706 sam rytuje i wydaje mapę Polski.

W r. 1739 ADOLF GROTT wydał kartę Kurlandyi, potem kopijowana.

W r. 1740 WŁADYSŁAW ŁUBIEŃSKI wydając świat we wszystkich jego częściach w Wrocławiu zamiescił kartę Polski z Norymbergii.

Od r. 1748 do 1760 LUDWIK ANTONI NICOLE de la Croix wydał *geographie moderne* z Atlasem.

FOLINO sam rył i wydał mapę Polski w Warszawie roku 1770.

RIZZI ZANONI wydał pod tytułem: *Carte de la Pologne divisée par provinces et palatinats, et de mesures prises sur les lieux 1772*. Mappa ta z 25 arkuszy wybornie sztuczowanych jest złożona; z których pierwszy zawiera przytoczony napis francuzki; drugi wystawia wizerunek powszechny Polski i Litwy służący do zrozumienia zbioru na 24 kartach wystawionego; trzeci arkusz stawia przed oczy plan miasta Warszawy z wizerunkami w około znaczniejszych tego miasta gmachów. W całym tym dziele, lubo tytuł ogólny i przypisanie do księcia Józ. Alex. Jabłonowskiego jest w języku francuzkim, tytuły jednak pojedynczych arkuszy są w języku francuzkim i polskim, nazwiska zaś miast, prowincyi i rzek na samejże mapie, są tylko w języku polskim umieszczone. Lecz na dwóch arkuszach wystawujących prowincye graniczące z państwem tureckim i części one podług ówczesnego stanu jeografii, mianowicie zaś osady Tatarów Bessarabskich i Nogajskich i t. d. są także przyłączone wszędzie i napisy tureckie właściwemi tegoż języka charakterami. Dzieło to jedyne w swym rodzaju co do obrazu całkowitego Polski, jest owocem usiłowań prywatnych a w szczególności księcia

Józefa Aleksandra Jabłonowskiego wojewody nowogrodzkiego. Czyli: do téj mapy, prawdziwy w potomności zaszczyt imieniowi Jabłonowskich jednajacój, rząd krajowy się przykładał, nie wiem; lecz gdyby to w istocie było, zapewneby w przypisaniu wzmiankę jakąś o tém uczyniono. Nie-masz śladu żeby pod powagą rządu krajowego lub jego nakładem mappa Polski kiedy wydana została, lubo wielka tego była potrzeba, gdy znaczne błędy w mappie Zanonięgo do kosztownych sporów bywały przyczyną, jak n. p. doczytać się można, w historii traktatów europejskich przez X. Franciszka Siarczyńskiego w Warszawie r. 1789 w tomie IV k. 307.

§ 82. **Dziejopisarze, w języku polskim.**

Nie bez słusznej przyczyny Krzysztof Opaliński, Starowski i inni ostro wytykali skażone uczucia obywateli i stan zwątlony Rzeczypospolitój i z trafniemi spostrzeżeniami występowali, środki zaradcze nasuwali, ale wszystko bez skutku; gdyż wybiła nieszczęśliwa dla Polski godzina w połowie 17 wieku i odtąd we wszystkich punktach doznając srogich cięsań i nieszczęść, we wszystkich swych działaniach sparaliżowana została. Sama tylko dzielność ramienia rycerskiego wracała stygnące już życie Rzpltej i w tym stanie rzeczy zabrakło serca krajowcom do skreślenia swój niedoli, nie śpieszyli już z tą żywością, co dawniej opowiadać dzieje narodowe. Cudzoziemcy tylko zastępowali ich miejsce i nie mało piam czasem dość rozciąglých w niemieckim i innych językach zdarzenia w Polsce opowiadać, skład i stan Polski opisywać zacaęło. Polskich pisarzy jedynie prawie zajęły wojny kozackie i szwedzkie.

1) NIEZNANY autor przerabiał dzieło Kochowskiego, które Edw. hr. Raczyński nabył od uzonego Onacewicza rękopism w wielu miejscach defektowy i niegodziwie przepisany tak dalece, że korektor chcąc prostować nielitościwie pokaleczone nazwiska osób i miejsce musiał wciąż do klimatów Kochowskiego szazierać i z nich opuszczone w rękop-

pisie lata dorabiać, naśladować, ile się dało, styl pisarza. Że Raczyński nazwał przerabiacza dzieła Kochowskiego *nieznajomym autorem* zrobił to nie bez ważnych przyczyn i nie bez pewnej zasady. Nasamprzód nie wiedział kto był ten Zabiello - który na tytule rękopisu imienia swego nie położył, powtóre Zabiello ów nieprzekładał Kochowskiego niewolniczo, ale go streścił, zwężając, nadsuwając, gdzie było potrzeba, zmieniając częstokroć porządek rzeczy zachowany w klimakterach, opuszczając niepotrzebne wykrzykniki i apostrofy. Praca ta może uchodzić w pewnym względzie za dzieło oryginalne, a nieznajomy nam ani z imienia ani z tytułu Zabiello, za nieznajomego autora. Tenże pisarz nie podjął się téż pracy którejby barki jego znieść nie mogły. Tytuł ma: *Historja panowania Jana Kazimierza z klimakterów Wespazyana Kochowskiego przez współczesnego tłumacza w skróceniu na polski język przelożona, wydana z rękopismu w r. 1840 p. Edw. hr. Raczyńskiego, 2 tomy. Teraz podług oryginału poprawiona i powtórnie wydrukowana z dodaniem nazwisk w klimakterach wzmiankowanych i spisu rzeczy w Poznaniu nakładem N. Kamińskiego i Spółki tom. 3 w 8ce. 1859.*

2) Krzysztof Xiążę RĄDZIWIŁŁ. Ur. 1585 † 1640. W wojnie szwedzkiej i męstwem i ludźmi swymi, wielką był Chodkiewiczowi do odoszczędzonych zwycięstw pomocą. W nagrodę tego, z polecenia Hetmana, gdy ten wielką buławę litewską otrzymał, Radziwiłł od króla wziął mniejszą. Biblioteka polska w Paryżu wydała w drukarni Martinet roku 1859 pod tytułem: *Księcia Krzysztofa Radziwiłła Hetm. poln. W. księcia litowskiego Sprawy wojenne i polityczne od r. 1621 do 1632.* Dzieło to prostuje wiele mylnych podań i wykazuje całe rozprzężenie wewnętrzne Rzpltej jakie się wkradło i rozszerzało w drugiej połowie panowania Zygmunta III. Podania Radziwiłła są tu porównane z szwedzkimi i niemieckimi źródłami, a w przypisach umieszczone stosowne objaśnienia. W dodatku zaś umieszczone są ciekawe listy księcia Janusza Radziwiłła naczelnika litewskiego roko-

szu Zebrzydowskiego do brata przyrodanego księcia Krzysztofa pisane.

3) PAWEŁ DEMITROWICZ wydał *Compendium albo krótkie opisanie tak książąt i królów polskich, jako spraw, przypadków i dawnych dziejów królestwa polskiego*, w Lubczu r. p. 1625 w 4ce.

4) WŁOCIECH WĘSIENSKI (uczył się w szkołach bytomskich i tamże był nauczycielem za sprawą Rafała Leszczyńskiego w Opolu zaś włości Słupeckich kaznodzieją ewangelickim): Została po nim Kronika zboru ewangelickiego krakow. dopiero r. 1817 b. m. wyd. (przed J. S. Bandkiego) jako współczesny wie niejedno, mianowicie o oblężeniu Krakowa przez Szwedów.

5) MIKOŁAJ CHWARCOWSKI rodem z Wachowy kształcił się w akademii frankfurtskiej nad Odrą. Najprzód był radcą, potem rezydentem Jakóba księcia Kurlandyi przy dworze polskim, ten sam urząd sprawował 1698 od Fryderyka Kazimierza kurlandzkiego do Jana III. Właściwie jest on pisarzem prawa pospolitego polskiego po łacinie, ale pod jego nazwiskiem wydał Jan Tobiasz Keller księgarz poznański po jego śmierci, *Pamiętnik albo kronikę mistrzów i książąt pruskich, tudzież historią inflantką i Kurlandyi, z przydaniem rzeczy pamięci godnych, oraz szwedzką i moskiewską wojnę za czasów Augusta II*. Poznań 1712.

6) AUGUSTYN KORUDEKI sędzia inowrocławski napisał *Thron ojezysty albo palac wieczności w krótkim zebraniu monarchów, książąt i królów polskich z różnych approbowanych autorów od Lecha aż do terażniejszych czasów, zupełną w sobie życia i dzieł ich nieśmiertelnych zamykający historią. etc.* Poznań 1727.

7) JAN POSZAKOWSKI (Jezuita) zostały po nim: 1) *Historja luterska o początku i rozkrzewieniu się tej sekty, oras niektóre rewolucye w sobie zawierająca, światu polskiemu ogłoszona*. Wilno 1745 i 2) *Historja kalwińska o początkach, progressie i upadku tej sekty we Francyi*, częsci 3: Warsz. 1747 do 1749.

8) **Bezmiennego.** Opisanie historyczne dziejów pierwszych chrześcijan i kościelnej karności i t. d. b. m. 1746 (w przemowie podpisany X. J. H. B. S.)

9) **JAN AUGUST HILZEN** † 1750 w dziele *Infanty w dawnych swych wielorakich dziejach i rewolucyach* (Wilno 1750) wystawia stan kraju tego, dobrowolne połączenie się z Polską, docieka przyczyn dla czego się tak znaczna część Inflant poddała Szwedom.

§ 83. **Pamiętniki, dyaryusze i listy.**

1) **STEFAN PAŁ** skreślił *Obraz dworów Europejskich* przedstawiony w dzienniku podróży Królewicza Władysława do Niemiec, Austrii, Belgii, Szwajcaryi i Włoch w r. 1624 i 1625. Z rękopisu wydał J. H. Plebański. Wrocław 1857.

2) **SZYMON OKÓLSKI** Dominikan, przechodził różne urzęda, sprawował misyą obozową na wojnie z Kozakami i znajdował się na wyprawach w r. 1637 i 1638. Był oraz kaznodzieją, dalej przeorem przez lat 10 kilku klasztorów na Rusi, rządzącą głównych szkół zakonnych we Lwowie, nakoniec r. 1649 został prowincyałem zakonu swego na Rusi i w tej godności r. 1654 życie zakończył. Znajdując się Okólski przy wojsku koronnem, miał sposobność do napisania dwóch dzienników, które uważać można jako wielce szacowne pamiętniki historyczne pochodzące od naocznego świadka i zawierające wiele oryginalnych listów. Pierwszy wyszedł z pod prasy w Zamościu w druku. akad. roku 1638 w 4ce pod tyt.: *Dyaryusz Transakcye między wojskiem koronnem i zaporoskiem r. 1637*. Drugi z napisem: *Kontynuacja Dyaryusza wojennego w r. 1638 odprawiona*, wydany w Krakowie w drukarni Cesarego 1639 w 4ca. Oba dwa te dyaryusze przedr. Bibl. polska Turowskiego Krak. 1857. Ciekawy tu natrafia się obraz ówczesnej taktyki polskiej. Zawiera przytém dokładne rozstawienie szyków, rozkazy przed bitwą i po niej, rapporta poległych i rannych z każdej chorągwi, umieszczając nawet uchodzących z placu potyczki i stratę w sprzętach i koniach.

3) **BOGUSŁAWA KAZIM. MASEKIEWICZA** Dyaryusz początek swój bierze od r. 1643 w lata po sobie następujące. Opisuje wojnę kozacką. Znajduje się w Tom. V Pam. Niemc. *Traktaty ze Szwedami* za Jana Kazimirza w r. 1655. Tamże jest: *Opisanie wielu poważniejszych rzeczy które się działy podczas wojny Szwedkiej od r. 1665 — 1667.*

4) Pamiętniki do panowania Jana III Sobieskiego z bibl. Józefa Dzierzkowskiego we Lwowie umieścił K. W. Wojcicki w *Bibliet. starożyt. Warszawy* 1844. Ambroży Grabowski wydał *Listy Władysława IV* i inne pisma urzędowe w których sprawy państwa są traktowane. Tenże w *Starożytnościach historycznych polskich* 1840 umieścił *Dyaryusz wojny w Inflantach*; jako też *Relacye z obozu pod Beresteczkiem r. 1651.* Także w *Ojczytych spominkach* r. 1845. przedrukował ciekawe dyaryusze i Listy odnoszące się do ruchów wojennych na Ukrainie.

5) **A. PODGORSKI** wydał w Wrocławiu r. 1840 2 tom. *Pomniki dziejów polskich z wieku XVII.*

6) Ed. hr. **RACZYŃSKI** wydał *Portofolio królowej Maryi Ludwiki* czyli zbiór listów, aktów urzędowych i innych dokumentów przelożonych z francuzkiego na język polski. Poznań 1844 2 t. w 16ce.

Tenże wydał *Listy Jana III do swojej kochanej Marysienki.* War. 1823.

Tenże: *Pamiętniki X. Petrokońskiego kanon. gniem.* z rękopismą. Wrocł. 1844.

Tenże wydał: *Pamiętniki o konfederacyi tarnogrodzkiej.* Poznań 1841. *Archiwum tajne za Augusta III.* Poznań 1843. *Listy króla Stanisława Leszczyńskiego i jego rodziny.* Poznań 1844.

7) **JERLICZA JOACHIMA** *Latopisiec albo kroniczka różnych spraw i dziejów dawnych i terazniejszych osusów z wieku i życia mego na tym padole płaczu od r. 1620 do 1673* 2 tomy w małej 8ce. Warszawa 1853. Pamiętnik ten jakkolwiek suchy nie jeden przecież szczegół ciekawy zawiera.

8) **JAN CHRZYSTOM PASEK** (ur. w okolicach Rawy, uczył

się w tamtejszych Jezuickich; służył pod Czarnieckim przeciw Szwedom, Siedmiogrodzianom i Moskwie, na schyłku panowania Jana Kazimierza osiadł w Rawańskim i chodził dzierzawami, † około 1690). Z rękopiśm *Pamiętniki* jego wydał Raczyński w Poznaniu 1836 i 39, ale język poprawiał: dokładniejsze wydanie Lachowicza w Wilnie 1843 i w 1854 z rycinami. Podoba się wszystkim, bo opowiadanie jest szczere i ciekawe.

9) MIKOŁAJ JEMIOŁOWSKI (właściciel części Swaryczowa w Belzkiem). Służył wojskowo za Jana Kazimierza; 1669 obrano go poborcą podatków na wojsko uchwalonych. Za żonę pojął Katarzynę Howiecką; dzierżawił 1675 wieś Kotlice a 1687 Konotopy pod Sokalem; 1683 mianowano go rewizorem powiatu grabowieckiego; † około 1693). A. Bielowskiemu winniśmy ogłoszenie jego *Pamiętników, obejmujących dzieje Polski od 1648 do 1679* we Lwowie 1850 z rękopisu Win. Rogalińskiego. Znać, że je pisała ręka do szabli nawykła, ale wie wiele rzeczy dobrze i czego zkadinać nie znamy. Obchodzą ją i zagraniczne sprawy, choć to ziemianin tylko belzki.

10) *Konfederacya Gołąbska* obraz historyczny skreślony przez niewiadomego pisarza. Nakład N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu 1853 roku. Opis ten uważać za historią do panowania Michała Wiszniewieckiego. Nie zabawiają autora drobiazgi osobiste z żywota ludzi znaczenia, ale z rozpuszczonemi żaglami płynie przez burzę czasu, żeby pokazać pracę i życie narodu w jego porcie. Drugą ważną zaletą autora jest: że wdawszy się w obszerny wywód okoliczności z których powstała i na których spoczywała konfederacya gołąbska, skreślił partya francuzką i austryacką, panów co się sami zwali w narodzie *wielkimi*, pytali się tylko o swe osobiste sprawy, ukazał króla niemającego ani wad ani zalet. Jasnym jest nadto z całego pisma, że szlachta okrzyknęła Michała królem, nie przez szal trudny do pojęcia ale oburzona na partje cudzoziemskie i szudzoziemczalych swych przewodzców; chciała pokazać że ona ma w ręku

władzę i dążność tylko rodzimą. Przywiązanie i zmierzanie do czystej prawdy jest u naszego autora wielkie; jeżeli w ściśleńm badaniu ukazuje się jakie zboczenie to z pewnością przychodzi je zaliczyć na karb ogólnych pojęć czasu, a z których i największy gieniusz jeszcze się ani razu całkiem nie wybiegał. O ludziach mówi autor bez uprzedzenia i ciągle pamięta, że sprawuje urząd sędziego bardzo wysokiego bo dziejowego, którego wyrok przedawnieniem nie upada, nawet w dalekich wiekach i w obec bardzo odległych pokoleń. Nie szczędzi prymasa Prażmowskiego, ale gdy widzi że za śmiertelnego łoża prosił spotwarzonego przez siebie króla o przebaczenie, że się wypowiedział i szczerze żałował za grzechy, przebacza mu po chrześcijańsku.

11) **EMAZM OTWINOWSKI**. Niewiadomy autor, podobno napisał *Pamiętniki do panowania Augusta II* i te w rękopiśmie znajdują się w bibliotece uniwersytetu krakowskiego. Ed. hr. Raczyński wydał takowe poprawnie w Poznaniu 1838. Józef Czech księgarz krakowski wydał r. 1850 niezmiennie. Kto był autor niewiadomo, nie wymienia bowiem nazwiska swego w całym dziele. Ale pisarz ten nie jest prostym kronikarzem zapisującym pojedyncze zdarzenia jak jedne po drugich następowały, lub jak o nich zasłyszał. Zgłębia on przyczyny, wykazuje skutki, odsuwa zasłonę wielu tajemnic i odkrywa sprężyny które do złych lub dobrych czynów osoby działające pobudzały. Bezstronność, rzadki a niezbędny przymiot historyka, cechuje wznęcznie dzieło tego pisarza. Obrazy nie są pochlebne, cierpkie, ale w większej części wiernie. Wiele tu jest zdarzeń, których w innych pisarzach nie znaleźliśmy.

12) W zbiorze *Pamiętników do dziejów polskich* wydanych przez Włodz. Stanis. hr. de Broel Plater w tom. IV w Warszawie 1859 znajdują się 1) *Korespondencye dziejowe* od 1628 — 1666. 2) *Summaryusz okazyi wieśniackiej* przez N. króla JMci Jana III z wiekopomną sławą narodu naszego ekspedycywaną, teraz przez JPana Mikołaja na Dyakowicach

Dyakowskiego napisany. 3) *Dyaryusz wjazdu JM króla Augusta do Warszawy d. 12 Januarii 1698 r.*

13) P. KAZIMIERZ JABOCHOWSKI rozpoczął wydawać z rękopismu pod napisem: *Teka Gabryela Junosza Podolskiego arcyb. gnieźń. † 1777 w Marsylii*) w drukarni N. Kamieńskiego 1854, 1857. Rękopism ten w VI tomach ogromnych in folio dobrze zachowanych, zawiera począwszy od roku 1717 aż do 1732 w najdokładniejszym komplecie wszelkie czynności publiczne, jako to dyaryusze sejmowe, korespondenoye króla z dygnitarzami i dygnitarzów między sobą: korespondenoye kanclerzów w. kor. z posłami zagranicznymi etc. Dzieło to jest dalszym wątkiem źródeł polskich Załuskiego do historii lat 17 stanowiących drugą połowę panowania Augusta IIgo Sasa.

§ 84. *Pisma czasowe.*

Nowiny świeże albo relacya pewna z Niemiec. Za odmianą fortuny od Gustawa do Cesarza J. M. w r. 1632 4go kwietnia. Panu Bogu na cześć i chwałę, nam katolikom i kościołowi Ś. na pociechę a heretykom na wszelką hańbę. kart 4.

Nowiny z Moskwy r. p. 1634.

Krótko ale prawdziwa Relacya rzezy tych, które od 12 Stycznia 1634 do 28 lutego z Olbrychtem Wallensteynem, przez zdradzieckie praktyki na świat się pokazały. W Warsz. 1634 kart. 4.

Relacye z obozu pod Beresteczkim z r. 1651.

NB. W Paryżu pierwsza gazeta wydana została dnia 1go kwietnia 1631, która od r. 1761 przybrawszy tytuł *Gazette de France* aż po dziś dzień przetrwała.

W Polsce pierwszy stały dziennik polityczny zaczął wychodzić dnia 3go stycznia 1661 r. tygodniowo pod redakcją Jana Alexandra Górczyna w Krakowie, a następnie w tymże roku od 20 maja w Warszawie pod tytułem *Merkuryusz polski ordynaryjny dzieje wszystkiego świata w sobie samykający dla informacyi pospolitej w formacie ćwiartkowym,*

drukiem gotyckim; jak długo atoli pismo to wychodziło, nie wiadomo.

Aspiry, z Grodna r. 1678 i 1679.

Od r. 1729 do 1736 ustaliły się gazety polityczne w Warszawie; wydawał je Jan Naumański, podobnież raz na tydzień w dwóch osobnych półarkuszach, w których umieszczał osobno wiadomości krajowe i zagraniczne pod tytułem: *Kuryer polski* i *Relata refero*. Później odmieniono te tytuły, pierwsze nazwano *Gazety polskie* drugie *Kuryer cudzoziemski* 1733.

Od r. 1737 wychodził *Mercuryusz historyczny i polityczny*.

W miejsce *Kuryera cudzoziemskiego* począł wychodzić *Uprzywilejowane wiadomości z cudzych krajów* od r. 1750—1757 eksemplarz tego pisma kosztował naówczas sześć czerwonych złotych.

Uwagi tygodniowe Warszawskie ku powszechnemu politykowi o pomnożeniu ekonomii w królestwie polskiem r. 1768.

§ 85. Redopisarze.

WACŁAW POTOCKI wydał pozet herbów znamienitszych familii polskich i litewskich porządkiem alfabetycznym herbów z figurami u Mikołaja Szeda 1696 in fol. 641 stronic.

KARERA NIESIŃSKI (Jezuita) † 1743. Obszerniejszego i doskonalszego spisywacza szlacheckich rodów i herbów polskich dotąd nie mamy; napis dzieła: *Korona polska i t. d. czyli herby i familie rycerskie* tom 4 Lwów 1728 — 41. tom 5 nie wyszedł. Główną jego zaletą, że wiele wiadomości nagromadził. Że zaś nie wszystkich spisywał i chwalił, za to wcześniej poszedł do grobu! Dopelniał go ktoś w wydaniu lipskiem nowém i skracał; lecz cała robota nie zaspakajająca, gdyż niedokładna.

JÓZEF ALEKS. książę JABLONOWSKI wojew. nowogr. wydał: 1) *Heraldyka, to jest usada klejnatów rycerstwa i wiadomości znaków rycerskich, dotąd w Polsce nie objaśniona* we Lwowie 1742 2gie wyd. tamże 1748 w. 4ce z kilkuna.

stu tablicami objaśniającemi stopnie pokrewieństwa na miedzy rżniętami. Wiele tu jest ciekawych rzeczy: o heraldyce polskiej w ogólności. 2) *Tabulae genealogiae Jablonovianae*. Amstelodami 1743 in fol. przedrukowane w Warsz. 1749: Ogromne te tablice wyobrażają genealogie domów ppolekich bardziej uzupełnione niżeli Niesieckiego.

STANISŁAW z Łazów Dunczewski doktor prawa akademii zamojskiej; geometra trybunału koronnego ur: 1701 † 1766. Wydał dzieła: 1) *Trydent herbownych kopii JO. domu Zamojskich*. 2) *Dwie gwiazdy Sarmackie etc.* 1740. Obs. plody panggiryzane. 3) *Herbarz wielu domów Korony polskiej i W. X. litewskiego* 1757. Dzieło to nie może się równać z Niesieckim chociaż jest jego dopełnieniem. 4) *Ciekawie o komecie r. p. 1744*. 5) *Traktat o starostwach tak w Koronie polskiej jak i w W. X. litewskich* w Warszawie 1758. 6) *Nowa sława Collegium warszawskiego S. J. przez matematyka Zamojskiego obroniona* 1761. Jakkolwiek mają swoją wartość tak herbarz, jak traktat o starostwach i opis komety, za który akademja Scientiarum w Paryżu policzyła go między niezonych mężów; najrozleglejsze mu imie w narodzie zrobiły wydawane kalendarze od r. 1725 do 1757 pod napisem: *Kalendarz polski i ruski, na r. p. od narodzenia Chrystusowego etc.* W wieku w którym żył Dunczewski, kalendarzami swemi wielką wyświadczył przysługę literaturze, bo utrzymywał znaczną liczbę czytających, a umieszczał w nich i gruntowne rozprawy historyczne, i wiadomości jak często z jednej strony najnisztorzeczniejsze, tak przy nich ważne i ciekawe uwagi gospodarskie, astronomiczne, i wiersze różne. Jako wierszopis nie ma żadnej wartości, jako historyk więcej, jako wydawca powszechnie czytanych kalendarzy, najwięcej.

G. PROZA DYDAKTYCZNA.

§ 86. ~~Filozofii~~ nikt się nie oddawał, choć po wszystkich akademjach scholastycznej uczono. Wspominamy tylko

ze *Jędrz. Maks. Fredro* (kaszt. Lwowski a potem wojew. Podolski, † 1679) układał *przystawia*, lecz po łacinie, i to *Jan Ign. Jankowski* spolszczywszy w obieg paścił (3cie wydanie w War. 1660, a były i kilka razy jeszcze potem tłoczono), tudzież ze *Wojciech Tytkowski* (Jezuita ur. 1634 a † 1695), który wiele po łacinie pisał, całą scholastyczną mądrość swoją zawarł w książce: *Uczone rozmowy wszystkie prawie zawierające w sobie filozofia*. War. 1692.

§ 87. **W matematyków mają zasługę:**

a) **STANISŁAW SOLSKI** (ur. r. 1623; Jezuita, który bawił 1660–68 w Konstantynopola jako spowiednik jeńców). *Geometra Polaki* i t. d. książ III. w Krakowia 1683, 4 i 5. *Architekt Polski* w Krak. r. 1690.

b) **JAN GONCZYNA**. *Nowy sposób arytmetyki...* w Krakowie 1647; w części drugiej mówi o monecie Polskiej i porównywa ją z cudzoziemską.

c) **KRZYSZTOF SCHEDEL** syn Krzysztofa I. († 1654;) typograf krakowski napisał i wydał: *Arytmetyka to jest nauka rachunku na trzy podziałona części*.

§ 88. **Pisarze o rzeczach wojskowych godni są wymienienia:**

JAN DEKAN który wydał *Archistia albo artyleria*, to jest fundamentalna i doskonała informacja o strzelbie i o rzeczach do niej należących przez *Diego Uffiana* kapitaną nad armatą w zamku antwerpskim po hiszpańsku napisana, a teraz z niemieckiego przełożona. W Lesznie 1643 r. w 3ch częściach z wielą rycinami.

BŁAŻEJ LIPOWSKI napisał piechotne ćwiczenia albo wojenność piesza wodzom, pułkownikom i wszelkiej wojennej starszynie do wiadomości podana. Kraków 1660.

§ 89. **W gospodarstwie odznaczyl się:**

TEODOR ROGALA ZAWADZKI wydał: *Pamięć robót i dozoru gospodarskiego w każdym miesiącu*. Kraków 1637, 1643, 1647. Podaje tu autor na każdy miesiąc jakie roboty wykonać gospodarz powinien; jest to raczej przypomnienie tylko tych zatrudnień, ale nie nauka gospodarska.

JANUSZ KASIM. HAUB, ekonom wielkorządów królewskich, dzieła jego *Oekonomika ziemiańska generalna* za przywilejem Jana III w r. 1676. *Skład albo skarbiec smakomitych sekretów ekonomii włościańskiej*. Kraków 1689. *Ekonomia generalna* 1693 Kraków. *Wybór ekonomii ziemiańskiej, politycznej, gospodarskiej, żołnierskiej i lekarskiej*, 2 wydanie powiększone Warsz. S. J. 1730. Jakiś wziętości było to dzieło dowodzą liczne wydania.

JANUSZ DZIEDUSZYCKI syn Franciszka woj. podol. i Zofii Jabłonowskiej siostry hetmana przyjaciela Jana Sobieskiego ur. się 1665 † 6 września 1730. Dzieduszycki nieubięgał się o żadne urzędy i dostojności, osiadł w Cumłowcach pod miasteczkiem Żydaczewem okolo Halicza i pędził życie prywatne będąc 26 lat wicel. koniuszem koronnym. Wtenczas napisał: *O polskiej weterynarce* czyli obserwacye należące do koni i stad polskich napisane w r. 1705 przez Jerzego Dzieduszyckiego koniuszego W. koronnego. Z rękopismu biblioteki Załuskich po pierwszy raz z druku wydał Stanisław Przylęcki w Lwowie 1852. Byłto pan zacny, hojny, uczony i wymowny. Załuski nazywa go Demostenesem polskim, gdyż istotnie był wymownym. Napisał dziełko: *o elekcyi królów polskich* data niewydane.

§ 90. Nauki lekarskie.

OLSZOWANUS HIRNONUM przetłumaczył i wydał: *Szkola Salernitańska to jest nauka doktorów Salernitańskich o sposobie zachowania zdrowia dobrego*. Kraków 1645 i 1684.

HERA KAZIMIERA STANISŁAW Dr. Med. i Fil. profes. w akad. Krakow. wydał: *Bunkiet narodowi ludzkiemu; od menarehy niebieskiego szanas przy stworzeniu świata, z różnych ziół, zbóż, owoców, bydła, zwierząt, ptactwa, ryb etc. sporowany. Których tu każdym z osobna, zdrowiu ludzkiemu służących i szkodzących własność, sebrante i opisanie najlepszych przez etc.* Kraków 1680 w 4ce. Autor w tém dziełku skreślił ogólne prawidła dystetyki. Niepomiął autor najmniejszego szczegółu ściągającego się do zdrowego sposobu życia.

§ 91. W przedmiotach politycznych odznaczają się:

1) KRETAZTOR FRAN. FALIBOGOWSKI naczytel we Lwowie wydał *Dyskurs o marotrastwie i zbytku korony polskiej*. Jarosław 1626. Dzieło to godne czytania, ze względu do przedstawiającego nam obrazu zwyczajów owczesnych.

2) SZYMON STAROWOJSKI. 1) *Votum o naprawie Rplskij* b. m. 1625 w 4ce. Widać w tém piśmie wiele polityki owczesnej i projektów do naprawy rządu służących. 2) *Reformacya obyczajów polskich*. Dzieło to po kilkakroć było przedrukowane; najlepsze zaś wydanie wyszło za staraniem Stanisława Witwickiego bisk. poznań. w Warszawie w drukarni XX. Pijarów 1692 w 4ce.

3) STANISŁAW LESZCZYŃSKI po dwakroć mianowany królem polskim i nakoniec przy tytule zostawiony, żyjący od 1677 do 1766. Napisał po polsku: *Głos wolny szlachcica ubezpieczający*. Drukowane w Nansy 1733 in 4to. Bibl. pol. Turowskiego przedruk. w Krakowie 1858.

§ 92. Bibliografia.

JÓZEF JĘDRZEJ ZALĘSKI (ur. r. 1701 z Alexandra woj. rawskiego i Teresy Potkańskiej); doskonalił się w naukach za granicą. W stanie duchownym piastował różne godności w ojczyźnie i we Francyi; i sprawował referendarstwo koronne, od r. 1758 bisk. kijowskim i czerniechowskim; ze na sejmie 1766 i 8 występował przeciw różnowiercom, wywieziony był z kraju, dokąd powrócił dopiero 1773. Książnicą, składającą się z rękopisów i dzieł najszadszych Polski dotyczących, którą abierał od młodości, przeznaczył na potrzeby narodu 1746. Była ona otwarta w Waraz.; dopiero 1795 wywieziono ją do Petersb. i wtedy obejmowała 262,640 dzieł a 24,574 rycin; † 9 stycz. 1774). Wypracował on bibliografią polską powszechną olbrzymie dzieło, lecz nadawczych okoliczności wydać mu go samemu nie dozwolili, a po nim nikt o tém nie pomyślał. Ogłosił w tym przedmiocie naprzd: *Programa literarium ad bibliophilos; typothetas et bibliopagos, tum et quovis liberalium. artium amatores.*

War. 1732; chociaż napis łaciński, jednak osnowa napisana po polsku; a potem *Bibliotheca postarum polonorum, qui patrio sermone scripserunt*, War. 1752. Ułamek zaś z owego wielkiego pomiędzy 1768 a 1773 z pamięci wierszem miarowym ułożony, przez Epif. Minasowicza sprawdzony, wydał Józef Muczkowski p. n. *Bibliotheka historyków, politików, prawników i innych autorów polskich lub o Polsce piszących*, Krak. 1832, dodawszy objaśnienia i przypiski.

§ 93. **Gramatyka i Słownikarze.** Badania językowe kilku przedstawiają pracowników, nie tyle mających zasługi około pojęcia ducha polskiej mowy, jak około zgromadzenia zasobów do bliższego poznania języka, ztąd w owym czasie lepsze są słowniki niż grammatyki i więcej się pisarze pierwszymi niż drugimi zajmowali, zasługują na wspomnienie:

FRANCISZEK MENIŃSKI, zwany w języku francuzkim Mesnien urodzony w r. 1623 podobno w Lotaryngii, z Polski udał się do Wiednia i tu na dworze cesarza pełnił obowiązki pierwszego tłumacza wschodnich języków. Napisał *Grammatica seu institutio polonicae linguae in qua etimologia syntaxis et reliquae partes omnes exactae tractantur*. Gdańsk 1629. Prócz tej wydał także grammatykę włoską i francuską dla Polaków i ogromny słownik wschodnich języków w którym jest i polski wykład, oraz grammatykę turecką.

ADAM STYLLA wydał w Krakowie r. 1675 *Grammatica polono italica*, albo sposób łączny nauczania się włoskiego języka, krótko gruntownie etc.

KONSTANTY SZYBAWID Jezuita wydał: *Dictionarium trium linguarum in usum studiosae juventutis*. Wilno 1631, 1677. (Pięć razy przedrukowany, ostatni raz w Wilnie 1713. Jestto słownik z polskiego na łaciński i litewski język.

MARCIN DOBRACKI z sandomirskiego, zniszczony przez wojnę szwedzką, przeniósł się około r. 1659 do Wrocławia, gdzie trudnił się nauczycielstwem, później był sądownym pisarzem w Brodnicy, gdzie i umarł r. 1681. Pozostawił a) *Goniec grammatyki polskiej, seu Curier der polnischen Spra-*

che. Oleśnica 1668. b) *Polnische Sprachkunst*, tamże 1699
c) *Kancellarya policyjna*, Gdańsk 1665. d) *Wydworny polityk*. Oleśnica 1664. e) *Spizarnia duszna*. Oleśnica 1671
f) *Polnische Hofmanier*, Gdańsk 1690.

BARTŁOMIĘJ KASIM. MALICKI napisał: *Tractatus ad compendiosam cognitionem linguae polonicae*. Kraków 1699. Tenże Malicki wydał *Lexikon francuzko-polski* w Krakowie 1701.

ABRAHAM TROC rodem z Warszawy wydał około roku 1740 w Lipsku *Słownik francuzko polski niemiecki* w 2 tomach, trzeci *z polskiego na francuzki i niemiecki*, kilkakrotnie przebijany. Tom czwarty *niemiecko-polski* przez ks. Moszczeńskiego został ułożony, ale jest mniejszej wartości. Na czele swego słownika położył Troc naukę polskiego czasowania, która się wtedy od powszechnej różniła.

OKRES VI

KONARSKIEGO.

Od wzniesienia się lepszego smaku aż do wystąpienia Mickiewicza; czyli od roku 1750 (1773) do roku 1822.

§ 94. **Znamie ogólne.** Nadzwyczajny zbieg sprzyjających okoliczności zrządza powszechne w naukowym świecie przesilenie z korzyścią dobrego smaku. My winniśmy zmianę tę przypadkowym stosunkom z Francją w sprawie o królewską koronę Stanisława Leszczyńskiego. Jego to dworzanie, przyjaciele i wychowawcy, na których czele jaśnieje Stanisław Konarski, wnieśli do kraju inne wyobrażenia o społeczności i naukach; te to świeże wyobrażenia stworzyły u nas nagle, jakby za uderzeniem czarodziejskiej laski, literaturę francuzko-klassyczną, podobną do piśmiennictwa francuzkiego, na dworze Ludwika XIV wzrosłego.

§ 95. **Język.** Usilność oczyszczenia mowy ojczystej z makaronizmów jest chlubą tego okresu; ale natomiast przez tłumaczenia i naśladowanie pisarzy francuzkich nadawano językowi polskiemu mimowolnie tok francuzki, i nikt nie zwrócił uwagi piszących na udoskonalony język w złym wieku. Za to wzięto się do wynalezienia prawideł grammatycznych mowy i uczono się ich.

§ 96. **Zakłady naukowe i oświaty.** Poprawa urzędów w zakładach pijarskich nakłoniła była Jezuitów do podobnej poprawy, a po ich rozwiązaniu (1773) ustanowił

sejm komisją edukacyjną, której poruczył poprawę i zarząd wszystkich naukowych zakładów. Władza ta najbardziej zasłużyła się wprowadzeniem do uczelni języka polskiego w miejsce łacińskiego, naglącej zaś potrzebie zaradziła utworzeniem *Towarzystwa do pisania ksiąg elementarnych*. Skutki tego przeobrażenia były widoczne. Następnie 1800 r. powstanie Towarzystwa Przyjaciół nauk w Warszawie, poprawa uniw. wileńskiego i zaprowadzenie gimnazjum w Krzemieńcu a uniw. w Warszawie r. 1818 podniosły stronę naukową w ogóle.

§ 97. **Podział** nie zmienia się.

1. **Począ.**

§ 98. Nie było powiedzianem, że estetyka starożytna przestała obowiązywać, owszem ciągle była wyrocznią, ale najbardziej wpływała przez naukę i wzory we Francyi źródło mające; było to tedy coś pośredniego, i ztąd nazwano tę dążność *pseudo* lub *francuską klasycyzacją*. Polscy wieszczę mimo przyrodzenia swego ulegali tej dążności, i plody ich dochodzą miary wzorów nie pod jednym względem, w stosunku do okresu poprzedniego są nawet bardzo znakomitemi.

A. POEZJA LIRYCZNA.

§ 99. Nie jeden godnie poruszał struny gęśli, i w spolicie tém więcej rozwijano mocy, im mniej trzymano się obowiązującej poetyki.

a) FRANCISZEK KARPINSKI (ur. 4 paźd. 1741 we wsi Hołosku na Pokuciu; rozpoczęte nauki pod Jezuitami w Stanisławowie ukończył u nich we Lwowie. Gdy mu się nie podobało ani życie urzędnicze, ani dworskie, ani zawód ochmistrza, puścił się na dzierżawę Kraśnika w powiecie prużańskim; odtąd tylko raz (1807) był w Warszawie, życie spędził w zaciszu wiejskiem, jedynie w towarzystwie wieśniaków; po kilkunastu latach dzierżawy zakupił Chorowyszczynę którą jako bezżenny zapisał rodzeństwu; † 4 wrzeń. 1825). Ten cichy i kłiwy poeta, ale bez fantazyi, śpiewał prawie

wyłącznie na cześć Boga i dla wieśniaków, czasami rzewnie. Jego *Psalterz* zastąpił dawniejszy Kochanowskiego, a niektóre pieśni duchowne i światowe stały się pospolitemi; np. *Kiedy ranne wstają zorze* i w. i. (Wyd. zup. t. 4 1806 Wrocl. 1826, i Lipsk 1836; sterotyp. War. 1830). Nazywano go poetą serca.

b) FRANCISZEK DYONIEJ KNAIŹNIN (ur. 4 paźd. 1750). Pierwsze nauki odebrał w Witebsku u Jezuitów, dalsze w Warszawie i przywdział suknię Jezuicką; 1773 po upadku tego zgromadzenia jako jeszcze niewyświęcony powrócił do stanu cywilnego i pracował przy Janockim w księżnicy Żaluskich. Zostawczy sekretarzem Ad. Czartoryjskiego jen. ziem Podolskich, oddał się cały muzie. Nieszczęścia obecne i niewzajemna miłość wywarły zgubny wpływ na jego ducha, 1796 dostał pomieszania zmysłów, i wtedy przywieziono go z Puław do Końskowoli; gdzie na rękach przyjaciela swego Franciszka Zablockiego † 26 sierp. 1807. Doświadczał swych sił w wielu rodzajach, dość mu się udawały ody. (Wyd. zup. w Wars. 1828 t. 6. Lipsk 1835). Tłumaczył téż na język łaciński *Treny Kochanowskiego*.

c) ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ o którego życiu patrz niżej między historykami. Mieścimy go tu w rzędzie poetów lirycznych, bo u współczesnych za wielkiego liryka uchodził, chociaż to jest istotnie strona jego najsłabsza. Krauszewski w nowych studiach literackich, w artykule pod napisem: Naruszewicz jako poeta, ocenia jego ody i pieśni i lubo przyznaje że w nich wiele jest poezyi, jednak w ogólności jako wypływające z rozmaitych okoliczności; częstokroć wcale nie mogących natchnąć poety, i zbyt pochlebstwami przesadzone, nie mają wiele wartości. Potém przechodząc do Satyr tak mówi: nigdzie Naruszewicz nie dał tak jawnych wielkiego talentu dowodów jak w Satyrach. Tu swobodny, posłuszny tylko natchnieniu, mści się nielitościwie na tych, którym musiał na nieszczęście gdzieindziej pochlebiać. W nich z całą siłą powstaje na czasowe w obyczajach wady, na zepsucie, na śmieszność; chłoszczę je szyderstwami energi-

nemi, wytyka palcami. W nich okazuje co miał w duszy szlachetnego, pocziwego, staroświeckiego, a czego dworzyczyna nie mogąc zabić zupełnie stłumiła tylko. Satyry właściwie są najlepszym i jedynym poetycznym Naruszewicza utworem, jedynym pó nim dla nas spadkiem co przedstawia doskonale świat ów, w którym żył poeta, któremu płaszczyć się musiał, a którym w duszy gardził. W bajce ma także pewną dobrą stronę. Szumność i nadętość znachodzimy we wszystkich jego utworach. Dzieła rymotworcze I 4 Warszawa 1778 i wydanie Mostowskiego Warszawa 1803. Lipsk 3 tomy 1835. Szczęśliwszym był badaczem historycznym.

d) STANISŁAW TREMBECKI urod. w wojewod. krakow. prawie całą Europę zwiedził i był w stosunkach ze wszystkimi francuskimi literatami. Dworskoci nauczył się na pokojach Ludwika XV, był szambelanem Stanisława Augusta; ostatnie lata spędził w Tulczynie w domu Szczęsnego Potockiego. Odbył 30 pojedynków na różną broń, a wszystkie za kobiety. W poźyciu, ubiorze i pokarmie dziwak † 12 grudnia 1812. Kaź. Wład. Wojcicki takie o nim daje zdanie: Trembecki należy do najpierwszych po Krasickim poetów okresu Stanisława Augusta, i zaprawdę miał najwięcej i talentu i uczucia poetycznego. Zaprawiony nietylko na wzorach starożytnej literatury, znał gruntownie pisarzy Zygmuntofskiej epoki, a przeto władał po mistrzowsku ojczystym językiem. Wiele mu téż winien język, bo nie mało wyrazów prawdziwie polskich utworzył, które są dziś w powszechném narodu użyciu, ale zgrzeszył i ciężko, że nie pojął swego powołania: on co miał po temu siły, ażeby stać się poetą narodu, śpiewakiem czasu, zmarnotrawił wielki talent, sporniewierał ducha, sadząc się na czeze pochlebstwa. Widziimy że gdzie przyłożył ręki Trembecki, wszystko odznacza się siłą, jednością języka, wszystko pokazuje, jakim jest nasz język pod ręką wielkiego jak on mistrza. Żaden z poetów mu współczesnych nie okazał tyle co Trembecki prawdziwego talentu poetyckiego, ale żaden mimo to nie skalał tyle

co on świętości swego powołania. Jego dzieł wydanie zupełne w Wroclawiu 1828 i w Lipsku 1806 i 1836 w 2 tomach. Hipolit Klimaszewski wydał: rozbiór poezyi Trębeckiego. Część Isza 8 w Wilnie 1830.

e) JAN PAWEŁ WOROŃCZ ur. na Wołyniu r. 1757 syn Jana i Marcyanny z Kmitów. Uczył się w Ostrogu u Jezuitów, do których zgromadzenia wkrótce wstąpił, i wtémże samém miejscu pełnił obowiązki nauczycielskie. Po zniesieniu Jezuitów przeszedł do warszawskich Misyonarzy; podczas czteroletniego sejmku pracował w sprawach duchowieństwa przy biskupach Garnyszu chełmskim, Cietiszowskim łuckim, Cieszkowskim kijowskim i Skarszewskim lubelskim; Stanisław August mianował go Infulatem proboszczem liwskim, 1795 zostaje proboszczem w Kazimirzu, a potém w Powsinie. Roku 1808 dziekanem kapituły warszawskiej i radzcą stanu; r. 1815 biskupem krakowskim; 1827 arcybiskupem warszawskim, metropolitą i prymasem królestwa polskiego † 4go grudnia 1829 w Wiedniu, pochowany w Krakowie. Znamieniem jego poezyi jest prawdziwy zapał poetycki, płodna imaginacya i podniosłość liryczna. Prace jego razem zebrane wyszły w Krakowie pod napisem *Poezye*. Tom 2. Krak. 1832.

f) JULIAN URSYN NIEMCEWICZ ur. w Skokach w Brzesciu litewskim r. 1757, nauki pobierał w korpusie kadetów warszawskich, w następnych latach podróżował po Francyi, Niemczech i Włoszech. Wróciwszy 1787 obrany posłem na sejm wielki; r. 1794 służy wojskowo i dostaje się do niewoli pod Maciejowicami; uwolniony przez cesarza Pawła udaje się przez Szwecyą do Ameryki. Opis téj podróży przez niego dekonany ogłosił Przegląd poznański zeszyt 4 Roku 1858 i osobno odbity u J. K. Żupańskiego 1858 w Poznaniu. R. 1800 żeni się tam z Liwingstonkean, r. 1802 powraca do ojczyzny na niejaki czas; r. 1812 chroni się w Niemczech, werwany przez cesarza Alexandra I zostaje Sekretarzem senatu i członkiem rady wychow. publicz. 1828 Prezesem Towarzystwa Nauk. Warszaw. W skutku wypadków r. 1830

i 1831 opuszcza znowu kraj, mieszka w Londynie, zakłada w Paryżu komitet historyczny † 20 maja 1841 r. Wydatnie jaśnieje w tym okresie jako poeta liryczny przez swoje *Spiewy historyczne* z muzyką i rycinami etc. Wydanie 5 Lwów 1849 bez nót i rycin w 4ce, w Krakowie u Czecha 1835 w 8ce.

g) WINCENTY REKLEWSKI urodził się w Boleszynie 1785 po ukończeniu nauk w akademii krakowskiej wszedł do wojska do artylerji W 1809 znajdował się w pamiętnej bitwie pod Raszynem. W 1811 przeniesiony do korpusu inżynierów jako poddyrektor, miał znaczny udział w ufortyfikowaniu Modlina. Należał do wojny 1812 r. i z pola bitwy pod Możajskiem uniesiony bez przytomności, zakończył życie w Moskwie. Wydał *Pienia wiejskie* p. W. R. Kraków 1811. Jestto zbiór sielanek, których osnowę czerpał w ówczesowych okolicznościach. Oprócz tego pozostawił w rękopiśmie dwa poemata sielskie *Wieńce* i *robienie kwiatów*.

h) Z kolei należą tu Ody:

LUDWIKA OSIŃSKIEGO 1a) na pochwałę Kopernika i 2ga) na powrót wojska polskiego do Warszawy r. 1809.

KAJETANA KOŹMIANA 1sza) na zawarcie pokoju, 2ga) na zawieszenie orłów i 3cia) na upadek Napoleona.

KANTOBERY TOMASZ TYMOWSKI. Dumania żołnierza polskiego na walach Saragossy itd.

FRANCISZKA MORAWSKIEGO generała. Oda do poetów, wszystko to było tłoczone w czasopismach.

B. POEZJA POWIEŚCIOWA.

§ 100. Pominąwszy różne tłumaczenia, które tylko za dowód ówczesnego ruchu piśmiennego posłużyć mogą (*Przybylski*, *Dmóchowski*, dwaj tłumacze *Henryady* Woltera), oryginalni *Krasicki*, *Koźmian* i *Zaborowski* będą mieli stałe znaczenie. Do romansu także się zrywano.

a) IENACY KRASICKI. (Ur. 1734 w Dubiecku wojew. ruskim. Po ukończeniu nauk we Lwowie jeździł do Rzymu. Po powrocie naprzód kanonik a potem proboszcz ka-

ted. przemyski, dalej kustosz lwowski, i jako taki pralut obrany z lwowskiej kapituły deputatem na trybunał małopolski i wtedy przewodniczył temu sądownictwu. R. 1767 zostaje bisk. warmińskim. W skutek przejścia tego biskupstwa 1773 pod rządy pruskie zbliżył się do dworu pruskiego króla Fryderyka II, i posiadał jego względy; 1795 mianowany arcybisk. gnieźnieńskim a 1800 członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk; † 14 maja 1801 w Bertinie, i tu w kościele ś. Jadwigi pochowany, skąd jego zwłoki za staraniem ś. p. Teofila Wolickiego arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego d. 26 marca 1829 do Gniezna przewieziono. Krasickiego należy uważać za wyobraziciela tego okresu. Obdarzony zdolnościami kształcił się na wielkim świecie i ugodził ducha czasu. Satyra, bajka i epopea żartobliwa nabrały przez niego wdzięku; poważna jeszcze mu się udać nie mogła. I jako uczony znakomite posiada zalety. W szczególności te są jego poezye. *Myzeis* w 10 pieśniach, Warsz. 1775. *Monachomachia* w 6 pieśniach, Warsz. b. r. *Anti-monachomachia* w 6 pieśniach. *Wojna Chocimska* w 12 pieśniach, Warsz. 1780. *Bajki i przypowieści* Warsz. 1780. *Listy i pisma różne* 1789. Wyd. zup. t. 10. Warsz. 1803—4, Wrocł. 1824, Paryż 10 tom. w jednym 1830 i Lipsk 1834. Nadto, dopełnień tm. 8 Warsz. 1833. *Pan Podstoli*, powieść prozą nie przeszedł bez wpływu. *Historja na dwie księgi podzielona* dowcipną jest krytyką dziejopisarstwa.

b) **Józef Szymanowski** (ur. 1748. Uczył się w Warszawie u Pijarów pod Stan. Konarskim; wraz z Ad. Czartoryskim odbył podróż do Niemiec, Anglii, Francji, Włoch i Moskwy. Zasiadał w komisji skarbowej; podczas czteroletniego sejmku deputatem do ułożenia praw cywilnych i karnych; 1794 oddany mu był wydział sprawiedliwości. Przez lat 20 dręczony chorobą, † 1801). *Świątynia Wenery w Knidos*. Warsz. 1777 i 1805, w Parmie 1804 (u Bodoniego, staraniem J. Tarnowskiego), wierszem napisana podług przysł. *Monteskiego*, była uważana za najpiękniejsze dzieło w języku polskim.

c) **TYMON ZABONOWSKI** (ur. 18 kwiet. 1799 w dziedzi-
cznej wsi Liszkowcach w obwodzie czortkowskim w Galicyi.
Uczył się w Krzemieńcu z Sienkiewiczami, Józefem Korze-
niowskim, Odyńcem itd. Mieszkając w Warszawie przez dwa
lata, należał do wydania z Franc. Skomorskim *Ćwiczeń na-
ukowych* i *Pamiętnika naukowego* (1818 i 19); później prze-
bywał w rodzicielskim domu, † 20 marca 1828 roku w miej-
scu urodzenia). Usiłował on wysławiać (w 20 pieś.) poe-
mat bohaterki: *Bolesław Chrobry, czyli zdobycie Kijowa*
(którego ułamki są odbite w *Polihymni*, a jeden znaczny
ustęp osobno wyszedł), lecz klasycyzm stanęła tej silnej
piersi w drodze i zmarniał. Ostatnia to ofiara Horacego za-
sad. *Dumy podolskie w czasie panowania Turków na Po-
dolu*, wydane w Puławach 1830, nie jednemu podobały się.

d) **KAJETAŃ KOZMIAN** urodził się w Gałęzowie w wo-
wew. lubelskim dnia 31 grudnia 1771 z ojca Jędrzeja sę-
dziego ziemskiego lubelskiego, obywatela wielce w kraju wię-
tego i Anny Kielczewskich. Początki nauk odbył w Zame-
ściu, później chodził do szkół w Lublinie. W r. 1794 za-
czął służyć krajowi na urzędzie, ale po ostatnim rozbiore
usunął się na wieś i tam od śmierci ojca trudnił się gospo-
darstwem niezaniebując wszelako pracy umysłowej. W owęj
epoce tłumaczył Horacyusza i Tybulla. Mianowany radcą
stanu w rządzie królestwa kongresowego, w r. 1829 został se-
natorem kasztelanem i urzędował jako prezes delegacyi ad-
ministracyjnej, dalej jako dyrektor jeneralny administracyi kra-
jowej w komisyyi spraw wewnętrznych aż do r. 1830. Wów-
czas to w chwilach wolnych od pracy urzędowej dokonał *Zie-
mianstwo polskie*, poema w 40h pieśniach które wyszło w Wro-
cławiu w r. 1839 w Sce. Po r. 1831 usunął się na wieś do
Piotrowie i tu pracował umysłowo. W r. 1832 zaczął pisać
wielki poemat *Stefan Czarniecki* i tę pracę skończył w r. 1849.
Dzieło to wyszło w Poznaniu nakładem J. K. Żupańskiego
r. 1858 w Sce. Nikt pisarzowi nie zaprzeczy zdolności, mi-
łości ziemi rodzinnej, ognia świętego, bogactw obrazów, pię-
kności poetycznej i pewnej majestatyczności zgodnej z wiel-

kością przedmiotu. Umarł dnia 7 marca r. 1856 sędziwy, poważny wieszcz i obywatel co lat tyle krajowi przykładem cnoty, prawości i czerstwości umysłowej dostojnie przyswiecał.

G. POEZJA DRAMATYCZNA.

§ 101. Europejskie zamilowanie scenicznych widowisk pojawia i ustala się także u nas; jutrzienka zesła między uczniami pijarskimi pod Konarskim i między jezuickimi pod kierunkiem Fr. Bohomolca. Wszyscy téż uczeni tego okresu zajmowali się dramaturgią, jak kto mógł.

a) FRANCISZEK BOHOMOLEC urodzony z zacnej i możnej rodziny w wojew. witebskiem d. 29 stycznia 1720. W r. 18 życia d. 21 czerwca 1737 wstąpił w Wilnie do zakonu Jezuitów. Skończywszy nauki w akad. wileń. a potem w Rzymie zwykle zakonowi swemu ćwiczenia, był nauczycielem w akad. wileńs. później w warszawkiem Collegium Nobilium. Jako nauczyciel w tém zgromadzeniu jeszcze za Augusta III pisał komedie dla uczniów, bez wprowadzenia kobiet i inne, które na królewskim teatrze były wystawiane. Komedye tylko dla młodzieży uczącej się pisane, t. 3 b. m. 1750, Lublin 1757 i Lwów 1758; w t. 5 w War. 1772—75; mieści się w nich 18 kawalków pierwot. i 5 przerobionych *s* *Mohiera* i innych. *Komedie na teatrum J. K. M.* Warszawa 1767. Pierwszy także napisał oryginalną operę: *Nędza uszczęśliwiona*, Warszawa 1778.

b) JÓZEF BIELAWSKI (ur. około 1740; skrzydłowy adjutant wielkiej buławy litewskiej, † 1809). Dwie jego komedye: *Natręci*, napisana z rozkazu Stanisława Augusta, a wystawiona 19 list. 1765, i *Dziwak* w tymże prawie czasie wydana, świadczą o jego zdolności, lecz zrażony Węgierskiego szyderstwy w poemacie *Organy* przestał pisać.

c) FRANCISZEK ZABŁOCKI (ur. około 1754; od powstania komisji edukacyjnej 1775 r. był sekretarzem; 1790 wyświęcivszy się dostał probostwo w Konińskiej Woli pod Puławami). Napisał kilka komedyi: *Fircyk w zalotach*, *Zółta szlafmica*, *Sarmatyzm* i kilka przełożył z niemieckiego i frau-

czkiego. Wychodaily pojedynczo w Warszawie od 1780: do 1783. Nietylko dowcipu odmówić mu nie można, ale nawet komedye jego są najlepsze ze wszystkich w tym okresie pisarzy, do dziś jeszcze są zajmujące pod względem charakterystyki czasowej. Umarł d. 10 września 1821.

d) **Wojciech Bogusławski** (ur. około 1760 we wsi Glinie pod Poznaniem; uczył się w Krakowie; 1788 rozpoczął zawód aktorski w Warszawie; odtąd do 1822 nieprzerwanie po wszystkich miastach i ziemiach Polskich występuje na scenie jako aktor, przedsiębiorca i autor. Nieocenione są jego zasługi i mężnie pokonywał wszelkie przeszkody i wiele działał; od 1811 rzadko występował, żyjąc w zaciszu; † 1829). Ze względu na pisarstwo jego dramatyczne, przypominamy, iż sam przełożył i napisał blisko 80 dzieł dramatycznych różnego rodzaju. Z tych jedne wychodziły pojedynczo, inne wytoczono w zbiorze: *Dzieła dramatyczne Wojciecha Bogusławskiego* tom. 12 Warszawa 1820—25, przy których i dzieje teatru narodowego, skreślone przez niego samego, są dołączone wraz z życiorysem celujejszych artystów i kompozytorów polskich. Do pierwowtworów należą: *Spazmy modne*, komedya w 4 aktach; *Henryk IV na Łowach*, komedya w 3 aktach; *Izachar* melodrama w 3 aktach; *Herminia czyli amazonki*, opera her. komiczna w 2 aktach. Najznakomitszem zaś jego dziełem jest opera: *Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale* w 3 aktach wyd. w Berlinie 1842.

e) **FRANCISZEK Wężyk** ur. dnia 10 października 1785 r. we wsi Witulinie, ziemi Mielnickiej na Podlasiu, ukończył nauki w akad. krakowskiej. Sędzia apelacyjny za Księstwa Warszawskiego, później poseł sejmowy, wydał trajedyę wierszem: *Gliński, Barbara Radziwiłłowna i Bolesław Śmiały* Krak. 1822. *Wanda* Krak. 1826.

f) **ALOJZY FELIŃSKI** (ur. 1771 w Łucku na Wołyniu) uczył się w Dąbrowicy u Pijarów i w Włodzimirzu, około 1790 zaprzyjaźnił się z Tadeuszem Czackim; od 1796 mieszkał ciągle na wsi aż do 1815; 1 września 1819 został dy-

rektorem, licentem krzemienieckiego i nauczycielem literatury polskiej, lecz zaraz † 23 lutego 1820). Ten wslawiony tłumacz *Delila* zostawił po sobie tragedję *Barbara Radziwiłówna*, która długo się bardzo podobała. Także przełożył *Wirginią*. W epoce swojej był Feliński awatany za najświetniejszą gwiazdę. Wyd. zup. dzieł jego w Wroclawiu 1840.

g) LUDWIK KAONIŃSKI (ur. 1767 we wsi dziedzicznej w województwie Brześcia Litewskiego; wszedłszy do wojska dosłużył się stopni wyższych; już na spoczynku będąc na dziesięć lat przed śmiercią ociemniał zupełnie, † d. 4 sierpnia 1844). Napisał tragedję: *Ludgarda*, która zwykle z Babarą Felińskiego bywa porównywana. Cokolwiek napisał, wyszło pod napisem: *Pisma rozmaite*. Lwów 1844.

h) Zasłużone są także okolo dramaturgii i teatru imiona Lud. Dmurszewskiego i Lud. Osidskiego w tym czasie mianowicie ostatni jako tłumacz *Cyda*, *Horacyuszów* i *Cynny* splótł sobie wieniec.

§ Proza.

§. 102. O ile się podniosła piękność języka w utworach poetyckich o tyle i proza musiała zyskiwać, acz francuzyczna poczęła zgubny wpływ wywierać. Za przywdzieniem sukni wedle wzorów z za Renu poszło i zarzucenie ojczyściej mowy na pokojach a następnie przeniosło się toż do niższych warstw społeczeństwa, bo małpować drugich zbyt jest zarazliwem. Wprawdzie byli prozaicy, co mieli na baczeniu czystość mowy, ale tłum z francuskiego tłumaczył o nic nie dba.

A. PROZA KRASOMOWCZA.

§. 103. Sposobniejszych okoliczności do popisywania się z wymową nie było, jak w pierwszej połowie tego okresu. Mowcy ci publiczni będą na zawsze stanowić epokę w polskim krasomowstwie; liczba ich bardzo wielka, o czem przekonywa dzieło pod nazwą: *Zbiór mów i pism niektórych w czasie sejmów stanów skonfederowanych 1788—90*. Wilno

tomów 12, lecz ich wartości jeszcze dotąd nikt należyte nie wskazał. Kaznodzieje nie dali się wyprzedzić. Przypominamy tu tylko kilku.

§. 104. *Mowy.*

a) **JACEK PRZYBYLSKI** (zob. wyżej między poetami). Jeden tylko posiadamy jego plód krasomowczy, a ten jest *Mowa na setny obchód zwycięstwa Jana III nad Turkami pod Wiedniem z wiadomościami historycznymi*, War 1783, w której okazał wymowę spokojną, gdy rozprawia o naukach, a bujną i niepowstrzymaną, wystawiając oręż z nagłością piorunu Osmanów gromiący. Wspominamy tu jeszcze o jednym Przybylskiego dziele *Wieki uczone starożytnych Greków i Rzymian w oświeczonej zabytkach ich pism stworzone*. Kraków 1809 w którym pragnął wystawić dla nas historią piśmiennictwa starożytnego. Tłumaczył on bardzo wiele poematów, bo wiele obcych języków umiał.

b) **GRZEGÓRZ PIRAMOWICZ** (ur. 1735 we Lwowie, uczył się tu u Jezuitów, a wstąpiwszy sam do tego grona, był nauczycielem poetyki, retoryki i filozofii. Po podróżach do Francji i Włoch, i po zniesieniu Jezuitów został plebanem w Kurowie; a potem sekretarzem komisji edukacyjnej i Towarzystwa do ksiąg elementarnych; po 1795 roku proboszczem w Międzyrzeczu; † 29 grudnia 1801). Pracowity i cnotliwy Piramowicz zajęty pomyślnością społeczności, był dobrym kaznodzieją i dobrym mowcą. Jako sekretarz Towarzystwa do elementarnych ksiąg, zostawił po sobie: *Mowy w dzień rocznicy otwarcia Tw. do ksiąg elementar. mianem*, zdając sprawę przed królem z czynności Towarzystwa, w latach 1779, 81, 82, i 83. *Przemowa pod Gółbkiem* r. 1791. Te mowy zjednały mu sławę krasomowcy i komisja edukacyjna wezwała go do napisania książki elementarnej w tym rodzaju, w skutek czego wyszła jego: *Wymowa i poezya dla szkół narodowych*, cz. I w Krakowie 1792. Przypominamy też wyborne dziełko jego: *Powiązności nauczyciela mianowicie w szkołach parafialnych*. War. 1787 i Krak. 1850.

c) **STANISŁAW POTOCKI** (uczył się u Pijarów w War-

azawie; za Stanisława Augusta był posłem na kilka sejmów i członkiem Rady Nienastającej; 1800 należał do tworzących Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie i nieco później; ale jeszcze za rządu pruskiego, był nadzorcą liceum warszawskiego, wtedy powstałego. Z utworzeniem się Księstwa Warszawskiego (1806) został członkiem komisji rządowej, następnie naczelnikiem rady stanu i rady ministrów, oraz dyrektorem izby edukacyjnej; po utworzeniu Królestwa Polskiego 1815 ministrem w komisji rzydowej oświecenia i spraw duchownych; († 14 września 1821). Mowy jego to pochwalne, to sejmowe, to sądowe, wychodziły i pojedynczo i w *Rocznikach T. P. N.* Niektóre są zebrane i wytoczone pod nazwą: *Mowy i rozprawy t. 2*, Warszawa 1816. Spółcześni zwali go księżciem mówców polskich; wielka szkoda że pisał z francuzka (z czego się nawet chlubił) wyjątkowi ulegają mowy dawniejsze. Tu także należy jego dzieło: *O wymowie i stylu*, tom. 4. War 1815. Acz rzecz dobra, język skątony. On także pierwszy zastanawiał się zaczął nad sztuką w dziele: *O sztuce u dawnych*, czyli Winkelman polski Warz. 1815 tom. 3.

d) Ludwik Osieński (ur r. 1775 na Podlasiu; Odbyszy pierwsze nauki w Łomży u XX. pijarów, gdzie sposobił się do stanu nauczycielskiego. Wypadki i przemiany krajowe odwróciły go od tego zawodu. Za rządu pruskiego wydał pierwsze próby poetycznych prac swoich. Za Xięstwa Warszaw. powołany do służby publicznej, objął urząd Sekretarza jeneralnego w ministerium sprawiedliwości, a następnie pisarza sądu kasacyjnego. Roku 1818 został prof. literatury w uniwer. war., a pod koniec życia rządcą teatru war. † 27 lutego 1838). W *Pam. Warszaw.* przez niego wydawanym 1809 i 10, jest umieszczona jego: *Obrona pólkownika Siemianowskiego*, obwinionego o zabójstwo, w której dał dowody wielkiej zdatności krasomowcy. Znana jest także mowa miana w towarzy. przy nauk na uczenie pamiątki Franciszka Dmóchowskiego. W tymże czasie pełnił obowiązki Sekre-

tarza Tow. przyj. nauk Warsz. Jako professor słynął z daru wygłaszania, czego i uczył też w szkole dramatycznej.

§ 105. **Kaznodzieje.**

GWILELM KALIŃSKI urodził się w Poznaniu d. 6 marca r. 1747. Po odbytych naukach szkólnych wstąpił do zgromadzenia księży Missyonarzów warszawskich; w 1765 odbywszy z wielkim pożytkiem kurs filozofii, i innych nauk jakie wówczas wykładaly się w seminarium u ś. Krzyża, został kapłanem w 1772, a wkrótce potem professorem przy témże seminarium. Gdy Karpowicz w r. 1774 z woli swego Zgromadzenia przeniósł się z Wilna do Warszawy na mieszkanie, miejsce jego wtenczas i obowiązek dawania historii kościelnej w główném dyecezyi wileńskiej przy kościele ś. Ignacego seminarium zajął Kaliński. Pisma Kalińskiego zaszczyt przynoszące literaturze, są razem dla kształcących się na dobrych religii mówców, jedynym i najlepszym wzorem; za takie je właśnie uznawał sławny z pięknej wymowy, obszernej nauki i gładkiego pióra Jan Nepom. Koszakowski biskup wileński, który chciał aby kazania Kalińskiego dla wszystkich dyecezyi jego kaznodziejów były formą i wzorem. Umarł Kaliński z gorączki w Wilnie dnia 20 stycznia 1789 w główném seminarium przy kościele ś. Ignacego, gdzie też pochowanym został mając lat 42. Za życia swego wydał: *Kazania Jubileuszowe* r. 1776. Po śmierci zaś ogłoszono *Kazania i mowy* Gwil. Kalińskiego z popieraniem autora w Wilnie 1805 w 2ch tomach. Przedrukowano takowe w Warszawie i w Krakowie 1808.

JAN PAWEŁ WORONICZ. (Obacz wyżej.) Stoi między pierwszymi polskimi mowcami i kaznodziejami i spór zachodzi, komu oddać pierwszeństwo, jemu czy Skardze. Wszystkie jego mowy i kazania wydane wraz z innemi utworami prozą pod napisem: *Pisma Woronicza*, t. 6, Krak. 1832 same kazania i Nauki Parafialne wyszły w lat. 1845, 1857. Homilie zaś w roku 1852 a wszystko w Krakowie. Co do piękności pisania po polsku jeden H. Kollataj może stoi wyżej.

CHODANI JAN KANTY, urodził się w Krakowie z rodzi-

ców ubogich Jakóba i Agnieszki małtonków z rodziny wło-
skiej, tam zamieszkałej, dnia 16 paźd. 1769 r. W 12 r.
życia swojego oddany został na usługę ołtarza, tamiecznemu
zgrupowaniu XX. Kanoników regularnych Lateraneńskich,
przez matkę powolną szczególniejszemu woli boskiej zrzą-
dzeniu. Poświęcony był na kapłana roku 1793. Naprzód
zaczął się wslawiać jako niepospolity mówca, opowiadaniem
słowa Bożego w Krakowie, a szczególnie w katedralnym ko-
ściele, za co uwolnienie od ślubów zakonnych czyli sekulary-
zacją otrzymał od stolicy apostolskiej r. 1804 dnia 16go li-
stopada. Będąc kaznodzieją kat. kośc. krakow., i przez kilka
lat ważną tę posługę spełniając, tyle nabył sławy, że na
jój odgłos wezwany do Wilna na kaznodzieję akademickiego
kościola. Po trzyletniej pracy z wielkim pożytkiem w Chry-
stusowej winnicy podejmowanej, jednomyślnie r. 1808 wybrany
został na profesora nadzwyczajnego, a we dwa lata potem
na zwyczajnego profesora teologii moralnej i pasterskiej w wi-
leńskim uniwersytecie. W nagrodę tak ważnych prac i po-
sług dla dobra oświecenia podejmowanych r. 1819 uznany
był za godnego mieścić się w gronie kanoników katedral-
nych wileńskich. Umarł d. 19 lipca 1823 r. Rękopisma swoje
legował testamentem bibliotece uniw. wileńskiego.

Chodani pomimo rozlicznych obowiązków, wypracował
wiele dzieł pożytecznych tak prozą jak wierszem, z których
pięć wydał za życia, a dziesięć w rękopiśmie pozostawił
Wydrukowane są w Krakowie: 1) *Wiersz o człowieku* 1795 r.
2) *Sielanki Gomer* z niemieckiego na wiersz polski prze-
robione. 1800. 3) *Henryada Woltera*, 1803 r. 4) *Etyka
chrześcijańska* czyli teologia moralna, do użycia szkolnego
zastosowana przez A. K. Reybergera, opata Benedyktynów,
na język polski przelożona. 3. Tomy. Wilno 1821. 5) *Nauka
Chrześcijańskiej Religii*, w 3 częściach 1823. — Z rękopi-
smów pozostałych potem wydrukowano. 1) *Teologią paster-
ską* podług X. F. Giftschütza 1824. 2) *Kasań rozmaitych
wybrańszych* przez X. Jana Skidel dwa wydania w Wilnie,
pierwsze 1828 r. drugie pełniejsze w 2 tom. 1832. Nie wy-

dano jeszcze dotąd. 1) *Natan mądry*, drama Lessinga. 2) *Muzarion* czyli filozofia gracyi, poemat Wielanda. 3) *Myśli* względem poprawienia edukacyi krajowej. 5) *Rzut oka na celne zasady nauki obyczajów* od wieku Arystotelesa do Kanta, przekład z Garwe. 6) *Historya biblijna dla młodzieży szkolnej*, przekład z Krzysztofa Szmidta. 7) *O wymowie kaznodziej. przekład z opata Maury*. W tych wszystkich dziełach styl Chodaniego odznacza się szczególną mocą i jasnością, przy wzorowej czystości i wyrazistości polszczyzny, a chociaż prawie wszystkie nie są oryginalne, leczbrane z obojch języków, tak jednak szczęśliwie i płynnie na polskie przełożone, że wydają się być własnym jego utworem, co mu zjednało imię wzorowego tłumacza.

B. PROZA DZIEJOPISARSKA.

§. 106. Teraz dopiero zaczęto krytycznie nad dziejami się zastanawiać. Wprawdzie nie wielu istniało w tym krótkim okresie dziejopisarzy, lecz za to mają niezaprzeczoną zasługę, iż zrab postawili.

POWIEŚĆ I ROMANS.

§. 107. Powieść i romans znalazły wielką liczbę miłośników, chociaż w tym oddziale więcej przekładano z różnych języków a najszczególniej francuzkiego, niż samodzielnie tworzono, przecież zmierzano do powieści własnej, narodowej. Będziemy tu mówili jedynie o ostatniej.

a) IGNACY KRASICKI szczególnie w *Panu Podstolim* starał się wykazać błędy i cnoty rodaków; dzieło to będzie zawsze wiernym obrazem tych czasów. *Doświadczyński*, w drugiej połowie jest więcej allegoryczny, a tém samém mniej dla ogółu przystępny.

b) KSIĘŻNA WIRTEMBERSKA (z domu Czartoryska). Jest jój płodem: *Malwina czyli domysłność serca*. tom 2. Warszaw. 1816.

c) JULIAN NEMCEWICZ napisał: *Dwaj panowie Sierichowie* Warsz. 1815 *Lejba i Siora*. t. 2. Warsz. 1821 i Kra-

ków 1837. *Jan z Tęczyńska* tomów 3 Warszawa 1826. Zaleca się cieniowaniem charakterów.

108. **Żywoty.**

a) MICHAŁ DYM. KRAJEWSKI, napisał; *Życie Stefana Czarnieckiego hetm. w. kor.* Warszawa 1787, 1805 r.

b) FRANCISZKA BOGHOMOLCA *Życie Jana Zamojskiego kanc. w. kor.* Warsz. 1775, 1805., tudzież życie Jerzego Ossolińskiego kanc. w. kor. Warszawa 1775, 1805.

c) ADAMA NARUSZEWICZA *Historja Jana Chodkiewicza woj. Wil. het. w. Lit.* tom. 2, Warsz. 1781, 1805. Jest jeszcze jego pióra: *Dyaryusz podróży Stan. Augusta króla na Ukrainę* 1787 r. War. 1788, 1805.

d) KAZIMIERZ KOGNOWICKI (ksiądz) napisał: *Życie Sapięhów, i listy do monarchów, książąt i innych pamiętych. od tychże pisane*, tom. 2 Wilno 1790—91 i 1805 niedość krytycznie, dla wielu szczegółów i listów ważne dzieło jako materyał.

e) ALOJEX OSIŃSKI. Nauki odbył w Podolińcu jako Pijar, Z nauczycielstwa prywatnego powołal go Czacki na profesora literatury łacińskiej w Krzemieńcu; 1818 roku sekularyzował się, 1821 kanonikiem wileńskim a 1833 rządcą akademii duchownej w Wilnie i oficjałem; nadto był kawalerem orderu ostrogi, † 1842 r.). Ten uczony mąż pracując nad *Polskim słownikiem* i nad *Dziejami literatury polskiej* zebrał bardzo wiele wiadomości biograficznych. Dotąd wydane tylko *Żywot Skargi* Krzem. 1812. *O życiu i pismach T. Czackiego*, 1814 i w Krak. 1851. *Pochwała Kopczyńskiego*, Warsz. 1817. *Nauka ojca dana synowi jadącemu do Akademii*. W rękopiśmie zostawił. 1) *Obraz życia i pism Jakóba Wujka z Wągrówca*, z przyłączeniem wiadomości o bibliach, psalterzach i postyllach. 2) *O Jezuitach w Polsce w wieku XVI*, gdzie są wymienieni wszyscy polscy Jezuitci piszący. 3) *Żywoty biskupów wileńskich od wprowadzenia religii katolickiej w Litwie*. 4) *Wiadomość o życiu i pismach pisarzy polskich z rozbiorem ich dzieł*. 5) *Słownik polski* przechodzący 20 tomów w 4ce dla nader wielkiej obję-

tości niemógł być dotąd drukowany. Rozciągłość takowa stąd pochodzi, że nie tylko każde słowo ma w tym słowniku ścisłą swą definicyą, ale nadto wyszczególnione są w nim wszystkie przypadki w których pod piórem wielorakich pisarzy rozmaite nabrało znaczenie.

§ 109. **Podróże i stemlepiay.**

a) **KARÓL WYRAWIŁ** (ur. na Żmudzi r. 1717; w r. 17 wstąpił do grona Jezuitów i w różnych miejscach uczył publicznie, podróżował po Francyi, Belgii, Niemczech i Włoszech; potem jako rządcza konwiktu Jezuickiego w Warszawiełożył wielkie staranie o podniesienie nauk, za co dostał medal *Bene merentibus* od Stanisława Augusta. Po zniesieniu Jezuitów otrzymał probostwo w Warszawie a później opactwo hebdowskie, † 20 grudnia 1793). Był to jeden z najuczeńszych mężów swego wieku. Prócz innych dzieł wyszła jego: *Jeografia czasów teraźniejszych*, t. I Warszawa 1768 (tom II w którym miało być opisanie Polski, niewydany). Wprost dla użytku młodzieży: *Jeografia powszechna czyli opisanie krótkie* i t. d. Warszawa 1773, w której ostatni rozdział zawiera rzecz o polityce; to jest: o zwierzchności krajowej, o prawie i onego różności i o handlu Europy. Należyta praca w swoim czasie.

b) **ALEXANDER SAPIEHA**. (Ur. 1770 w Paryżu, syn Józefa krajczego litewskiego, który z powodów politycznych przynaglony był szukać schronienia we Francyi. Później powrócił do kraju, aby mu utkwilo w pamięci, że nieszczęścia narodowe poszły za przekupstwem możnych i za brakiem oświecenia. Alexander Sapieha nie mogąc się oswoić z służbą publiczną, pomimo największego przykładania się do nauki i osiedzić się w domu, udał się w r. 1795 w podróż po krajach słowiańskich. Ta udała mu się nad spodziewanie i owocem jęj jest dzieło pod tytułem *Podróże w krajach słowiańskich* odbywane w latach 1802 i 1803 wydał r. 1811. Prze-druk Bibl. pola. Turowskiego r. 1856. Dzieło to jest ważnem, bo je pisał mąż niezależny i w naukę nieubogi, a przedmio-

tem tego dzieła są plemiona słowiańskie, które tę samą ce i my mieli kolebkę. † 1812.

c) **WAWRZYNIEC SUROWIECKI** ur. 1769 pod Gnieznem. Od r. 1788 do 1789 w Seminarjum warszawkiem Missyjonarzy, z którego wystąpił dla słabości zdrowia; zwiedził Dreźnie i Wiedeń między 1802—6 przewodnicząc w naukach Ludwikowi Szczanieckiemu; za księstwa warszawskiego urzędnikiem przy ministeryum oświecenia; 1812 sekretarzem jeneralnym, a 1817 radcą do spraw funduszowych w komisji oświecenia, † 9 czerwca 1827. Wydał wiele dzieł użytecznych w rozmaitych przedmiotach, wydatniejsze są: 1) *O wcdach wychowania młodzieży polskiej 1806 r.* 2) *Uwagi względem poddanych polskich 1807.* 3) *O upadku przemysłu i miast w Polsce 1810.* 4) *O rzekach i splawach krajów księstwa warszawskiego 1811.* 5) *Śledzenie początku narodów sławiańskich 1820.* Pracowitości i uczoności wielkiej autora dowodzi to dzieło, stało się ono podstawą do dzieła Pawła Szafarzyka Czecha p. n. *Starożytności sławiańskie*. Napisał także rozprawę o cechach, inną o charakterach runicznych i wiele innych. Za najważniejszą pracę jego uważamy: *O upadku przemysłu w Polsce*. Z tém dziełem łączy się ściśle praca o rzekach, która niejako uzupełnia poprzednie dzieło. Jak gruntownie rozbiera potrzeby społeczeństwa, tak téż w badaniach historycznych z nowego stanowiska zapatruje się na dzieje. Testamentem przekazał 36,000 złpół. dla biednej młodzieży szkolnej. Umarł w r. 1827.

d) **TOMASZ ŚWIŹCZY** (ur. 20 grudnia 1774 we wsi Kostkach na Podlasiu; uczył się w szkołach węgrowskich skąd się udał do Palestry lubelskiej, następnie do Lwowa dla uczenia się prawa. Za księstwa warszawskiego został adwokatem a przytém poświęcał się pracom naukowym; † d. 5 września 1837 w Busku, gdzie przebywał dla poratowania zdrowia). W roku 1811 wydał: *Wiadomość o ziemi pomorskiej*; prócz innych pism wypracował: *Opis starożytnej Polski*, t. 2. Warsz. 1816, który zwrócił na siebie powszechną uwagę. 2gie wydanie 1828. W rękopiśmie zostawił:

Historyczna wiadomość o znakomitych rodzinach polskich, który w r. 1856 wydrukował pod tytułem: *T. Święckiego historyczne pamiątki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski*, w rękopiśmie przejrzał, przypisami uzupełnił i wydał *Julian Bartoszewicz* nakładem S. H. Merzbacha w Warszawie. Zródłem dla autora do téj ważnej pod pewnym względem pracy, była „*Korona*“ *Niesieckiego* sięgająca po rok 1750. P. *Bartoszewicz* dopełnił ją wiadomościami z epoki *Stanisława Augusta*.

e) *STANISŁAW BORKOWSKI* (podkomorzy dworu austriackiego, † 1850), zasłużony wydaniem *Psalterza Malgozaty* najdawniejszego ze znanych zabytków języka polskiego ogłosił swoją *Podróż do Włoch w latach 1815 i 16*, w Warsz. 1820.

§. 110. Właściwi dziejopisarze.

a) *FRLIKS ŁOJKO* (ur. 1717 z *Karola łowczego* i *Teresy Wojnarowskiej*). Uczył się u *Jezuitorów* w *Poznaniu*, a potem za granicą (w *Lignicy*) wojskowości. Bawiąc na dworze *Janusza Wiszniewieckiego* kaszt. krak. zaczął się dużo naukami zajmować, około 1741 *August III* wziął go do siebie i z czasem został podkomorzym królewskim i starostą szropskim (na *Pomorzu*). Od *Stan. Augusta* posłował do *Francyi*, a później przeszedłszy na stronę jego przeciwników, bawił w *Wiedniu* jako ich pełnomocnik. Po upadku konfed. barskiej wrócił do *Stan. Augusta* i ten go zamianował 1776 członkiem kom. skarbowej, a 1778 wszedł do rady nieustającej; † 1779). Przy *Zbiorze deklaracji* itd. Warsz. 1773 mieści się dodatek: „*Historyczny wywód praw trzech mocarstw i t. d.*“ Po tym wywodzie idzie odpowiedź *Łojka* na pretensje pruskie, i témto pismem zarobił sobie na sławę pierwszego krytycznego dziejopisarza. Wszyscy podziwiali tę uczoność w kraju i za granicą; nawet król *Fryderyk II* choć przeciw niemu pisał, nadał mu, *Szrop* dożywociem, tak wysoko cenił tego męża naukę. Potem pracował nad porównaniem monety z dawną i nad nauką skarbową, która

go aż na pole całej ekonomii politycznej zaprowadziła; lecz tego nie wydał, rękopisy gdzieś zagrzezły, i tylko Czacki coś z nich korzystał.

b) ADAM NARUSZEWICZ (ur. r. 1733 na Litwie; uczył się w Pińsku, 1748 zostaje Jezuitą: to zgromadzenie wysłało go do Lugdunu; wsparty przez Czartoryskiego doskonalili się we Francyi, Włoszech i Niemczech. Po powrocie nauczycielem poezyi w akad. wileńskiej, a potem w Warszawie. Po zniesieniu Jezuitów został domownikiem Stan. Augusta; wówczas dał mu król probostwo niemeczyńskie, potem mianował go koadjutorem biskupstwa smoleńskiego, dalej pisarzem wielkim lit., sekretarzem rady nieustającej, biskupem emaudzkim (in partibus), potem smoleńskim, nakoniec r. 1790 łuckim. Tenże król umieścił jego popiersie ze spżu lane w zamku warszawskim w rzędzie Polaków będących sławą i światłem narodu, obdarzył orderami polskimi i wybił medal z twarzą Sarbiewskiego i jego; umarł dnia 6 lipca 1796 roku w Janowcu). Uniesmiertelnił swe imię napisaniem krytycznie ojczystych dziejów: pierwszy on z oryginalnych po całym kraju zbieranych materyałów, w publicznych, prywatnych, duchownych i miejskich archiwach znalezionych, układał dzieje krajowe, a zgłębiając je i porównując z roztropnością i krytyką, pierwszy dźwignął prawdę z ciemnoty, odsłonił starodawnę historię naszą pewniejsze ślady i pierwszy wskazał jak historię pisać należy. Dzieło jego: *Historja narodu polskiego od początku chrześcijaństwa*, t. 6 (od t. II do VII). Warsz. 1780—86 i 1803; t. I niewykończony, uporządkowawszy, wydało Tow. Przyjaciół nauk w 2ch częściach w Warsz. 1824, a jest w nim rzecz z czasów polskiego pogaństwa. Wydanie lipskie w t. 10 1836 r. Skończył na Jadwidze. Doskonalszym utworem w tym rodzaju nie możemy się jeszcze ani my, ani żaden naród sławiański pochlubić. Tłumacząc wprzód Tacyta (Tomów 4ry 1772), przejął Naruszewicz moc wyrazistości i jędrność tego pisarza rzymskiego, lubo jego sentencyalnością opowiadań swych w dziejach polskich nie podniósł.

Styl jego pełen mocy, ognia i tęgości, trudnym jest do naśladowania. Także tu należy: *Tauryka czyli wiadomości starożytne i późniejsze o stanie i mieszkańcach Krymu do naszych czasów*, Warszawa 1787 i 1803.

c) **TADZUSZ CZACKI** (ur. 1755 w Porycku, syn Feliksa pod którego okiem uczył się w domu; a gdy ten był w niewoli zawiózł go stryj do Gdańska. Stan. August umieścił go przy sądach nadw. i wtedyto z własnej ochoty uporządkował metrykę koronną, co mu dało sposobność poznania z bliska rzeczy krajowych; 1788 wezwał go sejm na członka komissyi skarbowej; w celu zaś dokładniejszego poznania rękodziel, handlu i żeglugi, zwiedził rozmaite części kraju, a dla ułatwienia żeglugi na Dniestrze porozumiewał się z hospodarem multzańskim; 1799 delegowano go od kijow. i podol. gubernii do pełnomocnej komissyi trzech dworów w celu wydobycia należytości po upadłym Procie Potockim; 1800 zawiązywał Tow. Przyj. nauk w Warszawie z Albertrandym, Stan. Soltykiem, Fr. Dmochowskim i innymi, a 1802 Tow. handlowe z Mich. Walickim, Drzewieckim i Stan. Soltykiem od 1803 przy pomocy Kollataja pracował nad założeniem i urządzeniem gimnazjum w Krzemieńcu i urzędował jako wizytator zakładów naukowych na Wołyniu i Podolu. Książnica porycka przez niego założona liczyła 4,000 rękopisów, 12,000 polskich ksiąg, 80,000 oryg. papierów; † 8 lutego r. 1813). Owocem jego głębokiej nauki są pisma: *O litewskich i polskich prawach, ich duchu, źródłach, związku....* t. 2. Warsz. r. 1800. — *O dziesięcinach w powszechności, a w szczególności w Polsce i Litwie*. Warsz 1801. *Rozprawa o żydach*. Wilno 1807. *Czy prawo rzymskie było zasadą praw litewskich?* Wilno r. 1809. *O prawach mazowieckich*. Krzemien. 1811. Inne rozprawy umieszczone w czasopisach zebrał M. Wiszniewski, i wraz z temi które w rękop. pozostały, wydawał w dziele: *Pomniki hist. i lit. polskiej*, (t. 4 w Krak. 1834—7). Zaletą tych dzieł prawnohistorycznych, iż obrabiane krytycznie. Wszystkie dzieła wydał Ed. Raczyński w 3 tomach w Pozn. 1844 i 5.

d) JAN ALBERTRANDY (ur. 1731 w Warszawie z Włocha w Polsce osiadłego. W 16 roku życia zostawszy Jezuitą, był nauczycielem po różnych miejscach. Posiadał języki starożytny i kilka nowożytnych. Między 1760 a 1764 bibliotekarzem w księżnicy Żaluskiego; następnie podróżował, 1775 został dozorcą gabinetu starożytności Stan. Augusta, a potem lektorem i bibliotekarzem jego; 1782—85 pracował we Włoszech nad wypisywaniem tego, co należało do polskich dziejów, z kąd przywiózł więcej jak 100 ksiąg wypisów własnoręcznych, za co go uczcił Stan. August medalem *Bene merentibus*, orderem św. Stanisława i bisk. zenopolitańskim. W tym samym celu był wysłany do Upsali i Sztokholmu, z kąd przywiózł kilkadziesiąt ksiąg takichże samych wyciągów; 1800 obrany prezesem T. P. N. które się w tym roku za zezwoleniem Fryderyka Wilhelma III króla pruskiego w Warszawie zawiązało, i był nim ciągle; † 10 sierpnia 1808). Wytłumaczył: *Dzieje Rzeczypospolitej Rzymskiej* z franc. t. 2. Warsz. 1768. Sam napisał: *Zabytki starożytności Rzymskich w pieniądzach*, t. 3. Warsz. 1805. Z rękopisów po nim wydał Żegota Onacewicz: *Panowanie Henryka i Stefana Botorego*, t. 2. Warsz. 1823 i Krak. 1850. *Panowanie Kazimierza, Jana Olbrachta i Aleksandra Jagiellończyków*, t. 2. Warsz. 1826, a Raczyński: *Dwadzieścia sześć lat panowania Władysława Jagielly*. Wrocł. 1844. Język twardy ale przedmioty krytycznie obrabiane, a w roku 1847—1851 wydał i wytłumaczył z włoskiego i łacińskiego Józef Kreczkowski. „*Pamiętniki o dawniej Polsce z czasów Zyg. Augusta*”, zebrane p. Albertrandego z biblioteki Barberyńskiej. W r. 1858 wydano w Warszawie Kazania i nauki z rękopisów pośmiertnych.

e) HUGO KOZŁATAJ (ur. 1 kwiet. 1750 w Sandomirskiem. Z uczelni pińczowskiej przeszedł do krak. akademii. W Rzymie uczył się teologii i 1774 został kanonikiem krakowskim. Jako członek komissyi edukacyjnej na własne przedstawienie wysłany jako wizytator 1777 do Krakowa dla poprawy tutejszej akademii i szkół tak zwanych władysławsko-nowo-

dworskich. Gdy myśli i projekta jego do planu i urządzeń zatwierdzono, zaprowadził uroczyste tę przemianę 1 paźdz. 1780. Z rektora posunięty na referendarza w. kor. litewskiego, a później nieco miał obowiązki podkanclerzego kor. aż do 1792; od 1794 siedział w Ołomuńcu do 1803; odtąd mieszkał na Wołyniu i pomagał Czackiemu w utworzeniu liceum krzem.; 1807 przeniósł się do Warszawy dla wydobywania swego majątku, lecz to mu się nie udało; utyskując na zimną przyjaźń, † 28 lutego 1812). Największato umysłowa potęga polska w nowych czasach. *Listy anonima do Malachowskiego* t. 4. War. 1788—90 świadczą o jego głębokości w polityce, listy do Czackiego o wszechstronności naukowej a wszystkie dzieła o nadzwyczajnej biegłości pisarskiej. W tym równie jak we względzie władania językiem, ani przed ani po nim nie pojawił się jeszcze w piśmiennictwie polskim nikt, coby mu był podobny. Wyliczamy tu jego pisma wszystkie dotąd znane: *Mowa w dzień wprowadzenia do szkół Władysławskich* (krakowskich) *nowego instrukcyi publicznej układu*. Krak. 1777. *O potrzebie urzędszenia gabinetu interesów zagranicznych*, miana d. 3 czerwca, a o *potrzebie zbioru praw cywilnych i kryminalnych*, d. 28 czerwca 1791. *Uwagi nad pismem Sew. Rzewuskiego o prawie tronu dziedzicznego w Polsce*. War. 1789. *Ostatnia przestroga*, 1790. *Uwagi nad Księstwem Warszaw.* w Lips. (Warsz.) 1808. *Porządek fizyczno-moralny czyli nauka o należyłościach człowieka*, t. I. Krak. 1810. *Badania historyczne*, t. 3 i *Listy w przedmiotach naukowych*, t. 4. z rękopisów wydał Fer. Kojśiewicz w Krak. 1842—5. *Pamiętnik o stanie duchowieństwa katolickiego polskiego i innych wyznań w połowie XVIII w.* wydał z rękopismu J. K. Żupański 8. Poznań 1840. *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III do 1764* wydany z rękopismu przez Ed. hr. Raczyńskiego. 2 tomy Poznań 1841.

f) Jędrzej Kitowicz ur. 1728. Ojciec jego nazywał się właściwie Szczepanowski herbu pruss. Będąc tenże przy chorągwi pancernej miał pojedynek w którym nieszczęśliwie swego

przeciwnika trupem położył. Że zaś przeciwnik był znakomitą osobą, śpiesznie przeto kraj opuścił, i dla uniknienia prześladowania, od słowa francuzkiego *quitter* przybrał nazwisko Kitowicz i to jest istotny początek tego nazwiska.

Jędrzej Kitowicz doszedłszy wieku miał sobie odkrytą tajemnicę i w rękach swoich papiery, ale nie widział potrzeby wracać się do imienia pierwiastkowego swego ojca. Ze szkół wyszedłszy, jak sam pisze, służył dworsko, później był konfederatem barskim i zaprzyjaźniony z Jenerałem Zarembrą. Dzielił wszystkie zdania ówczesnej szlachty i był gorącym stronnikiem wolnej elekcji i liberum veto. Znękany w końcu kłeskami, porzucił stan wojskowy i r. 1771 poświęcił się stanowi duchownemu wstąpiwszy do Seminarjum XX. Missyonarzów warszawskich. Wyświęcenie jego na kapłana, doznawało niejakijs trudności, ale Antoni Ostrowski biskup wówczas kujawski który się nim zajmował, po dwakroć musiał pisać do Rzymu o dispensę dla niego, raz jako dla wojskowego, a drugi raz zapewne z powodu ojca. X. Kitowicz umarł na początku 1804 r. Dwa zostawił dzieła: 1) *Opisanie zwyczajów i obyczajów polskich za Augusta III* wydane przez Ed. hr. Raczyńskiego w Poznaniu 1841 potem w Petersburgu i Mohylewie r. 1855. Dzieło to policzyć możemy do najważniejszych w gałęzi historii, dające nam najwyborniejszy obraz we wszystkich szczegółach życia domowego. 2) *Pamiętniki w których objął panowanie Augusta III i Stanisława Augusta*. Pamiętniki te z których część od r. 1750—1787 (w skarbcu Kar. Sienkiewicza Paryż 1839) też część w Poznaniu z manuskryptu Wolickiego wydana przez hr. Ed. Raczyńskiego 1840, a inna część do 1796 (w Poznaniu 1845). Pamiętniki te bogate w mnóstwo szczegółów nieznanych, rozjaśniły mu wielce okres dziejów dotąd ciemny: styl jasny i potoczysty a prosty, godnie wykładowi odpowiada. Małe uchybienia, czasem mylnosc podania co do zdarzeń i osób, nie cięży na Kitowiczu.

§ 111. **Dziejopisarze szkólni z tego okresu.**

1) JAN BIELSKI Jezuita † 1763. Wydał: *Widok kró-*

lestwa polskiego i t. d. dla użytku szkolnej młodzieży w 3 tomach. Poznań 1763, skrócone dzieje i polityczny stan kraju obejmujący, a własnym poszukiwaniem ze źródeł podjętóm dostarcza wiadomości, zaleca się wielką obfitością i nie małą dokładnością.

2) **TEODOR WAGA** urodził się w Mazowszu w ziemi wiśkiéj roku 1739. W Szczuczynie w szkołach pijarskich odbył pierwsze nauki. Wstąpiwszy do tego Zgromadzenia pełnił obowiązki nauczycielskie, gdzie od wszystkich wielce był poważany. Umarł w Warszawie 1801 r. Napisał i wydał: *Historya książąt i królów polskich*.

3) **JERZY SAMUEL BANDTKIE** (nar. 1768 † 1835) wydał w Wrocławiu *Krótkie wyobrazenie dziejów królestwa polskiego w r. 1810*. Zbyteczną byłoby rzeczą rozwódzić się nad zaletami lub usterkami téj pracy. Joachim Lelewel pod dwojakim tym względem takową ocenił. W r. 1820 Bandtkie poprawił i ledwie nie o czwartą część dzieło swoje powiększył dając napis: *Dzieje królestwa polskiego*. Przydatki te przemawiają o niezmiernéj ważności dzieła, które w tylu rękach być mają. Szczególniej kultura narodu zajęła autora i dała mu powód do tak interessownych przedmiotów, które tym ważniejsze stają się w tém dziele, że gruntownie i z obszerną rzeczy znajomością, a bogatym wiadomości zapasem są wyłożone. Wydanie 3 wyszło 1835 i jest znacznie pomnożone.

4) **JULIAN NIEMCEWICZ** pisarz dwóch znakomitych dzieł: 1) *Śpiewy historyczne, do których przydane są dodatki prozą zawierające krótki zbiór historyi polskiej, dzieło z polecenia Tow. król. wars. Przyj. Nauk napisane*. Warsz. 1816, 18, 19. w Krak. 1835. Lwów 1849. Petersburg 1859. *Podróże historyczne po ziemiach polskich od 1811 do 1828*, r. 1858 2gie wyd. ozdobione 38 rycinami na stali, wielka 8ka. Petersburg 1859. Miłość kraju, prawdy i cnoty, wrodzone autora uczucie, napiętnowały dzieła jego powagą i szlachetnością, oraz nadają mu właściwy urok. 2) *Panowanie Zygmunta III* zachowało też same zalety powabu, zgłębia-

jąc i pięknie wystawiając daleko obszerniej szczegółowe przy-
mioty. 3) *Pamiętniki o dawnej Polsce*, dostarczają wybór
pomników historycznych, wielki wzbudzających interes. W r.
1848 wydano: *Pamiętniki czasów moich*; dzieło pośmiertne.

5) JÓZEF MIKLASZEWSKI † 1832 wydał: *Rys historii
polskiej*, Warszawa 1819. Objął cały ciąg dziejów aż do
zupelnego rozbioru Polski. W skróceniu swoim jasny i zwię-
zły, przez szczęśliwy rzeczy dobór, zastosowanie go do po-
trzeby naukowej, kilka razy przedrukowane, za elementarne
uznanem było.

§ 112. **Pamiętniki, dyaryusze, listy.**

1) FRANCISZEK PUZAWSKI podczaszy podlaski, jest au-
torem dzieła: *Konotacye Sejmów* i t. d. w którym znajduje
się dość ciekawy zasób materiałów historycznych do cza-
sów saskich, szczególniejsz zaś pod względem obyczajowym,
opisuje albowiem autor religijne i prywatne uroczystości owych
czasów.

2) Bunt Hajdamaków na Ukrainie w r. 1768 opisany
przez LIPPOMANNA i dwóch bezimiennych. Wydany z rękopi-
sismu przez Ed. hr. Raczyńskiego. Poznań w 12ce 1842.

3) JAN LIPSKI pełnomocnik w Wielkiej Polsce księ-
żnej Sapiieżyny wojewodzinéj mściław. matki Nestora, a dzie-
dzicem lub zastawnikiem Podstolic w powiecie wrzesińskim.
W wojsku koronném był generałem majorem, a przechodząc
po urzędach ziemskich w wojew. kaliskiem, został wreszcie
kasztelanem santockim w r. 1782. Pisał dla siebie *Nota-
tki z lat 1775 — 1778*, które ze starego rękopismu zebrane
wydał J. I. Kraszewski w Bibliot. warsz. 1855. Notatki te
pisane żywo, dowcipnie, dają prawo liczyć się Lipskiemu do
ludzi, którzy przysposabiali nam zródła historyczne.

4) KARÓL HOJECKI. Był jedną z tych licznych ofiar
konfederacyi barskiej które wpadłszy w niewolę, w głąb
azyatyckich prowincyi odprowadzonymi zostały. Wydoby-
wszy się ztamtąd r. 1776 i powróciwszy do kraju, przypadki
swoje i towarzyszków opisał pod tytułem: *Pamięć dzieł pol-
skich i niepomyślny sukces Polaków*. Warsz. 1789.

5) SZCZĘSNY MORAWSKI znany pisarz i malarz wydał: *Materyaly do konfederacyi barskiej r. 1767 i 1768* z niedrukowanych dotąd rękopismów. Lwów 1852 2 tomy.

6) Reszty *Pamiętników Macirja Rogowskiego* rotmistrza konf. bars. Paryż w 12ce 1847.

7) HENRYK SCHMITT wydał: *Materyaly do dziejów bezkrólewia po śmierci Augusta III i pierwszych 10 lat panowania Stanisława Augusta*. Lwów 1857 2 t. w 8ce

8) JAN KILIŃSKI stanowczą grał rolę w powstaniu miasta Warszawy w r. 1794. Urodził się w 1755 w Trzemesznie, uczył się professyi szewskiej, w końcu osiadł w Warszawie i posiadał dwie kamienice na starém mieście. Przyjęty do magistratu jako radny, wielką posiadał wziętość u mieszczan warszawskich. Umarł roku 1817. W roku 1830 okazały się ale bez oznaczenia miejsca wydania *Pamiętniki Jana Kilińskiego*. 2gie wydanie okazało się w Warszawie 1831. — Wielce one są ciekawe i z treści i z ducha, który w nich panuje. Niepospolita prostota wyobrażeń i stylu wielką jest tego pisma zaletą i zarazem poręką że istotnie od Kilińskiego pochodzi. Wydaje się on w tych pamiętnikach, jako człowiek szczerzy, religijny, skłonny do śmiałych przedsięwzięć i umiejący takowe wykonać, sprzyjające okoliczności dozwoliły mu téż dostąpić sławy historycznej.

9) JAN HENRYK DĄBROWSKI urodzony w Pierzchowcu w Krakowskiém r. 1755. Po ukończeniu nauk w kraju oddany został do Saxonii i tu w Dreźnie wojskowy zawód rozpoczął. Xiążę Adam Czartoryski zachęcił go do powrotu do kraju. Znany z kampanii odbytych pod Kościuszką i Napolconem. Mieszkał potem kolejno to w Warsz., gdzie wiązały go dostojenstwa, to w Xięst. Poznań. gdzie majątność gruntową posiadał. Tu też w Winogórze, w wiejskiem swoim mieszkaniu 6 czerwca 1818 przeniósł się do wieczności. Dwa po nim pisma mamy. Isze wyszło w języku niemiec. pod tyt.: *Bevtrag zur Geschichte der polnischen Revolution im Jahre 1794 aus einem polnischen manuscripte*. Frankfurt und Leipzig 1796

w 8ce str. 132 po polsku zaś: *Wyprawa Jenerala Dąbrowskiego do Wielkopolski* r. 1794 wydana przez Ed. hr. Raczyńskiego w Poznaniu r. 1839. 2gie *Les légions polonaises d'Italie*, dopełnione przez Leonarda Chodzkę. Paris 1832.

10) JÓZEF ZAJĄCZEK ur. 1752 w wojew. Kijowskiém, był w roku 1792 Jeneralmajorem, miał udział w kilku bitwach a między innymi i pod Zielencami później oddalił się z kraju ale w roku 1794 powrócił i natychmiast wziął udział pod Raclawicami. Następnie udał się do Francyi i z Bonapartem był w Egipcie, powrócił z Francuzami w r. 1806 jako Jenerał dywizyi. Brał udział w wojnie 1812 roku ranny pod Smoleńskiem, utracił nogę pod Berezyną. W grudniu wzięty jeńcem w Wilnie. W r. 1815 po ogłoszeniu Kr. pol. Jenerał piechoty, mianowany namiestnikiem królewskim i dnia 1go grudnia tegoż roku Senatorem wojewodą. W r. 1818 wywyższony do godności Xięcia. Zakończył życie d. 28 lipca 1826. Napisał i wydał bezimiennie: *Histoire de la revolution de Pologne en 1794 par un témoin oculaire à Paris 1797* w 8ce. Jako naoczny świadek i należący do ówczesnych wypadków, pominąwszy niechęć do króla Stan. Augusta ważne i rzetelne podał wiadomości. Dzieło to napisane jest pierwotnie po polsku, dziwna rzecz że dotychczas na widok publiczny nie wyszło, chociaż odpisów jest wielka liczba.

11) JÓZEF WYBICKI ur. d. 29 września 1747 w Bendocinie o 5 mil od Gdańska. Odbywszy edukacją domową dosyć staranną występował w trybunale. W r. 1767 był pierwszy raz posłem na sejmie i zaniósłszy przeciw niemu manifest, ocknął się w szeregach konfederacyi barskiej. Dopiero po upadku jój wrócił do dworu i został szambelanem. Użyty przez exkanclerza Zamojskiego, pisał projekta praw, wysłany przez komisyją edukacyjną do Wilna, kompromitował zarząd szkół biskupa Massalskiego. Mąż prawy i odważny. Wielką rolę odgrywał za sejmu czteroletniego i Kościuszki toż w latach 1806 i 1807. Za księstwa Warszawskiego został senatorem wojewodą, a do tego w r. 1818 za królestwa pre-

zesem sądu najwyższej instancji. Umarł d. 10 Marca 1822. Pisał wiele w materyach politycznych i historycznych, próbował téż sił swoich w poezji, pisywał albowiem tragedye i komedye wierszem, któremi za czasów Stanisława Augusta obudzał zapal narodowy, prócz tego zostawił w rękopiśmie historią Słowaków. Pamiętniki jego wielce są ciekawe, szkoda tylko, że nie zupełne. Pamiętniki te wydał Edw. hr. Raczyński (w *Obrazie Polaków* tom 4, 5 i 6) w Poznaniu 1840 w mał. 8ca.

12) STANISŁAW KOSMOWSKI pułkownik wydał pamiętnik który w r. 1807 ukazał się bez miejsca druku pod tytułem: *Rys historyi panowania Stanisława Augusta*. Dziełko to nieznanne publiczności, bo żaden spis bibliograficzny o niem nie wspomina. Obecnie wychodzą z druku w Poznaniu nakładem J. K. Żupańskiego w drukarni N. Kamińskiego i Spółki 1860.

13) FRANCISZEK KARPIŃSKI skreślił wraz z historią swego życia *Pamiętniki obejmujące epokę czasu od 1741 do 1822* wydał z rękopisu J. Moraczewski Poznań 1844? 2gie wyd. Lwów w 12ce 1849.

14) ADAM MOSZCZEŃSKI szambelan króla Stanis. Augusta pozyskawszy przyjaźń i ufność Szczęsnego Potockiego, generała artylerji przyłączył się do niego. Zachował Moszczeński ścisłe stosunki z potomstwem Szczęsnego zrodzonym z Mniszchównój. Na naleganie jednéj z jego córek Konstancyi 1 voto Janowój Potockiej. 2 voto Edwar. Raczyńskiéj spisał pamiętnik i takowy Jój złożył, która go mężowi hr. Edwardowi oddała. Pamiętnik ten pochodzi więc z biblioteki Raczyńskich i kosztem Włodzim. Stanisł. hr. de Broel-Platera wydany został pod napisem: *Pamiętnik do historyi polskiej w ostatnich latach panowania Augusta III i pierwszych Stanisława Poniatowskiego* przez Adama Moszczeńskiego, Poznań 1858 w 8ca.

15) JÓZEF KOPCÉ generał polski ur. 1760. Po niepomyślnym wypadku wojny w r. 1792 wcielony został z swojā brygadā do wojska rossyjskiego. W roku 1794 z częścią swoich podkomendnych przedarł się z Owrucza po za Wisłę i po

łączył się z Kościuszką. Podzielał wszystkie trudy z tym ostatnim aż do dnia 10 października pod Maciejowicami gdzie ciężko raniony dostał się do niewoli i odwieziony aż do Kamczatki. Uwolniony przez cesarza Pawła I przebywał w Wilnie później na Wołyniu i tu opisał swój żywot. Od cesarza Alexandra I otrzymał patent na generała z pensją wysłużoną. Umarł r. 1827. Praca jego ma tytuł: *Dziennik podróży generała Kopcia* wydany przez Edw. hr. Raczyńskiego. Poznań 1837.

16) JÓZEF MACIŃSKI ur. 1784 w Galicyi, wszedł do wojska w stopniu podporucznika jazdy; odbył kampanią 1808 i 1809 w Hiszpanii, a 1812 i 1813 w Rosyi i Niemczech. W r. 1820 pułkownikiem a w r. 1829 generał brygady uwolniony w 1831 † 16 stycznia 1839. Pierwszą z prac Mrozińskiego była *Oblężenie i obrona Saragoesy* w latach 1808 i 1809 ze względem szczególniejszym na czynności korpusu polskiego. W Pamiętniku Bentkowskiego T. XIII 1819; z tego przedrukowała Biblioteka Polska Turowskiego w Krakowie 1858 w 8ce.

17) JAN LEON HIPPOLIT KOZIEŁSKI ur. 1781 † 3 lutego 1821. Dowódca 4go pułku hułanów. Podał opis bitwy pod Somo-Siera do Wandy tygodnika polskiego Tom IV Numer 33.

18) ANDRZEJ NIEGOLEWSKI pułkownik i dziedzic Niegolewa, Włociszewek itd. † 18 lutego 1857, skreślił Opis bitwy pod Somo-Siera krwią polską okupioną, którą *Thiers* w swojej historii wydzierał, a do tego nawet niesławę na oręż polski rzucał. Opis ten ma tytuł *Somo-Siera* przez Andrzeja Niegolewskiego w Poznaniu nakład. Kamieńskiego i Spółki. 1854.

19) JÓZEF hr. ZARUSKI generał żyjący podaje do dodatku miesięcznego *Czas Wspomnienia* o pułku lekkokonnym polskim Gwardyi Napoleona I mianowicie w latach 1810 i 1811 Krak. 1859.

G. PROZA DYDAKTYCZNA.

§ 113. Poprawa i przemiana naukowej zestawy (systematu) zwabiła wszystkich świątłych mężów ku uczelniom, i ztąd poszło, że zajmwszy się pisaniem książek elementarnych, samemi umiejętnościami zajmować się nie było czasu; nawet aż za granicą zamawiano loikę dla Polaków. Roboty te na swój czas użyteczne, tu nas nie obchodzą.

JÓZEF KALAŚANTY SZANIAWSKI urod. się w Krakowskiem. Za księstwa Warszaw. był prokuratorem królewskim przy sądzie kassacyjnym do końca r. 1811, później zaś prezesem prokuratury generalnej do 1821, następnie dyrektorem wydziału oświecenia i edukacji kommisji rządowej wyznań i oświecenia z tytułem radcy stanu, aż do r. 1830, nakoniec członkiem rady stanu tudzież wychowania publicznego. Umarł w przejeździe przez Lwów 16 maja 1843. Pisma jego są: *Rady przyjacielskie młod. czcicielowi filozofii.....* Wars. 1805, Lwów. 1824. *Co jest filozofia?* Warsz. 1802. *O znamienitych systemach moralnych starożytności.* Warsz. 1803. *System chrystyanizmu.* Warsz. 1803. Nakoniec: *Rzut oka na dzieje filozofii* od czasu jej upadku u Greków i Rzymian aż do epoki odrodzenia nauk.... *Przydana rzecz o skeptykach moralnych i o szkodliwém dążeniu filozofii XVIII wieku.* Warsz. 1804. Starał się w tych pismach zwrócić ziomków uwagę na filozofią niemiecką.

FILIP NER. GOŁAŃSKI filozof i antifilozof wydał: *rozmowy o zarzutach i odpowiedziach dla dochodzenia prawdy.* Wilno 1811. *Logika czyli sztuka rozumowania* przez ks. Przeczytańskiego. Warsz. 1816. *J. Jasiński, antropologia o własnościach człowieka fizycznych i moralnych.* Wilno 1818. *Psychologia empiryczna i logiczna, dzieła o filozofii* profesora Snell wyjęta i na polski język przełożona przez W. J. Chojnackiego. Warszawa r. 1818. *Emmanuel Kant o pedagogice F. Rynka*, tłumaczenie J. Bobrowskiego. Wilno 1819. *O łócie, metafizyce i filozofii moralnej* przez księdza Anioła Dowgirda. Wilno r. 1821. *Krótki rys loiki,*

wraz z *historją*, ułożony przez J. E. Jankowskiego. Kraków r. 1822.

STANISŁAW KONARSKI. Ur. 1700 z Jerzego kaszt. Zawichostskiego; pobierał nauki u Pijarów i sam do nich 1717 wstąpił. Spędziwszy na podróżach kilka lat mianowicie w Rzymie i Paryżu dla nauk, wziął się za powrót do wydania statutów i konstytucyi (*volumina legum*); dla upadku sprawy Stan. Leszczyńskiego bawił we Francyi powtórnie aż do 1739. Odtąd oddał się cały poprawie naukowości i nauczycielstwu u Pijarów; pisał książki, zaprowadzał konwikty dla szlacheckiej młodzieży (*collegium nobilium*) w Warszawie, Wilnie i Lwowie, zakładał biblioteki, budował, urządzał i przeinaczał swój zakon; pełen zasług † 1773), Twórczo dusza, która wszechstronnie wpływ swój wywierała na cały kraj; jeszcze i ztąd odniósł ohwałę, że napisał: *O skutecznym rad sposobie* tom. 5, Warsz. 1760 i następ., dzieło w którym usiłował zapobiedz zrywaniu sejmów przez wykrzyk: *Nie pozwalam*. Nadewszystko jemu winniśmy wszczęcie lepszego smaku i ochoty do nauk. Szkoda tylko, że musiał z Francyi, wówczas już zepsutej, sprowadzać wzory dla Nadwiśla. W języku ojczystym zostawił Konarski następne pisma: 1) *Kazanie na pogrzebie Józefa Sapiehy wojewodzica podlaskiego* w Warszawie 1731 in fol. 2) *Kazanie na pogrzebie Konstancyi Denhofowej wojewodziny malborskiej* w Warszawie 1723 in fol. 3) *Pismo na obronę założonego Kollegium pijarskiego* bezimiennie wydane w Wilnie 1738. 4) *Rozmowa ziemianina z sąsiadem* o nieszczęśliwościach ojczyzny pochodzących z fakcyi prywatnych w Warszawie. 5) *Listy przyjacielskie we dwóch częściach* Warsz. 1733 w 4ce. Po śmierci Augusta II gdy stany obowiązały się przysięgą obrać królem Piasta, Stanisław Leszczyński przybył skrycie do Warszawy z zaleceniem od Ludwika XV do korony. Konarski na prośbę najznakomitszych osób napisał to dzieło zamykające krótko zebrane przyczyny za wyborem Stanisława. 6) *O religii pociwowych ludzi*. Warszawa roku 1769 w 8ce. Pisał prócz tego wiele mów i dzieł.

które albo bezimiennie wyszły z druku, albo w rękopiśmie pozostały. 8) *Volumina legum* który to szacowny zbiór stał się równie historykom, dyplomatom, jak i prawnikom użyteczny. Składa się tenże obywatelskiej staranności Konarskiego pomnik z VI foliałów, nie jednakowej grubości.

I. Volumen ma tytuł, *Leges, statuta, constitutiones, privilegia Regni Poloniae, M. D. Lithuaniae, omniumque provinciarum annexarum, a Comitibus Visliciae 1347 celebratis usque ad ultima regni comitia, Vars. Coll. Scholl. Piarum. Anno 1732.* Tom ten zawiera prawa krajowe w języku łacińskim od roku 1347 do r. 1547 pisane. Tytuły w voluminie 2 i następnych są tego brzmienia.

II. Volumen. Prawa, Konstytucye i przywileje królestwa polskiego i W. X. Litew. i wszystkich prowincyi należących na walnych sejmiech koronnych od sejmu wiślickiego r. p. 1347 aż do ostatniego sejmu uchwalone. Rok wydania był 1733. Zawiera konstytucye od r. 1550 do r. 1609 już w języku polskim stanowione.

III. Vol. ma konstyt. od r. 1611 do r. 1640 druk. 1735.

IV. Vol. ma konstyt. od r. 1641 do r. 1668 druk. 1737.

V. Vol. konstyt. od r. 1669 do r. 1697 druk. 1738.

VI. Vol. konstytucye od r. 1697 do r. 1736. druk. r. 1739. W następnym czasie wydali XX. Pijarowie jeszcze dwa, to jest:

VII. Vol. konstyt. od r. 1764 do r. 1768 druk. 1782. Przerwa pomiędzy 1739 a 1764 pochodziła z niedochodzenia i zrywania sejmów, złotą owę wolność wzmacniającego.

VIII. Vol. Konstytucye od r. 1775 do 1780 druk. 1782 r. Konstytucye po r. 1780 na sejmach uchwalone, wyszły z druku pod tytułami: *Konstytucye sejmu walnego* ordynaryjnego warszawskiego szesćcioniedzielnego r. p. 1782 dnia 30 września odprawiającego się. Warszawa roku 1782 in fol. 22 stron. *Konstytucye sejmu walnego* ordynaryjnego grodzieńskiego szesćcioniedzielnego r. p. 1784 dnia 4 października odprawującego się. Warsz. r. 1784. in fol. 36 stron. *Konstytucye sejmu walnego* ordynaryjnego warszawskiego sze-

ścioniedzielnego r. p. 1786 dnia 2 października odprawującego się w Warszawie 1786 in fol str. 38.

Na tém tedy kończą się tak zwane *Volumina legum* lubo konstytneye z trzech ostatnich sejmów, to jest 1782, 1784, 1786 w jednym zbiorze nie są wydane.

Obecnie w Petersburgu wychodzi drugie wydanie *Volu. Legum.* przez uczonego J. Ohryzko w miejsce zniesionego piśma czasowego *Słowa.*

Huso KOLLATAJ prócz wielu innych dzieł jego: *Porsądek fizycsno moralky* czyli nauka o należyłościach i powinnościach człowieka wydobytych z praw wiecznych, nieodmiennych i koniecznych przyrodzenia. Część Iwsza Kraków roku 1810, był uważany za *prawo natury* i trzymano go się w uczeniu za księstwa warszaws. Część IIga nie wyszła.

WINCENTY SKZERUSKI napisał: *Prawo politycsne narodu polskiego* tom. 2. Warszawa r. 1782 i 1784. Przedruk tamże r. 1787. Autor zapomniał odgraniczyć ściśle statystyki od samego prawa publicznego.

Teodor OSTROWSKI urodził się na Podlasiu 1750, gorliwy nauczyciel w zgromadzeniu pijarskiem, umarł we Lwowie dnia 12 lutego 1802. Lepszego niemamy nad jego *Prawo ogólne narodu polskiego* tom. 2 Warsz. r. 1784 i 1787. Wytłumaczył i uwagami do prawa polskiego stosownemi pomnożył Wilhema Blakstona: *Prawo kryminalne angielskie.* Tom. 2 Warsz. 1786. Nadto wydał jako dalszy ciąg: *Inwentarz nowy praw, traktatów* i t. d. Warsz. 1782. Napisał także: *Dzieje i prawa kościoła polskiego* krótko zebrane. Warsz. 1793 3tom. W języku polskim bardzo było to dzieło pożadaném i okazuje chwalebne pisarzà chęci i znajomość dziejów ojczystych, lecz nie jest krytyczną i progmatyczną historją. 2gie wyd. Poznań. 1846 i 1847.

FRYDERYK hr. SKARBEK oprócz wielu rozpraw po dziennikach wydał 2 tom. dzieła: 1) *Gospodarstwa narodowego elementarne zasady.* Warsz. 1820. 2) *Nauka administracyi.* Warsz. 1821 2 tomy, 3) *Rys ogólny nauki finan-*

sów. Warsz. 1824. 4) *Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego*, czyli Czysta teoria ekonomii politycznej 2 t. Warsz. 1859.

Krzysztof Kluk jest jednym z najzasłuższych pisarzy w kraju naszym i w czasie o którym mówimy. Rodzice jego wyszli z Warmii i w Podlask. osiedli, gdzie też, a mianowicie w Ciechanowcu urodził się Krzysztof Kluk 13 września 1739. Początkowe nauki odbył w Warszawie, później chodził do szkół drohiczyńskich, na koniec do pijarskich w Łukowie. Biorąc przykład z ojca, który był budowniczym, polubił architekturę i w niej znaczne postępy uczynił, a nadto wyczył się rytowania na miedzi, co mu się w dalszym zawodzie wielce przydało, sam bowiem był w stanie wykonać ryciny, które przy dziełach jego widzimy. Najlubiejszym wszelako młodemu Kluka zajęciem było, ciągle czytanie dzieł polskich i niemieckich o historii naturalnej. Uważając za najwłaściwszy dla poświęcających się naukom stan duchowny, w r. 1761 wszedł do seminarium XX. Misyonarzy warszawskich ś. Krzyża, gdzie po ukończeniu nauk otrzymał święcenie kapłańskie. Był następnie kapelanem w domu Ossolińskich starostwa Nurskich, później plebanem Wiskim, na koniec w r. 1770 przeniósł się na ubogie probostwo w Ciechanowcu w miejscu swego urodzenia zaszczycony następnie kanonikiem kruświckim, później inflantskim, dziekanem drohiczkim, Doktorem Nauk wyzwolonych i członkiem akademii wileńskiej i tego ubogiego probostwa już do śmierci nie opuścił. Rozpoczął Kluk zawód pisarza, wydaniem dzieła pod napisem: 1) *Roslin potrzebnych pożytecznych, wygodnych osobliwie krajowych albo które w kraju użyteczne być mogą, utrzymywanie, rozmnożenie i użycie*. Warsz. 1777—1780. 3 tomy z rycinami w 8ce. 2) *Zwierząt domowych i dzikich osobliwie krajowych, historii naturalnej początki i gospodarstwo, potrzebnych domowych chowanie, rozmnożenie, chorob leczenie, dzikich łowienie, oswojenie, zużycie, szkoldliwych zaś wygubienie* w Warszawie w drukarni XX. Pijarów, 1779 i 1780 w 8ce 4 tomy z rycinami. 3) *O rzeczach*

kopalnych Warsz, w druk. XX. Pijarów 1781 w 8ce 2 tomy z figurami. W I tomie jest o rzeczach kopalnych w powszechności, dalej o wodach mineralnych, solach, tustościach ziemnych i ziemiach. W II o kamieniach, klejnotach, kruszczach itd. 3) *Botanika dla szkół narodowych* w Warszawie u XX. Pijarów 1785 z figurami. Dzieło to podług planu Pawła Czempiańskiego Dra Medycyny przez Krzysztofa Kluka ułożone, przez komisją edukacyjną za dzieło elementarne dla użycia szkół przepisane było. 4) *Dykcyonarz roślinny* w którym podług układu Lineusza są opisane rośliny, nie tylko krajowe, dzikie, pożyteczne, albo szkodliwe, na roli, w ogrodach, oranżeryach utrzymywane, ale oraz i cudzoziemskie któreby w kraju pożyteczne być mogły, albo z których mamy lekarstwa, korzenie, farby i t. d. w Warszawie w drukarni ks. Pijarów 1786 i 1788 w 8ce 3 tomy. Dzieło to podniosło sławę ks. Kluka jako znakomitego ojczystego botanika.

Najznakomitszym badaczem ziemi naszej w przedmiocie Geologii w tym okresie jest: **Stanisław Mawery Staszce**. Urodził się roku 1755 w miasteczku Piła w Wielkopolsce. W roku 1781 pozyskał probostwo w Turobinie, lecz spostrzegłszy iż mu niepodobieństwem było dzielić się między obowiązki pasterza ludu i nauczyciela młodych Zamojskich, a jako literat mając w zamiarze ważne naukowe prace, przy tém czując że stan kapłański wymaga zupełnego poświęcenia nie tylko trzodzie ale obrządkom i pobożności tak wewnętrznej jak zewnętrznej, a nie czując w sobie bądź skłonności, bądź zdolności do niego, zrzekł się probostwa.

W r. 1785 zjawia się pierwszy owoc głębokich rozmyślań nad Polską, nad naturą jej rządu, nad wychowaniem publicznem i obywatelskiem młodzieży, pod tytułem: *Uwagi nad życiem Jana Zamojskiego Hetmana i Kanclerza W. koronnego, przystosowane do terażniejszego stanu Polski*. b. m. r. *Epoki natury przez p. Buffon w języku francuskim* przez X. Stanisława Staszica wytlomaczone na ję-

zyk polski, z dodaniem myśli i niektórych uwag w Warszawie u Gröbla 1786 w m. 8ce. Wydanie drugie pomnożone uwagami nad ziemią polską w Krakowie u Maja 1803.

2) *O ziemiorodztwie Karpat* rozprawa I w Warsz. u XX. Pijar. 1805. Rozprawa ta, równie jak i następne zamieszczone są w Rocznikach Tow. przyj. nauk w tomach VI, VII i VIII. Nakoniec wyszło osobne całe dzieło zawierające 12 rozpraw pod tytułem: *X. Stanisława Staszica o ziemiorodztwie Karpatów i innych gór i równin polskich*. Warszawa w druk. rząd. 1815 w 4ce z tablicami i mappami. Jestto owoc długoletniej pracy i mozolnych badań uczonego męża. Dzieło to stanowiące pierwszy opis ziemi naszej, wiele zawiera ciekawych i ważnych myśli. Jakkolwiek nowsze postrzeżenia odkryły w nim niektóre niedokładności, zostanie ono niemniej na zawsze podstawą i przewodnikiem do dalszych geologicznych poszukiwań na przestrzeni kraju przez Staszica zwiedzanego. Terminologia przez Staszica używana, odznacza się tworzeniem wyrazów nie zawsze szczęśliwem, które w pospolitym języku częstokroć inne znaczenie utarte mają; lub téż wskrzeszeniem dziwnych wyrazów w pewnej tylko może miejscowości kraju mogących być zrozumianemi, zresztą w brzmieniu dla ucha twardych a nie nie malujących. Pisownia dzieła tego jest wszystkim pismom Staszica właściwa. Wydanie 2gie tegoż dzieła znajduje się w zbiorze 9 tomów w których jest umieszczone tłum. Iliady Homera i Poema o rodzie ludzkim z wymyślonymi przez siebie nowemi wyrazami i obrotami, wydanie z nieałychanym przepychem. Z tego dzieła bodaj kilka egzemplarzy ocalało.

6. CHEMIA.

W drugiej połowie 18go wieku ukazały się w Polsce następne dzieła w przedmiocie chemii:

1) Jędrzej ŚNIADECKI brat młodszy Jana, urodził się w miasteczku Żninie z Andrzeja i Franciszki małżonków d. 30 listop. 1768. Początkowe nauki odbył w Trzemesznie; po zgonie ojca dla dalszego wychowania był odesłany pod

okiem Jana do Krakowa, gdzie wyborny wykład anatomii Szastera w uniwersytecie zjednał go na zawsze nauce lekarskiej. Po trzech latach z Krakowa w lipcu 1791 r. udał się do Wiednia dla obejrzenia licznych zakładów tej stolicy z medycyną związek mających, a po dwu miesięcznym tam pobyciu do Pawii, gdzie przez dwa lata poświęcał się zgłębianiu swej sztuki pod najsławniejszymi 18go wieku mistrzami Wolta, Spalancanem, Moskatim i Janem Piotrem Frankiem. Ztąd wyjechał do Edynburga, gdzie w głównej szkole która już wówczas kwitnęła, najpierwszych uczonych w Europie w filozofii i sztuce lekarskiej wydała, zostawał Śniadecki dwa lata, i jeszcze lepiej w języku angielskim się wyćwiczył, łaciński i włoski posiadał już doskonale. Tamto rzucił pierwsze zasady genialnych pomysłów późniejszego dzieła swego, *Teorya jestestw organicznych* w łacińskim języku, pod napisem: *Ideae physiologicae*. Niemogąc zaś równie jak pierwój dla ciągłych zaburzeń politycznych we Francyi zwiedzić Paryża, udał się z Holandyi do Wiednia i w tamtejszej akademii rok jeszcze cały pomnażał nabyte już w innych wiadomości. Powołało go ztamtąd zaszczytne wezwanie na profesora odradzającej się wówczas szkoły głównej litewskiej i w lutym 1796 r. opuścił Wiedeń. Po drodze do Wilna zwiedził po raz ostatni Kraków, zabawił czas niejaki na Wołyniu i w r. 1797 otworzył w Wilnie kurs chemii i farmacyi. W 1800 r. wydał *Początki chemii* pierwszą książkę oryginalną w języku polskim traktującą. Dzieło to było długo wyborym i jedynym przewodnikiem w tej nauce dla młodzieży, stanowi piękny pomnik w jej historii, tworząc zaś swego okryło prawdziwą sławę, jako ojca nomenklatury chemicznej w języku rodzimym. Lecz najważniejszym dziełem jego, była *Teorya jestestw organicznych*, której tom I wyszedł w Warszawie 1804 r. zjednało mu ono słuszenie w kraju i za granicą imię znakomitego fizyologa. W r. 1811 wydał 2gi tom w Wilnie *Teoryi jestestw organicznych*. Ten to genialny plód prac jego ustalił sławę, którą się okrył jako jeden z pierwszych fizyologów w Europie, czego powtórne już tłumaczenie przez Ję-

drzeja Neubig wydane w Norymberdze 1821 r. nowém było dowodem; w roku 1822 po 25 latach sprawując z jak największą gorliwością urząd profesora Chemii przy uniwersytecie, wziął uwolnienie od służby jako emeryt, lecz ledwie użył dwuletniego spoczynku, z nalegania zwierzchności objął katedrę kliniki i takowej już do skonu swego nie rzucił. Um. dnia 11 maja 1838. Wszystkie pisma wyszły w Warszawie u Aug. Glücksberga 1840 pod tytułem: *Dzieła Jędrseja Śniadeckiego* wydanie Michała Balińskiego T. 6.

D. FIZYKA.

1) **JÓZEF ROGALIŃSKI** ur. 1728 w wojew. poz. mając lat 15 wstąpił w Krakowie do zakonu Jezuitów; po odbytych naukach był posłany do Paryża, gdzie się uczył matematyki i fizyki przez dwa lata. W Rzymie ćwiczył się w naukach teologicznych. Tak udoskonaliwszy się, miał sobie powierzony urząd profesora fizyki doświadczalnej, przełożonego muzeum i obserwatorium astronomicznego w Poznaniu i obowiązki te sprawował do r. 1773.

Rogaliński wydał w 4 t. pierwszy raz widzianą w języku polskim fizykę doświadczalną pod tytułem: *Doświadczenia skutków rzeczy pod zmysły podpadających na publicznych posiedzeniach w szkołach poznańskich S. J. na widok wystawione i wykładane przez etc.* Poznań 1765 a teraz w r. 1771 powtórnie do druku podane. Tom. 4 w 5 częściach w 4ce mniejszej z wielu figurami. Po zniesieniu Jezuitów, został najprzód archidiakonem śremskim przybrany przez Bogusława Chłapowskiego dnia 23 października 1775. Roku zaś 1779 dnia 12 lipca po śmierci Andrzeja z Mirów Myszkowskiego zostaje dziekanem katedralnym poznań. Umarł d. 5 listopada 1802.

2) **JÓZEF HERMAN OSIŃSKI** Pijar rodem z Mazowsza, żyjący od 1738 do 1802, przez lat 30 nauczyciel fizyki experimentalnej, wydał: 1) *Fizyka najnowszymi odkryciami pomnożona*. Warszawa r. 1801. 2) *Nauka o gatunkach i szukaniu rudy żelaznej topieniu jej itd.* Warsz.

1782. 3) *Opisanie polskich fabryk żelaza, z dziewięciu rycinami.* Warszawa 1782. 4) *Gatunki powietrza odmiennego od tego w którym żyjemy.* etc. Warszawa roku 1783. 5) *Robota maszyny powietrznej.* Warsz. 1784. 6) *Sposób ubezpieczający życie i majątki od piorunów.* Warszawa 1784 roku.

§ 113. *Nauki matematyczne i astronomiczne* wzniosły się do najwyższego stopnia.

1) **ANDRZEJ GAWROŃSKI** ur. się we wsi Wielkiasek w Sandomir. 1744, † jako biskup krakow. 1813. Komissya wezwala uczonych do napisania dzieł elementarnych skutkiem tego wezwania napisał Lulier, w Polsce bawiący Francuz, Genewczyk, dzieło elementarne matematyki, które wybornie ks. kanonik Gawroński przetłumaczył, a komissya edukacyjna wszystkim szkołom do używania przepisała. Dzieła te składają się: 1) (Luliera) *Jeometrya dla szkół narodowych* 2 tomy, z których Iszy jeometrią płaszczyzn, 2gi, naukę o bryłach zawiera. Warsz. 1780 w 8ce. Potem po kilka razy przedrukowana w Warszawie, Krakowie i Wilnie. 2) (Luliera) *Arytmetyka dla szkół narodowych*, wiele razy przedrukowana. Jedno z późniejszych wydań z przydatkiem o nowych miarach i wagach w Warsz 1809. 3) (Luliera) *Algebra dla szkół narodowych.* Warsz 1782 w 4ce 352 str.

2) **JÓZEF CZECH** ur. w r. 1762 w Krakowie, zmarły d. 24 listop. w Krzemieńcu 1810. Professor w akademii krak. później dyrektor gimnazium wolyńs. w Krzemieńcu. Napisał: 1) *Krótki wykład Arytmetyki z tablicami przykłady rachunkowe zawierającemi napisany dla młodzi akademickiej.* Wilno 1807 w 8ce. Później wyszło siedm wydań w Wilnie i Warszawie; nadto wydał w tłumaczeniu: 2) *Euclidesa początków Geometrii ciąg ósmioro to jest 6 pierwszych i 11 i 12, z dodanemi przypisami i trygonometrią z figurami na miedzi rżniętymi tablic 12 w Wilnie 1807 w 8ce 2 wydanie 1809 r.*

3) **ANTONI DĄBROWSKI** urodził się roku 1769 we wsi dziedzicznej Piszczowie na Wołyniu. W roku 1785 wstąpił

do zgromadzenia XX. Pijarów i w różnych zakładach naukowych pijarskich pełnił obowiązki nauczycielskie. Od 1809 roku sprawował obowiązki nauczyciela w liceum warszaw.: a w r. 1817 był mianowany professorem matematyki wyższej w uniwersytecie warszawskim. W roku 1813 wydał: *Jeometrya podług Lacroix, dla szkół departamentowych, z figurami*. Warsz. w 8ce, do której po pewnej zmianie i niektórych skróceniach trzecie wydanie gotował; a w r. 1818 algebrę dla szkół wojewódzkich. Warsz. w 8ce. 2) *Arytmetyka* która jest wzorową pod względem pedagogicznym.

Prócz powyższych dzieł ogłoszonych drukiem zostawił Dąbrowski w rękopiśmie: 1) *Zastosowanie Algebry do jeometrii linii i powierzchni drugiego rzędu*. 2) *Rachunek różniczkowy z ważniejszymi zastosowaniami*. 3) *Rachunek integralny i różniczkowy z przystosowaniem*. 4) *Algebrę transzendentálną*. 5) *Stereometrią*. 6) *Trygonometrią*. Wszystkie te pisma jako też i inne dzieła oddał zasłużonemu rektorowi kolegium XX. Pijarów w Warszawie do druku. Umarł dnia 6 marca 1836.

4) KAZIMIERZ BUCHOWSKI. Urodził się we wsi Gielczowie w wojew. sandom. 1784 r. Utraciwszy wczesnie rodziców był pod opieką przyrodniego brata, mając lat 16 ukończył szkoły w Kielcach, poczem udał się do Wiednia, a ztąd do Królewca, gdzie słuchał przez półtrzecia roku prawa. Pozbawiony środków dalszego utrzymania się z szczupłego majątku po ojcu niedbałym zarządem opiekunów zmarnowanego, musiał się sam z dawania lekcyi utrzymywać. Ztąd przeniósł się do Magdeburga w 22 roku życia, gdzie był nauczycielem. Po utworzeniu księstwa warsz. wszedł do bióra księcia Józefa Poniatowskiego, i dosłużył się stopnia oficera artyleryi. Później zajmował się niejaki czas wychowaniem synów ministra Łubińskiego. Zajął wreszcie posadę nauczyciela matematyki w nowo-utworzonej szkole departamentowej w Sejnach, zkąd przeniesiony w r. 1812 na tę samą posadę do gimnazyum poznańskiego. Z Poznania oddalił się był na krótki czas do szkoły wojewódzkiej płockiej, ale wnet

na opuszczone powróciwszy miejsce, odtąd ciągle w zawodzie nauczyciela matematyki przy szkole téj pracował, zastępując przez niejaki czas rektora tego instytutu. Posiadał on dar rzadki udzielania uczniom nauki w sposobie jasnym, zwięzłym i logicznym, wykład ciągle uwagę swych uczniów w natężeniu trzymający, nadto rzadką powagę nauczycielską, jedynającą mu nadzwyczajne uszanowanie uczniów i rzetelne poważanie współkolegów. W r. 1821 kiedy matematyka w gimnazjum poznańskim najbardziej kwitnęła, nawet nad zakres gimnazyalny posunięta, wydał dzieło pod tyt.: *Początki wyższej analizy czyli zasady rachunku całkowitego i różniczkowego z zastosowaniem do najważniejszych materji matematyki czystej*. Poznań 1822, owoc kilkoletniej i mozolnej pracy. Odtąd widocznie na siłach upadać zaczęła, cierpiąc ciężką hipochondryą, z której go najbiedniejsi lekarze wyleczyć nie zdołali. Od r. 1837 od obowiązków nauczycielskich został uwolniony. Umarł nagle 9 stycznia 1842.

§ 114. W astronomii odznaczyli się naukami swemi:

1) MARGIN ODLANICKI POCZOBUT urodził się 1728 w grodzieńskim. Początkowe nauki pobierał u Jezuitów w Wilnie, a następnie wszedł do ich zakonu. W r. 1754 został wysłany do Pragi dla wykształcenia się w grecczyźnie i łacinie, z kąd wrócił w r. 1756. W r. 1761 wysłany został z innymi młodzieńcami z funduszu księcia Michała Czartoryjskiego kancl. lit. dla ćwiczenia się w wyższych naukach w Niemczech, Włoszech i Francji. Z powrotem do kraju objął katedrę matematyki i astronomii w Wilnie i o założenie nowego obserwatorium postarał się nie szczędząc na to własnego majątku. W r. 1799 usunąwszy się od steru, nie przyjąwszy wyjednanego dla siebie biskupstwa w Rzymie, oddawszy majątek synowcowi, a obserwatorium i własnym kosztem nabyte niektóre instrumenta i książki Janowi Śniadeckiemu swojemu zastępcy i przyjacielowi, w r. 1808 pospieszył na łono dawnych towarzyszy zakonnych w Dynaburgu i tamże 20 lutego 1810 życie zakończył. Prace jego astronomiczne zawierają się w 34 księgach obejmujących ob-

serwacye tyluż lat. *De la Lande* ułożył z nich tablice Merkuryusza trudnego i mało dotąd uważanego planety. Do siedmiu gwiazd przez Flamstaeda oznaczonych, dodał dziewięć przez siebie uważanych i złożył z nich konstellacją *Ciotka Poniatowskich* i ich położenie w Efemerydach berlińskich czyli kalendarzach astronomicznych na rok 1785 ogłosił.

2) JAN ŚNIADECKI urodz. w Żninie w wojew. guisz. d. 29 sierpnia z Andrzeja i Franciszki małżonków 1756 roku. Uczeń szkół lubrańskich w Poznaniu, później akad. krak., udał się po osiągnięciu stopni za granicę, aby się tam w matematyce i astronomii udoskonalił, i tak wycelował w tych umiejętnościach, że zwrócił na siebie uwagę uczonych mężów w Niemczech, Francyi i Anglii. Zanim objął katedrę wileńską, odbył trzecią podróż za granicę do Hollandyi, Francyi i Włoch, i zubożony wiadomościami jakich nikt w kraju w takiej rozciągłości nie posiadał, wrócił do Wilna i pełnił obowiązki aż do r. 1825, będąc przytém rektorem uniwersytetu. Obsypywany godnościami i szacunkiem uczonych obcych i współobywateli, uzyskał żądane uwolnienie tegoż roku. Ostatek życia przepędził na wsi, w majątności Jaszunach, 4 mile odległej od Wilna, w domu synowicy swojej. Umarł dnia 21 listopada r. 1830, a 74 swego życia. Piękną polszczyzną napisał: 1) *Rachunku algebraicznego teoria przystosowana do linii krzywych*. Krak. 1783, 2 tomy. 2) *Rozprawa o Koperniku* (która na wszystkie główne języki w Europie przełożona została) r. 1802. 3) *Jeografia czyli opisanie matematyczne i fizyczne ziemi*. Warsz. 1803, Wilno 1809 i 1818. 4) *Trygonometrya kulista analitycznie wyleżona*. Wilno 1817 i 1820. Pisma jego wyszły w Wilnie r. 1818 w 4 tomach. Tom I zawiera żywoty uczonych. Tom II zagajenia i rozprawy naukowe. Tom III listy i rozprawy w naukach. Tom IV rozprawy filozoficzne i filozofią umysłu ludzkiego. Ogólny zbiór pism Śniadeckiego wydał Michał Baliński w Warszawie roku 1839 w 7 tomikach. Na początku zamieścił żywot uczony i publiczny Jana Śniadeckiego. Styl Śniadeckiego poprawny, jasny, i że tak rzec można przezroczysty.

Filozofia rozumu ludzkiego czyli logika, jasno i zwięźle wyłożona od każdego czytana być winna, ktokolwiek pragnie styl pisania uformować.

§ 115. Pisarze w historii literatury i bibliografii pracujący:

1) JÓZEF SOLTYKOWICZ który wydał: *O stanie abad. kraj. w roku 1810*. Jestto pierwsze dzieło, w którym znajdujemy wzmiankę o zasłużonych w literaturze męzach.

2) FELIX BENTKOWSKI ur. 1781 w Lubartowie, uczęszczał do szkół w Warszawie 1800 r. w zakładzie pedagogicznym w Cylichowie nie daleko Frankfurtu nad Odrą, a w następnym roku w uniwersytecie w Halli. W roku 1804 objął obowiązki nauczyciela w liceum warszawskim, a w r. 1817 został professorem historii powszechnej przy uniwersytecie warszawskim. Obok tych obowiązków był 9 lat dziekanem i dyrektorem gabinetu numizmatycznego. W roku 1838 został naczelnikiem głównego archiwum, który urząd aż do śmierci sprawował. Umarł 23 sierpnia 1852 roku. Prócz rozpraw dziejów polskich dotyczących, w języku niemieckim, drukowanych w 1802 i 1803 w pismach peryodycznych *Ökonomia* wydawanéj w Berlinie i *Pedagogische Zeitschrift* Gutsmutha w Wejmarze, wydał: 1) *O najdawniejszych książkach drukowanych w Polsce*. Warsz. 1812 r. 2) *Historya literatury polskiej*, wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszona. Warsz. i Wilno 1814, 2 tomy. 3) *Wstęp do historyi*. Warsz. 1821. Rys nauk historycznych dla słuchaczy akademickich. 4) *Spis medalów polskich, lub z dziejami krajiny polskiej stycznych*. Warsz. 1830 roku. 5) *Rozprawy między wnioskami Tow. warsz. Przyj. Nauk. deputacyi o ortografii polskiej* 1830. 6) *O znakach przecinkowych w piśmie czyli znakach pisarskich*. Wars. 1830. 7) *Guizota dzieje cywilizacyi europejskiej*, przekład z francuzkiego w Warsz. 1842 r.

3) JERZY SAMUEL BANDTKIE, jeden z najpierwszych bibliografów i pisarzy polskich, urodz. się w Lublinie 14 listopada 1768 r. Początkowe nauki pobierał w Wrocławiu,

dalsze w Halli i Jena. Roku 1811 wezwany przez Izbę edukacyjną do Krakowa, zajął się tamże mozolném urządzeniem biblioteki uniwersyteckiej przyczém wykładał publiczne lekcye bibliografii. W roku 1819 został obrany senatorem Rzeczypospolitej z akademii na rok jeden. Rozstał się z tym światem w skutku uderzenia paralitycznego dnia 11 czerwca 1835 roku. Zostawił Bandtkie po sobie pamięć w następujących dziełach: 1) *Zebranie historyczno-krytyczne dla objaśnienia historyi wschodniej części Europy*, wydane w Wroclawiu 1802 r. w języku niemieckim. 2) *O godności hrabiów w Śląsku*. 3) *Dzieje narodu polskiego* trzy wydania. 4) *Historja drukarni krakow.* 1815. 5) *Historja biblioteki uniwersytetu Jagiellońskiego* 1821. 6) *Historja drukarni w Polsce* 1825 i 26.

4) JÓZEF MAXYMILIAN OSSOLIŃSKI hrabia na Tęczynie, urodził się roku 1748 w Woli Mieleckiej. Uczył się u Jezuitów pod Naruszewiczem. W roku 1825 został wielkim ochmistrem królestwa galicyjskiego, a dnia 17. marca 1826 roku zakończył życie. Gdyby miał ten innych swoich prac naukowych nie zostawił, samo to już dzieło: *Wiadomości historyczno-krytyczne do dziejów literatury polskiej* o pisarzach polskich, także postronnych którzy w Polsce lub o Polsce pisali, oraz ich dziełach, 4 tomy. Kraków 1819 do 1822, zdołne jest ustalić sławę jego.

5) JOACHIM LELEWEL profes. uniw. wileńs. wydał Bibliograficznych ksiąg dwoje, z których rozebrane i pomnożone zostały dwa dzieła J. S. Bandtkie *Historja drukarni krakow.*, tudzież *Historja biblioteki uniwers. Jagiellońskiego w Krakowie*, a przydany katalog Inkunabułów polskich 2 t. w 8ce Wilno 1823 — 1825.

§ 116. **Grammatycy i Słownikarze.**

Gdy wszystko krzewiło się i wzrastało i uprawa języka ojczystego nie mogła być zapomnianą, by go zachować w zupełnej czystości. Najwięcej zrobił ks. Onufry Kopczyński. Inni pracownicy są:

1) STANISŁAW KLECZEWSKI. Reformator prowincyi ru-

zkiej prócz kilku dzieł w języku łacińskim napisał dzieło pod napisem: *O początku, dawności, odmianach i wydoskonaleniu języka polskiego zdania*. Łwów r. 1767. Biegły w dziejach krajowych zdrowo o swoim przedmiocie rozważuje.

2) **TADEUSZ NOWACZYŃSKI** Pijar urodz. r. 1717 umarł 1794; chcąc wykazać, że w polskim języku można używać wierszy nierymowanych, na sposób greckiego i łacińskiego wydał: *O przody i harmonii języka polskiego*. Warszawa 1781 r.

3) **ONURAY KOPCZYŃSKI** (urod. r. 1735 w Czerniejewie w Gnieźnieńskim; 1752 zostawszy Pijarem jakiś czas podróżował jako ochmistrz; następnie uczył młodych Pijarów w Szczucinie; potem 1775 r. wszedł do Towarzystwa ksiąg element. i wtedy mu polecono napisać Polską grammatykę, za którą go Stan. August zaszczycił złotym medalem. Po 1794 przebywał w Morawie i Czechach i tu się uczył pobratymczych języków; 1800 powołany do T. P. N. i 1804 zwiedzał szkoły polskie z poruczenia rządu pruskiego. Wkrótce wezwał go Stanisław Potocki do Izby edukacyjnej, a Zgromadzenie pijarskie obralo swoim rządzą; † 14 lutego 1817). Kopczyński pierwszy napisał systematycznie *Grammatykę języka Polskiego i Łacińskiego* dla szkół narodowych, na 3 części podzieloną, Warsz. 1778, i *Przypisy do niej należące* w tyluż tom. *Układ gramatyki dla szkół narodowych*, z dzieła już skończonego wyciągniony. Warsz. 1785. *Rozprawa o duchu języka polskiego*. Warsz. 1804. *Nauka o dobrém piśmie*, Warsz. 1807. *Essai de grammaire polonaise, pratique et raisonnée pour les Français*, Var. 1807. przypisał Napoleonowi. *Poprawa błędów w ustnej i pisanej mowie Polskiej*, Warsz. 1808. *Grammatyka języka polskiego*, dzieło pośmiertne, Warsz. 1817. Wdzięczni ziomkowie uczcili go medalem z napisem: *Za grammatykę języka Polskiego* 1816 r. Zasługują jeszcze na przytoczenie jego prace: *Zbiór nauki chrześcijańskiej i obyczajowej* 1786 r.

4) ALOIZY FELIŃSKI napisał: *Rozprawa o ortografii* która znajduje się w dziełach jego. Tu należy także: *Rozprawa o metryczności i rytmiczności języka polskiego szczególnie o wierszach polskich* przez Józ. Elsnera, z przykładami rzecz objaśniającemi przez K. Brodzińskiego War. 1810. J. N. Kamińskiego: *O filozoficzności języka polskiego* (w Haliczanie).

5) J. F. KRÓLIKOWSKI (ur. 1781, uczęszczał 1793 do szkół normalnych w Sanoku, do gimnaz. w Przemyślu a nauk filozof. słuchał w Zamościu, prawnych zaś we Lwowie i był krótko sędzią w Galicyi; 1808 zastępcą nauczyciela w Zamościu, 1809 rachmistrzem przy rządzie cent. Gal., 1814 prezydentem miasta Radomia a od 1820—31 na profesorskim w Pozn., w Warsz. inspektorem szkół, † 17 kwietnia 1839). Prócz innych dzieł do nauki języka ściągających się wysła jego: *Prozodya polska czyli o śpiewności i miarach języka polsk. z przykładami w nótach muzycznych*. Poznań roku 1821.

6) SAMUEL BOGUMIŁ LINDE (ur. w Toruniu 1771: nauki odbył w Lipsku, gdzie go zaraz wezwano około 1793 na lektora języka polskiego; od 1805 rektorem liceum warsz.; później prezesem Tow. do ksiąg elementarnych i radcą izby eduk. i w kom. oświecenia aż do 1835; † 1843). Wiekopomną zasługą dziełem jego: *Słownik języka polskiego*, t. 6. Warsz. 1807—13 objaśniony innemi Słowiańskimi. Za pracę tę wybito mu złoty medal. Wychodzi nowe wydanie we Lwowie w zakładzie narodowym imienia Ossolińskiego 4to. Choć dzisiaj niedostateczny pod wielą względami, a szczególnie ze strony etymologicznej, pozostanie jak pomnik rzetelnej uczoności.

Wymienimy kilka innych prac słownikarskich: *Słownik polsko-łaciński* do szkolnego użycia, w którym prócz szczególnych wyrazów, trudniejsze zdania i zwroty częściej używane mowy polskiej na język łaciński są wyłożone. (K. Trojańskiego). Wrocław 1819. *Słownik łacińsko-polski* przez

ks. S. Czarskiego napisany 2 tomy. Wilno 1822 i n. *Słownik polsko-lacińsko-francuski* na zasadach słownikow, *Knap-skiego, Danneta i Troca*, ułożony i pomnożony przez ks. Litwińskiego 2 tomy, Warsz. 1816. *Słownik polsko-niemiecki*, bezimiennie wydany r. 1804 w Wrocławiu jest pracą *J. S. Bandtkie*). Grammatyka polska dla Niemców, trzy pomnożone wydania tegoż pisarza.

OKRĘS VII

MICKIEWICZA.

*Od wystąpienia Ad. Mickiewicza, czyli od 1822 do
naszych czasów.*

§ 117. **Znamię ogólne.** Po wielce ważnych wstrząśnieniach w Europie, które kongresem wiedeńskim 1815 r. zakończono, nastąpiła zmiana także w świecie umysłowym, mianowicie pozbyła się Europa wielu średniowiecznych narośli i uprzedzeń. W skutku ogólnego kierunku ducha i u nas przyszło do badań i uczenia się na większe rozmiary, aby tak oblicze przeszłości odsłonić, jako téż i obecności być świadomym. Nastąpiła tedy pewna wewnętrzna zgoda po tyłowiekowém błąkanu się, macaniu i wątpieniu, co za posunienie się naprzód musimy poczytać.

§ 118. **Język.** Jeżeli w czém postąpiliśmy znacznie w tym okresie na polu naukowém i badawczém, to we względzie językoznawstwa. Cały zastęp mamy zastanawiających się nad mową, prawie wszechstronnie. Dziś już nie tajemnicą, jakim gościńcem iść należy, aby nie zboczyć i z każdym dniem jesteśmy pewniejsi siebie. Jednak zbyt częste uczenie się języków obcych i częstokroć niczém nieusprawiedliwione używanie ich, wielce ojczystemu szkodzi.

§ 119. **Zakłady naukowe i oświata.** Że szczęście narodów i trwałość państw ostatecznie opiera się na oświacie, w naszych czasach stało się już pewnikiem. Wszędzie więc w tym kierunku postępują. U nas to samo dzieje

się w miarę okoliczności. Wprawdzie niektóre zakłady naukowe przestały istnieć, wszakże natomiast inne się podnoszą, lub dawniejsze czynniejszemi się stają. Zwrócenie uwagi na lud powoduje zakładanie uczelni początkowych; liczba czytających powiększa się a tém samém i wiedza szczerzej zapuszcza korzenie.

§ 120. **Podział** jak wyżej.

1. Poezya.

§ 121. Przebrnąwszy morze ciężkich doświadczeń i zmarnowawszy kilkowiekowe siły, dopiero się przyszło do poznania, że poezya ma to wyrażać, co w nas jest i około nas, a zatém że ani treść, ani forma jój nie mogą być pożyczane i składane, że owszem muszą być własne i jednolite. Od chwili tego uznania posiadamy własną poezyą. Na tę myśl wpadali już Bogusławski, Niemcewicz i Woronicz. Ich następcy rozwiązują tę zagadkę zaszczytnie i możemy się spodziewać że nasi potomkowie w dawne błędy nie popadną.

A. POEZYA LIRYCZNA.

§ 122. Każdy prawie człowiek miewa w życiu chwilę, w której chciałby wysławiać, co ma na sercu. Tak samo ma się rzecz z naszymi wieszczami tego okresu; rzadka u nich pieśń (rozumie się, mająca wartość niewątpliwą), acz w ogóle mnogość ich niesłychana; tylko czasami chwytają za gęśl. Kiedyś może będą wyłączni pieśniarze, dziś ich niema mimo usiłowania, prócz jednego, a tym jest:

BOGDAN ZALESKI. (Ur. około 1800 we wsi Bohatyrce, gub. kijowskiej). Na naukach był w Humaniu 1815—19 r. zkąd udał się wraz z Goszczyńskim do Warszawy 1820; później trudnił się nauczycielstwem przy Górskim i synie generała Szembeka (aż do 1830). Przedmiotem jego pieśni Ukraina. Kto nie przyzna, że tę matkę Ukrainę, jak ją nazywa, pieści a pieści, a jednak te pieścizny coraz nowe? Uderza i w strunę religijną, a przecież najmiłsze są to pie-

śni, w których na oko niby mniej sztuki i nauki, jak *Spiew poety, Rojenia wiosenne* i t. p. Na dziejach osnowane muszą pospolicie dopiero przez głowę wlać do serca; a jednak jego dumy mają wielki urok. Pieściwszego, słodsze nad język Bogdana żaden naród nic nie ma nie wyłączając i Petrarki pod napisem: *Dumy a Dumki* t. 2, w Pozn. 1842, a pod nap. *Poezye* 4 tomy w Petersb. 1851.

§ 123. Przytaczać tu liryczne utwory celujące wszystkich polskich piewców tego okresu nie ma potrzeby; bo któż nie zna np. pieśni o *Wili i maurytańskiej ballady*, albo *Gdyby orłem być*, albo Gaszyńskiego *Trzech gwiazd*, Al. Borkowskiego *Żalu na śmierć brata Józefa* (który ze swęj gęśli czarujące dźwięki na cześć Greków wydobywał), i tylu innych na uściech narodu żyjących? a kiedy nasz poeta występował ich mniej lub więcej.

Deotyma (Jadwiga Łuszczewska) odznaczająca się łatwością w improwizowaniu pięknych poematów. Wyszły jej dzieła w Warsz. 1854 r. pod tytułem: *Improwizacye i poezye*. — Wiele zaś urywkowych improwizacyj znajduje się po różnych pismach czasowych, a jeszcze większa liczba w rękopismach. W r. 1859 ogłosiła *Polska w pieśni* z księgi I szęj Lech.

B. POEZJA POWIEŚCIOWA.

§ 124. Ten rodzaj nadewszystko wzniósł się i zakwitł u nas. Gdyby nie zazdrość lub zła wola, świat powinienby polskim powieściarzom przyznać dziś pierwszeństwo; a nie przyzna dzisiejszy, sprawiedliwsza potomność wypowie później to słowo prawdy. Jak zbliżyliśmy się do tęg tak ważnęj doby, toby o tęg trzeba osobną książkę napisać, aby dokładnie opowiedzieć; tedy tylko wspominamy, że wglądnięcie w to, co się działo w piśmiennictwie innych narodów i poznanie ich ducha, a zatęm od chwili przyjścia z jedno do wszechstronności, rozjaśniło się nam którędy stępać należy. Najjaśniej to pojął *Mickiewicz* i stał się wyrazicielem nowęj doby. Spór o klasycyzność i romantyczność prędko prze-

minął, a uluda że można pisać z francuzka, z angielska lub na wzór jakiegokolwiek innego narodu, znikła w mgnieniu oka. Właściwy duch przeważył i teraz ma się rozwijać wedle wiekuiowych praw piękności.

§ 125. Cenniejsi pisarze powieści.

1) **KAZIMIERZ BRODZIŃSKI** urodzony dnia 8 marca 1791 roku w Galicyi we wsi Królówce, dla tego podpisywał się niekiedy Kazimierz z Królówki. Ukończywszy nauki w Tarnowie, wstąpił do artyleryi pieszej w roku 1809. W bitwie pod Lipskiem raniony dostał się do niewoli Prusaków. W roku 1814 wróciwszy do Warszawy, i otrzymawszy uwolnienie od służby wojskowej, poświęcił się z zapalem naukom i poezyi. Rzewna czulość duszy młodzieńczej zarówno w sztuce, jak w życiu milującej nadewszystko prawdę, szczerosc uczucia i szlachetną prostotę, nie dała się zaspokoic zimnem naśladownictwem wykwiutnej poezyi francuzkiej, którą właśnie wówczas w Warszawie za wzór przyjęto. Znając język i literaturę niemiecką, w niej wolal szukać przykladów do kształcenia swojego talentu; przedewszystkiem zaś zgłębiając pieśni ludowe i charakter ludów słowiańskich, wydanie w poezyi narodowego ducha słowiańszczyzny za główny cel sobie założył. Nowe to w owym czasie dążenie oburzyło niechęć wiernych uczniów *Laharpa* i *Boala* uważających się za nieomylnych sędziów każdego rozwijającego się talentu. Zniósł cierpliwie osobiste docinki Brodziński, lecz broniąc rzeczy, nie siebie, napisał piękną rozprawę o klassycznosci i romantycznosci, i umieszczoną w Pamiętniku warszawskim z r. 1818, którego wówczas sam był współwydawcą. Rozprawa ta stała się pierwszym hasłem następnej literackiej walki i nazwiska klassyków i romantyków walczącym stronom nadała. Pelen skromności Brodziński nie mięszal się w obudzoną przez siebie polemikę, lecz kolejnem ogłaszaniem poezyi swoich w tymże Pamiętniku warszawskim i nakoniec wydaniem ich w jednym zbiorze (1821 2 tomy) wszystkie nieuprzedzone umysły ku nowemu rodzajowi pociągnął torując tym sposobem drogę do zupełnej, tak w samej sztuce

jak i w pojęciach o niej reformy, którą wkrótce inny znowu wpływem wykształcony gieniusz stanowczo miał zaprowadzić. Przez cały ten czas Brodziński stale przebywał w Warszawie, pracując naprzód w komissyi spraw wewnętrznych, później od r. 1818 dając lekcye literatury polskiej i stylu w konwikcie XX. Pijarów na Żoliborzu, aż nareszcie w roku 1821 komissya wyzn. relig. i oświecenia mianowała go zastępcą profesora w lyceum warsz. a w r. 1822 dnia 8 maja wezwała go do wykładania literatury pols. w królesko-warszawskim uniwersytecie, którego potem z kolei był pierwszym sekretarzem, professorem stałym, professorem radnym (1829 r.). Gorliwe pełnienie obowiązków i ciągła praca osłabiła znacznie jego zdrowie, dla poratowania którego odbył w roku 1826 podróż do Włoch, przyczem zwiedził Szwajcaryę i Francją. Powróciwszy do kraju z nieco pokrzepionemi siłami pracował dalej w swym zawodzie, lecz znowu podupadł na zdrowiu, a wyjechawszy do wód czeskich w r. 1835, w Dreźnie dnia 10 października zakończył życie. Oprócz dwóch wymienionych tomów poezyi, wydał osobny przekład tragedyi Raynouarda *Templarysze* (1819), przekład elegii łacińskich Jana Kochanowskiego (1830) oraz tom I krytycznych i estetycznych rozpraw pod tytułem: *Pisma rozmaite etc.* Zupelne wydanie dzieł Brodzińskiego wydał w X tomach Teofil Glücksberg. Wilno 1842—44. Sielanką krakowską p. n. *Wiesław* pierwszy krok postawił na nowój drodze czynem, słowem zaś jako nauczyciel i pisarz wskazywał dokąd dążyć należy.

2) ANTONI MALCZEWSKI (ur. około 1792 na Wołyniu), syn Jana generała byłych wojsk polskich, później rosyjskich i Konstancyi z Bleszyńskich. Sposobił się w naukach, szczególniej matematycznych w Krzemieńcu; 1811 wstąpił do wojska, 1813 stał załogą w Modlinie; później należał do orszaku cesarza Alexandra a 1816 złamawszy nogę wystąpił z wojska. Po kilkoletnich podróżach do Francyi, Włoch i Szwajcaryi (1818 był na szczycie góry Montblanc) do 1821, przepędził kilka lat to na Wołyniu, to w Warszawie;

† 2 maja 1826). *Marya* powieść ukraińska (Warsz. 1825, Lwów i Lipsk 1833, Londyn 1836, Petersburg 1851). W latach 1856 i 57 wyszło w Warszawie kilka wydań tego poematu, a w roku 1857 wyszły tamże w dwóch tomikach p. t. *Pisma Antoniego Malczewskiego*. Tom 1szy *Marya*. Tom 2gi *Pisma pomniejsze z życiorysem autora i objaśnieniami historycznymi do Maryi* p. K. Wł. Wojcickiego. Praca tego pisarza zajmuje pierwsze niemal miejsce między najcelniejszymi płodami polskich poetów.

3) ADAM MICKIEWICZ urodził się we wsi Osówcu w powiecie Nowogrodzkim, w samą wigilią Bożego Narodzenia r. 1798. Rodzice jego byli dziedzicami szczupłej zagrody szlacheckiej, ze czterech synów, z których najstarszy był ulomny i bawił w Poznańskim, dali Adamowi najstaranniejsze wychowanie. Pobierał je najprzód u XX. Dominikanów w Nowogrodku i tu szczególnie do chemii i do nauk przyrodzonych niezwykłą skłonność okazywał. Mając lat 17 udał się na uniwersytet wileński dla słuchania fizyki i matematyki. Wkrótce jednak przeszedł na kurs filologii i literatury, pociągnięty zachwycającym wykładem Grodka i Leona Borowskiego. Po ukończeniu nauk uniwersyteckich, przyjął posadę profes. literatury polsk. i łacińsk. w Kownie. Aż do 1829 bawił to w Odessie, zkąd zwiedził okolice krymskie, to w Moskwie, to w Petersburgu. W końcu miesiąca maja tegoż roku wyjechał za granicę z Edwardem Odyńcem. Zwiedzili Niemcy, Szwajcaryą, Włochy, w Berlinie przyjmowała go serdecznie młodzież wielkopolska; tu po raz pierwszy poznał Stefana Garczyńskiego, z którym go później ścisła wiązała przyjaźń. W Wajmarze odwiedził i poznał Goethego i był na obchodzie osmdziesiątej rocznicy urodzin jego (28 sierp. 1829). W Rzymie, gdzie całą zimę bawili obaj nasi poeci, poznali wiele znakomitości zagranicznych. Stefan Garczyński i Adolf Januskiewicz nierozdzielne z nimi stanowili towarzystwo. W początku 1855 r. Mickiewicz w towarzystwie Armanda Levy i Henryka Służalskiego wybrał się do Turcyi z przyborami obozowego życia. Po krótkim pobycie w Stambule, wyjechał do Burgas i tam

pod namiotem przy strawie żołnierskiej przepędził parę tygodni. Tak nagle zmiana dotychczasowego trybu życia i w tym wieku, wpłynęła szkodliwie na zdrowie. Rozchorował się w Burgas i wrócił do Konstantynopola. Wszakże aż do 26 listop. stan zdrowia nie objawiał nic zatrważającego. Teraz dopiero, gdy się ponawiały gwałtowniejsze boleści, lekarze rodacy, odkryli mu niebezpieczeństwo. Już nie miał siły do napisania ostatniej swęj woli. X. Ławrynowicz dał mu ostatnie olejem świętym namaszczenie i koło dziesiątej godziny wieczorem dnia 28 listopada 1855 r. żyć przestał. Zwłoki przewieziono ze Stambułu do Paryża, wedle woli zmarłego, pochowane zostały obok żony na cmentarzu w Montmorency. Jak po śmierci wielkiego wieszczka narodowego wszędzie po kraju i za granicą odbyły się nabożeństwa żałobne. W Poznaniu za staraniem Dra Mateckiego, wystawiono w r. 1859 ze składek pomnik dłuta Oleszczyńskiego, na cmentarzu kościoła ś. Marcina.

Adam Mickiewicz jest twórcą szkoły romantycznej w poezji polskiej, a został nim nie tyle przez naśladownictwo zagranicznego rymotwórstwa, ile przez przeobrażenie pojęć, które się dokonywało w życiu ówczesnej młodzieży uniwersyteckiej, skłonnej do poetycznego idealizowania wszelakich miłych wrażeń choćby z potocznych okoliczności. Tomasz Zan celował głównie w tym kierunku. On to napisał pierwszą balladę w języku polskim *Nerynę*, za którą wkrótce nastąpiły *Cyganka*, *Pan Twardowski*, a dopiero po nich Mickiewicza *Switezianka*, *Lillie* i inne. Miłość nieszczęśliwa datująca się także jeszcze z czasów uniwersyteckiego pożytku, nie mało wpłynęła na romantyczny kierunek Adama. Pod jej wpływem napisał tłumaczenie „*Pożegnanie Child-Harolda*,” poemat *Dziady* część II i IV i powieść *Grażynę*. Pierwszy zbiór jego poezyl wyszedł w dwóch tomikach w Wilnie 1822 r. z przedmową autora o różnicy klasyczności i romantyczności. Była ona hasłem do zaciętej walki między starymi klasykami i młodymi romantykami. Wszakże wrażenie poezji Mickiewicza było niesłychane i przechyliło szalę na zwycięstwo romantycznej szkoły. Podróż

poety do Krymu 1825 r. wydała cudne jego *Sonety krymskie* drukowane w Moskwie 1825 r. We dwa lata wydał w Petersburgu *Walenroda*; a w rok potem ukazał się także uzupełniony zbiór jego poezji w dwóch tomach z przemową, o *krytykach i recenzjach warszawskich*. W podróży z Włoch do X. Poznańskiego 1832 r. napisał wiersz do *Matki Polki*, w Dreźnie napisał część III *Dziadów*. Gdy został mężem i ojcem rodziny, lutnia jego zamilkła na zawsze. Co w tym czasie wydał, już dawniej było napisane, mianowicie *Pan Tadeusz* i tłumaczenie *Giaura*.

Mickiewicz był potężnym geniuszem poetycznym, który się także w potęgę improwizacji objawiał. Natchnienie jego nieraz było tak silne, że mu siły fizyczne nie sprostały. Głośniejsze jego improwizacje są: do Alexandra Chodźki z r. 1824, na puhar ofiarowany wieszczowi w Petersburgu na uczcie pożegnalnej; do Juliusza Słowackiego 1840 r. i do Bohdana Zaleskiego. W ogóle Mickiewicz był skłonniejszy do medytacji niż do produkcji. Wszakże wszystko co napisał, nosi piętno wielkiego geniuszu i utrwała mu pierwsze miejsce w rzędzie wieszczów narodowych. Dzieła jego wyszły w porządku następującym: Wydanie 1) *Poezyc Adama Mickiewicza*, Wilno 1822 2 tomiki in 32. 2) Paryż 1828 2 tomy gr. in 18 trzeci tom wyszedł w roku 1829. 3) Poznań 1828 5 tomików in 32. 4) Petersburg 1829 2 tomy in 16. 5) Poznań 1832 in 8 we 2 kolumny (w zbiorze: *Nowy Parnas Polski*). 6) Warszawa 1833 3 tomy in 8. 7) Paryż 1844 in 32 4 tomy. 8) Warszawa 1858 i 1859 in 16 8 tomów. Obecnie wszystkie pisma Mickiewicza drukują się w Paryżu w 11 tomach, z których 6 będzie w języku polskim. Pojedynczo zaś wychodziły: 1822 in 8 Wilno *Wiersz do Joachima Lelewela*. 1826 in 4 Moskwa, *Sonety krymskie*. 1827 in 16 Lwów, *Sonety krymskie*. 1828 in 8 Petersburg, *Konrad Wallenrod*. 1832 in 18 Paryż, *Dziady*, *Część trzecia*. 1834 gr. in 18, *Pan Tadeusz czyli ostatni zajazd na Litwie*, 2 tomy. 1835 gr. in 18, *Giaur* tłum. z Byrona wspólnie z *Korsarzem* tłum. A. E. Odyńca. 1836 gr. in 18, *Poezyc* tom ósmy. 1838 gr. in 18, *Poezyc*, tom pierwszy,

drugi i trzeci, do których dodano jako tom czwarty *Dziady* część III, piąty i szósty *Pan Tadeusz*, siódmy *Giaur* a ósmy poezye wydrukowane w r. 1826. Kurs literatury sławiańskiej w kollegium francuzkiem wykładanej (rok pierwszy 1840 i 1841) tłum. Felixa Wrotnowskiego, Paryż 1843 in 16, (rok drugi 1841 i 1842) tłumaczenie tegoż wydanie pierwsze in 4to 1841 wydanie drugie in 16 1842. Rok trzeci 1842 i 1843, tłumaczenie tegoż. Paryż 1844 in 16. Tenże rok woryginale francuzkim autografowany, lekcyi 25 in 4to. Prelekcye te wyszły osobno w Poznaniu u W. Stefańskiego 1851, 4 tomy 8vo.

4) ZYGMUNT KRASIŃSKI należy do poetów pierwszego rzędu, i do gieniuszów narodowych. Acz nie tak rozległych rozmiarów co Mickiewicz Adam, równa się z Juliuszem Slowackim, a wyżej stoi nad Bohdana Zaleskiego. Nie wywierał takiego wpływu jak tamci, bo i jako autor pism swoich nie występował, i na tle narodowem wprost poezyi nie osnuwał, choć z nich wszędzie myśl narodowa prześwieca.

Urodził się Zygmunt Krasiński w Paryżu dnia 19 lutego 1812 roku. Wychowanie i naukę odebrał w Warszawie, gdzie dom jenerała Krasińskiego od 1815 do 1827 był przez wszystkie ówczasowe znakomitości literackie i artystyczne najchętniej odwiedzany. Pierwszym nauczycielem jego był znany pisarz Józef Korzeniowski. Już w 14tym roku życia zapragnął sławy pisarskiej i wydrukował powieść którą ojcu poświęcił. Niebawem w *Dodatku literackim* redakcyi Franciszka Dmochowskiego wyszła druga jego powieść *Grób rodziny Reichstatów*. W roku 1829 wydał z druku powieść historyczną *Władysław Herman i dwór jego*. W Wroclawiu r. 1834 wydał powieść dawniej już napisaną *Agaj-Han*, która była ostatnim utworem młodzieńczej jego wyobraźni. Odtąd do poważniejszych skłonił się rozmyślań, i pierwszym ich utworem była *Nieboska komedya* z nakreślonej trylogii część II, którą podczas pobytu w Wiedniu 1834 roku wykończył. Rok 1836 przebył we Włoszech i pod wrażeniami pamiątek pogańskiego i chrześcijańskiego Rzymu *Irydiona* utworzył.

Tamże napisał *Psalmy wiary, nadziei i miłości* cudnym i niezrównanym wierszem.

W r. 1843 pojął za żonę Elżbietę hr. Branicką, z którą dwa lata przepędził w kraju, dla choroby ócz i cierpień całego ciała, dla szczupłej tylko liczby znajomych i przyjaciół przystępny. Następne podróże podjęte dla kuracyi nie przyniosły raz nadwątlonego zdrowia. Pokazała się choroba piersiowa, która w końcu przerażające poczęła czynić postępy. Uległ jój Krasziński w Paryżu o północy z dnia 23 na 24 lutego 1859 roku. Zwłoki jego przewieziono do grobu familijnego w Opinogórze. Długie cierpienia fizyczne nie dozwalały mu ciągłej pracy umysłowej. W chwilach swobodniejszych pracował nad wykończeniem I i III części *Nieboskiej komedyi* oraz nad biografią ojca, który zmarł kilku miesiącami wprzody.

Charakterem poezyi Kraszińskiego jest głębokie uczucie religijne. Stanowi ono tło zapatrywania się jego na przyszłość i przeszłość. Cierpienie tak narodu jak pojedynczego człowieka, uważał jako środek oczyszczenia i zasługi i dla tego potępiał Pankracowe wysilenia. Wielkość swojego narodu widział w potężnej wierze ojców i zbawienia od podobnej wiary wyglądał. W roku 1847 kiedy bezpieczeństwo Ojca św. zdawało się zagrożonem, powziął myśl utworzenia dlań zastępu obrońców z katolików różnej narodowości. Sam stał się nadzwyczajnie gorliwym w wykonaniu praktyk religijnych i pisma swoje pod sąd teologów poddawał. Czytanie dzieł świętej Teresy tak go zajęło silnie, że chciał na tle tego mistycznego życia utwór poetyczny zbudować. Jakoż wylał kilkadziesiąt płomiennych wierszy, niedawno drukiem ogłoszonych. Jako cudny jest styl pism jego tak wierszem jak prozą, podobnie mistrzowskiem było jego wysłowienie w potocznych rozmowach. Można go było bez końca z upodobaniem słuchać, taka była siła jego imaginacyi, taka poezya jego widzeń, taka łatwość i dobitność słów jego. Prace jego są: 1) *Irydion*. Paryż 1836, Poznań 1851. 2) *Nieboska komedia* wydanie I 1837 Paryż, wydanie III Paryż, 1858 w 8ce

str. 141. 3) *Trzy myśli po ép. Henryku Ligensie*. Paryż 1840. 2 wyd. 1859. 4) *Noc letnia*. Paryż 1841 i *Pokusa*. 5) *Przedświt*. Paryż 1843. 6) *Psalmy przyszłości*. Paryż 1845 wyd. 4te. Paryż 1859 w 8ce str. 93. 7) *Sen*. Leszno 1852. 8) *Niedokończony poemat* (z pośmiertnych rękopismów). Paryż 1860 w 8ce str. 188. 9) W Paryżu r. 1860 w księgarni polskiej wyszedł tom I z napisem: *Wyjątki z listów Zygmunta Krasieńskiego*.

5) STEFAN GARCZYŃSKI Wielkopolek, urodził się w Kosmowie pod Kaliszem 13 października 1805, a umarł w Avinionie w południowej Francji 20 września 1833 na chorobę piersiową, nie dożywszy lat 28. Ojca, pułkownika Franciszka Garczyńskiego, † 1814 r., zaledwie zaznał, a i matkę Anielę z domu Radolińską w dziewiętnastym roku życia utracił. Osierocony odebrał wychowanie u Fryderyka Skórczewskiego wuja, w Lubostroniu. Szkoły odbył najprzód w Trzemesznie, potem w liceum warszaw. Wysłuchawszy kursu prawa pod Sawinim i Gansem i filozofii pod Heglem w Berlinie, pracował tamże w sądzie kamery pruskiej. W końcu r. 1829 odbył podróż do Włoch, gdzie się z Mickiewiczem i Odyńcem ściśle połączył przyjaźnią. Wypadki następnych dwóch lat powołały go do kraju. Odbył kampanią 1831 r. Był adjutantem generała Umińskiego i otrzymał krzyż wojskowy złoty. Następnie wyjechał przez Drezno do Francji, gdzie go śmierć rychła dościgała. — Adam Mickiewicz był przy jego zgonie. — Stefan Garczyński należy do liczby tych poetów, których talent znamienity od razu się okazał ale i od razu zagasił. Takim meteorem była *Marya Malczewskiego*, takim też Garczyńskiego *Wacława dzieje*. Tamten potężniejszy uczuciem, ten myślą; tamten słodszy i poetyczniejszy, bo na tle miłości kreślony, ten namiętny i podnioslejszy, bo namiętnością wiedzy i swobody targany. Nie ma wątpliwości, że w tym poemacie Garczyńskiego widać zarody wielkiego rymotwórczego talentu, i z tego to też względu Mickiewicz go do poetów pierwszego rzędu policzył. Wszakże jest to tylko rapsod niedokończony, jakby odłamek z wielkiego obrazu; coś na-

kształt Fausta Goethego, tylko że tło jest narodowe, nie kosmopolityczne. W ogóle silne uczucie narodowości jest przeważną cechą wszystkich poezyi Garczyńskiego. To kamerton jego lutni, która zda się na nutę zwyczajnej miłości zagrać nie umiała. Tym duchem tchną jego *Sonetny wojenne* i *Wspomnienia z czasów wojny*, one też więcej podobać się będą, niż *Wacława dzieje*, do których poeta domieszał wiele mistycyzmu. Poezye Stefana Garczyńskiego wyszły w Paryżu 1833 roku, nakładem autora, w dwóch tomikach. Obecnie wyszło nowe ich wydanie kompletne, z wizerunkiem autora w Paryżu, u L. Martinet 1860 w 8ce wielkiej w okazałej formie, teraz zaś zamieniono na Poznań nakładem Merzbacha. 2gie wydanie uczynił F. A. Brockhaus w 8ce 1860 z napisem: *Biblioteka pisarzy polskich*. Tom I zawierający Poezye Stanisława Garczyńskiego.

6) SEWERYN GOSZCZYŃSKI (ur. 1803 w Ilinicach, powiecie lipowieckim; w Międzyrzeczu uczył się u Pijarów 1811 r. za rektorstwa ks. Kulikowskiego, w Winnicy 1814 a w Humanu 1816—19. W Warszawie bawił kilka razy z Bogdanem Zaleskim, Lud. Żółkowskim, M. Mochnackim; 1828 jeździł do Wiednia ze słabym Mich. Grabowskim). Ognisty, ponury i nieokrzesany, jak jego ziemia rodzinna, usnuł na podaniu ludu powieść: *Zamek Kaniowski*, War. 1828, w której całą grozę odmalował koliszczyzny z roku 1768. W *Pismach* tom. 3 w Wiedniu wytłoczonych znajduje się prócz *liryki* i *Zamku Kaniowskiego* tłumaczenie *Osyana*. *Król Zamczyjska* Poznań r. 1842 choć prozą, ma wielkie znaczenie.

7) ANTONI EDWARD ODYŃCIEC. Po ukończeniu nauk w uniwersytecie wileńs. przemieszkował lat kilka w Warszawie, odbył podróż do Niemiec, Francyi i Włoch, do roku 1860 redaktorem gazety rządowej wydawanéj w Wilnie pod tytułem *Kuryer wileński*. Poezye Odyńca wydane w Wilnie r. 1825 we 2 tomikach przedrukowane w Poznaniu, obejmujące ballady, legendy, już oryginalne już tłumaczone, tudzież wiersz opisowy *Góra* i *Pisma ulotne* 1833. wydanie

nowe poprawne i pomnożone 2 tomy Wilno 1859 w 12ce. Jakkolwiek przekładał utwory różnorodnych wieszczów, zachował zawsze ducha i barwę każdego, o nim wyrzeczono zdanie, że z jego przekładów bez znajomości pierwowzoru widzimy jasno wielkość każdego tłumaczonego płodu. Dowiódł przeto Odyniec wielkiego talentu do przekładów, wielkiej znajomości języka i ujmującego wdzięku wysłowienia. Był on wydawcą najlepszych Noworoczników pod n. *Melitele*. Prace jego wyszły w IV tomach to jest I tom *Dziewica z Jeziora*, poema w 6ciu pieśniach Waltera Skotta Lipsk 1838. Tom II *Narzęczona z Abidos* Lorda Byrona. i *Czciociele ognia* Tomasza Moora. Lipsk 1838. Tom III *Korsarz* L. Byrona. *Niebo i ziemia* tegoż w Lipsku 1841. Tom IV *Pieśń ostatniego Minstrela*. Wal. Skotta w IV pieśniach w Wilnie 1842. Tom V *Mazepa* Lor. Byrona, *Peri* i *Raj*. powieść Tomasza Moora. *Ballady* z Bürgera, z Zukowskiego i Puszkina w Wilnie 1843. Tom VI *Dziewica Orleańska* z Szyllera w Wilnie 1844. Jego pióra jest dramat w 5 aktach p. n. *Felicyta czyli Męczennicy Kartagińscy*. Wilno 1849 i Poznań 1858. *Barbara Radziwiłłówna, czyli początek panowania Zygmunta Augusta*, poemat dramatyczny. Wilno 1858.

8) STEFAN WITWICKI syn professora liceum krzemienieckiego, tamże wychował się; później trudnił się wychowaniem synów ministra Grabowskiego, † za granicą 1847. Utwory jego są: *Ballady i romanse*. Warsz. 1824 2 tomy. *Edmund* powieść. Warsz. 1829. *Poezye Sielskie*, Warsz. 1830. *Poezye biblijne*. Warsz. 1830. Zaleca się gładkością i czystością języka, ale brak poetyczności, bo naśladował ślepo i pracą tego dokazał, że napisał przyjemne wiersze. Poezye sielskie i biblijne należą do lepszych utworów w tym rodzaju. W prozie zaś wydał: 1) *Wieczory pielgrzymy*, rozmaitości moralne i literackie. Tom I 1837 Paryż. Tom II 1842. Tom I wydanie 2gie przejrzone i pomnożone 1844 w 8ce. 2) *Listy z zagranicy* 16ka Lipsk

1842. 3) Powiastki pod napisem *Gadu gadu*. Petersburg 1850, Lipsk 1852.

9) ALEXANDER GROZA, którego poezye wyszły w Wilnie r. 1836, 1843 i 1855, okazał, iż jego talent coraz świetniej się rozwija. Jego poemat: *Pan Starosta Kaniowski*, ma pewne podobieństwo z *Maryą* Malczewskiego. Chociaż w nim uderza brak cieniowania wypadków, jednak umiał autor mnóstwem piękności zakryć to wszystko. Świetnie jaśniej talent Grozy w poemacie *Mogiły*, osobliwie w opisie klęski Batowskiej. W krótkce wyjdą dzieła Grozy w trzech tomach: Iszy tom: *Pieśni i wiersze różne*, *Halina* (legenda), *Wacław i Helena* (fantazya), *Kniażniczka* (poemat uczuciowy), *Korynna* (wspomnienie starożytnej Grecyi), *Trzy palmy* (powieść ze wschodu). II tom: powieści ludu: *Martyn* (powieść ukraińska), *O duszach umartwych*, *Głuche jezioro* i *Maryna* (powieści białoruskie), *Jastrzębiec* (powieść wielkopolska). Dumy: *Soroka*, *Janko ślepy* (duma serbska); III tom: *Marek Jakimowski* (duma historyczna). *Mogiły Starosta kaniowski*, powieść w trzech częściach. IV tom: *Hryć* dramat ukraiński w 5ciu aktach. *Smieciński* powieść w trzech częściach. Pomiedzy poetami p. Groza jedno z zaszczytniejszych miejsc zajmuje, a p. Michał Grabowski utrzymuje, że połączył to wszystko, na czém zbywało B. Zalewskiemu i Goszczyńskiemu, tém samém dopełnia jenialnego orszaku naszych poetów ukraińskich. Pisma A. Grozy, pomimo że krytyka uznała być utworami wysokiego talentu i natchnienia, nie są jeszcze w ogóle ani tak znane, ani rozpowszechnione, jak na to zasługują.

10) MAURYCY GOSZAŃSKI urodził się okolo r. 1805 na Podolu, chodził do szkół w Winnicy. Był to mąż równie wielkiego serca i wzniosłego umysłu, jak nieograniczonego poświęcenia i niezaprzeczonej zasługi. Znany już jako znakomity poeta przed 29 listopada, żołnierz podczas powstania, oblężenie w Zamojsciu po poddaniu Warszawy; później jeńiec, wyzwoleniec za sprawą niewiast polskich, towarzysz wyprawy Zaliwskiego i sprzymierzeniec Szymona Konarskiego,

aż na koniec więzien w Stanisławowie (w Galicji), umarł w inkwizycyi austryackiej ku końcowi r. 1839. Wszędzie i zawsze mąż niezłomny, wierny swemu powołaniu, wszędzie i zawsze wieszcz tworzący wzniosłe poezye przepelnione uczuciami najgorętszej miłości kraju i ludzi. Napisał śliczny poemat: *Wesele podolskie*, drukowany w Warszawie, którego cały nakład w obec przyjaciół spalil. W r. 1833 wydane zostały *Poezycje Maurycego Gosławskiego* w 2 tom. W r. 1859 w Paryżu wydał Leon Ziemiakiewicz życie i poemata: *Renegat czyli Odstępca i Banko* wraz z pomniejszemi utworami.

11) Augustyn Biłowski, ur. 1804 na Pokuciu pobierał nauki w Stanisławowie, Buczaczu i Lwowie, sprawuje teraz obowiązki kustosa i zastępcy dyrektora przy bibliotece Ossolińskich. Odznaczył się jako poeta umiejący użyć bardzo pięknej formy przedmiotowej w przekładach: *Wyprawa Igora na Polowców*, Lwów 1832. *Pieśni ludów Słowiańskich* zamieszczonych w różnych czasopismach i w *Dumkach* przez z niego wraz z Lucyanem Siemieńskim wydanych, w przekładzie poezyi Szyllera Lwów 1841 i w przekładzie *Fausta* Goethego, znanym z wyjątków w czasopismach. Również zalecają się piękną formą jego utwory umieszczone w różnych czasopismach, są one już to zbliżone do pieśni ludu, jużto jak poemat *Henryk pobożny*, podług dziejów ojczystych wyśpiewane. Biłowski oprócz poezyi poświęcał się badaniom dziejów ojczystych; owocem jego prac jest rozprawa: *Początkowe dzieje Polski*, zamieszczona w bibliotece Ossolińskich z r. 1842 i dzieło: *Wstęp krytyczny do dziejów Polski*. Lwów 1850. Stara się w niem przeprowadzić ten pomysł, że nasi przodkowie naprzód siedzieli nad Sinelem morzem, zkąd przez Rzymian wyparci, przez Dacyą posunęli się aż do Nadwiśla, rozpowiada nader ciekawe rzeczy o owych zamierzonych wiekach, wyklada znaczenie słów i imion znajdujących się w pisarzach greckich i rzymskich, wyjaśnia również według swego głównego pomysłu podania naszych kronikarzy; przejściacza w prawdopodobne dzieje to,

cośmy dotąd uważali za baśnia. W piśmie zbiorowem Józefata Ohryzki w Petersburgu r. 1860 wydan. tom I znajdujemy ustęp, o synach Chrobrego P. A. Bielowskiego, dający miarę tego, co Bielowski jako krytyk i historyk dla dziejów zrobić może. Troskliwość z jaką badał źródła, które w nocie rozstrząsa, wskazuje pracę całego żywota ku jednemu skierowaną celowi. Obecnie zajmuje się Bielowski nowem wydaniem *Słownika Lіндеgo*, którego 5 tom z druku już wyszedł.

12) ALEXANDER BORKOWSKI (młodszy brat Józefa) znany w piśmiennictwie pod imieniem Leaska. Znachodzą się jego utwory poetyczne w *Haliczanie*, *Ziemoni* i *Rozmaitościach*, a znamieniem ich wielka łatwość i płynność; najobezerniejszym zaś poematem: *Kozak w Haliczanie* i *Orły Herbur-tów* ogłoszone w pracach literackich.

13) LUCYAN SZYMIEŃSKI urodz. 1809 w okolicach Żółkwi, syn Antoniego; odbierał wychowanie domowe to w Galicyi, to w Królestwie Polskiem; przed r. 1830 swiadczył Ukrainę i bawił przez długi czas w Odesie, gdzie obeznał się z literaturą rossyjską i innymi słowiańskimi. Obrawszy sobie wyłącznie zawód literacki, pracował różnemi czasami do czasopisów: *Wanda*, *Pamiętnik*, *Kuryer Polski*, *Czasopis Ossolińskich*, *Powsteczny pamięt. nauk. i umiejt.*: Z jego przekładów najważniejszą pracą jest wyborny przekład staroczeskich śpiewów bohaterских i pieśni lirycznych znanych pod napisem *Krółodworęki rękopis*. Kraków 1836 i Praga 1852. Z rossyjskiego przetłóżył *Wesele księcia Włodzimierza*. Także *Dumki* wspólnie z Bielowskim wydane. Nadto ładny poemacik dramatyczny *Świtesianka*. Poznań 1843. Wydał *Pamiętniki o Samuszu Zborowskim*. Poznań 1844. *Legends i podania polskie i ruskie*. Poznań 1845. *Wieczory pod Lipą*. Poznań 1845. Paryż 1848. *Musamerit czyli powieści* 2 tomy. Poznań 1847. *Wiesornice, czyli powiastki, charaktery, sycorysy i podkóse* 3 tomy. Wilno 1854. *Powiaści IV*. Petersburg 1852. *Zywot Kasina Brodńskiego*. Kraków 1851. *Dzieje narodu polskiego dla użytku szkółnej młodzieży*. Kraków 1852. Przekład z francu-

zkiego poematu perskiego poety Firdusego: *Bischen i Me-nische. Noo nadniestrąska, powieść w Gazecie Warszawa. Przegląd dziejów literatury powszechnej w głównych zury-sach.* Tom I. Kraków 1855 i 2gi pod pressą. *Kilka rysów z literatury i społeczeństwa od r. 1848.* 1858 Warsz. 2 tomy.

14) JÓSEF IGNACY KRASZCZYŃSKI: ur. 26 lipca 1812. Po-czątkowe nauki odbywał w szkole w Białej na Podlasiu, pó-źniej w Lublinie, w gimnazjum w Swisłoczy, nakoniec w uni-wersytecie wileńskim. Wydał: *Poesye* 2 tom. Wilno 1838. wyd. 2 powiększone. Warsz. 1843. *Anafielas*; pieśni z po-dań Litwy. Pieśń Isha Witolerauda, Wilno 1840 2gie wy-danie przerobione i powiększone tamże 1846. Pieśń 2ga Mindows. tamże 1843. Pieśń trzecia i ostatnia Witoldowe boje, Wilno 1845 8ka wielka. Odmalował w tych pieśniach trzy główne epoki zaćmionej przeszłości Litwy. Obecnie wy-dał w Paryżu 1859 w okazałej edycji *Hymny Boleści*, są to poesye pełne głębokości i boleści uczuć.

15) MICHAŁ GRABOWSKIEGO legenda *Wawrzyniec z Po-woda* jako też melode ukraińskie do znakomitych utworów poetycznych należą.

16) WACENTY POL prawdziwy wieszcz krajowy, uro-dzony w Galicyi był krótki czas professorem geografii w uni-wersytecie krakowskim. Obecnie oddaje się pracy w swo-jém zaciszu na Pokuciu, przygotował wiele nowych rzeczy do druku. Wiele utworów jego było ogłoszonych drukiem w ró-żnych czasopismach, inne pojedynczo wychodziły. Powszechnie lubione jego poetyczne utwory, cudnym, albowiem obrazem swoje maluje, a raczej śpiewa językiem. Wydał dotąd kilka poematów treści historyczno-opisowej. W roku zaś 1857 wyszły w Wiedniu jego dzieła pod tytułem: *Poesye Win-centego Pola* nowe poprawne wydanie w 4 tomach. Tom 1szy zawiera w sobie: *Pamiętniki Winnickiego* w 3 częściach— Tom 2gi *Mohort rapsod rycerski*. Tom 3ci *z podróży po burzy i drobne poesye*. — Tom 4ty *Wit Stwosz*. Oprócz powyżej dzieł wspomnianych, przybывают całe majestaty-

czne twory potężne, jako to: *Wieniec z pólunu*, *Szcwrc Kiliński*, *Szejno Katarzynka* złożone ze 139 postaci. *Pieśń o domu naszym*. *Obrazy góralskie*. *Pieśń więźnia*. *Stryjenka* (poemat). *Pachole hetmańskie* (poemat w XII pieśniach). *Sądy lubelskie*, *Sebastyan Klonowicz*, *Duch upiór*, *Rok myśliwca*, *Słowo i sława*, *Marek Jakimowski*. Z prozy mamy: *Rozprawy w sawodzie nauk przyrodzonych*. *Północny wschód Europy* 2 tomy. *Jeografia Ziemi świętej* 1 tom. *Listy z naukowych podróży* 1 tom. *Felietony, małe powieści i recenzje* 1 tom. *Konotatki gospodarskie* 1 tom. *Teka krakowska* 1 tom. *Wstęp do jeografii handlowej* 1 tom. *Słownik jeograficzny* 1 tom. *Powieść bez końca* 1 tom. Życzymy z serca aby jak najprędzej dzieła tak ulubionego pisarza, znalazły nabywcę i ukazać się mogły. Strata jest dla literatury, spoczywanie ich w rękopiśmie.

17) WŁADYSŁAW SYROKOMŁA (Ludwik Kondratowicz). Ur. 17 września 1822 we wsi Smolchowice pod Mińskiem. Pierwsze nauki pobierał u OO. Dominikanów w Nieświeżu, dalsze w domu pod okiem światłego ojca. Od r. 1841 do 1844 pracował w zarządzie dóbr księcia Wittgenstejna w Nieświeżu. Pierwsze próby poetyckie Kondratowicza zamieszczone w Ateneum Kraszewskiego pod przybranym nazwiskiem Władysława Syrokomli zwróciły na niego uwagę czytelników. Pisnia poetyczne tego autora należą do najbardziej ulubionych, umiał albowiem trafić do serca ogółu. Dotąd wydał następujące dzieła poetyczne: *Baka Odrodzonej*, *Jan Dęboróg*, *Chatka w Lesie*, *Góra Piastów*, *Gawędy i rymy ulotne* w 5 częściach, *Garsć pszenna*, *Margier* poemat z dziejów Litwy, *Gawęd i rymów poszytów* 5, Wilno 1856 do 1857. *Przekłady poetów polsko-łacińskich* tomów 6, Wilno 1851 i 1852, *Chatka w lesie* część druga, Wilno 1856. *Hrabia na Wątorach* krotofila z XVI wieku, Wilno 1856. *Wielki Czwartek*, Wilno 1856. *Janko Cmentarnik*, Wilno 1856. *Stare wrota*, Wilno 1856. *Wędrówki po moich niegdys okolicach*, Wilno 1857. *Dni pokuty i smartwychwstania*, Wilno 1858. *Nocleg hetmański*, Wilno 1857. *Stare wrota*,

1857. *Staropolskie roraty*, 1858. *Ulas sielanka bojowa*, 1858. *Marcin Studziński*, 1859. *Zofia księżniczka słucka*, dram. hist. 1858. *Wrażenie pielgrzyma z Litwy do Wielkopolski*, część 2ga obejmująca Wielkopolskę a 3cia wspomnienie Krakowa dopełnią całość.

18) *Tomasz Padura* okazał się jako piewca ludu, poezye które znamy, noszą tytuł; *Ukrainki Tymka Padury*, Lwów 1842 i Warsz. 1844. Ozdobny ów tomik z nutami obejmując 12 pieśni, z których jedno są obrazami życia i losów Rozaczyny, drugie dumami historycznej treści.

19) *Teofil Lenartowicz* wydał *Cztery obrazy*, Kraków 1848. *Polska ziemia w obrazkach*, część I Kraków 1848, część II Poznań 1850; *Zachwycenie i błogosławiona* Poznań 1855. *Lirenka*, Ppanań 1855. *Święta Zofia*, Poznań 1857. *Nowa Lirenka* 2 tomy, Warszawa 1859 z drzeworytami. W jego poezyach panuje miła prostota tak w niewymuszonym, dziwnie łatwym wierszu jak w treści a prócz jasnej i zdrowej myśli, ileż tam rzetności, prawdy, a w wykonaniu wytrawnego artyzmu. *Z nowej Lirenki* miłość, modlitwa i praca, jako trzy gwiazdy przewodne chrześcijańskiego i narodowego żywota, świecą nam i przemawiają do nas uroczym glosem. We Lwowie 1859 w osobnem odbiciu wyszedł *Sowiński*. Poeta opisuje szturm Woli, zdobycie kościołka i śmierć Sowińskiego w r. 1831. Wiersz napisany w sposobie *Reduty Ordona* bardzo ją przypomina i stanowi niejako dopełnienie niezrównanej piękności Mickiewiczowskiego wieszca.

20) *Edmund Wasilewski* wydał *Poezye*, Poznań 1840 2 wyd. Kraków 1849 zupełne wyd. 3 w Warszawie 1859. Znakomity ten poeta, zgasł zawczasie w samą dobę wieku kiedy duch jego mógł rozwinąć swój polot. Język czarujący, malowny a przytém poprawny i czysty, tęskność rozlana we wszystkich tworach, duch rodzinny, duch ziemi krakowskiej ożywiający jego poezye zwłaszcza te, którym dał nazwę *Krakowiaki* zrzadzają, że ta szczupła liczba pieśni za wczesnie

zgasłego poety; przejdzie do potomności i stawi go obok celujących wieszczów naszych.

21) **KAROL UJEJSKI** ur. 1823 we wsi Beremniany w obwodzie Czortkowskim literat sie z powołania ale od zachęcenia, zasiada od praocjów na roli. Bawiąc w r. 1847 w Paryżu przypadł usposobieniem ducha do poetycznej, namiętnej duszy Juliusza Słowackiego; który go uczcił wierszem. Dwa talenta pokrewne sobie naturą pieśni, zrozumiały się co do celu: i kierunku swego natchnienia; a chociaż jeden szyderczy niepocharnowany, drugi miękki i łagodny, jednakowoż głos obu zarówno rósł w siłę, i w jednej formie śpiewali swe pieśni! Wydał następujące prace: *Pieśni Salemona* (pieśń z pieśni), Poznań 1846 w 8ce str. 123. *Kwiaty bez woni*, Lwów 1848 w 8ce str. 143. *Zwiędłe liście*, Lwów 1849 w 8ce str. 116. *Melodye biblijne*, Lwów 1852 w 8ce str. 143. *Rozbitki prolog dla sceny polackiej* we Lwowie 1857. *Poczyć*, Petersburg r. 1857. *Wiersz na zgon Mickiewicza*. W roku 1845 napisał poemat *Maraton* umieszczony w bib. im. Oszołóskich r. 1847 i 8. Melodye biblijne są najpiękniejszym zbiorem nad który przedtém i potém nieutworzył poeta nic lepszego. Są tam pojedyncze pieśni, do których przyznałby się najznakomitszy mistrz, niewiedziąc co wybierać za najlepsze, czy pieśń *Balaam*, czy *Agar na puszcy*, czy *Israël w Egipcie*, *Rebeka*, *Ostatnie głosy Sodomy*, wszystko jest błizne, opromienione natchnieniem prawdziwego wieszca.

22) **LEONARD SOWIAŃSKI** autor satyr, drukowanych w piśmie zbiorowem wileńskim, wydał nowe poezye, zbiór sonetów w Kijowie p. n. „*Widziadła*.“ P. Kraszewski o nich wyraża, piękniejszej formą, silniejszej myślą poezyi, dawnosmy nie czytali.

23) **SPYRIDON JACHOWICZ**. Urodzony w miasteczku Dziukowie (w Gałczy) 17 kwietnia 1796, umarł w Warszawie dnia 24 grudnia 1857. Ojciec jego Wojciech, będący pełnomocnikiem hr. Tarnowskich odumarł go wtedy jeszcze, gdy był dzieckiem. Pobożna matka Wiktorya z Dobrzań-

Koznał

skich, zajmowała się sama troskliwem, prawdziwie staropolskiem wychowaniem dziecięcia. Uczęszczał na wydział filozoficzny w uniwersytecie lwowskim od 1815 do 1818. Sławny profesor historii powszechnój Józef Maus bardzo go cenil i z nim później korespondował. Do Warszawy przyjechał Jachowicz w drugiej połowie 1818 r. z Sylwestrem Strzeleckim, radcą prokuratorji król. pols. przy której był Stanisław na aplikacyi, i wtedy zaprzyjaźnil się z Kazimierzem z Królbwki. Nie nęcił go jednak zawód urzędniczy: do czego innego miał powołanie, gdzieindziej ciągnęły Jachowicza popędy serca. Wkrótce poświęcił się zawodowi nauczyciela prywatnego. Najpierwsze jego bajki wyszły w Płocku 1824 roku. Pięć z liczby dziełek jego liczyło po dwa wydania, jedno miało trzy, a bajki sześć wydań. Obecnie wyszły *Pomysły do poznania zasad języka polskiego*, Warsz. 1858. Zostawił Jachowicz w rękopiśmie: a) *Zarysy historyi polskiej* (wierszem), b) *Elementarz polski z licznemi drzeworytami*. Wszyscy którzy Jachowicza znali, poświadczą o wielkości duszy przyjaciela dzieciak, ależ i dziatwa polska, dopóki tylko przemawiać będzie mową swych pra-babek, przeniesie imię jego do najodleglejszych pokoleń. Bajki i przypowieści jego znajdują się w każdym domu. Ostatnie odbite w Warsz. 1848 roku zawierają 4 tomy. Prócz tego wydał Jachowicz nowy zbiór pod nazwą *Sto nowych powiastek*, Warsz. 1853. Treść bajek Jachowicza jest wynajdywaną, w prost dla pujeć i potrzeb dziecińczych. W tych powiastkach znajdujemy rzec można cały świat dziecińczy udratyzowany. Przedmiot ich niedotyka bynajmniej przygód z lat dojrzałych, stosunków zawilszych, lecz stanowią go położenia wszystkim dzieciom wspólne, ich przygody, stosunki z rodzicami, towarzyszącami i t. p.

§ 126. **Tłumacze pęczył zagranicznój.**

Mało jest dziś osób któreby gruntownie język grecki posiadając obrali sobie za cel przyswajając piśmiennictwu polskiemu arcydzieła starożytnych pisarzy. Chwałebną zadanie i nie mała przysługa, albowiem jest dowiedzianem, iż tylko

na podobnych wzorach można wyższe otrzymać wykształcenie. Dziś język grecki mniej jeszcze niż łaciński jest u nas znany, a jednak był czas gdy najcelniejszych w nim autorów czytano i tłumaczono. Wprawdzie z upadkiem nauk nikną u nas ślady uprawy tego języka, ale znowu zaczyna się ożywiać i pojawiać na nowo. Tu wymieniamy niektórych.

A. Z greckiege.

1) FRYDERYK hr. SKARNAK przełożył *Pieśni Anakreonta*. Warsz 1826.

2) LEON SIEMIEŃSKI przełożył i wydrukował w Ogródniku Naukowym r. 1844: *Pieśń 6 Odysei Homera*.

3) IGNACY HOŁOWYŃSKI arcybiskup mohilew. przełożył z greckiego i uwagami objaśnił: *Obraz Cebes i doręcznik Epikteta*. Wilno 1845.

4) F. KOZŁOWSKI professor gimn. w Warszawie przełożył Platona dzieła: 1) *Apologia czyli obrona Sokratesa*. 2) *Kriton*. 3) *Phedon czyli o nieśmiertelności duszy*, Warszawa 1845.

5) ALFONS WALICKI (+ 24 października 1858) profesor w uniwersytecie w Charkowie, tłumacz *Edypa* Sofoklesa *Medei Euripidesa*, *mowy Eschinesa* i *Demostenesa o wieńcu*, z komentarzami zupełnie ukończone.

6) CELESTYN MRONGOWIUSZ wydał: *Tesfrasta charaktery obyczajowe; Epikteta rękopiąg i Cebes obraz życia ludzkiego*. Xenofonta *Anabasis* (słowo o wyprawie wojennej Cyrusa, Gdańsk 1831.

7) KAZIMIERZ KASZEWski współredaktor Bibliot. War. dowiódł niepospolitego talentu w przekładach Sofoklesa, mianowicie *Antygony* i *Edypa w Kolonnie*.

8) ANTONI MAŁECKI nauczyciel przy królewskim gimnazjum poznańsk., później profes. w uniwersytecie Jagielloń. obecnie profes. we Lwowie., przełożył Sofoklesa *Elektrę*, Poznań u Żupańskiego 1854.

9) ANTONI BRONIKOWSKI professor w Ostrowie w W. Ks. Poznańskim, przysłużył się literaturze tłumaczeniem *Xenofonta Ekonomiki* w Poznaniu r. 1857; obecnie wydał

nakładem Żupańskiego *Homera Odyssei* zawierający *Rapsody* I—IV. Poznań 1859. Obecnie drukuje w Ostrowie jak Biblioteka Warszawska ogłasza *Dzieje Herodota* w 2 tomach w Ostrowie. Ważne to dzieło z bogaci literaturę naszą.

10) WINCENTY SMACZNIŃSKI przełożył wszystkie tragedye Sofoklesa, z których atoli tylko kilka drukiem ogłosił.

11) ZYGMONT WĘCLEWSKI nauczyciel w królew. gimnazjum Ś. Maryi Magdaleny w Poznaniu, przełożył z greckiego języka *Tragedye Eschylosa*, Poznań 1856: 1) *Agamemnon*. 2) *Choefory czyli ofara grobowa*, Poznań 1857. W Bibl. War. na miesiąc lipiec 1859. podał *Historję tragedyi greckiej*. Na sierpień za rok 1859. *Teatr grecki*. W tych dwóch rozprawach p. Węclewski głęboką znajomości rozwinął. W tymże r. 1859 ogłosił w dodatku do *Czasu* na miesiąc lipiec zajmującą rozprawę o *Babriosis* i bajce greckiej. Dalsze prace pana Węclewskiego w tymże dodatku do *Czasu*: *O Trylogii Prometeja* Eschylosa. *Trachinskie dziewczęce* Sofoklesa i *Herkules Otajski* Seneki.

B. Z łacińskiego.

1) Edw. hr. Raczyński wydał: *Bibliotekę klasyków łacińskich* na język polski przełożonych. Tom I—III. zawierają: *Pliniusza Cecyliusza Secunda młodszego Listy* przełożone przez Romana Zioleckiego, Wrocław 1837. T. IV. *Q. Waleryusza Kattulla Weronencyjka Poezye* przełożone przez Szymona Baranowskiego. *Alb. Tybulla Blegie i wiersze*, jako też niektóre przypisywane *Sulpicyi* i innym, przekład J(ędrzeja) M(oraczewskiego). *Św. Aureliusza Propercego Elegie*, Wrocław 1839. — Tom 5 i 6 *M. Witruwiusza Polliona o budownictwie* ksiąg dziesięć przekładu na język polski Edw. hr. Raczyńskiego 2 tom. i Atlas, Wrocław roku 1840. Tom 7—16 *K. Pliniusza Starszego historyi naturalnej ksiąg XXXVII* przełożonej na język polski przez Józefa Łukaszewicza 10 tom., Poznań 1845.

2) KAJETAN KWIATKOWSKI przełożył: *K. T. Święto-*

niusza Dzieje dwunastu cesarzów rzymskich, Wrocław 1826 2 tomy.

3) WING. SMACZNIŃSKI *Historji K. Welleja Paterkula* księgi pozostałe po raz pierwszy z języka Rzymian na język polski przeniesione, Warsz. 1830.

4) BRAUNO. KACIŃSKI, naprzód redaktor różnych pism czasowych, następnie odznaczał się licznymi przekładami, z różnych języków, między którymi przekład *Owidiusza przęmian* ważne zajmuje miejsce. Poezye jego wyjść miały w 12 tomach, lecz nagle śmierć, w 1844 przerwała wydanie i tylko wyszło 8 w Warsz. 1842 i 43.

5) MAXYMILIAN hr. OSSOLIŃSKI przełożył: *Dzieje rzymskie* Tyta Liwiusza 2 t. Łwów 1850.

6) MARCELLI MOTTY Dr. filozofii professor przy szkole realnej w Poznaniu przetłumaczył 1) *Bukoliki Wirgiliusza*, Poznań 1852. 2) Tenże wydał *Satyry Horacego*, Poznań 1853. 3) *Listy Horacyusza* wierszem miarowym. Nakład J. Żupańskiego 1856. Wspomniane te przekłady miłe się czytają.

6. Z angielskiego. William Shakspeare (1564 — 1618) najpotężniejszy gieniusz dramatyczny literatury powszechnej. Tłumaczyli na polskie.

1) IGNACY HOŁOWIŃSKI chlubnie jest znany jako autor *Pielgrzymki do ziemi świętej* odbytej w r. 1840 (Wilno 1842 i 43 4 tomy), tudzież *Legend* wierszem powtarzających podania ludu naszego, Wilno 1843. *Dzieciątko Jezus*, Wilno 1846. *Teka rozmaitości*, 1844. Nadto pod przybrauém nazwiskiem Kofalińskiego ogłosił tłumaczenie *Dziel Szekspira* (Wilno 1840, 1848 tomów 3). Przekład ten nie udał się zupełnie, a najgorzej oddane są sceny komiczne.

2) Szczęśliwiej tłumaczył Ks. PLACYD JANKOWSKI (John of Dycalp), *Puste kobiety z Windsoru*, Wilno roku 1842. *Północna gwiazda*, dramat, Wilno roku 1845. Prócz tego przekładu pisał Placyd Jankowski pod pseudonimem Johna of Dycalp wiele innych utworów prozą, jako to: *Piąsma przedślubne i przedślubne*, Wilno 1841. *Zaćcia-*

nek, Wilno 1841. *Ostatni upiór w Biełhradzie*, Wilno 1842. *Chwila*, Wilno 1842. *Przeżycie*, komedia, Wilno 1842. *Pamiętniki Elfy*, Wilno 1843. *Opowiadania*, Wilno 1843. *Powieść składana*, Wilno 1843, którą wraz z Józefem Kraszewskim napisał. *Kilka wspomnień uniwersyteckich*, wydanie nowe dopelnione, Wilno 1854. *Uczucia chrześciana* przekład z Wielanda, Wilno 1843. *Sędzia Pieniążek*, Wilno 1845. *Opowiadania* 1846. *Nowe opowiadania*, Wilno 1846. *Anegdota i fraszki*, Wilno 1847. *Doktor Pantouf*, Lipsk 1845. *Brat i siostra*, obrazek dramatyczny przełożył z Goethego, Wilno 1846. Do lepszych prac liczymy *Zabianek*. Jankowski okazuje dowcip i humor, ale grzeszy przesadą.

3) A. E. KOZMIAN przełożył tragedją *Macbet*, Poznań r. 1857.

4) LUDWIK KOMIENOWSKI wydał: *Drammata Williama Shakspearu* przekład z pierwotworu, które Orgelbrand w Warszawie w 3ch tomach 1858, 1859, 1860 wydrakował.

JERZY BYRON (urodził się 1788 † 1829) jeden z największych wieszczów nowożytnych, uarjusz *wskroś* poetyczny, równie blaskiem słowa i cudnym wdziękiem formy słynny, ale zarażony sceptycyzmem. Ze znanych całemu światu utworów jego, których wiele przełożyli na nasz język Adam Mickiewicz, Julian Korsak, Ignacy Szydlowski, Antoni Odyniec, Stanisław Budzyński, Władysław Ostrowski, Michał Chodźko *Manfredo*, wydanie ozdobne 4rema drzeworytami r. 1859.

F. MORAWSKI. Pięć poematów Lorda Byrona, wydał w Lesznie 1853 r. w jednym tomie; obejmują następujące poemata: *Manfred*, *Muzeja*, *Obleżenie Koryntu*, *Paryżyna* i *Wieżień Czyłonu*.

WALTER SCOTT (1771 † 1832) na podstawie ludowej i narodowej wzniosła się romantyka bohatera jednego z największych poetów nowoczesnych, który zawód rozpoczął od ballad i epei na tle gminném, jak np.: *Pieśń ostatniego Ministrelu*, *Pani jeziora*, *Pan wysyp* i t. p. tłu-

maczone przez Odyńca, Karola Sienkiewicza i Maryą Ilnicką. Wszystkie jego romanse są przetłumaczone na język polski.

D. Z niemieckiego odznaczyli się tłumaczeniem *Fryderyk Schiller* (1759 † 1791).

1) A. GARCZYŃSKI wydał *Ballady i poezye*, Bochnia 1844.

2) M. BUŃWIŃSKI wydał *Dziela dramatyczne* w Lipsku 1850. Tom 1 *Żywot Szyllera, Oblubienica z Mo-syny, Intryga i miłość* 1843, 2gie wydanie 1850. Tom 2 *Don Karlos* 1844, 2gie wyd. 1850. Tom 3 *Marya Stuart, Rosbójnicy*, 1850. Tom 4 *Wilhelm Tell, Kysko*, 1850 r.

3) B. F. T(ARNTOWSKI). *Oblubienica messeniska* tragedia liryczna z chorami, Wilno 1844.

4) A. BIZŁOWSKI *Pieśń liryczna*, poprzedzone jego żywotem i ozdobione 13 rycinami. Lwów 1841.

5) J. N. KAMINSKI. *Śmierć Wallenstaina* poemat dramatyczny 2 t., Lwów 1837. *Dwaj Pikkolominioje* wraz z prologiem, *Obóz Wallenstaina*, 1837, także: *Pieśń o dawnie*, w której jakby w zwiertiadle odbija się całe prywatne i publiczne życie człowieka. *Hymn do radości, Rezygnacya, Nurka, Rękojmia, Idealy, Rękawiczkę*.

6) Józef DIONIZY MINASOWICZ urod. w Warsz. 1798 wykladał od 1818—1821 w uniwers. warszaw. historiją prawa rzymskiego i prawo handlowe, referendarz stanu, należał do redakcyi pism różnych. Przetłóżył na polski język pięknym wierszem poezye Szyllera, które wyszły w oddzielnym zbiorze w Lipsku p. t. *Twory J. D. Minasowicza* 4 tom. w 8ce z 4 rycinami i 2 tablicami muzyki, 1844. Umarł d. 26 sierpnia 1849.

Wolfgang von Göthe (1749 † 1832) *Igenia, Tasso, Goetz, Faust*, dram. *Herman i Desrota, Wilhelm Meister, Przeistaczanie się roślin, Prawda i poezya*.

7) Ks. P. JANKOWSKI przetłóżył *Brat i siostra* obrazek dram. Wilno 1846.

8) A. CZAJKOWSKI *Herman i Dorothea* oddruk. Bibl. Warsz. 1845.

9) MICHAŁ CHODZKO wydaje poemat *Werthera* w wernym przekładzie.

E. Z francuzkiego dobrze się zasłużyli piśmiennictwu przekładami:

1) FRANCISZEK KOWALSKI przełożył wierszem: *Dzieła Chre. Pokelina Moliera* tom. 7, Wilno 1847—1850. Jestto prawdziwie przekład wyborczy i trafny.

2) WINCENTY KOPYSTYŃSKI urodził się w Topielnicy r. 1762. Umarł d. 3 października 1839. Staraniem rodziny z portretem autora rytowanym przez Antoniego Oleszczyńskiego, wydane zostały *Celniejsze tragedye Kassyna*, przekładania Wincentego Kopystyńskiego. Lwów 1859.

3) Jan. Piotr Beranier, *Piosenki* z portretem i życiorysem autora, Wilno 1859. PP. Władysław Syrokomla (Kondratowicz), Wincenty Korytyński przysłużyli się literaturze naszej tą pracą.

§ 127. Do plodów poetycznych liczą się także powieści i romanse. Przeważnie one teraz wpływają na umysły i z każdym dniem więkzszemu zyskują znaczenie. Dwa głównie gatunki wybitne wystąpiły: *powieść uczuciowo obyczajowa* i *historyczna*. Jak u innych ludów tak i u nas samilowano powieści uczuciowe. Liczne posiadamy takich powieści z obcych języków przekłady, a oryginalne pisali księżna wirtemberska *Malwinę czyli domysłność cerca* w 2ch tomach, Kropiński *Julia i Adolf* i inni, które to utwory względnie do swego czasu mają swoją wartość. Chociaż wiek przeszły miał dosyć historycznych romansów, właściwy romans tego nazwiska jest dopiero synem naszego wieku. *Walter Scott* sprawił wielką zmianę w romansie historycznym; we wszystkich krajach wzięto się skwapliwie do przekładu jego romansów. *Franciszek Salezy Dmochowski* przełożył z nich bardzo wiele jak np. *Guy Mannering czyli Astrolog, hełman z Chester*, *Iwanhoe czyli potwór Krzyżowca*. *Naręczona z Lamermoru* itd. Inni także tłumaczyli jego

powieści albo naśladowali. Obadziła się chęć stworzenia historyczno-polskiej powieści, ale długi czas tylko próbki robione. Było też rzeczywiście wiele przeszkód do zwalczenia, nie wyszło jeszcze tyle pamiętników, jak teraz posiadamy; nie mieliśmy dokładnie określonego życia domowego przodków naszych, zwyczajów, obyczajów, jednym słowem wewnętrznego życia. Znaleźli się jednak pisarze, co rzeczywiście położyli zasługi przełamaniem pierwszych lodów i utworzeniem drogi dla następnych.

1) Tu umieszczamy *Klementynę z Tatarskich Horzów*, którą dzisiaj nauczające powszechnie są uwielbiane i cenione, a która przez swoje pisma wywarła na młode pokolenie wpływ tak wielki, jak żadna dotąd kobieta. Urodzona 23 listopada 1798. Dziad jej i babka zginęli okrutną śmiercią w czasie rzezi na Pradze, kiedy ją Suwarów zdobył. Ojciec zaś, człowiek uczony, obywatel i urzędnik gorliwy, po stracie rodziców, urzędu, majątku, usunął się od świata, i osiadł w zaciszy wiejskiej. W skromnym domku, pod słomianą strzechą, przysła na świat Klementyna. Przyzwyczajona za młodu do ubóstwa, do oszczędnego życia, nawykła zawczasu do pracy, do frędności i umiarkowania, a razem do łagodności, uprzejmości i pokory względem bliźnich. Uczucia jej i wyobrażenia szczęśliwie się rozwijały w zacienionym ustroniu wśród cnotliwych osób. Szczęśliwy kto pierwsze lata spędził na wsi, tam dusza nasza dotyka się Boga bliżej w dziełach jego, obejmujących nas bezwzględnie. Na wsi czujemy ciągle potrzebę opieki i błogosławieństwa bożego, w mieście przeciwnie, człowiek zdaje się sobie wystarczać. W mieście wszystko sztuczne, ciasne prawie nieboskie. Ale pobyt i w wielkim mieście potrzebny jest do rozwinięcia rozumu człowieka i nabycia wiele pożytecznych nauk. Klementyna która miała być nauczycielką dla drugich i tę szkołę przejść musiała nie dla zewnętrznej oglądy i wykwalifikowanych obyczajów, gdyż tego niepotrzebowała, albowiem każda osoba skromna, niewinna, pobożna, naturalnie jest dobrze wychowana i pięknie ułożona. Wszedłszy w wyższe towarzystwo,

gdzie rzykle panują: kłamstwo, udanie i przesada, umiała tego unikać; a to tylko wciągała w siebie, co było prawdziwie pożytecznem i godnem. Tak się kształcąc, doszła do 38 roku życia swego. Kształciła się najwięcej na francuzkich książkach; bo takie było dawniej złe wychowanie u nas, że pierwej uczonego obcego języka niż ojczystego. Szczęśliwy jednakże dla niej przypadek zdarzył, iż spotkała człowieka z duszą chrześcijańską i polską, który jej nowy świat otworzył. Był to wieszcz narodowy, znany z cnót swoich i nauk Kaziński: Bredziński. Klementyna odczytawszy jego wiersz tęskny i palący, pod tytułem: *Zal za polskimi językami w Pamiętku*, uczuła w sobie żądze doskonałego opanowania się z językiem i dziełami polskimi. Od razu wzięła się do czytania ksiąg Jana Kochanowskiego, Skarży, Reja, Góttickiego, Krasińskiego, Trembeckiego, Woronicza i innych znakomitych pisarzy, i niebawem do tej doskonałości przysła, że mogła ich ocenić, i tak piękne myśli swoje wylać na papierze. Jakowi. Pierwsze pisma Klementyny ukazały się w Pamiętku Warsz., zachęcona ich powodzeniem wydała *Pamiętkę po dobrej matce*, i od tej chwili jej wziętość literacka ustawiła się od razu. Widać, że trafiła w potrzebę czasu, że właśnie matki łaknęły tego pokarmu, kiedy ponownie książkę ośm razy przedrukowano. *Amelia matka* w 3 tom. i *Wiązanie Helenki* w 2ch częściach, były dalszemi jej pracami ogłoszonymi; nareszcie zaczęła wydawać *Bozrywki dla dzieci*, które wychodziły nieprzerwanie lat pięć i były od wszystkich czytane z zajęciem. W r. 1825 z nalegania Kossakowskiego członka komisji oświecenia przyjęła posadę eforki a w r. 1826 professorki w Instytucie gwersantek czyli nauczycielek; jeszcze większy dano dowód zasobania, gdy w r. 1827 zrobiono ją nadzorczynią i wizytatorką wszystkich szkół żeńskich w Warszawie. Tak ważne jej zatrudnienie, obok imienia znanego w literaturze; uczyniły słynną Klementynę ogniskiem najświetlejszych osób stolicy, a razem szkołą dla młodzieży wychodzącej na świat. Życie powarzystkie, wieczorne zgromadzenia; wielce mogły się przy-

kladać do rozpowszechnienia światła i dobrych obyczaj, jeżeli niemi myśl wyższa kieruje. W rozmowie krótkiej i jasnej człowiek udziela odkrycia i postrzeżenia nieraz długimi laty prac, poszukiwań i natężenia umysłu nabyte; wreszcie téż w rozmowie łagodzą się przesadzone wyobrażenia, zachwale sądy, a natomiast nabywa się zdań gruntowniejszych. Klementyna zgromadzając w stolicy takie towarzystwa naukowe, i sama drugim udzielała swojej nauki i wynosiła z nich niepoślednią korzyść. W r. 1829 połączyła się ślubem małżeńskim z Karólem Hofmanem, mężem znanym z naukowych prac i znalazła w nim domowego, światłego a bezstronnego doradcę. Jednakże wypadki krajowe wyrwały ją z zakresu jój życia literackiego i nauczycielskiego. W roku 1831 dnia 14 października odjechała do męża przebywającego we Francyi, przy tém odjeździe jako w dowód szacunku i miłości damy warszawskie przesłały jój adres pożegnania z dołączonym złotym pierścieniem na pamiątkę, i tam przeniosła cnoty swoje domowe i publiczne. Dla wszystkich zawsze uprzejma, gościnna, pobożna, cichym czynem raczej niż głośnym słowem, jak na niewiastę przystoi, cudem najrzadszym zyskała serca wszystkich. Zdrowie Klementyny zawsze słabe, coraz się bardziej chyliło do upadku. Nie zwalniała przecież w pracy. Jak mocna niewiasta Salomonowa, *chleba leniwie nie pożywała*, pracując wciąż *dowcipem rąk swoich*. A kiedy pióra trzymać nie mogła, jeszcze czytała, kiedy i czytać trudno było, dyktowała. Podróż do Włoch i Rzymu odbyta zamiast ją wzmocnić na zdrowiu, do reszty osłabiła ciało. Powróciwszy do Paryża nagle i niespostrzeżenie zasnęła w Panu w Passy na dniu 21 września 1845 jak gdyby i skon chciała mieć cichy i śmiercią samą niechciała być głośną. Wszystkie pisma téj otoczonej powszechną czcią Polki tchną nieograniczoną miłością ziemi i mowy rodzinnój. Dzieła jój są: 1) *Wybór pism*, wydanie nowe przejrzane i poprawione przez autorkę 10 tom. w 12 z 10 rycinami, Wrocław 1833. Zawiera tom I *pamiętka po dobrej matce*, tom II i III *powieści historyczne*, tom IV

biografie znakomitych Polaków i Polek, tom V i VI *opisy różnych okolic*, tom VII i VIII *powieści moralne*, tom IX *listy o wychowaniu*, tom X *rozmaiłości*. 2) *Nowa biblioteczka poświęcona dzieciom i młodym paniekom*, tomików 5, Wrocław 1842 2gie wyd. 1843. 3) *Krystyna* powieść 3 tomy, Lipsk 1839 2gie wyd. 1841. 4) *Karolina* powieść, Lipsk 1839 2 tom 2 wyd. także 1841. 5) *Jan Kochanowski w Czarnolesie* obrazy z końca XVI wieku 2 tomy, Lipsk 1842 2gie wyd. 1845. 6) *Święte niewiasty* 2 tomy, Lipsk 1843 przedruk u Merzbacha Warsz. 1844. 7) *Pismo święte wybrane z ksiąg starego i nowego zakonu, objaśnione uwagami pobożnych uczonych i ofiarowane matkom i dzieciom polskim* 2 tomy, Lwów 1846 z 57 obrazkami na stali. 8) *Podarek dobrej matki czyli powieści moralne* 3 tomy, Wilno 1850. 9) *Opis przejazdu przez Niemcy w listach Wacława do siostry swojej Jadwigi*, Lipsk 1844. 10) *Książka do nabożeństwa dla Polek*, Kraków 1836. 11) *Pisma pośmiertne* w 9 tom., Berlin 1848. Tom I—III *Pamiętniki* 3 tomy, IV—VI *O powinnościach kobiety* 3 tomy VII—IX. *Rozmaiłości* 3 tomy.

2) **Fryderyk hr. Searbek** b. professor uniw. warsz. pracował w różnych gałęziach umiejętności, pozyskał sobie imię jako powieścio-pisarz i dramaturg. On najwyżej stanął w tym okresie z pisarzy powieści, gdyż najlepiej pojął ducha czasu. Jego powieści są: *Pan Antoni*, Warsz. 2 części 1824. *Podróż bez celu* 2 tomy, Warsz. 1824. *Pan starosta* 2 tomy, Warsz. 1826. *Tarło* 3 tomy, Warsz. 1827. *Damian Ruszczyć* powieść z czasów Jana III 3 tomy, Warsz. 1827. *Życie i przypadki Faustyna Felixa na Dodoszach Dodosińskiego* 2 tomy, Wrocław 1838. Wszystkie dzieła powyższe wyszły w Wrocławiu w 7 tom. 1840. *Pamiętniki Seglasy*, Warszawa 1845 i Wrocław 1847. Utwory dramatyczne są następujące: *Popas*, *Żona Fradiavola*, *Czemż nie byłam sierotą?* *Intryga w Straganie*, *Po pijanemu*, *Biurałdźci*, *Przez sen*, *Pan Kwiryn* i wiele innych powieści. *Pan starosta*, *Przypadki Dodosińskiego* i *Pamię-*

tniki Seglasy najwierniej malują koloryt czasów które przedstawiają. W Krotochwilach Skarbek trafnie oddał charakterystyczne zwyczaje ludu wiejskiego i miejskiego.

3) FELIX BERNATOWICZ ur. dnia 18 maja 1786 r. we wsi Opuszcza w Augustowskim, nauki pobierał w Wilnie i w liceum krzemienieckim. Zawód swój pisarski rozpoczął od sztuk dramatycznych, ale przekonawszy się, że nie ma zdolności odpowiednich, zaczął się sposobić na powieścio-pisarza i zbierać potrzebne ku temu materyały. Oprócz gorliwej pracy w najzamożniejszych bibliotekach dla obznajmienia się z miejscowością okolic, które zamierzył opisać, zwiedził Wilno, Kiernów, Krewy, Antokol, Troki i inne; w r. 1820 wydał owoc swych studii: *Pojata córka Lesdejki, albo Litwini w XIV wieku*, która wielkie zyskała powodzenie. Byłyto czasy kiedy Walter-Scott w całej Europie, a więc i u nas był powszechnie czytany: Bernatowicz na którego szkocki pisarz wpływ swój wywarł, co i w formie widoczne, pisząc nadto narodowe powieści, słusznie zyskiwał oklaski. *Pojata* została przełożona na język rosyjski, francuzki i niemiecki. 1sze wyd. Warsz. 1826, 2gie w Puławach 1829 3cie w Wilnie 1839 4 tomy w 12ce. 2) *Nałęcz romans z dziejów Polaki* 2 tomy, Warsz. 1828. 4) *Powieści z podań i obyczajów krajowych*, Warsz. 1834. Nieszczęśliwa choroba umysłowa przerwała jego pracowite życie w r. 1836, Pochowany w Łomży na smętarzu z skromnym nagrobkiem: „*Tu leży Felix Bernatowicz autor Pojaty.*“

4) ELŻBIETA z hr. KRASIŃSKICH JARACZEWSKA ur. w r. 1792 † 1834. Napisała powieści: *Zofia i Emilia* w 2 tom. Warsz. 1827. *Wieczór adwentowy* w 2 tom., Warsz. 1828. *Pierwsza młodość, pierwsze uczucia* w 4 tomach, Warsz. 1829. Wszystkie razem wydane w IV tomach w Lipsku 1845. Powieści te są to obrazy z życia towarzyskiego współczesnego. Osoby więc i wypadki w tych powieściach są to osobne, codzienne wypadki wzięte ze sfery, koła, które autorka znała wyłącznie. Moralność cechuje wszystkie pisma

p. Jaraczewskiej, a styl odznacza się jasnością, dobitnością i mężkością.

5) CHODZKO JAN ur. w r. 1777 † 1851 w Mińsku, którego życiorys skreślił Dominik Chodźko (w Tece wileńskiej 1858 N. V.). Wizytator szkół wileńskich i mińskich. Dzieło jego w r. 1821 drukiem ogłoszone pod tytułem: *Pan Jan ze Swisłoczy, kramarz wędrujący*, uznane za elementarne dla szkół parafialnych. Nauka, oświata i poprawa moralna włościan litewskich głównie jest miana na celu w tém dziele. W r. 1837 Chodźko wydawać zaczął w Wilnie zbiór swoich pism rozmaitych. Trzy tomy zajmują komedye naśladowane z p. Scribe, trzy zaś drugie powieści z końca XVIII wieku, przedstawiając trafne obrazy w śród których autor młodość swą przepędził. Napisał także wierszem dwie tragedye oryginalne: *Bolesław Krzywousty*, która była wystawiona i *Krakus pierwszy książę polski*.

6) MICHAŁ GRABOWSKI jeden ze znakomitych pisarzy, zamieszkały na Ukrainie. Zaczął literacki swój zawód od: *Myśli o literaturze polskiej i melodyi ukraińskich* umieszczonych w Dzienniku Warszawskim 1828 r. Odznaczył się pod nazwiskiem Edwarda Tarszy: *Koliszczyzna i stopy*, Wilno 1837. *Stannica hulajpolska* tamże 1841 5 tomów. *Tajkury* tomów 4, Wilno 1845. *Pan starosta kaniowski* obraz powieściowy historyczny w 3ch rozdziałach, Warszawa 1856 w 16. *Pamiętniki domowe*, Warszawa 1845. *Koliszczyzna* należy do najpiękniejszych powiastek polskich dziejowych.

7) Wz. KAZIM. WOJCIŃSKI. Urodził się w Warszawie 1807. Pobierał nauki u XX. Pijarów i w uniwersytecie warszawskim. Od r. 1828 jako współpracownik Dziennika warszawskiego wstąpił w zawód literacki. Jest on jednym z najczynniejszych literatów naszych, od młodości odkopuje skarby przeszłości i licznemi utworami wzbogaca piśmiennictwo nasze. Dzieła jego powieściowe są: *Kurpie* 2 tomy, Lwów 1834. *Klechdy starożytne* 2 tomy, Warsz. 1837. *Stare gawędy i obrazy* 4 tomy, Warsz. 1840. *Zarysy domowe* 4 tomy, Warsz. 1842. *Domowe powiastki i wizerunki* 2

tomy, Warsz. 1846. *Niewiasty polskie*, Warsz. 1845. *Obrazy starodawne*, Warsz. 1843. *Domowa powieść* 2 tomy, Mohilew 1854. Prócz tego wydał, *Przysłowia*, z wyjaśnieniem źródła początku, oraz sposobu ich użycia 3 tomy, Warsz. 1830. *Przypowieści starożytne z 15, 16 i 17 wieku*, Warsz. 1836. *Pieśni ludu Białochrobatów etc.* 2 tomy, Warsz. 1836 i 37. *Biblioteka starożytna* 6 tomów, Warsz. 1843 2gie wydanie r. 1854. *Teatr starożytny w Polsce* 2 tomy, Warsz. 1841. *Statuta polskie króla Kazimierza w Wileńcy złożone*, Warsz. 1847. *Pamiętniki do panowania Zygmunta III z rękopismu z facsimilami* 2 tomy, Warsz. 1846. *Jerlicza Joachima latopisiec etc.* 2 tomy, Warsz. 1853. *Wydziga Jan Stefan i jego pamiętnik*, Warsz. 1852. *Archiwum domowe do dziejów literatury krajowej z rękopismów i dzieł najrzadszych zebrane*, Warsz. 1856.

8) JÓZEF IGNACY KRASZEWSKI komuż z czytających po polsku nie jest znany? jak z rogu Amaltei sypią się z jego pióra przeróżne pisma, dzieła i rozprawy. Jestto najplodniejszy ze społecznych pisarzy polskich. Aby dać wyobrażenie jak jest obfity w pisaniu, dosyć nadmienić, iż pokoniec r. 1860 napisał i wydał 170 tomów dzieł po największej części z obrazów domowych i historycznych a wszystkie są niemal niepospolitą wartością. W r. 1860 w Wilnie wyszły *Metamorfozy* obrazki w 3 tom. *Historja kółka w płocie* 1 tom w 12ce. Jako redaktor Athenaeum wydał 60 tomów tego pisma, mieszczącego w znacznej części jego własne prace za które zasługuje na wdzięczność, i cześć należyta. Dzieła Kraszewskiego są wiernem odbiciem epoki, którą przeżył, jest zarazem ich wadą i przymiotem. *Wadą*, jeżeli chcemy w nim widzieć człowieka pisarza poświęconego jednej idei, pragnącego przeprowadzić pewne zasady oparte na niewzruszonym przekonaniu, którego żadne wpływy współczesnych a zwykle zmieniających się opinii zachwiać nie są zdolne; *przymiotem*, jeżeli zwłaszcza jako w powieści pisarzu, pragniemy mieć wiernie zwierciadło społeczności w której żyje, której pozwala, że tak powiemy, przeglądać się w swoim du-

chu, biorąc z niej, absorbując wszystko, nic jój nie oddając ze siebie. Dla przyszłego historyka naszych czasów (jeżeli te czasy znajdą historyka) dzieła Kraszewskiego będą materiałem nieocenionym, kopalnią niewyczerpaną. Od chwili jak autor *Czterech wesel i pana Karóla, Ulany i Bondarczuka, Dziwadet i Chorób wieku; tłumacz Białego domu i Andrzeja Chenier*, wziął pióro do ręki ileż zmian zaszło w wyobrazeniach, pojęciach, opiniach; wrażliwy, że się tak wyrazim talent Kraszewskiego wszystkie kolejno te wyobrażenia, pojęcia, opinie przedstawiał. Nikt tak nie zna albo raczej nie poczuwa społeczeństwa naszego jak Kraszewski, mało kto lepiej je maluje. Lecz gdyby był on tylko malarzem swojego czasu i swoich ludzi, gdybyśmy na jego utwory tylko jako na dzieła sztuki patrzeć mogli, nie mielibyśmy mu nic do zarzucenia, ale autor *Chorób wieku* występuje jako sędzia swojej epoki. Liczy cierpienia nasze, otwiera rany, zapisuje upadki i wysilenia, aby co najwięcej litować się nad nimi. O nim to jeden ze znakomitych naszych pisarzy dał zdanie: „Kraszewski wystąpił ze swoim górującym talentem i wyprowadził nas w powieściach swoich z choroby zapatrywania się zawsze na obcych.“ Wyższość Kraszewskiego nad innych tego rodzaju pisarzy pokazuje się w bystrości pojęcia i tym niepospolitym darze postrzegania, co się przebija w cudnych zarysach obyczajowych, odbijających plastycznie pierwiastki społeczne miejscowości.

9) E. T. MASSALSKI wielce się zasłużył naszemu piśmiennictwu przez napisanie romansu administracyjnego pod napisem: *Pan podstolic, albo czém jesteśmy i czém być możemy* 4 tomy, Petersburg 1835. Jestto dalszy ciąg Pana podstolego naprowadzającego na właściwą drogę w gospodarstwie narodowem. Dzieło to jeżeli w chwili w której wyszło niezrobiło należytego skutku, nie wzbudziło żywego zajęcia, dziś z inną uwagą, z inną korzyścią winno być czytane. Napisał: *Tablice porównawcze wszystkich wiadomych monet, wag i miar, wyrachowanych na monety, miary i wagi nowe francuskie, nowe polskie i rossyjskie*, Petersburg 1854.

O skarbach słowiańskich, a szczególnie o grammatyce języka polskiego, Warsz. 1853. Jestto pisarz z wielkim talentem i wszechstronném wykształceniem.

10) **TADEUSZ WASILEWSKI** † 1850 dygnitarz koronny i deputat stanów galicyjskich mąż powszechnie znany z głębokiej nauki i pięknego pióra. Pozostawił po sobie wiele prac literackich w rękopisach. Pisarz *historyi włościan w Polsce i Historia wychowania w Polsce*. Napisał także powieść *Pan Szymon Brzeski*. Wyjątki z niej podał Dziennik literacki 1853. Ładna to powieść, pisał ją autor wytrawny i rozumujący, na czém zależy wartość powieści moralizującej. Zapatrywał się na podstolego Krasickiego i podstolica Masalskiego. Od r. 1817 do 1848 po wszystkich pismach czasowych umieszczał swoje prace bezimiennie. Jeden z pisarzy lwowskich ma się zająć ich wydaniem.

11) **IGNACY CHODŹKO** obywatel gubernii wileńskiej. Wydał: *Obrazy litewskie* 1sza serya 2 tomy 1840., 2ga serya 3 tomy, Wilno 1843; 3cia serya 2 tomy 1844; 4ta serya 2 tomy 1845; 5ta serya i ostatnia 2 tomy 1850. Są to pełne niewypowiedzianego wdzięku wizerunki przemawiające do serca każdego. Tu w słowie autora widna dobra wiara, w głosie szczerłość i prawda, a w sercu rzetelna cześć dla cnót pradziadów. Ostatnie prace są: *Podania litewskie* serya 1sza z portretem autora. Zawiera powieści: *Wyklęty* i *Kamień w Ogielnianach*. Serya 2ga, *Żegota z Milanowa Milanowski*, Wilno 1854.

12) **CZAJKOWSKI MICHAŁ**. *Stefan Czarniecki* 2 tomy, Paryż 1840. *Anna* 2 tomy, Poznań 1841. *Hetman Ukrainy* 2 tomy, Berlin 1841. *Koszuwata*, Paryż 1841. *Ukrainki*, Berlin 1841. *Owrucczanin z r. 1712* 2 tomy, Paryż 1842. *Powiatki i gawędy nowe*, Petersburg 1852. *Szwedzi w Polsce* 2 tomy, Petersburg 1851.

13) **JÓZEF KORZENIOWSKI** pod koniec pobytu swego w Charkowie, zwrócił swoje pióro do powieści obyczajowej, zagarniającej coraz bardziej pole literatury, i dóbijającej się w niej wyłącznego panowania. Powiastka: *Dobrze i to wis-*

dzień na te ciężkie czasy, pozyskała poklask znawców. Inne dwie: *Wtorek i Piątek*, wydrukowane w bibliotece warszawskiej i *Podziękowanie*, umieszczone w *Pielgrzymie*, niemniej dobrze przyjęte zostały. Zachęcony taką względnością Korzeniowski, wziął się do prac w tym rodzaju dając mu obszerniejsze rozmiary i gruntując swe opowiadania na malowaniu wierném i żywém obyczajów, przymiotów właściwych tym prowincjom, na których łonie wychował się i dojrzał. Takim sposobem powstał *Spekulant* (Wilno 1846 2gie wydanie 1848) i *Kolokacya* (Wilno 1847 i 1851). Inne są *Emeryt*, z portretem autora na stali rznętym, Wilno 1849. *Garbaty* 3 tomy, Wilno 1853. *Pan Stolnikowicz Wołyński* 2 tomy, Petersburg 1844. *Powiatki i opowiadania serya* 1, 2 tomy, 1849. *Serya* 2ga Wilno 1855. *Wędrowki oryginala* 2 tomy, Wilno 1851 i 1852. *Tadeusz bezimienny* 3 tomy, Petersburg 1853. *Wdowiec*, Wilno 1856. Powieści większego rozmiaru śmiało postawić możemy na czele wszystkich krajowo-obyczajowych powieści. Wszystkie pisma peryodyczne ubiegają się o nowe jego powieści, bo takowe publiczność z zapalem przyjmuje. Nie wymieniamy najnowszych utworów, bo któż ich nie zna, są one w ręku wszystkich. One wraz z utworami Kraszewskiego, Chodźki i kilku innych wyrugowały francuzkie powieści i lepszy smak w kraju zaszczerpiły.

14) JAN KANTY GRZEGOROWICZ wiernie zdagerotypował lud nasz. Jego: *Obrazy wiejskie* 4 tomy, Warszawa 1852. *Wiejskie zarysy* 2 tomy, Warsz. 1854. *Prostaki, Tomek bez nogi*, powieści w 3 tomach, Warsz. 1854. *Różne różności*, albo prawdziwe historie z opowiadania Janka z Bielca, Warsz. 1856 2 tomy. *Tomek Sandomierzak* powieść 3 t. Petersburg 1858. Przedstawiają z całą prawdą postać naszego ludu. Wszędzie w jego utworach przebija się myśl szlachetna, która pociąga serce do tych prostych ale poczytywych ludzi. Nadto wiernie uchwycony język ludowy tak oryginalny i malowniczy, który więcéj dodaje uroku tym postaciom i obrazkom.

15) **JÓSEF ALEXANDER MINISZEWSKI**. Od r. 1845 zaczął pisywać, ale prace pierwiastkowe nie zasługiwały na uwagę. Teraz zaś podniosły imię jego: *Galerya obrazów szlacheckich*, *Opowiadania Cześnikiewicza* 3 tomy, Warsz. 1860. *Listy Cześnikiewicza do Marszałka*. Serya druga, 8. Warsz. 1860. *Hypoteka szczęścia małżeńkiego*, Warszawa 1860. *Życie w parafii*, obejmuje 2 powieści, Justynę w 2 tomach i Kronikę plebana w 1 tomie. Warsz. 1860.

16) **JAN CHRZĘCIEL ZACHARYASZEWICZ** urodz. około r. 1825, uczęszczał do szkół w Przemyślu. Prace jego wyszły *Na kresach* powieść w 3 tomach. *Uczony* 2 tomy, 1855. *Powieść M. S.*, 1855. *Sierota wielkiego świata* 2 tomy, 1856. *Dwaj lutniści*, 1857. *Sąsiedzi* 1857. *Renata* War. 1858. *Boże dziecię*, Lwów 1858.

17) **ZYGMUNT KACZKOWSKI** rodem z Berennicy w Sannockiem, rówiennik i towarzysz szkolny Zacharyaszewiczą. Uczeń szkół przemyskich a potem lwowskich, już w najwcześniejszych twórcach swoich, pokazał zaród talentu, który go dzisiaj tak wysoko wywyżnił. W r. 1846 oderwany mimowoli od prac literackich, wrócił do takowych r. 1848. Należy do najświetniejszych talentów w historycznym powieściopisarstwie. Autor ten od wystąpienia swego zyskał sobie znakomite imię przez trafne oddawanie scen i charakterów w swoich powieściach. Pod jego piórem odżyły na nowo martwe postacie XVIII wieku. Osobliwa znajomość naszej przeszłości zastanawia nas i uderza. U niego typ ogólny szlachcica Augustowskich czasów wybija się niezrównanie. Po ogłoszeniu powieści *Bracia ślubni*, zarzucano mu może niesłusznie, że to są czysto szlacheckie, zatem tworzą obrazy niezupełne albowiem brakuje im ludu; Kaczkowski w dziele *Mąż szalony*, dopełnił ten niedostatek po mistrzowsku. Powieści jego wyszły p. n. *Ostatni z Niecsujów* w 6 tomach. Tom I zawiera: *Bitwa o chorątkę — Junacy — Swaty na Rusi*. Tom II i III *Murdelio*. Tom IV i V *Mąż szalony*. Tom VI *Gniasdo Niecsujów*. — *Pierwsza wyprawa pana Marcina i Kasztelanice Lubaczewscy*. Oddziel-

nie wyszły: *Bracia ślubni* w 3 tomach Petersburg 1854. *Dziwożona* powieść współczesna 4 tom. Lwów 1855. *Wnuczęta* powieść współczesna 4 tom. Petersburg 1855. *Grób Nieczui* t. 4. Wilno 1858. *Starosta Halobucki* 3 t. *Stach z Kępy*. *Bajronista* 3 t. *Sodalis Marianus* powieść ze starych ksiąg i papierów spisana. War. 5 t. 1859. Obecnie zajmuje się badaniem charakteru epoki Kazimierza Jagiellończyka i Olbrachta, zamierzając pisać powieść tamtoczesną.

Godni są jeszcze wspomnienia następni powieściopisarze jako odznaczający się wielą zaletami:

J. Bogucki. — Bujnicki. — J. B. Dziekoński. — J. Filipowicz. — Ignacy Hołowiński pod pseudonimem Żegoty Kostrowca. — Jezierski Michał. — Jaszowski Stanisław. — Korsak Adam. — Niewiarowski Alexander. — Skotnicki. — Wiernikowski. — Wolski Włodzimierz. — J. M. Wislicki. — Zieliński.

Również i pięć piękna w tym rodzaju, prace swoje na widok wydały i zasługują na chlubną wzmiankę. Pani Eleonory Styrmorowej dzieła, krążą około badań duszy i okraszane są humorem. — Gabriela Karolina z Rylskich Wojnarowska r. w Polomyi w Galicyi r. 1816 † 12 1858, autorka bardzo cenionej książki *Pierścionki babuni czyli bieg życia kobiety* w 5ciu oddziałach. Lipsk 1845. Również *Słów kilka do matek polskich*. — Karolina z Potockich Nakwaska. — Paulina Wilkońska. — Paulina Kraków. — Łucya z książ. Ged. Rautenstrachowa. — Seweryna z Żechowskich Pruszek. — Józefa Smigielska. — Narcyza Żmichowska. — A. Kuzel (Wanda Odrowąż). — Bronisława Kamińska. — J. Prusiecka.

C. POEZJA DRAMATYCZNA.

§ 128. Dzięki Bogu gęś polska nie zamilkła, coraz przybywa świątějších piosenek, bądźto są kwilenia słowika kochanka róży, bądź uroczyste pienia niebiosa przebijające. W powieściach bogactwo. Tylko dramat nikły. Co za przyczyna? Czyż ona tak głęboko leży, iż naszym wzrokiem

dojrzed jój nie jesteśmy w stanie, czy téz na prawdę, jak ktoś powiedział, nie chce się nam ziemianem dla kogoś w mieście siedzącego *igry* stroić, nie mogąc sami z téj zabawy korzystać? Co bądź, dość że dramatyczna poezya nasza nowa dopiero w związku, nawet jój oblicza jeszcze nie widzimy.

a) **JULIUSZ SŁOWACKI**, syn profesora uniwersytetu wileńskiego Euzebiusza i Samuela z Januszewskich Słowackich, urodził się 1809 roku w Krzemieńcu, w Wilnie zaś otrzymał swoje wykształcenie. Zwiedza Grecyą, Wschód i zamieszkuje w Paryżu, zkąd w ciągu lat tnących zwiedza po parę razy Szwajcaryą i Włochy, w dniu 3 kwietnia roku 1849 umiera w Paryżu.*) Słowacki mieści się w pierwszym rzędzie narodowych wieszczów polskich tuż obok Mickiewicza i Krasińskiego. On nawet co do twórczości płodniejszy, co do wyobraźni bogatszy, świetniejszy i polotniejszy, do rodzaju twórców swych wielostronniejszy jest od nich i od wszystkich innych nowoczesnych poetów. Szybko po sobie następujące utwory prawie zawsze od razu poczynął i wykończył. Ale właśnie ta wewnętrzna twórcza gwałtowność jego ducha, w związku z niespokojną i namiętną, niepowodzeniami prywatnego i publicznego życia rozdrażnioną i goryczami zaprawioną naturą jego umysłu, była także często główną przeszkodą, że poetyckie pomysły wieszca nie osiągały ostatniego artystycznego, tak wewnętrznego jak zewnętrznego, wykończenia. Zdumiewające w szczegółach, rażą niekiedy w całości. Większej ich części braknie tej idealnej harmonii i spokojności, które warunkiem są arcydzieł sztuki, a brak ten zdaje się być nietylko skutkiem wewnę-

*) W Krakowie w kościele św. Anny obok pomnika na cześć Mikołaja Kopernika przez ks. Seb. Sierakowskiego b. rektora akad. krak. w 1823 wystawionego czytać można na czarnej marmurowej tablicy napis: „Pamięci Juliusza Słowackiego syna Euzebiusza, urodzonego w Krzemieńcu, zmarłego w Paryżu, który walkę poezyi ku odrodzeniu się uczucia ludzkości po chrześcijańsku w d. 3 kwietnia 1849 zakończył — w żalu nieutulonym matka poświęca.“

trznego duchowego rozstroju, lecz częstokroć także świadomym zamiarem poety, co ztąd pochodzi, że ujemna i odwrotna strona życia ludzi i narodów, bezskuteczność ich usiłowań w naszym wisku, szyderstwo losu, stanowią najczęściej główną organiczną myśl jego utworów. Jest w ogóle coś demonicznego jak w duchu, tak i w poezjach Słowackiego. Wzgardliwe szyderstwo i ironiczny uśmiech towarzyszą prawie ciągle głosowi i objawowi najświętszych obowiązków, najszlachetniejszych cnót i czynów. Słowacki ma w tym względzie pewne podobieństwo do Byrona, jakkolwiek różnemi były i punkt wyjścia obu i stosunki. Żywioł religijny, który tak przeważnie panuje w utworach wszystkich nowszych poetów naszych, obcym prawie jest utworom Słowackiego. Na jego miejscu stawia on częstokroć grę przypadku, a nawet ślepe fatam namiętności: „Szamuję, mówi sam w przemowie do „Lambro,“ szkołę religijną, ową wieczarzę pańską polskich poetów, do której zasiedli w Paryżu — sądzę bowiem że wypływa z przekonania, że nie jest sztucznie natchniętą słowami Fryderyka Schlegla, który w katolickiej religii źródło jedyne poezji upatruje. Oddaliłem się wszelako od idących tą drogą poetów; nie wierzę bowiem aby szkoła De-la-Menistów i natchnięta przez nią poezya była obrazem wieku.“ Te cechy poezji Słowackiego nie czyniły go popularnym, oddalały w poźyciu od groza współwzszczów i przeszkadzały nawet należnemu uznaniu. Jeden tylko Krasński przyjaźnił się z nim i utwory jego wysoko cenił, dopóki i te osobliwe spółkowanie nie rozbiło się o sprzeczne pojmowanie ducha narodu. Mickiewicz zawsze Słowackiego, dla jego negatywnego i mało religijnego kierunku, potępiał i w słowiańskich prelekcyach swoich nawet o nim nie wspominał.

Po długiej walce Słowacki uległ nareszcie religijnemu kierunkowi Mickiewicza i przyłączył się nawet do mistyczno-religijno-politycznej sekty Towiańskiego, której Mickiewicz sam w prelekcyach stał się był głównym apostołem. Słowacki doświadczył zatem sam na sobie szyderstwa losu.

Duch jego był odtąd złamany i twórczość wyobraźni do niepoznania zwichnięta. Słowacki, równie jak sam Mickiewicz, Goszczyński i inni pisarze straceni odtąd byli dla literatury polskiej. Śmierć duchowa poprzedziła fizyczną. Pierwsza była klęską dla narodu, druga tylko prostym wypadkiem. — Poezye Słowackiego są następujące: epiczne: *Żmija*, *Jan Bielski*, *Hugo*, *Mnich*, *Arab*, *Lambro*, *Anielli*. Trzy poemata: (*Ojciec sadzonym w El-Arisch*, *W Szwajcaryi*, *Wacław*), *Poema Piasta Dantyszka o piekle*, *Beniowski*, *Król Duch*; liryczne: „*Poezye ulotne w czasie rewolucyi polskiej i po jej upadku*,” *Grób Agamemnona* i inne; dramatyczne: *Kordjan*, *Mindowe*, *Maria Stuart*, *Balladyna*, *Lilla Weneda*, *Maszepa*, *Książę Marek*, *Sen srebrny Salomei*, *Książę niesłomny* (z Kaldersona). Wszystkie utwory te nie są dotąd należycie ocenione. Za dokonaniem tego, sława wieszczą, skąpo przyznawana mu za życia w dwójnasób się podniesie. Poezye Słowackiego wychodziły zbiorowo lub pojedynczo w Paryżu w przeciągu lat 1832 — 1844. Stały się dziś już trudne do nabycia. Nie mamy też zupełnego jednolitego wydania, które jest bardzo pożądane.

b) JAN NEP. KAMIŃSKI urodził się w Kutkorzu pod Lwowem d. 27 paźdz. 1772, około r. 1800 wszedł do tow. artystów dram. lwowskich. † 4 stycznia 1855. Rządząc i kierując następnie teatrem lwowskim, na którym i sam czasami występował wraz z żoną, położył wielkie zasługi dążeniem, mimo licznych przeszkód do ustalenia go i udoskonalenia. Po 1830 był redaktorem gazety lwowskiej. Nie mało tłumaczył i przerabiał innych dramatów dla bieżącej potrzeby, lecz to wszystko leży w księżnicy widowni lwowskiej, wydał tylko *Zabobon czyli Krakowiacy i Górale* w 3 aktach we Lwowie 1821, postępując dalej i użytkując zęcnie z pomysłu Bogusławskiego. *Twardowski na Krzemionkach*, często grywany we Lwowie, równie jak *Skalmierzanki*, o tyle mają wartości o ile kasę teatralną poświękają. Lecz niepospolicie się zasłużył jako tłumacz tragedyi

Kalderona: *Lekarz swojego honoru*. Lwów 1827 i Szylera *Walensztejn*. Lwów 1837.

c) ALEKS. FREDRO (obywatel w Galicyi). Za księstwa warszaw. służył wojskowo i w nagrodę męstwa otrzymał krzyż legii honorowej i polski *Virtuti militari*. Mamy 5 tomów jego *Komedyi* (wyd. w Wiedniu, Lwów r. 1826—37, i War. 1853 5 t.), w których jest kilka znakomych utworów, jak *Panięskie śluby*, i t. d. Żalujemy, że się na krytykę pogiewał i przestał ogłaszać swoje dzieła. Wiadomo, że go to ojcostwo uszczęśliwia; czemuż tych uciech nie podzielać z drugimi?

d) DOMINIK MAŁUSZKIEWSKI (ur. 1810 we wsi dziedzicznej Ustanowie koło Warszawy z Jacka i Maryi; uczył się w liceum i uniwersytecie warszaw. do 1831; następnie mieszkał i ożenił się w Galicyi; † 27 lutego 1845). Jeszcze chodząc na uniwersytet napisał wierszem dwie komedye: *Stary kawaler* w 1 akcie i *Zdzisław czyli skutki plochości* w 2ch aktach dotąd grywane w Warszawie. Tworzył kilka dramatów, lecz tylko jeden dotąd ogłoszony: *Barbara wdowa po Gaszoldzie*, który wchodzi do jego dzieła powieściowego: *Niewiasta polska w 3 wiekach*, Poznań 1842. *Dramat w naturze*, umieszczony w Album na korzyść pogorzalców, p. Józefa Borkowskiego we Lwowie 1842 wydaném, bardzo piękny, ale nie do grania. Śmierć pozazdrościła nam tak wielkiego piewcy, nie spełnił swoich życzeń obdarzenia nas dramatem nowym, nad czém głównie myślał równie jak i nad językiem, ale najpiękniejsze, które w całości wykończył jak Radziejowski i Władysław Biały zostają dotąd w rękopiśmie. Krytyka poważna nie oceniła jeszcze zbiorowo prac tego poety, życzyć więc należy, ażeby wszystkie rękopisma jego ogłoszone zostały drukiem, a wtedy niewątpliwie oznaczy ona wysokie jego stanowisko w dziejach literatury polskiej.

e) JÓZEF KORZENIOWSKI (ur. r. 1797 w Galicyi, od r. 1810 uczył się w Krzemieńcu, po r. 1816 urządził księżnicę ordynacyi Zamojskich; w r. 1823 otrzymał nominacyą

na profesora literatury polskiej w Krzemieńcu; w r. 1833 został professorem języka łacińskiego i starożytności rzymskich w Kijowie; w r. 1838 wezwany na dyrektora gimnazjum charkowskiego zostawał tam do roku 1846; później mianowany był dyrektorem liceum warszawskiego. Rozpoczął swój zawód dramata, lecz nagły zwrot do powieści okazał w nim równie potężny, jeżeli nie wyższy talent powieściopisarski. W ostatnich kilku latach wyszło kilka powieści tego autora nader interesujących i zajmujących. Rzucił się do dramaturgii całą siłą i już liczny mamy początek jego utworów: *Mnich*, *Aniela*, *Piękność zgubą*, *Miłość i zemsta*, *Piąty akt*, *Klara*, *Piękna kobieta*, *Oyganis dramat*, *Wąsy i peruka* i t. d. W nowszych karek współczesne obyczaje. Niestety! także nie dba o zupełną piękność, ledwie parę wydał wierszem pisanych, wszystkie inne prozą, byle dostarczyć chleba powszedniego; a wszakże poezya traci na wdzięku (owym już Homerowi znanym wdzięku), gdy jej każemy mówić nie wiążaną przemawiać; a wszakże wiążana to jej strój przyrodzony!

f) ADAM GORCZYŃSKI (często podpisujący się Jadam z Zatora) urodził się r. 1805. Oddawszy się wyłącznie gospodarstwu wiejskiemu, piśmiennictwo uważa za chwilową rozrywkę dla tego długi czas występował z małemi powiastkami lub przekładami, jako to: *Powieści Jadama*, Kraków 1838 2gie wyd. 1841. *Sylva rerum*, Lwów 1842. *Opowieści i Legendy*, Lwów 1843. *Farmazon* 2 tomy, Lwów 1844. *Poetye liryczne*, Bochnia 1844. *Zeno* 2 tomy 1845. Oprócz tych utworów przedstawiających przeszłość naszą, napisał jedenaście dramatów, jako to: *Władysław Łokietek*, *Ludgarda*, *Zbydowscy* (czy też Zbydowski i Zawisza jak brzmiał tytuł rękopismu). *Anglik*, *Francuz*, *Włoszka czyli żniwo sematy*, *Bajbusa*, *Esterka*, *Detaksacya*, *Ojciec chrzestny*, *Tajemnica*. Na zakończenie przytaczamy słowa Kaź. Wł. Wojcickiego o Gorczyńskim jako drammatyku wyrzeczonych. „W nich (drammatach) niepospolity talent jaśnieje, są w nich sceny cudnej piękności, które po mistrzowsku od-

daje, ducha wieku, bo go pojął wybornie, ale i obok tego i płaskie pomieszcza.“

g) ANTONI MAŁECKI napisał tragedją na podaniu historyczném osnutą pod tytułem: *List żelazny* w 5 aktach, Poznań 1854, 2gie wyd. 1856. Prócz tego *Grochowy wieniec* czyli *Mazury w krakowskiem* komedia w 4 aktach, Poznań u Żupańskiego 1855.

h) STANISŁAW BOGUSZAWSKI którego talent w opisywaniu komedyi niezaprzeczone, stawia go na niepośledniem stanowisku w rzędzie pisarzy dramatycznych. Napisał i wydał: *Komedye oryginalne* Stanisława Bogusławskiego tomów 3 Warszawa 1854. Pojedyncze zaś *Cud* czyli *Krakowiaczy i Górale*, *Ona go nienawidzi*, *Krewni* i inne.

Odnaczyli się i nagrodę uzyskali:

- i) JAN CHĘCIŃSKI *Szlachectwo duszy*, Warsz. 1859.
- k) APOLLO NAŁĘCZ KORZENIOWSKI, *Dla milego grosza*.
- l) WACŁAW SZYMANOWSKI, *Dzieje serca* 1860.
- ł) ZYGMUNT CHLEBIŃSKI-JÓZEFOWICZ *Po naszymu* 1860.

3. Proza.

§ 129. Pięknie piszących liczymy coraz więcej, prawie wszystkie niwy piśmiennictwa są uprawiane; jednak są pisarze którzy mniej dbają o doskonałość wyrażenia się, co jest chorobą dziś powszechną w Europie.

A. PROZA KRASOMOWCZA.

§ 130. Na początku tego okresu sprzyjały okoliczności krasomóstrwu pochwalnemu, mianowicie ludzi uczonych, odznaczył się zaś w tym zawodzie Kaźm. Brodziński i Paweł Czajkowski professor uniw. Jagiellońskiego. W następnym zaś czasie dla wymowy nie ma otwartego pola, ledwie kto czasami z akademicką może wystąpić. Tu kładziemy tylko:

§ 131. Mówcy.

FRANCISZKA WRĘYKA który uczcił wymownie ś. p. Woronjczya arcyb. warsz. w czasie pogrzebu; mowa ta wraz z innymi z tego pogrzebu wydana w Krakowie 1830.

Adam książę Czarnocki (syn Adama, generała ziem podolskich; poprzednio minister państwa rosyjskiego; potem kurator zakładów nankowych na Litwie i Rosji, w końcu senator wojewoda król. pol.) wygłosił piękną pochwałę J. P. Woronicza w Tow. Przyj. Nauk dnia 30 kwietnia, wyszła w Palawach 1830, drugie wyd. w Wrocławiu. Też wydał mowy od r. 1838 do 1847, Paryż 1847.

§ 132. **Kazania** (zob. także w poprzednich rozdziałach)

a) **Katolicy.**

Szereg dobrych kaznodziejów, między innymi: deją się dobru mówiący, ale brak takich, którzyby z dobrem chcieli iść i kazać. Kazania, dla odbierających je, dnak należą:

1) **Ludwik Tarnowski** (kazn. wileński, 1849), który kne pokazał przymiety w Kazaniach pogrzebowych, w Włocławku 1836 i w osobno. wydaniem Kazania na pogrzebie Jędrzeja Śniadeckiego 1837. Zapowiedziane były mowy, które wyrażają po zgonie ś. p. Wittgenstejnowej z domu XX. Radziwiłłów, i na uczerzenie ś. p. X. Jana Skidella. Czas wielki; by przy najmniej kazania jego (w rękopisie IV tomowym) ujrzały świat, czego zdaje się można spodziewać po tych roku, w których się dziś znajdują.

2) **Kancl. (Bołoz) Antoniewicz** z zamożnej rodziny szlacheckiej urodził się w Galicyi w obwodzie żółkiewskim dnia 6 listopada 1807. W r. 1839 przyjęty został do zakonu księży Jezuitów. W kilka tygodni obrany przewodzący spowiedzi, zjednał sobie ich miłość i szacunek. Wszyscy hochali go jak ojca. Łagodnością, przykładem i nauką wielką wpływ miał w zakonie awym wywierad. W r. 1848 zgromadzenie Jezuitów zniecaione zostało w Galicyi, a członkowie jego rozproszeni po kraju. Dnia 4 listopada roku 1852 objął wraz z towarzyszami wyznaczony im klasztor w Obrze, w dziesięć dni później z siedzizy z szabony, dohłjęty zaraz umarł dnia 14 listopada. Żeloki ks. Antoniewicza bracia zakonnicy pochowali w Obrze, pod aklepieniami klasztoru;

w r. 1838 (obywatel księstwa poznańskiego) po-
stał w tymże kościele pomnik z poświętem.
Wydal wiele dzieł religijno-moralnych nadszających kry-
stą polszczyzną pisanych, szczególnie odznaczał się wymo-
wą kaznodziejską. *Mowa religijna* miana 25 Marca 1848/
Lwów. *Nauka wtenczas w św. Mikolaja we Lwowie w dzień*
7 boleści N. P. Maryi 14 kwietnia 1848. *Przemowa pod*
czas dziekczynnego nabożeństwa 28 czerwca 1849. *Ka-*
zanie na święto N. P. Maryi Gromnicznej, Poznań 1849. *Prze-*
mowa za czasie obchodu pogrzebnego (Władysław Za-
leskiego był gubernatorem Galicyi 28 marca 1849). *Mowa*
wieczorna św. Benedykta dnia 22 kwietnia 1849. *Kaza-*
nie na żałobnym nabożeństwie za duszę s. p. Stefana (z Ma-
łachowskiem Hlasiakowem), Lwów 1852. *Nauki* (przy-
godnie) mianem Krakowie wydał 2 gm 1853. *Wy-*
kład (z) *Yonabę Popowską* wydał w Warszawie 27
maja 1852. *Został* (przeszło 300) *kwadransów* pogrzebu-
wych i *infortuna* z nich mają wdzięki historyczny dla Wilna:
a szczególnie uniwersytetu i *infortuna* z druku nakładem
i *infortuna* XX. *Missydnarzy warszawskich*.
4) Ignacy Hozownycki arcybiskup mohilewski, metro-
polita rzymsko-katolickich kościołów w cesarstwie rosyjskim
Urodził się r. 1807 na Wołyniu; w r. 1825 wstąpił do se-
minaryum w Lucku. Po skończeniu kursu nauk teologicznych
w Wilnie, został kapłanem w roku 1831; w r. 1839 odbył
pielgrzymkę do Ziemi świętej, w roku 1842 został rektor-
em rzymsko-katolickiej akademii w Petersburgu; w r. 1849
mianowany biskupem karystyńskim, a d. 1851 arcybiskupem
mohilewskim; † 7 października 1856. Dzieła jego za życia które
wydał; umieszczone na swoim miejscu. Tu zaś wymieniamy:
Donia Legaty Kystrowca t. 1, 2, w. 1 *Poczęcie św. Gregorzja*
Nasłoneckiego; w *Wznie O stosunku Abasji do religii i equili-*
bracji. Po śmierci zaś jego wyszły w Krakowie 1857 roku:
Kazania (miedziem, świętym i przygodnie) oraz *Allocucye*
infortuna *infortuna* *infortuna* Jakim był infortuna zmarły, przy-
toczyć tu można ustęp z kazania na jego pogrzebie mianego,

w. którym tak się: o nim wyrażono: „Z nasu jego dobiega Duch święty, a pobożny prąd świętej wymowy brodził: przebijający niedowiarstwo, kruszył najtwardsze serca, najzapalczywszych grzeszników rozbudzał ze śmiertelnego letargu, rozgniewał pobocznosią, a zalanych łzami porывał ku niebu.”

5. Józef Kalaserna-Męślawicz urodził się w Radziejowiu na Mazowszu dnia 21 stycznia 1808. Po odbyciu nauk szkolnych wstąpił do Zgromadzenia XX. Rijkarów dnia 8 września 1825 r. Ukończywszy nowicyat w Łukówce, przysłany do Włocławki uczęszczał lat 3 na kursa filologiczne (w uniwersytecie warsz.) W dniu 4 lipca 1829 otrzymał stopień magistra nauk i sztuk pięknych. Przeniesiony następnie na profesora do kolegium nobilium na Żoliborku, uczył tamże lat osiem. W r. 1838 objął probostwo Dobryków, a r. 1840 zniesiony został kanonią honoratą kolegiaty kaliskiej. W tym czasie zaczął wydawać swój kazania: *Kazania i mówы pogrzebowe* 2 tomy, Warsz. 1846. *Kazania na wszystkie niedziele i święta i przyciski* 4 tomy, Petersburg 1853 w Rosji. Uzyskał probostwo kolegiaty w Łęczycy i stądego miejsca rozpoczął nową pracę ogłaszać w Pamiątniku religijno-moralnym pod tytułem: *Synody łęczyckie* (Lancis Sacrae). W r. 1857 został policjonym między kanoników archidiecezji warszawskiej; tudzież profesorem przy akad. rzymsko-katolickiej. Od tej chwili stał się zarządem współredaktorem Pamiątnika religijno-moralnego, 20 września r. 1858. Wszystkie prace jego odznaczają się pięknym językiem, bynajmniej mówią kościelnym, szanowały też powściągliwie dla zaobici swego charakteru i onót chrześcijańskich.

6), Zremont. Golan, dr. sw. teologii, kaznodzieja katolicki. W r. 1858 wydał: *Kazania niedzielne, świąteczne, pasyjne i najowe*, z następującą approbacją duchowną: „Kazania etc. etc. przeczytawszy, nadmieniam, iż obok kwiślistego stylu i pięknej kaznodziejskiej wymowy, odznaczają się gruntownością nauki, jako na piśmie i Ojcach Świętych oparte, a mocą i trafnością rozmowań aż do serca przemieszczając równie opowiadane w świątyniach, jak i w domu.”

budzi: czytane, mogą obudzić pomiędzy ludźmi wiarę, obyczaje poprawić, do miłości Boga i bliźniego zachęcić, przeto są godne druku być sądzę.“ — Tęż autora wyszło także dzieło tłumaczone z francuskiego ks. Ventury de Raulica pod tytułem: *Niewiasty ewangeliczne*. Czyta polszczyzna cęchuje tego mówcę. Nadto w piśmie „Dodatek do Czasu,“ umieścił dwa artykuły: 1) O dzelnikarstwie w stosunku do kościoła; 2) O najznakomitszych tegoczesnych mówcach religijnych z r. 1856.

7) *Hiłandynski* *Kazimierz* urodz. w Augustowskiem, kurs nauk odbywał w uniwersytecie warszawskim. Odważny żołnierz, chlubną na twarzy natchowany bieżną, poświęca się stanowi duchownemu, z Paryża jedzie do Rzymu i tu na kapłana zostaje wyświęcony. Obecnie jest rządcą kościoła św. Klaudyusza. Kapłan wyrzeczenia się siebie i gorliwości czyste, nad się, cały oddany na posługi braci swej, wyspowy kazańdziej, pełen uczucia, szczerzy, otwarty, szorstki gustu, ale miłością tyjący, wydał: *Kazania i mowy prywatne*, pozyt. Izry 1845, pozyt. Hgl. 1848, pozyt. Hłł 1848, w Włocławiu w wielk. 8oz. Oprócz tego wydał pojedynczo: *Mowa na ciele św. Franciszka Salazera* mianu w Krakowie d. 28 stycznia 1849. *Mowa pogrzebowa po k. p. Mycielskim generale* 1849. *Rozmyślanie o inoż parafii* 1851. *Mowa pogrzebowa po k. p. Antoninie z Grudzińskiego Chłapowskiego w kościele św. Klaudyusza w Białym* d. 12 marca 1851.

8) *Alexander* *Jacowicz*, urodz. 1805 w powiecie hajsińskim na Ukrainie. Uczył się w Krakowie, a potem w Warszawie. Wraz z innymi udaje się do Paryża i tu po kilku latach poświęca się zawodowi duchownemu. Na kapłana wyświęcony został w Wersalu. Wiele jest dzieł pracy jego, wydał: *Moje wspomnienia* 2 tomy, Paryż r. 1839. Nowy przekład, *O naśladowaniu Chrystusa, Tomaza a Kempis*. Berlin r. 1841. *Mowa pogrzebowa Joachima Ventury na O'Connell* przetłomona na polskie. Bellarmiusz kardynał: *Katechizm większy i mniejszy*. *Korona miłi pańskich*. *Mis-*

siągę *Maryi z bullą o Niepokalanem Poczęciu*, wyd. 3cie: *Rok Chrystusowy podług ks. M. Avancina*, z łacińskiego przerobił. *Św. Ignacego ćwiczenia duchowne czyli rekolekcyjne*, z Bellecycusza przerobione. *Wianek duchowny* (oddz. dwa). *Zywoł P. N. Jezusa Chrystusa i dzieje apostołskie przez Ojca de Ligny*, przetł. z francuzkiego. *Kazania z powodu pożaru Krakowa*, wydał trzy. *Kazanie z powodu dwuchastnej rocznicy ślubu uczynionego przez Jana Kazimierza na cześć Matki Boskiej*. *Nauka przy ślubie małżeńskim księcia Witolda Czartoryskiego*. *Kazanie na uroczystość św. Jana Kantego*. *Mowy pogrzebowe na cześć s. p. Karola Skórkowskiego, bisk. krak.; s. p. Stefanii Platerowej — Karola Antoniewicza — Piotra Michałowskiego 1856 — Andrzeja Niegolewskiego d. 28 lutego 1857. Kazanie o potęrzebie wiary, Paryż 1859.*

2) *Aleksy Pabisinowski* urodz. w Gostyniu roku 1819, uczęszcza początkowo do szkół w Lesznie, a kończy takowe w gimnazjum poznańskim, poczem udaje się do uniwersytetu w Berlinie i tu r. 1844 zostaje doktorem filozofii. Na kapłana wyswięcony r. 1845 i mianowany nauczycielem religii naprzód w Poznaniu, a potem w Trzemesznie. W r. 1847 zostaje mansyonarzem i kaznodzieją kolegiaty poznańskiej św. Maryi Magdaleny, a od r. 1853 proboszczem w Grodzisku. Wydał *Kazania i mowy żałobne*, Leszno 1856. Próż tego na św. Jacek 1850. Na otwarciu sejmu W. X. Poznańskiego 1851. Mowa za śp. Dąbrowskiego sufrag. pozn. 1853, — za śp. Adama Mickiewicza 15. stycznia 1856, — za Winc. hr. Tyszkiewicza w Grylewie, druk. w Grodzisku 2 maja 1856, — za śp. Antoninę z Grudzińskich Chłapowską generałową, miana w Rombiniu 1857. Na nabożeństwie za duszę *Zygmunta Krasinskiego*. Poznań 30 Marca 1859.

b) Akatolity następni tylko ogłosili swe prace:

1) *Rozent FIZULA* kazn. polski przy kościele w Międzyborzu, wydał: *Kazania na wszystkie święta roku kościelnego* (jest ich 14). Wrocław 1844, w 8ce str. 152. *Mowy pogrzebowe z dodatkiem niektórych formuł potrzebnych przy*

rzędnych sprawach kościelnych, Syców 1850. Połączona
piękna przypominająca wiek Zygmuntowski.

2) WISZKINTY BALACNA-rodem z Tarnowa, w Galicyi,
ukończywszy wyższe nauki we Lwowie, wstąpił do tamtejszego
seminaryum, wyświęcony na kapłana, wkrótce został
proboszczem we wsi Lisia Góra pod Tarnowem, tu przełożył
z niemieckiego Herbicha. *Wiadomości o znajdującem
się w Galicyi źródle w Szczawnicy*, Tarnów 1831 nastę-
pnie napisał i wydał opis miasta Tarnowa p. n.; *Miasto
Tarnów pod względem historycznym, statystycznym, topo-
graficznym i naukowym*, Tarnów 1841. Książka ta dziś
bardzo rzadka, zawierająca wiele ciekawych i pilnie zebra-
nych szczegółów, jedyna do historii tego starożytnego grodu.
W swoim czasie słynął w okolicy z wymowy kościelnej, w któ-
rym to przedmiocie wydał we Lwowie *Kuzania na wszystkie
niedziele i święta całego roku*, Lwów 1835. Drugie wydanie
tamże 1853. Atoli w skutek sporów z władzą duchowną
miejsową, zagrożony karą, opuścił w r. 1837 Galicyę, a uda-
wszy się do Prus, przyjął wyznanie ewangelickie i wkrótce
został w Prusach Wschodnich kaznodzieją polskim. Jako
taki wydał: *Postyllę czyli Kuzania na wszystkie niedziele
i święta całego roku kościelnego*, według perykopów ewan-
gelicznych, 2 t. w łce. Królewiec 1841.

3) LEONARD OTTO pastor parafii ewangelicko-augsburskiej
warszawskiej wydał, *Dziewięć kazań na Ojciec nasz*,
Warsz. 1855.

B. PROZA DZIEJOPISARSKA.

§ 133. Tu pracowników tłumnie. Co się przez kilka
wieków zaniedbało, tego zachodzi potrzeba teraz dopełnienia,
Gorliwości też nie mało. Lecz że wydawnictwo źródeł i po-
znanie ich należyte musi poprzedzić sama powieść o prze-
szłości, a tegośmy jeszcze nie dokonali, a więc dotąd po-
jawiające się dzieła są więcej ulamkowa, ciągłego opowiada-
nia za skąpo; natomiast zakres rozszerza się.

§ 134. *Zywoty.*

1) Antoni hr. Ostrowski wydał ojca swego: *Zywot Tomasza Ostrowskiego, ministra Rzpltej później prezesa Senatu cięstwa warszawskiego i królestwa polskiego, orz rys wypadków od 1763 do 1817.* W drukarni Juliusza Marylskiego. Tom I r. 1836, tom II 1840.

2) M. T. A. Dzienuszycki (pseudonim Rychcicki): *Skargn i jego wiek* 2 tomy, Kraków 1850 i 1851. *Zbigniew Oleńicki*, Kraków 2 tomy 1854. Dzieła te wskazują wielką pracę i obszerną naukę. Z tego pióra wyszły trochę wczesniejsi *Ante Lisowszycki*, Lwów 2 tomy.

3) Józef Baroszkwick ar. 17 stycznia 1821 z ojca Adama i Amelii Sengstallerówny w Białej Radziwiłłowskiej, pasterał nauki początkowe w Białej, krótko w Falkowie i następnie w Warezawie. Ukończywszy gimnazjum na Lesznie, od r. 1839 do 1842 bawił w Petersburgu, gdzie na uniwersytecie tamecznym skończył wydział filologiczno-historyczny. Złożywszy egzamina powrócił do królestwa i odtąd jest nauczycielem w szkołach warszawskich. Mąż uczony i gorliwy badacz dziejów polskich jest członkiem towarzystw Petersburskiego, wileńskiego, krakowskiego. Był redaktorem *Dziennika warsz.* a później *Kroniki* wiadomości krajowej i zagranicznej od 1854 do 1858. Z prac naukowych ogłosił: *Królewicze biskupi* żywoty czterech kapłanów, Warsz. 1851. *Panowie niemieccy na dworze Stanisława Augusta*, Warsz. 1852. *O pomysłach historycznych* Aug. Bielowskiego, Warsz. 1852. *Brakrolowie po Janie III* dzieło Bizardięra, tłumaczenie przypisanie powiększone, Wilno 1853. *Ziśkomieci* męzowie polscy 3 tomy, Petersburg 1853—6. *Kościoty warszawskie* rzymsko-katolickie z drzeworytami Starkmanna, Warsz. 1855. *Królowie polscy*, text do rysanków Lessera, Warsz. 1858 i 1859. *Arceybiskupi gnieźnienscy i prymas* text do Album A. Poequa, Warsz. 1858 do 1859. *Pogląd na sprawy Polski s Turcyą i Tatarami*, Warsz. 1859. *Tomasza Święckiego* *Historyczne pamiątki* (przypisy i sprostowania dodał) Warsz. 2 tomy 1858. *Codex diplomaticus regni polonia*,

tom 3gi dzieła rozpoczętego, Warsz. z. 400. 1858. W piśmie zbiorowém Joz. Ohryzko w Petersburgu wydaném r. 1859 znajduje się ciekawa i obszerna biografia *Jozefa Samowickiego*. Stały współpracownik Bibliot. warsz. od r. 1850., w której wiele prac swoich ogłosił. Prócz tego dostarcza artykułów do Encyklopedyi powszechnej, wychodzącej w Warszawie 1860/.

4) LEON ZIENKOWICZ rozpoczął poszytami w Paryżu r. 1859: *Zywoty narodowe z ostatnich lat sta. ozdobiłone portretami, rękopismami i pamiatkami. Dotąd wyszły: Tadeusza Kościuszki, przez Leonarda Chodakę. Kenarykiego, Szymona przez Gosławskiego, Maurzego, Danusza Wojcieszka i Worcella Stanisława, przez Leona Zienkowicza, Potockich (z Dziąłyńskich), Kładyny, przez K. J. Ostrowskiego, Antoniego przez Jana Ledachowskiego, Zwiasty, Artura i Wollowicza Michała przez Michała Chodkę. Każdy z wyszłych zeszytów opatrzony jest portretem, rękorysem i oddzielną okładką.*

5) ALEXANDER hr. PASZCZAZIĘCZKI mąż uczony i prawdziwy Męcenas z wielką gorliwością i poświęceniem odazukuje skarby naszej przeszłości i oddaje się badaniom dziejów. Z początku pisał dramata w języku francuzkim, teraz całkiem poświęca się polskiemu piśmiennictwu. Prace jego są: *Jadwiga dramat historyczny. Proby dramatyczne polskie. Wiadomość bibliograficzna o rękopismach zawierających w sobie rzeczy polskie, przejranych po niektórych bibliotekach i archiwach zagranicznych w latach 1846 — 1849. Ślady Bolesławów polskich na obcych krajach. Opowiadanie historyczne z 5 litografiami 1853.* Także wraz z Grabowskim wydał: *Zródła dziejów polskich 1843 r. O Polakach w Bononii i Padwii* Warsz. 1853. Najważniejszą atoli nam wyświadczył przysługę wydając: *Pomniki sztuki średniowiecznej.* Tu należy *Parwał z Przemankowa* rys historyczny z dragej połowy XIII wieku w Polsce, z nieznanych po większej części lub mało znanych źródeł skreślony, Warsz. 1851. Obecnie przygotowuje do druku *Zbiór listów Jagiellonów.* O nich dał takie zdania Julian Bartoszewicz. Z wydania listów tych skorzysta samą histo-

rya Rzeczypospolitej, żywoty królów, dzieje postaci historycznych, zyska na nich powieściopisarstwo i życie rodzinne kraju.

6) EDWARD KOTZMAS wydał; *Galerya nieświezka portretów Radziwiłłowskich*, historycznie opisana z drzeworytami Michała Starkmana. Wilno 1857 do 1859. Text dzieła obejmujący stron 535 drobnego i ścisłego druku, wystarczyłby na kilka tomów, gdyby autor dla spekulacji księgarskiej chciał go tylko wydać. Ale widad z samego sumiennego druku, jak pragnął złożyć tylko dar literaturne o czystej i zrobić go przystępnym ogółowi, bo czuł całą wartość podjętej pracy. Rzeczywiście, dzieje rodziny Radziwiłłów ta galerya nieświezka, to wszystko ustępy, z kart dziejów narodowych. Wiele tu i bardzo wiele rzeczy nieznanych, bo autor ze źródeł rękopiśmiennych, do których mało kto zajrzał, a mniej pozerpnął, zebrał i ogłosił drukiem. W r. 1858 w dodatku miesięcznym *Czas* podał p. Kotlubaj pracę swoją: *Odciecz Smoleńska i pokój połanowski* jest fragmentem z obszerniejszego dzieła p. n. *Dzieje wojenne Polski* nad którym autor pracuje.

7) LUDWIK ŁĘGOWSKI biskup joppejski dziekan kat. krak. wydał *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krak.* w Krakowie w drukarni uniw. w 4ech tom. w See r. 1852. Dziełem tem niemają wyświadczył przysługę. Zalety wykazał Łepkowski w *Czasie*, tu napomknem o wadzie którą nam zdało się upatrzeć. Autor rozczytał się we wzorowych i niewzorowych pisarzach 16 i 17 wieku. To wywarło wpływ na styl autora. X. Biskup naśladnje pisarzy dawnych i przejął zarazem ich wady kładące. Język nasz nie lubi zbyt lekkich francuzkich okresów, ani tóż zdań przy długiach poprzedzielanych nawiasowemi zdaniem. Taki szyk wyrazów znajdujemy w dziele X. Biskupa, a gdy zarazem zastarzałe wyrazy nie są czasem dobrane, a peryod toczy się kilkunastu wierszami, przeto nieraz trudno zrozumieć myśli znacznej piarsza i styl nie płynie potoczyscie.

8) IGNACY CHERMIZKI członek zakonu Kaszmitów we

Lwowie wydał: *Dykcjonarz uczonych Polaków*, Lwów. 3 tomy 1833 r.

9) ŻEŁOTA PAULI zasłużony zbieracz pieśni ludu polskiego, wydał *Starożytności galicyjskie, Pamiętniki do życia i sprawy Samuela i Krzysztofa Zboruśkich, Żywoty Hetmanów król. i W. X. litew. z materiałów po Samuelu Brodowskim w Podhorcach znalezionych*, Lwów, 1850.

10) F. M. SOBIESZCZAŃSKI wydał: *Życie i sprawy Krzysztofa Arciszewskiego generała artylerji w wojsku holenderskiem a następnie w dawnąj Polsce*, Warsz. 1850, *Wiadomość historyczna o sztukach pięknych w dawnąj Polsce etc.*, Warsz. 1847 i 49, 2 tomy. *Rys historyczny, statystyczny wzrostu i stanu miasta Warezawy*, Warsz. 1848. Słowem w pisaniu żywotów znaczny wzrósł postęp i znaczna liczba pracujących; n. p.:

11) KAR. WŁAD. WÓJCICKI: *Życiorysy znakomitych ludzi z rycinami* 2 tomy, Warsz. 1851. *Conentars powąskowski pod Warszawą* 3 tomy z rycinami, Warsz. 1858.

12) EUSTACHY MARWIŃSKI *Pomniki Polaków na emigracjach zagranicznych*, będzie to dopełnieniem powyższego dzieła, Warsz. pod pressą.

13) KALINKA: *Żywot Tadeusza Tytackiewicza*, Poznań r. 1853.

14) TYTUS hr. DZIAŁYŃSKI. Wydał historją rodziny Szydłowieckich, która w świetnym rękopiśmie czekała przez trzy wieki nakładcy. Dzieło wieku XVI wydał Działyński z odpowiednią przedmiotowi starannością, z godnym swego imienia przepychem. Napis tego dzieła: *Liber genealogicus illustris familiae Szydłowiecius*. Działyński jeszcze więkzą piśmienictwem wyświadczył przysługę przez ogłoszenie dzieła: *Zbiór praw litewskich* od r. 1389—1529, tudzież rozprawy sejmowe w tychże prawach od r. 1544—1563., Poznań 1841. W r. 1854 wydał: *Annales Stanisłai Orzechowii Okrzei*, jestto kronika Orzechowskiego po łacinie napisana. Na końcu dodane jest życie Piotra Kmity przez Góraliego. *Źródło piśma do dziejów Unii korony polskiej i W. X. litewskiego* część III. Dy-

aryusz lubelskiego sejmiku unieś. r. 1569; Poznań 1856. *Zbiór
bylek dawniej mowy polskiej*, Poznań 1857. *Annales domus
Orszelsiad*, Poznań. *Długosza listy ac res gestae inter Po-*
lonos ordinentur crudeliterum 3 tomy, Poznań 1855. *Gór-*
nickiego o wolności, Poznań 1854.

§. 135. **Podróże paleontologiczne**

1) **Edward Raczynski** (ur. r. 1787 w Poznaniu z ojcą
Filipą; uczył się w Frankfurcie nad Odrą, gdzie się szcze-
gólniej do języków i do nauk przyrodzonych przykładał; 1807
zaciągnął się był do wojska polskiego i dosłużył się stopnią
kapitana. W roku 1812 był posłem na sejm w Warszawie
wspólnie z księciem Jabłonowskim senator wojew. Antonim
Czarneckim posłem szremskim i katedzem Józefem Koźmianem
deputowanym z Lublina i Lubartowa; udał się do Dreżna
do króla saskiego księcia warszawskiego. W r. 1814 po-
dróżował po Turcyi i Azyi mniejszej i tę opisał w dziele
z wielkim przepychem wydałem p. n. *Diennik podróży po
Turcyi* z rycinami in folio na stali; 2gie wyd. bez rycin wy-
szło w Wroclawiu w 8ce 1823. W literaturze polskiej po-
łożył przeważnie zasługi, wydaniem własnym nakładem nadar-
dził ważnych, jak n. p. *Gabinet medallio* z dokładnymi
opisaniami i wspomnieniami historycznemi, 4 tomy w 4cc. *Li-*
sty króla Jana III. Pamiętniki do panowania Stefana
Batoroego. Historya panowania Jana Kazimierza. Pamię-
tniki Paska, Pam. ks. Alb. Radziwiłła 2 tomy. *Poselstwo*
od króla Zygmunta III. Dwie podróże Jan. Sobieskiego
Pamiętniki do panowania Aug. IIgo. Pamiętniki o panow.
Augusta III i Stan. Augusta. Pam. Henryka Lubrow-
skiego. Dajennik podróży Józefa Kopcia. Obraz Polaki
i Polaków z XVII wieku 21 tom. *Biblioteka klasyczna*
łacinijskich t. 17. Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski i Ko-
deks dyplomatyczny Litwoski. Wspomnienia Wielkopolek
2 tomy, w których mieszczą się dokładne opisy z history-
cznemi wspomnieniami. Założył publiczną bibliotekę w Po-
znaniu, zapatrzywszy ją w dostateczny fundusz dla utrzymania
uadźytego porządku i zakupywania dzieł nowe wychodzących

i takową darował miastu Poznaniowi. Dawiens znacznego fundusku, czynnie przyczynił się do odnowienia kaplicy w kościele archikated. w którym wznosił pomniki dla Mieczysława i Bolesława W., Gaębiony szczytowi dnia 20 stycznia 1845 wystrzałem z moździerza życie sobie odebrał.

2) WINCENTY HAWPOLIX GAWARZKA. Ur. 11 paździer. 1788 † 1853 r. wydał: *Wiadomości historyczne o mieście Paltusku*. Warsz. 1826. *Pamiętnik historyczny Płocki 1823 i 1830. Pragniewieje, nadania i swobody przez królów polskich, książąt masowiickich i biskupów płockich udzielone miastu Płocku*. Warsz. 1823. *Pamiętki historyczne miasta Łowicza*. Warsz. 1844 i wiele innych. rozpraw historycznych, jeograficznych i statystycznych umieszczonych po piśmieach czasowych.

3) ANTONY GRABOWSKI ur. 1782 w miasteczku Kocach. W r. 1797 przywieziony do Krakowa zostawał w księgarni A. Gröbbla. W r. 1817 założył na siebie księgarnię i tę utrzymywał do r. 1837. Wydał: *Historyczny opis Krakowa 1822*. 30, 36, 40. *Groby królów polskich, r. 1835*. *Starożytności historyczne polskie 2 tomy 1840*. *Gazety epominki 2tom. 1845*. *Listy Władysława IV, 1845*. *Ideja pisma warszem. 1848*. *Dawne sabytki miasta Krakowa. 1850*. *Starożytność wiadomości o Krakowie w rycinami. Kraków 1852*. *Skarbniczkę naszej archeologii*. Lipsk 1854. Niezmordowany ten starożytnik w roku zeszłym w Bibliotece warszawskiej, której jest stałym pracownikiem, zamieścił: *Okruszciny wiadomości z dziedziny sztuk i starożytności naszych*. W r. 1858 na miesiąc wrzesień wydał wiadomości o Fryderyku Jon rytowniku polskim i jego pracach. Skreślił także kilka żywotów uczonych Polaków dotąd wcale nieznanych. Wszystkie pisma jakie wydał ten zacny uczeń i prawych dążeń badacz, są nieobojętym przyczynkiem rozjaśnienia szczegółów historycznych naszej przeszłości.

4) MICHAŁ BALIŃSKI ur. 14 sierpnia 1794 na Litwie w majątności rodzinnej w Terespolu, z ojca Ignacego czesłuka infantyjskiego i komissarza cywilno-wojskowego. Tu

w r. 1837 wydał *Pamiętniki o królowej Barbarze*; w 2ch tomach. W r. 1844 nap. dla szkół *Historya Polski*. W r. 1844—1848 zaczął wydawać dzieło *Starożytna Polska* w 3 tomach, którą napisał spólnie z Tymoteuszem Lipińskim, ale 3 tom obejmujący opis Litwy, wyłącznie jest jego pióra. W r. 1847 *Pielgrzymka do Częstochowy*. Tegoż roku wziąwszy uwolnienie z urzędu, powrócił do domowego siedliska na Litwę. W r. 1856 wydał: *Studya historyczne*. Wilno, tom I, gdzie się znajduje Porównanie Jana Śniadeckiego z Czackim i Dopelnienie pamiętników o królowej Barbarze. W r. 1858 w Petersburgu wyszedł jego przekład z łacisz. Wassenberga. *Więsnia Junia Kazimierza we Francyi*. W r. 1859 *Pamiętniki historyczne, do wyjaśnienia spraw publicznych w Polsce XVII wieku, postępujące*.

5) I. KRASZEWSKI wydał: *Wilno od początków jego do roku 1750.* z 18 rycinami 4 tomy. Wilno r. 1840 i 42. *Wspomnienie Polesia, Wołynia i Litwy*, 2 tomy. Wilno 1840. *Wspomnienia Odessy, Jedyssanu i Budżaku. Dziennik przejażdżki w roku 1843 od 22 czerwca do 12 września* 3 tomy. Wilno 1845 i 46. *Litwa, starożytna dzieje, ustawa, język, miara etc.* Tom I 1847. Tom II Warsz. 1850.

6) ALEX. PASZCZYŃSKI. Gorliwy mecenas historycznej u nas nauki. *Bodole, Wołyn i Ukraina* 2 tomy. Wilno 1841. *Szwecya, wspomnienia jeńskie*, wydanie 1sze 1836, 2gie 1851.

7) LUDWIK hr. PŁATKA kasztelan, król. polsk. brat starszy Stanisława. Powróciwszy z tułactwa, kilka lat ostatnich przepędził w Prarskim pod Sremem i tu w r. 1846 życia dokonał. Temu zacnemu i zasłużonemu Polsee i emigracyi mężowi winniśmy: *Opis woj-wództwa Pomorskiego*. Berlin 1841; z tego powstało: *Opisanie historyczno-statystyczne W. X. Pomor.* Lipsk 1846.

8) M. WASNIEWSKI. *Podróż do Włoch, Sycylii i Malty*. Pod względem sztuki i starożytności. Warsz. 1848. 2 tomy.

9) ALEXANDER WEJNERT wydał dwie seryje *Starożytna*

tności *Warszawy* 4 tomy 1849 i 1859. Historyk który zechce skreślić cały bieg dziejów starego grodu; znajdzie tu obfite źródło i bogaty materiał; który dotyka każdej prawie strony niemieckiego życia.

10) JÓZEF WASZCZK wydał: *Opis Królestwa Polskiego* pod względem historycznym, statystycznym, rolniczym, fabrycznym, handlowym, zwyczajów i obyczajów 2 tomy 1850.

11) LUBRA z ksiąg Giedrońców Rautawymatrowa, oprócz wielu powieści i opisów obrazujących niepospolity talent, wydała: *Wspomnienia moje o Francuzi*. Kraków 1839. *Miasta, góry i doliny* 3 t. Warsz. 1847 2gą wyd. z ilustracjami na stał. 3 t. Warsz. 1850. *Ostatnie podróże do Francji, ostatnie jej wrażenia*. Lipsk 1841.

12) M. MANN. *Podróż na Wschód*. Kraków 3 tomy 1854.

13) ROMAN LISICKI i WACŁAW SZYMAŃSKI ułożyli *Słownik geografii powszechnej*; pod koniec r. 1850 zaczął wychodzić, a w miesiącu lipca 1854 ukończony został. Lisicki opracowywał go z początku, a od 7 zeszytu Wojciech Szymański. Do wypracowania tego dzieła posłużyły prace znakomych geografów niemieckich i francuzkich, a wiadomości krajowych dostarczały materiały troskliwością rządu zebrane. Warsz. 2 t. 1854.

14) SEWERYN KONZALIŃSKI *Podróż do Australii i pobyt tamie od r. 1852 do 1856 r.* Kraków 2 tomy w 8cc 1858. Dzieło to oryginalne i bogate piśmiennictwo nasze i pod każdym względem położyc można na równi z najlepszymi utworami literat. angielskiej i francuzkiej.

15) STANISŁAW ZAWADZKI wydał: *Geografia ogólna ze szczególnym względem na Słowiańszczyznę, a mianowicie Polskę*. Poznań 1852. Piłnie, jasno i dobrze opracowana.

16) JÓZEF KRZEMER. *Podróż do Włocław*, w której obejmuje historią sztuk pięknych wedle pomników w Włocławku, 5 tomów. Włocław. Isry 1859, Ilg. 1860, reszta pod prasą. Dzieło to należeć będzie do ważnych i pięknych plodów piśmiennictwa polskiego.

176. Władysław dziejeopisarze.

1) **FRANCISZEK SIARCZYŃSKI** urod. 12 paźd. r. 1758 w Chruszczowicach na Rusi. Po odbytych naukach w Jarosławiu przyjął w 15 r. życia suknią Zgromadzenia Pijarów polskich w Podolińcu, i tamże po dwuletniej próbie uczynił profesją zakonną r. 1775. Od 1782 uczył Siarczyński w Warszawie w kolegium nobilium historii i geografii przez lat 4. W latach 1785 i 1786 uczył wymowy w Radomiu, tegoż roku wezwany napowrót do Warszawy, był kaznodzieją w kolegium knolewkiem przez dwa lata, a trzeciego uczył prócz kaznodziejstwa wymowy. W r. 1789 był Siarczyński delegowanym od Zgromadzenia warszawskiego XX. Pijarów na kapitułę prowincjonalną. Tegoż roku od ojca ś. Piusa VI otrzymał uwolnienie od ślubów zakonnych, a od króla probostwo w dobrach stołowych Kozlenicach. Chęć zblżenia się do żyjących rodziców jeszcze, skłaniały go do przyjęcia ofiarowanego sobie od Izabelli z Czartoryskich księż. Lubomierskiej marszałkowej w Koronie probostwa w Łancucie. Dwór tej pani świetny w zamku lancuckim przyjemnych dostarczał zabaw, lecz Siarczyński czuł, że przy ściśłem dogelnianiu powinności kapłana i pasterza, resztę czasu zabierały zabawy, odejmujące go naukom. Niechcąc się z niemi rozstawać, przeniósł się w końcu r. 1804 na probostwo w Jarosławiu. Tu przez lat 23 pełniąc obowiązki dziekana foralnego i proboszcza, wystawiał żywy obraz prawego pasterza. Dzieła jego są:

- 1) Traktaty między mocarstwami europejskimi od r. 1648 zaszłe podług lat porządku z przyłączoną potrzebną historią wiadomością, opisane. Dwa pierwsze tomy tego dzieła wydał Fulgenty Obetmajer, trzeci Wincenty Skrzetuski, a Siarczyński trzema następnymi tomami pomnożył, które wyszły r. 1790.
- 2) Traktaty konwencyjne, handlowe i graniczne, wszelkie publiczne, umowy między Polską i obcemi państwami od 1764—1791 2 tomy.
- 3) Geografia czyli opisanie naturalne, historyczne i polityczne krajów i narodów we czterech częściach świata zawierających się, z dołączeniem geografii astronomicznej, przez X. Fr. Siarczyńskiego. K. W. P. K. Warz. 3 tomy 1790—1794. Dalsze trzy tomy dla zmian odczystych nie wyszły. Żalowano najbardziej tomu 4go który miał zawierać obszernie i dokładne opisanie Polski.

- 4) **Obraz wieku panowania Zygmunta III króla polskiego i szwedzkiego** zawierający opis osób żyjących pod jego panowaniem, znamiennych przez swe czyny pokoju i wojny, cnoty lub występki, dzieła piśmienne, zasługi użyteczne i celne sztuki, porządkiem abecadła ułożony przez etc. Lwów 1828, 2 tomy. Dzieło to miało być dodatkiem do następnego, jako stanowiącego całość.
- 5) **Obraz panowania Zygmunta III**, obejmujący obyczaje, religię, oświecenie, towarzyskie pożycie, inog rządu, jego wady, związki z obcymi, pomysłowość i kłeski publiczne ze tegoż panowania. Dzieło to będąc najdojrzalszym owocem historycznych badań Siarczyńskiego dopiero tom I w r. 1843 wyszedł w Poznaniu drukarni i nakładem księgarni Nowej. Tom II zaś wyszedł nakładem i drukiem Księstwa Kamieńskiego i Spółki 1858. Praca ta stawia Siarczyńskiego w rzędzie pierwszych historyków naszych i okazuje widomie, z jak podniosłego stanowiska pojmował i opowiadał dzieje swego narodu.

W rękopiśmie pozostawił:

1) *Dzieje narodu i kraju Rusi Czerwonej, a w ogólności Rusi południowo-zadnieprskiej* w 3ch tomach. Dzieło to należy do najważniejszych prac Siarczyńskiego, uważał je sam autor za chlubną dla siebie pamiątkę, jaką zostawi krajowi. 2) *Słownik historyczno-statystyczno-geograficzny królestwa Galicyi*, w 3ch tomach.

2) JOACHIM LELEWEL urod. dnia 22 marca 1786. Zarys życia swego skreślił w dziełku p. n. *Przygody w poszukiwaniach i badaniu rzeczy narodowych polskich*. Poznań u Żupańskiego 1858. Duszą i ciałem oddany swemu przedmiotowi, zdaje się być niezmeńczonym; jedną ręką wstrząsa zapleśniałą przeszłość a drugą wskrzesza urocze jej postacie. Zagarnął całą dziedzinę dziejopisarstwa pod siebie: jeografię, numizmatykę, stronę historyczną, prawodawstwa, bibliografię i właściwe dzieje własne i powszechnie. Jeniusza nadwyznaczny; sam bada, opisuje i rytuje mapy i pieniądze. Dzieła jego są: *Edda Wilno* 1807. *Rzut oka na dawność Litewskich narodów i związki ich z Herulami*. Wilno 1808. *Historyka*. Warsz. 1815, tudzież p. n. *O historii i jej rozgałęszeniu i naukach związek z nią mających*. Warsz. 1816. *Badania starożytności we względzie jeografii*. Warsz. 1818.

Dzieje starożytne Indyi. Warsz. 1820. *Odkrycia Kartagów i Greków na oceanie Atlantyckim.* Warsz. 1821. *Ostatnie lata panowania Zygmunta Star-go i początek panowania Zygmunta Augusta.* Warsz. 1821. *Porównanie Czackiego i Narussewicza.* W Roczn. Towarz. Przyjaciół Nauk *Rozbiory dzieł* obejmujących albo Dzieje, albo rzeczy polskie różnemi czasy ogłoszone, w jedną księgę zebrane. Poznań 1844. *Bibliograficznych ksiąg dwoje.* Warsz. 1823. *Stare pieniądze w Trzebuniu wykopane.* Warszawa 1826. *Dzieje Polski.* Warsz. 1829. 2gie wydanie powiększone dodatkami oraz rysem literatury polskiej przez L. R. z 12 tablicami i mappkami. Warsz. 1853 w 16ce. *Dzieje powszechne* 4 tomy. Wrocław 1849 itd. i Warszawa u Orgielbranda 1853. *Album rytownika polskiego* 45 tab. fol. wzdłuż, Poznań 1854. *Geographie du moyen age.* Atlas composé de 50 planches gravées par l'auteur, contenant 145 figures et cartes ou speciales de 88 geographes arabes et latins de différentes époques etc. in fol. Wrocław r. 1851. *Geographie du moyen age,* Accompagnée d'atlas et de cartes dans chaque volume. 4 Vol. gr. in 8vo z 12 mappami ryt. i drzeworytami. Wrocław 1852. *Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski.* W dziejach narodowych spostrzeżenia. Tom do *Polski wieków średnich* wstępny z 6 tablicami i 4ma mappami w wielkiej 8ce. Poznań 1853. *Polsku wieków średnich,* czyli w dziejach narodowych polskich spostrzeżenia. Tom I zawiera: *Pisarze dziejów w Polsce przed Długoszem. Uwagi nad Mateuszem i księgą jego. Część Babwochwacza Słowian i Polski. Mogiła Ruzcza płaszczyna. Winulska Słowiańszczyzna.* Poznań 1855. Tom 2gi ma: *O związkach z Niemcami królów polskich i tytule ich królewskim. Zdobytcze Bolesława Wielkiego. Bolesława Śmiałego upadek. Grobowe napisy i grobowce w Poznaniu i Ossiaku. Opisanie Polski i jej sąsiedztwa za czasu Bolesława Krzywoustego.* Poznań 1856. Tom III: *Początkowe prawodawstwo polskie cywilne i kryminalne,* objaśnione we 2 pismach: 1) *Hist. rozbiór pra-*

wodawstwa polskiego cywilnego i kryminalnego do czasów Jagiellońskich; z przydatkiem dyplomatów. 2) *Krytyczny rozbiór statutu Wiślickiego*, z tablicami do objaśnienia składu tego statutu. Poznań 1851. Tom IV ma: *Rozpatrzenie niektórych względów i Pomników prawodawstwa. Wyrazy prawne i zakończenie. Ocalenie Polski za króla Łokietka. Drzwi kościelne Płockie i Gnieźnieńskie. Pieniądze Piastów. Obwiecenie i nauki w Polsce aż do wprowadzenia do niej druku. Ostatnie pojrzenie na Polskę średnich wieków*. Poznań 1851. Pod tytułem: *Polska, dzieje i rzeczy jej rozpatrywane*, zawiera: Tom Iszy: 1) Dziejopisarstwo, 2) chronologią, 3) historią, 4) geografią, 5) politykę, 6) kulturę, 7) abecadłowy rozkład znamienitych ludzi, rozmaitości. Poznań 1858. Tom IIgi: *Dzieje Polski opowiadane synowcom z przypiskami i dwunastu krajobrazami*. Poznań 1859. Tom IIIci: *Uwagi nad dziejami Polski i ludu i Paralellę Hiszpanii z Polską*. Poznań 1855. Tom IVty: 1) Dostojność i urzędy, 2) herby w Polsce, 3) pojedynki w Polsce, 4) grobowe królów polskich pomniki, 5) pszczoły i bartnictwo w Polsce. Poznań 1856. Tom Vty: *Dzieje Litwy i Rusi, powiększone i przydana doń Mitologia litewska*. Poznań. Tom VIty: 1) Panowanie Stanisława Augusta Poniatowskiego króla polskiego, 2) przypiski, 3) porównanie dwu powstań narodu polskiego 1794 i 1830/. Poznań 1859. Tom VIIiny: 1) Polska odradzająca się, 2) dodatki do niej 3) porównanie trzech konstytucyi, 4) Nowosilców w Wilnie. Poznań nakładem J. K. Żupańskiego 1859. *Teodora Wagi Historia królów i książąt polskich* krótko zebrana, dla lepszego pożytku wydaniem wileńskim znacznie przerobioną i pomnożoną. Do tego dołączony: *Wyciąg z geografii polskiej* przez X. Teodora Wagę w r. 1767 skreślonej i ogłoszonej. Poznań 1857.

3) **ŁUKASZ GOŁĘBIOWSKI**, urod. 1773 w Pokoście o 6 mil od Pińska. Pierwsze lata młodości spędził na dworze księżnej Lubeckiej. Po ukończeniu szkół był lat parę przy boku Czackiego. W r. 1823 przeniósł się do Warszawy, mianowany

czynnym członkiem do ksiąg elementarnych. Strawiwszy lat 28 w domu Czackiego i Czartoryskiego w służbie publicznej, umyślił szukać wytchnienia na własnym kawałku ziemi, którą nabył w Hrubieszowskiem. Jakoż w dziedzicznej swój Kazimierówce na łonie rodziny dnia 7 stycznia 1849 zakończył życie. Prace Gołębiowskiego są:

Zwyczaje Polaków w 4 tomach, jako to: ubiory w Polsce, lud polski, gry i zabawy, domy i dworki.

Dzieje Polski za Władysława Jagielly i Władysława III objęte dwoma tomami, (Warsz. 1846).

4) ADRYAN KRZYŻANOWSKI. Najważniejszą jego pracą jest: *Dawna Polska ze stanowiska jej udziału w dziejach postępującej ludzkości* skreślona w jubileuszowym Mikołaja Kopernika r. 1843. Nakoniec wydał: *Zarysy zakonu Maltańskiego w Polsce*. Zarys ten wyjaśnia ciekawe szczegóły zakonu o ile się odnoszą do dziejów naszych. W *Dawnej Polsce* najglówniej go zajmowało wykazanie polskiej rodowości Mikołaja Kopernika i tego też dokazał.

5) JĘDRZEJ MORACZEWSKI (ur. d. 4 lutego 1802 w Poznaniu, zmarł dnia 20 lutego 1855 r.). Pierwsze nauki pobierał w Poznaniu, następne w Kaliszu, uniwersyteckie zaś odbył w Niemczech; naprzód w Lipsku, potem w Heidelbergu, gdzie się nauce historii, prawa i filozofii poświęcał. Był współpracownikiem Dziennika Powszech. warsz., Mrówki poznańskiej i wielu innych; w dziele: *Starożytności polskie*, wydanem w Poznaniu, wszystkie artykuły o Prawach, Wojsku, są jego pióra.

Największe atoli zasługi pisarskie położył Moraczewski jako dziejopis Polski w dziele przez siebie napisanem pod tytułem: *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej*. W niem to doprowadził Dzieje aż do r. 1668 w 9 sporych tomach w latach 1842—55, podzielonych na 29 ksiąg, a które obejmują 9 wieków. Szkoda że los zawistny usunawszy go zawcześniej z pośród żyjących, niepozwoilił mu dokonać dzieła, nad którym ze znakomitym talentem, z niezmordowaną usilnością i z wielkiem zamiłowaniem przedmiotu pracował. Sta-

nowisko jego jako historyka zupełnie niezawisłe, sposób zapatrywania się na dzieje Polski zupełnie nowy i oryginalny, rzut oka na wypadki pewny i jasny, nadewszystko egarnienie całości dziejów narodowych w jeden żywot pełny, rozwijający się przed naszymi oczyma we wszystkich funkcjach swoich politycznych, społecznych i duchownych, tak jak wiek po wieku wzrastał i rozmażał się, to téż dzieło to historyczne jedyne w swoim rodzaju pod względem obszernych rozmiarów, bogatęj treści i wydatnej fizygnomii, rokuje autorowi trwały pomnik w pamięci potomnych i w liter. ojczytęj.

6) JÓZEF ŁUKASZEWICZ. Ur. 1799, po ukończeniu nauk w Poznaniu zwiedził Kraków, Wrocław, Królewiec i Berlin. W r. 1829 przyjął obowiązek bibl. ksiąźnicy Raczyńskich w Poznaniu. Od roku 1856 osiadł we wsi swojej dziedzicznej Targoszyce pod Kobylinem. W tym przeciągu czasu wydał: *Wiadomości historyczne o dysydentach w mieście Poznaniu*. Poznań 1834. *Obraz hist. statystyczny Poznania*. 2 tom. Poznań 1838. *Dzieje wyznania helweckiego* 2 tomy, Poznań 1843. *Historya szkół w Koronie i na Litwie* 4 t. Poznań 1849—51. *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w dawnęj Malęj Polsee*. Poznań 1853. *Krótki opis historyczny kościołów parafialnych w dawnęj dycezyi Poznańskięj* 3 tomy. Iszy i IIgi tom Poznań 1858, następny w druku. Wiele rozpraw znajduje się w licznych czasopiśmiech. Ostatnia n. p. jest zamieszczona w Bibliot. Warszawskięj na maj r. 1860 *O Jerzym Niemierzycu staroście owruckim* itd. Wszystkie te dzieła zawierają mnóstwo szczegółów i ważnych zasobów dla dziejów oświaty.

7) ALEKS. WACŁ. MACIEJOWSKI ur. 1792 w Kalwaryi; pierwsze nauki pobierał u Pijarów w Piotrkowie; ztamtąd udał się do Krakowa, gdzie się uczył i pracował pod okiem Bandtkiego; od r. 1810—14 słuchał nauk w uniwersytecie wrocław.; potęm udał się do Gietynki, gdzie wkrótce stopień doktora prawa pozyskał; 1818 uczył literatury starożytnęj w licenm warsz., 1819 mianowany profes. prawa rzym. w uniw. warsz. a 1837 sędzią Trybunału cywilnego mazo-

wieckiego, potem profes. przy gimn. warsz. i akad. duchow. Rzymako-katolickiej. Większe jego dzieła są następujące: *Historja prawodawstw Słowiańskich* 4 tomy. Warsz. 1832 — 35. *Pamiętnik o dziejach, piśmiennictwie i prawodawstwie Słowian* tomów 2, Petersburg 1839. *Polska aż do połowy XVII w. pod względem oświaty*. itd. Warszawa 1842. *Pierwotne dzieje Polski i Litwy*. Warsz. 1846. *Roczniki i kroniki polskie i litewskie*. Warsz. 1850. *Piśmiennictwo polskie* 3 tomy. Warsz. 1853. Obecnie wychodzi: *Historja prawodawstw słowiańskich* znacznie pomnożona i przerobiona w 6ciu tomach. Tom VIty 1858 w Warszawie już wyszedł i zawiera w sobie dokumenta, na których się całe dzieło opiera. Dzieło to podniesie ogólną zasługę wszystkich prac naukowych p. Maciejowskiego i z bogaci dzieje naszego prawodawstwa.

8) DOMINIŁ SZULC professor gimnazjum odznaczył się w badaniach historycznych. Napisał: *O Turnowie mazowieckim* (Thorn) do Kopernika, Warsz. 1843. *O znaczeniu Prus dawnych* z mapą, Warsz. 1850. *O źródle wiedzy tegoczesnej*, Warsz. 1851. W r. 1854 wyszły pisma Dominika Szulca z kartą jeograficzną. Nadto wydał: *Życie Mikołaja Kopernika*, Warsz. 1855.

9) TEODOR NARBUŁ ur. 8 listop. 1784 w Szawrach pod Wilnem. Prócz wielu prac literackich zamieszczonych w pismach czasowych wydał: *Dzieje narodu litewskiego* tom. IX 1835 do 1841 (których wydanie nowe przygotował znacznie poprawione). O dziele tém wspominamy jako wzór pięknych chęci, gdyż brak krytyki i tylko po kronikarsku są wypadki ustawione. *Dzieje narodu litewskiego* w krótkości zebrane z dołączeniem potoku dochodzeń ludu litewskiego i czterech tablic rodowych Xiążąt litewskich. Wilno 1847. *Pomniki do dziejów litewskich pod względem historycznym, obyczajowym, archeologicznym* i t. d. Wilno 1846. *Pomniejsze pisma historyczne szczególnie do historyi Litwy odnoszące się*, z 10 rycinami. Wilno 1856.

10) MIKOŁAJ MALINOWSKI opracował krytycznie: 1) Dzieje

Jagiellończyków panujących w Węgrzech i *Historią sławnej rodziny Łaskich*, Wilno 1844. 2) Źródła do dziejów Polski, gdzie czytamy jego przedmowę i dwie biograficzne wiadomości o Grzymułtowskim i Filonie Kmicie. 3) Dzieje Korony polskiej i W. X. Litew. od r. 1380—1535 przez Wapowskiego, wytłumaczył i cennymi przypiskami zbogacił, Wilno 1847, 3 tomy.

11) KARÓL SZAJNOCHA pierwszy z prawdziwym talentem zaczął obrabiać dzieje narodu w formie powabniejszej. Ur. w 1818 na Rusi Czerwonej w okolicach Sambora. Początkowe nauki pobierał w rodzinnem miejscu, późniejsze we Lwowie, reszty czego mu brakowało, dopełniła mozolna krwawa praca nad sobą, czego żadna szkoła nie daje nam i dopiero zdolność w połączeniu z pracą, tworzą intelligencyę naukowe i literackie. W r. 1840 począł pisywać do pism periodycznych lwowskich. Nazwisko jego stało się głośnie z powodu tragedyi *Stasio*. Jedni całkiem potępili, drudzy odzywali się z współczuciem. Tymczasem młody poeta nie ustawał w swoich usiłowaniach i pisał różne drammata. W r. 1847 kiedy za wpływem Pola zreformowało się Czasopismo biblioteki Ossolińskich i wezwano do niego młodych pisarzy, Szajnocha stanął jednym z najpierwszych do pracy szlacheckiej. W Czasopiśmie tém, widać jak umysł jego rozstrzelał się widocznie w dwóch kierunkach. Z poezją zerwać nie może, bo wszystko go ku niej ciągnie, a najwięcej sama natura talentu, ale już widać w pracach jego zwrot poważny, naukowy, chociaż zawsze ekscentryczny. W następnym czasie stanowczo przeczucił się na stronę nauki. Z utworów poetycznych wydał śliczny poemacik p. n. *Jan III w tunie św. Szczepana*, Lwów 1848. *Jerzy Lubomirski* dram. historyczny w 4ch aktach, Lwów 1850. Z prozy wydał dzieła: *Bolesław Chrobry*, opowiadania historyczne, Lwów 1844. *Jadwiga i Jagiello* opowiadanie historyczne, Lwów 1855 do 1857 3 tomy. *Szkice historyczne* 1 tom, dwa wydania 1855 i 1858. *Nowe szkice historyczne*, Lwów 1857. *Lechicki początek Polski* szkic hist., Lwów 1858. Jestto pa-

radoks tak widoczny o pochodzeniu szlachty naszej ze Skandynawii, że li tylko głowie poetycznej mogło się uwidzieć prawdą to, co tam napisał. W r. 1853 Szajnocha otrzymał zaszczytną posadę Kustosza zakładu naukowego Ossolińskich. W r. 1854 mając już wzrok nadwreżony jeszcze bardziej ciągłą pracą osłabił, pojechał do Ostendy, dla poratowania i powtórzył także w r. 1857 i prawie całkiem zaniewidział. To stało się powodem, że wziął uwolnienie z Zakładu naukowego i dzisiaj mieszka prywatnie, lecząc się ciągle na oczy. W piśmie zbiorowém Jozefata Ohryzki w Petersburgu na rok 1860 wydaném znajduje się z pracy Szajnochy *Słowianie w Andaluzyi*. Szajnocha ogłosił przedpłatę na 2gie wydanie *Jadwiga i Jagiello*. Wydanie to znacznie pomnożone wyjdzie we Lwowie u Winiarza w 4ch tomach. Prócz tego drukuje *Opowiadania o Janie III*. Całe to dzieło przedstawiające obraz dziejów Polski z 17 wieku składać się będzie z 10ciu tomików, każdy po ośm do dziesięciu arkuszy druku i z osobnym tytułem. Tom I którego druk jest już na ukonczeniu, nosi tytuł: *Mściciel*. Autor rozpoczyna dzieło rodowodem i historją trzech rodów Daniłowiczów, Żółkiewskich i Sobieskich. Kończy zaś tom niniejszy opisem pogrzebu matki króla Jana. Następne tomy będą wychodzić co sześć miesięcy, po dwa do roku.

12) HENRYK SCHMITT rozpoczął we Lwowie na obszerniejszy wymiar: *Rys dziejów narodu polskiego od najdawniejszych czasów znanych do r. 1763*, Lwów 1854, z wielkiem powodzeniem. Rokosz Zebrzydowskiego opisany według źródeł głównie rękopiśmiennych, Lwów 1858.

13) L. H. DUCHIŃSKI ogłasza dzieło pod tytułem: *Zasady dziejów polskich i innych krajów słowiańskich*, Paryż 1859. Jestto praca ściśle naukowa, zawierająca badania nad początkami krajów, języka i cywilizacyi Słowian.

14) FRYDERYK hr. SKARBK napisał i wydał: *Dzieje księstwa warszawskiego* 2 tomy w Poznaniu nakładem J. Zapańskiego 1860. Ocena tego dzieła znajduje się w Przeglądzie poznań. w numerze 1szym na rok 1860, do którego

się odwołujemy a która sumiennie i sprawiedliwie dobroć, i niedostatki wskazała. Mamy nadzieję, iż mąż tak znakomity w piśmiennictwie okres ten czasu dotąd nieopracowany przy 2gim wydaniu poprawić zechce.

15) JUSTYN NARBUT. *Dzieje wewnętrzne narodu litew. z czasów Jana Sobieskiego i Augusta II*, wyd. 2gie Wilno 1843 2 tomy.

137. **Dziejopisarstwo szkółni z tego okresu.**

1) ŁUK. GOŁĘBIEWSKI, *Wiadomości z historii polsk.* zastosowane do użytku płci żeńskiej. Z 4 mappami. Wyd. 2gie znacznie pomn. Warsz. 1830.

2) JOACHIM LEŁKWSKI, *Dzieje Polski*, potocznym sposobem opowiedział, z 12 map. Warsz. 1830. Wyd. 4, 5, 6, w 12ce. Wrocław 1849.

3) MICHAŁ BALIŃSKI, *Historja polska*, w Warszawie r. 1844.

4) M. PAWLISZCZEW, *Dzieje Polski*. Z obr. chronol. i mappą. Wrocław. 1844.

5) LUCYAN SIEMIŃSKI, *Wieczory pod Lipą*, Poznań 1845, 2 wyd. 1848, 3 wyd. w Paryżu t. r. pod tytułem: *Dzieje narodu polskiego* spisane etc. i ozdobione rycinami Antoniego Oleszczyńskiego. Tegoż nowe dzieło: *Dzieje narodu polskiego* dla użytku szkolnej młodzieży, wydanie z drzeworytami. Krak. 1851.

6) Bezimiennie wydała księgarnia Kamińskiego: *Dzieje narodu polskiego*, z tablicą chronologiczną aż do naszych czasów, dla użytku młodzieży. Poznań 1858. 2gie wydanie poprawne z dodatkiem jeografii i mapy dawniej Polski 1859.

7) SZYMON KONOPACKI. *Chronologia dziejów królestwa polskiego* dla młodego pokolenia. Żytomierz 1860.

8) PIOTR CZARKOWSKI. *Dzieje w Polsce, Litwie i na Rusi, z poglądem na wpływ Europy*. Od r. 862 do 1825 Warsz. 1859.

9) LUDWIKA LEŚNIEWSKA w skutek ogłoszonego konkursu hr. Pinińskiego, napisała i wydała: *Historja polska dla ludu*, zebrana w krótkości z małemi objaśnieniami je-

ografi i żywotami niektórych świętych i bohaterów polskich. Kraków 1860.

10) ALEXANDER ZDANOWICZ ułożył i wydał *Szkic historii polskiej* dla dzieci w dwóch kursach z tablicą ozdobnie chromolitografowaną i mapką dawniej Polski. Wilno 1859.

A. Dzieje obec oryginalnie napisane.

1) JAN SZWENIC, professor prawa rzymskiego w kursach prawnych i członek komitetu egzaminacyjnego, znany z gruntownej znajomości literatury starożytnej, wydał oprócz prac w języku łacińskim: *Historję narodu i państwa rzymskiego* podług źródeł i nowszych badań, 2 t. Warsz. 1847. Tenże spędził wiele lat nad opracowaniem historii powszechnej i tak już daleko posunął swą pracę, iż zamierza wkrótce rozpocząć druk *Dziejów starożytnych*, które obejmą trzy wielkie tomy. Całość obejmuje 8 do 9 tomów.

2) A. JĄZWIŃSKI. *Nauka chronologii i dziejów*. Lwów r. 1849.

3) ANTONI POPLIŃSKI zasłużony tak w zawodzie nauczycielskim jak w piśmiennictwie krajowym, obecnie profesor emeryt i bibliotekarz księżnicy Raczyńskich, prócz różnych szkolnych książek wydał: *Historja powszechna* (dzieje starożytne) dla klas niższych i wyższych gimnazjalnych i realnych 2 tomy. Poznań 1850 — 4. Dzieło to jest najlepsze z wszystkich jakie dotychczas mamy. Zaleca się dobrą polszczyzną, jasnym wykładem a nadewszystko, co jest najtrudniejszym w pisaniu dzieł elementarnych utrafioną dokładną miarą nie za nadto, nie za mało na umysły młodociane.

4) JOACHIM LELWEL. *Wykład dziejów powszechnych*. Wrocław tomów 4, 1850. Przedruk tegoż dzieła z odmiannami. Warsz. t. 5, 1851.

5) BROCISZEWSKI. *Historja powszechna* z tablicami chronologicznemi 4 tom. Poznań u Kamińskiego 1852.

6) ALEKS. ZDANOWICZ. *Rys chronologiczno-historyczny państw nowożytnych od 5tego wieku do dziś dnia*;

z kilkunastu mappkami i kilkudziesiąt genealogiami. Wyd. nowe, Wilno 1853.

7) STANISŁAW ZARAŃSKI wydał w Wiedniu w r. 1857. *Dzieje powszechne ułożone na wzór roczników, kronik i właścisłój historyi z krajobrazem symbolicznym i geograficznym.*

8) F. LEONARD WĄDOŁOWSKI mag. filozofii, nauczyciel warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych wydał: *Rys chronologiczno-histeryczny narodów od początku świata aż do teraśniejszego czasu.* Warsz. 1859.

B. Tłumaczenia i naśladowania eo wainiejsze.

1) LEON ROGALSKI, zdolny i niezmiordowany pisarz, wydał następujące dzieła: *Obraz historyi powszechnej* od najdawniejszych do najnowszych czasów, dzieło z niemieckiego przerobione. 2 tomy. Warsz. 1852. *Dzieje Jana III Sobieskiego króla pols. Wielk. Ka. Lit.* Warsz. 1847. *Dzieje Krzyżaków, oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prusami*, poprzedzone rysem dziejów wojen krzyżowych. z 12 rycinami, 2 tomy. 1847. *Piotr wielki i jego wiek*, obraz historyczny z 11 rycinami na stali, Warsz. 1850. *Historya Napoleona* przez E. M. de Saint Hilaire, 1850. *Historya konsulatu i cesarstwa* p. Thiersa, ozdobione rycinami, 4 tomy. Warsz. 1846 i 1858. *Historya zgromadzeń pruwodawczych, konwencyi narodowej i dyrektoryatu, czyli Francya od r. 1780 do 1800*, 4 t. Warsz. 1847. *Historya powszechna Cezara Cantu* tomów 11. Warsz. 1857, tak powszechnie ceniona. Do wspomnianych doliczyć jeszcze należy dzieła tłumaczenia *X. Gau-me*, *Jana Schmidta* i *X. A. Guillois*.

2) JAN LEON SIENKIEWICZ, † 6 września 1857 r. na Ukrainie w rodzinnej swój wiosce Kalinówce, z kąd brat jego uczony historyk, pisał się na tytule dzieł swoich Karól z Kalinówki. Jan przeł. z niem.: 1) Heerena dzieło, które wydał w Warsz. w 3 wielkich tomach r. 1827 pod tytułem: *Rys dziejów systematu państw Europejskich i osad.* 2) Przełożył z niem. Fryd. Rühse: *Rys dziejów wieków średnich*,

2 tomy. Wilno 1839. Przekłady te zalecają się i wyborem przedmiotu i pięknnością stylu.

3) O. STANISŁAWSKI przełożył z franc. Michelata: *Rys historyi nowożytnej*. Dzieło przyjęte przez radę królewską uniwersytetu i przepisane do wykładu historyi nowożytnej w kollegiach król. Warsz. 1844.

4) POUJOLAT M., *Historja rewolucyi fran. 1789*, przełożył i notami objaśnił Wład. Syrokomla z 8 rycinami, 2 t. Wilno 1851.

5) WOJCIECH SZYMANOWSKI, *Dzieje świata od najdawniejszych do najnowszych czasów*, zebrane z najlepszych źródeł. Warsz. 1851.

6) LUDWIK JENIKE przełożył z francuzkiego i wydał: *Historja nowożytna, ciąg dziejowy od odkrycia Ameryki aż do rewolucyi francuzkiej* 2 tomy, Warsz. 1852. Bardzo użyteczna i wysoko ceniona.

7) S. ZARAŃSKI i H. ŻYWIŃSKI przeł. z niem. Dra Jerzego Webera: *Dzieje powszechne* od najdawniejszych do najnowszych czasów, ze względu na oświatę, piśmiennictwo i religią, a w rzeczach słowiańskich do potrzeb narodowych zastósowane. 2 t. Lwów 1851.

8) HENRYK LEWESTAM przełożył z 22 wyd. *Alvares Levi D. Obraz historyi powszechnej, skreślony podług nowej zupełnie metody ułatwiającej wykład i naukę głównych wypadków ad stworzenia świata aż do naszych czasów*. Warsz. 1851.

9) MACAULAYA TOMASZA BABINGTONA, *Dzieje angielskie od wstąpienia na tron Jakóba III* tom. I Poznań 1854.

10) MICHAŁ BALIŃSKI przeł. z franc. J. H. de Chavannes de la Giraudiere. *Irlandya, jej początek, historya i obecne położenie*, Wilno 1858.

11) ABRAAM PAPROCKI, napisał: *Rys dziejów ludu izraelskiego* od jego początków do naszych czasów. War. 1850.

12) *Historja powszechna* wedle T. B. WELTERA 3 t. Poznań 1860 r. u N. Kamińskiego. Tłumacz umiał utrzymać stanowisko w tych dziejach słowiańskie i katolickie,

nieuwodząc się stronnością, co do Słowiańszczyzny i reformacyi, która w niektórych okresach przebija w oryginale. Gdy oprócz tego dzieje te w powszechności dobrze są opracowane i na wiek młodociany obliczone, przeto rokujemy z nich wielki pożytek.

§ 138. **Pamiętniki.**

1) **KAJETAN KOZMIAN** skreślił swoje wspomnienia i po śmierci jego wyszły p. n. *Pamiętniki Kajetana Kozmiana*, obejmujące wspomnienia od r. 1780 do r. 1815 tom. 2. Poznań nakł. Żupańskiego 1858.

2) **JULIANA URSYNA NIEMCEWICZA**: *Pamiętniki czasów moich*. Dzieło pośmiertne wydał synowiec Karól Ursin Niemcewicz w Paryżu 1848, w 8ce str. 414. Pamiętniki te sięgające panowania Stanisława Augusta dociągnięte są do r. 1829.

3) **PIUS hr. KICISKI** urod. w Sławkowie d. 5 maja 1752 r., umarł d. 23 kwietnia 1828. Pozostawił *Pamiętniki swoich czasów*, *Zbiory notat* i inne pisma, stanowiące ogromny zasób materiałów nader ważnych i zajmujących dla dziejów narodowych.

4) *Pamiętniki JANA DUKLANA OCHOCKIEGO* z pozostałych po nim rękopisów przepisane i wydane przez J. J. Kraszewskiego 4 t. Wilno 1857. Ochocki maluje tylko ostatnie chwile czasów Stanisł. Augusta, ale jego rysunek wiele żywych barw obrazowi przydaje. Doprowadza opowiadanie swoje aż do ostatniej chwili życia swego, to jest do r. 1837. Są i tam ciekawości: Autor nie umiał opowiadać, styl jego jakiś urywany, błędy języka częste. Chociaż pamiętniki te zyskały na stylu, straciły na wiarygodności. W przerobieniu tém wyglądają te pamiętniki więcej na powieść historyczną.

5) **EWA z WENDORFÓW FELIŃKA** urod. na Litwie w Uznałii d. 26 grud. 1793, † d. 20 grudnia 1859 w majątności swojej Wojutynie w powiecie Łuckim. Znana jest autorka w literaturze z powieści jako to: *Hersylia* 2 tomy, Wilno 1849. *Wspomnienia z podróży do Syberyi i pobytu w Berezowic*, Wilno 1850. *Pan Deputat* 2 tomy,

Wilno 1852. *Siostrzenica i ciotka*, Wilno 1853. *Wspomnienia z podróży do Syberyi, pobytu w Berezowie i w Saratowie* 3 tomy, Wilno 1853. *Pamiętniki z życia* 3 tomy, Wilno 1856. *Pamiętniki z życia serya* 2ga 2 tomy, Wilno. 1860. Znaczna część *Wspomnień z podróży* były naprzód w Piśmie wileńskim *Athenoum* za rok 1849 tomu 4, 5 i 6 umieszczone.

6) **JÓZEFA DĄBEWICZOWICZA** *Pamiętniki*, spisane przez niego samego (1772—1802) tudzież reszty Pamiętnika tegoż (1806—1852) z papierów pozostałych z życiorysem autora, 3 wizerunkami zebrane przez J. J. Kraszewskiego Wilno 1858. Józef Drzewiecki urodził się 1772 we wsi Juskowcach w powiecie Krzemienieckim, z ojca Felicyana, matki Anny z Błędowskich.

Pamiętniki te składają się z dwóch części odrębnych. Pierwszą część stanowią zapiski pamiętnikowe, doprowadzone do r. 1802, część drugą ułożył Kraszewski z pozostałych papierów po szefie od r. 1806 aż do r. 1857, w którym umarł stary legionista. Obie części łączą nazwisko człowieka, którego dzieje czytamy, i występuje z nich znaczenie jego społeczne, lecz różnią się niezmiernie tak co do treści jak i co do ich właściwej wartości. Część 1sza jest częścią historyczną żywota Drzewieckiego, w części 2gój widzimy jego życie domowe, prywatne. Dzieło to polecamy miłośnikom literatury którzy znajdą przykład, wzór i naukę dla siebie.

7) **JÓZEF TOMASZEWSKI** major wojska pols. towarzysz broni a później sasiad dopełniał zajmujące Pamiętniki Drzewieckiego, o czym zacny Szef nie lubiący mówić o sobie, jużto skromnie napomknął, jużto wcale przemilczał; jak daleko wykończył i co się z nimi stało dotychczas nie jest znanem Wiadomość tę udzielono z Kijowa jeszcze w r. 1850.

8) **IGNACY PRĄDZYŃSKI** generał b. wojsk polskich zostawił po sobie Pamiętniki wojenne, które znajdują się w rękach przyjaciela, a które dotychczas dla różnych okoliczności na widok publiczny nie wyszły.

9) ANTONI hr. OSTROWSKI senator wojew. spisał Pamiętniki swego czasu, ale te dotąd nie wydano.

10) HENRYK DEMBIŃSKI niektóre szczegóły ze swoich Pamiętników tak w języku franc. jak i niem. ogłosił. Pamiętniki te jeszcze nie są drukowane.

11) RUFIN PIOTROWSKI skreślił *Pamiętniki z pobytu na Syberyi*. Przegląd poznański w r. 1851 kilka z niego wyjątków przytoczył. Jestto obszerne i zajmujące dzieło drukujące się obecnie, aby zwrócić uwagę rodaków na publikacyą, która ioh ze smutnemi wprawdzie ale prawdziwój narodowój wagi rzeczami zapozna.

12) FRANCISKA KOWALSKIEGO Pamiętnik (Wspomnienie) tomów 2, Kijów 1850. Literatura nasza w Pamiętniki literackie jest najuboższa. Ukrainiec rodem w 1818 r. mając lat 19 skończył gimnazium winnickie, wraz z zasłużonym historykiem Mikołajem Malinowskim. Są tu ciekawe szczegóły o wielu znakomitych obywatelach Wołynia, Podola i Ukrainy, ale najwięcej zajmują te które dotyczą naszych pisarzy, jak A. Felińskiego, prałata Osińskiego, Karola Kaczkowskiego, Jana Tarnowskiego, Alex. Chodkiewicza itd W ogóle Pamiętniki Kowalskiego, czytają się z niemalém zajęciem, utrudzają tylko w tych miejscach, gdzie autor wprowadza długie dyalogi o historii, o pojęciu starożytnych, które według swego widzi ni się przedstawia. Opuszczenie tych rozciągłych a nie wiele uczących gawędzi, nadałoby więcej zycia tym pamiętnikom. Pomimo tego zarzutu zawsze mają nie małą zaletę, bo rzucają światło na owe czasy kraj i ludzi wielu zasłużonych i znakomitych.

13) F. S. Dmelnowski. *Wspomnienia od 1806 do 1830 r.* Warsz. 1858 w m. 8ce. W nich zbyt ogólnie i zbyt treściwie podał zajmujące szczegóły, tak o swym ojcu, jak o sobie i współczesnych literatach.

§ 139. **Zbiory Dyplomatów.**

KAZIMIERZ hr. RACZYŃSKI *Kodex dyplomatyczny wielkiej Polski*, zawierający bulle papieżów, nadania ksiąząt, przywileje miast, klasztorów i wsi, wraz z innemi podobnej

treści dyplomatami tycającymi się historyi téj prowincyi od r. 1136 do r. 1597 i zebrany z materyalów a wydany przez Edw. Raczyńskiego, Poznań w 4ce 1840.

Edwano hr. Raczyński wydał: *Kodex dyplomatyczny Litwy*, wydany z rękopismów w archiwum tajném w Królewcu zachowanych w 4ce, Wrocław 1845.

Źródła do dziejów Polski tom I przez Michała Grabowskiego i Alex. Przędzieckiego, tom 2gi przez Mik. Malinowskiego i A. Przędzieckiego, Wilno 1843.

Kodex dyplomatyczny polski obejmujący przywileje królów polskich, W. książąt litewskich, bulle papieskie, jako téż wszelkie nadania prywatne mogące posłużyć do wyjaśnienia dziejów wewnętrznych krajowych, dotąd nigdzie niedrukowane, od najdawniejszych czasów aż do r. 1506 wydany za staraniem i pracą Leona Rżyszczewskiego, Antoniego Muczковского, którzy w połączeniu z Zyg. Anton. Heldelem wydali w latach 1847 do 1852 i 1853, dwa tomy w trzech częściach, Warszawa w 4ce z dołączeniem rejestru alfabetycznego osób, miejsc i wyrazów technicznych w tym kodexie przytoczonym, tom IIIci wydał Julian Bartoszewicz członek wielu tow. uczonych, Warsz. 1858. Obok tytuł łaciński tak jak i całe dzieło po łacinie.

Codex diplomaticus Silesiae, herausgegeben vom Vereine für Geschichte und Alterthum Schlesiens. Erster Band, *Urbunden des Klosters Czarnowanz*, Breslau 1857. Towarzystwo historyczne-archeologiczne Śląsk rozpoczęło wydawnictwo dzieła bardzo blisko nas obchodzącego, w którym zgromadzać zamierza najdawniejsze dyplomata aż do r. 1500. Tak dla historyka jak dla badacza dawnego prawa dostarczy obfity materyał.

Zbiór dyplomatów rządowych i aktów prywatnych, posługujących do rozjaśnienia dziejów Litwy i złączonych z nią krajów (od r. 1387—1710) wydany przez komisję archeologiczną wileńską pod redakcyą sekretarza naukowego Maurycego Krupowicza, Wilno 1858.

W dziele tém ogłoszone są materyały historyczne, dy-

plemata, listy królów lub osób, co zapisane na kartach dziejów należą do przyszłości. Mamy nadzieję że kom. archeologiczna lada chwila obdarzy nowym zbiorem, za który nowa należeć się będzie wdzięczność, i tak ciągle przybywać będą rzeczy pomieszczone prywatne i publiczne, a wszystkie ważne dla nauki.

W r. 1857 utworzone w Frauenbergu w Warmii naukowe towarzystwo, zajmując się głównie zbadaniem dziejów i starożytności biskupstwa warmińskiego ogłosiło w Moguneyi pierwszy szereg prac swoich, które i nas, zwłaszcza, że Warmija od czasu Kazimierza Jagiellończyka aż do końca zeszłego wieku także część dawniej Polski stanowiła, nie mało obchodzą. Zbiór pism tego towarzystwa jest: *Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands* redagowany przez Dra Eichhorn kanon. kated. r. 1859. Drugi oddział prac tegoż Towarzystwa wydawany przez C. C. Wölky i J. M. Saage p. n. *Monumenta historiae Variniensis*, obejmuje w Iszym zeszycie treść (regestra) 121 dokumentów historycznych warmińskich od r. 1231 po rok 1278 oraz 111 dyplomatów od r. 1278 po rok 1301 bisk. warm. w całości odrukowanych, 1859.

Skarbiec dyplomatów papieżskich, cesarskich, królewskich, książęcych uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi litewskiej i ościennych im krajów, zebrał i w treści opisał IENAOY DANIEŁOWICZ tom I z pouzonymi rękopismów, znajdujących się w bibliotece Muzeum wileńskiego wydał Jan Sidorowicz. Wilno w drukarni A. Kirkora redak. Kuryera wileńsk. 1860.

Nie bez pożytku będzie przerzucić archiwum do historii biskupstwa wrocławskiego wydawane przez Aug. Kastnera starszego nauczyciela gimnazjum: *Archiv für die Geschichte des Bisthums Breslau*, Neisse 1858 i odtąd wyszło 2 tomy.

Do historii Pomorza, tej niegdys prowincyi polskiej należą materiały: *Diplomatische Beiträge zur Geschichte*

Pommerns aus der Zeit Boguslafs X. Berlin 1858 wydane przez Dra Klempina archiwistę prowincyalnego. Dodać tu należy, że Dr. Fabricius, wydaje materyały i dyplomata do historyi słowiańskiego księstwa Rugii pod książętami krajowymi: *Urkunden zur Geschichte des Fürstenthums Rügen unter den eingebornen Fürsten.* Berlin 1858.

AUGUST MOSBACH zebrał i wydał: *Wiadomości do dziejów polskich z Archiwum prowincyi szląskiej*, Wrocław nakładem autora 1860.

WOLAŃSKI w Dodatku tygodniowym do Gazety lwowskiej wychodzącym umieszcza dokumenta historyczne, nadania, ugody itp. które z Archiwów tutejszych wydobywa. Dla dyplomatarjusza nieprzebrane skarby.

§ 140. **Dzieje piśmienictwa polskiego.** Cenniejsze miejsce zajmują:

1) JAN POPLIŃSKI odbył nauki w gimnaz. pozn. skąd udał się na uniwersytet do Wrocławia a potem do Berlina. Po odbyciu nauczycielskiego egzaminu i roku próby w Poznaniu, r. 1823 przeniesiony został na profesora literatury i języka polskiego do król. gimn. w Lesznie. Tu gorliwie dopełniał swoich powinności, i tu po krótkiej chorobie d. 17 marca 1839 dokonał życia swego. Śmierć tak niespodziewana, tak wczesna bo w samej wieku męskiego sile, nietylko rodzinę ale wszystkich co piękne jego duszy i serca przymioty znali, zasmuciła. Wszystkie wolne chwile dobru powszechnemu poświęcał. Wydał prócz innych *Nowe wypisy polskie* t. 2 Leszno 1838. Część 2ga zawiera historią prozy; jestto wyborna książka dla poczynającej młodzieży.

2) MICHAŁ WISZNIEWSKI ur. 1794 w Firlejowie w Galicyi, początkowe nauki pobierał we Lwowie, a wyższe w liceum krzemienieckim i edynburskim uniwersytecie, 1818 do 1822 bawił we Włoszech, Paryżu i Edynburgu, 1823 i 24. Professor filozofii w Krzemieńcu, 1825 przepędził rok dla poratowania zdrowia we Włoszech i południowej Francyi, 1830 wezwany do krakow. uniwers. wykładał historią powszechną

i hist. literat. powsze. nakoniec literaturę polską. W roku 1848 wyjechał za granicę i obecnie bawi w Genui. Najważniejszym i najobszerniejszym jego dziełem jest: *Historya literatury polskiej*, której sam 8 tomów wydał. 9ty zaś i 10 tom obejmujący w sobie spis autorów wymienionych w tych dziesięciu tomach nowy nabywca drukiem ogłosił w Krakowie 1857. Wiszniewski słusznie uważa, że to co dotąd mianowano dziejami polskiej literatury, było tylko przygotowaniem do jej utworzenia. Dla tego wziął się do gruntowniejszego i krytyczniejszego opracowania dziejów naszego piśmiennictwa i z chlubą dla siebie, z pożytkiem dla ogółu część zamierzonej pracy wykonał. Wiszniewski także wydał dzieło treści filozoficznej pod napisem: *Bakona metoda słomaczenia natury*, wyłożył i przydał wiadomość o Sędziwoju, alchemiku polskim. Krak. 1834. Ciekawe jest także Wiszniewskiego dziełko *Charaktery rozumów ludzkich*, Krak. 1837 wyd. 2gie pomnożone i przejrzone, Krak. 1842. Wydał: *Pomniki historyi i literatury polskiej* tom. 4, Krak. 1835 zawierające ważne zasoby dziejowe. Napisał dla pożytku kształcącej się młodzieży: *O rozumie ludzkim jego siłach, przywiotach i sposobach kształcenia*, Warsz. 1848. Nakoniec opisał swoją *Podróż do Włoch, Sycylii i Malty* 2 tomy z 12 staloryt. Warsz. 1848. Wszystkie wspomniane dzieła pisane są ślicznym językiem polskim.

3) WACŁAW MACIEJOWSKI wydał dzieło *Historya literatury polskiej do końca 17go wieku*, 3 tom. Warszawa 1848. Dzieło znakomitej wartości obejmujące wiele i zupełnie nowych faktów.

4) JAN MAJORKIEWICZ urodził się w miasteczku Płońsku, nauki pobierał w gimnazjum plockim, w kursach prawnych w Warszawie, w uniwers. moskiewskim. † 1847. Będąc w Moskwie napisał dzieło w 2 tomach p. n. *Historya serca i rozumu* (uczucia i wiedzy). Wróciwszy z Moskwy, w wydziale sprawiedliwości zaledwie rozpoczął nowy zawód życia, choroba przykuła go do śmiertelnego łóża, rozpoczął właśnie druk swego dzieła: *Literatura polska w rozwinię-*

ciu historycznym. Po zgonie Majorkiewicza księgarz G. Sennewald nabywszy pozostałe rękopisma wydał w 5ciu tomach. Tom I *Literatura polska w rozwinięciu historycznym*, 2gie wydanie. Tom II i III *Historja serca i rozumu 1851 z wizerunkiem zmarłego autora*. Tom IV mieści *Rozprawy naukowe i nową metodę ucznia geografii*. Tom V *Przejazdki po kraju, i rozbiory dzieł pisane dla przeglądu naukowego*. Majorkiewicz posiadał wiele zdolności, ale potrzebowały one należytego rozwinięcia, którego tylko długim kształceniem się nabywamy. W hist. lit. okazał sąd niewytrawny, nie ocenił należyście ani całości, ani szczegółów, lubo wyznajemy, że w niejednym miejscu sądzi trafnie, a, w wielu rzeczach przebija się prawdziwy talent.

5) KARÓL MECHERZYŃSKI. Dr. filoz. professor naprzód przy liceum ś. Anny, a potem w uniwersytecie Jagiellońskim. W r. 1829 napisał rozprawę: 1) *Świadectwa uczonych krajowych i postronnych o kwitującym stanie nauk w Polsce w wiekach dawniejszych*. (Tom XIII Roczn. Tow. Nauk. Krak.). 2) 1833 wydał: *Historję języka łacińskiego w Polsce*. 3) 1841. *Prawidła pisania*. 4) *O rządzie Radziwickim* (w Tyg. lit. 1842). 5) *O mieszczanach krakowskich* (tamże 1842). 6) 1844. *Historja języka niemieckiego w Polsce*, dalej w programie liceum św. Anny: *porównanie języka niemieckiego i francuzkiego z polskim*, gdzie wyższość ostatniego udowadnia. Rozprawa: *O tragedji Kochanowskiego*. *Odprawa posłów greckich* (w Bibliot. Warsz.). *O magistratach miast polskich a w szczególności Krakowa*, 1845. W r. 1851. *Przegląd literatury ludów wschodnich*, poezji greckiej, średniowiecznej, polskiej XVI i XIX wieku. *O wymowie politycznej w Polsce* (w Roczn. Tow. Nauk. 1853 zeszyt II). *O duchu i dążności literatury polskiej w XVI wieku* (w Roczn. Tow. Nauk. Krak. rok XIX). Obecnie wydaje *Historję wymowy w Polsce*. Tom I roku 1856. Tom II 1858. Tom III 1860. Tom IV wkrótce prasę opuści. Praca ta należy do dzieł, które każdy lubownik literatury i rzeczy ojczystych winien pomieścić w pierwszym

rzędzie swego księgozbioru. Pozostanie ona chlubą dla autora, korzyścią dla nauki, wskazówką i ułatwieniem dla trudu następnych pisarzy w tym kierunku.

6) K. W. WOJCICKI wydał: *Historiją lit. pol. w sarysach* tomów 3 Warszawa 1845. 2gie wydanie poprawne i pomnożone w tomach 4ech. 1szy i 2gi 1859, 3ci i 4ty 1860 w Warsz. w 8ce większej. Przeznaczył ją autor do wszechstronnego obeznania się z literaturą nie tylko przez opowiadanie jej biegu, ale nadto przez wystawienie wypisów z autorów o których mówi; jestto więc niejako środkiem pomiędzy historją literatury a wypisami.

7) LUDWIK KONDRATOWICZ (Władysław Syrokomla) wydał: *Dzieje literatury w Polsce* od pierwiastkowych do naszych czasów. Wilno 2 tomy 1852. Dotychczas niedokończone. W nich jasno i przystępnie opowiada autor dzieje oświaty, bez żadnych błakań i dalekiego zapuszczania się, lubo jest poetą, tylko niewątpliwe fakta pod rozwagę bierze, jakich *Maciejowskiego* piśmiennictwo, pełne poglądów krytycznych, obficie dostarcza.

8) LESZAW ŁUKASZEWICZ † 17 maja 1850. Bardzo przysłużył się uczącej młodzieży wydaniem treściwem *Rysu dziejów piśmiennictwa polskiego*, którego kilka wydań za życia swego w Krakowie ogłosił 1836. 38. (48). 50. W r. 1857 wyszło przejrzane i pomnożone. Pożyteczna ta praca przystępnie napisana odznacza się trafnym sądem i systematyczném uporządkowaniem; szkoda że całkiem wypuszczeni pisarze polscy po łacinie piszący, bo przez to szcerba w obrazie rozwoju umysłowości naszej powstała.

9) M(AXYMILIAN) Ł(YSZKOWSKI) dyrektor G. R. Warsz. wydał: *Krótkie wiadomości z dziejów piśmiennictwa polskiego*. Warsz. 1855. Dzieło to pracowicie zebrane z korzyścią dla młodzieży użyte być może.

10) E. DEMBOWSKI skreślił: *Piśmiennictwo polskie w sarysie*. Poznań 1845. w 8ce, str. 408.

§ 141. **Pisarze rozważający teorię prozy i poezyi.**

1) MAURYCY MOCNAKCI († 1834) powziął myśl wykazać stanowisko nowoczesnej literatury polskiej, uskutecznił ten zamiar po części w dziełku *O literaturze polskiej w wieku XIX*. Warsz. 1830. 2gie wyd. Poznań 1844.

2) Beziemienny w rozprawie: *Nowa epoka poezyi polskiej*, rozwinął wzniosłe pojmowanie poezyi swojskiej i z tego stanowiska ocenil nowoczesnych poetów polskich.

3) J. I. KRASZEWSKI wydał: *Studia literackie*. Wilno 1842, także *Nowe studia literackie* 2 tomy. Warsz. 1843. Pełne zdrowych rad i przestróg tyjących się piśmiennictwa ojczyzstego z wielkim talentem opracowane. Żalować należy, że dalej tój głębokiej pracy nie poprowadził: studia te przecież zastąpićby mogły katedrę literatury polskiej. Spodziewamy się, że nasz autor o dalszym ciągu tych studyów nie zapomni.

4) HIPOLIT CEGIELSKI professor przy gimnazjum poznańskim Ś. M. Magdaleny wydał: *Nauka poezyi zawierająca teorię poezyi i jej rodzajów, oraz znaczny zbiór najcenniejszych wzorów poezyi polskiej, do tego zastosowanej*. Poznań 1845. 2gie 1851. 3cie wyd. 1860. Autor chcąc odpowiedzieć dzisiejszemu stanowisku nauki i potrzebom młodzieży, korzystał z dzieł swojskich i obcych. Zasługi szukał w usystematyzowaniu prawd i zasad teorycznych, w uporządkowaniu rodzajów i gatunków poezyi, tudzież w doborze wzorów stósownych. Tylko teorię rytmiki polskiej, jako owoc własnego badania i próbę nowych pomysłów, podaje pod sąd publiczności, zwracając uwagę na ważną tę stronę zewnętrznej piękności poezyi naszej.

5) EMILIAN RZEWUSKI wydał: *Studia filozoficzno-literackie*. Warsz. 1847.

6) FR. HEN. LEWESTAM wydał: *Roczniki krytyki literackiej. Obraz najnowszego ruchu literackiego w Polsce*. Warsz. 1859. Obraz ten obejmuje przeglądy krytyczne pism, tak prozą jak wierszem i dzieł ściśle naukowych. Są to rozbiory ogłaszane w pismach codziennych, tu zebrane razem.

7) JAN DR. RYMARKIEWICZ, professor przy gimnazjum św. Maryi Magdaleny w Poznaniu. Wydał: 1) *Naukę prozy*, czyli zbiór prawideł potrzebnych do układania logicznie rozpraw i wypracowań. 2) *Wzory prozy zastosowane do szkół*, podzielone na trzy części, w miarę rozwijania się pojęć młodzieży, tak że są bardzo przydatne po szkołach wyższych i gimnaziach. Nakładem J. K. Żupańskiego, Poznań 1856. Drugie wydanie pierwszej części pomnożone wyborem poczty, Poznań 1860.

§ 142. Bibliografia.

Zapał jaki Fel. Bentkowski rozniecił dziełem swoim do zbierania zabytków dawnego piśmiennictwa, dotychczas nie ostygł, lubo trudniej coraz o tego rodzaju dzieła i broszury. W istocie wielka zmiana od czasu prac Bentkowskiego, Bandkiego i Lelewela zaszła. Teraz nie poprzestajemy na prostém przepisaniu tytułu, policzeniu kartek i oznaczeniu signatur i formatu, zrozumiano, że potrzeba każde dzieło przeczytać, podać treść jego, z uwagą na piękniejsze i ważniejsze ustępy, a nadto nie pominąć zalet i wad co do ojczyźtego języka. — W tym przedmiocie pisali:

1) ADAM BENEDYKT JOCHER. Ur. 1791, nauki pobierał w gimnazjum wileńskim, w r. 1807 wstąpił do tamecznego uniwersytetu, w r. 1811 został magistrom filozofii. Odtąd poświęcił się nauczycielstwu, pełnił obowiązki w Kownie, w r. 1827 został pomocnikiem bibliotekarza w Wilnie, w 1830 powołany do wykładu nauk języka łacińskiego w uniwersytecie wileńskim. Prace jego literackie są liczne. Najważniejszą z nich jest: *Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce od wprowadzenia do niej druku po rok 1830 włącznie*. Tom I zawiera: Literaturę i filologią starożytną. 2) Nauki razem wzięte, Zbiory, Polygrafia. Tom II składający się ze sześciu zeszytów, zawiera: oddział nauk teologicznych ozdobiony facsimiliami pierwszych biblii słowiańskich. Tom III dalszy ciąg nauk teologicznych i przedmowę do całego oddziału, 8ka wielka. Wilno 1839—43. Trzy te tomy wyszły dotąd, stanowią tylko częśćkę

zamierzonego dzieła, które najlepiej wskazuje niesłychaną pracowitość i głęboką wiedzę Jochera. Umarł w Wilnie dnia 3 kwietnia 1860 mąż wielkiej zasługi.

2) SEBASTYAN CIAMPI profes. uniw. warsz. kanon. sand. pełen gorliwości o sławę Polski, przybranej, jak mówi, ojczyzny, trudnił się od r. 1823 głównie z rzadką a niekorzystną dla niego wytrwałością, przeglądaniem bibliotek i archiwów włoskich, dla odkrycia tego, cokolwiek z Polską ma związek, jakoż udowodnił to ciekawymi zabytkami. W r. 1830 wydał 2 dzieła dotyczące się Polski. 1) ma tytuł: *Notizie di medici maestri di musica e Cantori, pittori, architetti, scaltori ed altari artisti Italiani in Polonia e Polacchi in Italia*. Lucca 1830. 2) *Lettere militari con un piano di riforma dell' Esercito Polacco del Re Giovanni Sobieski ed altre de' suoi segretari italiani*. Firenze 1830. Ten zbiór jest jawnym dowodem niekzemności cudzoziemców, których Polacy dostojnościami i ufnością zaszczycali. Spis licznych dzieł wydanych we Włoszech z powodu Sobieskiego i wojen na których dowodził, umieszczony przy końcu książki, jest istotnie wzbogaceniem naszej bibliografii.

3) JÓZEF MRZKOWSKI ur. 1795 w Lubelskiem: 1812 wyższe nauki pobierał w uniwersytecie krak., r. 1813—15 służył wojskowo; od 1815—17 kończył uniw. krak.; odtąd do 1819 adjunktem biblioteki, następnie nauczycielem w gimnazjum poznań. do r. 1829; potem w giinnaz. krakow. Śty Anny do r. 1833. 1834 kustoszem a 1837 bibliotekarzem przy ksiąźnicy Jagiellońskiej. Dnia 31 lipca 1858 z rana po godzinie 8 uzupełniając w kaplicy Jagiell. notaty do jój opisu, który dla Tow. Nauk. Krak. wykończył, zmarł nagle dotknięty apoplexyą u stóp grobowca Władysława Jagielly. Przysłużył się napisaniem kilku dzieł i monografii: *Pauli Paulirini viginti artium manuscriptum librum*. Kraków 1837. *Rękopisma Radymińskiego*. Kraków 1840. *Mieszkania i postępowania uczniów*. Krak. 1842. *O bractwach Jezuitkich i Akademickich*. Krak. 1845. *Rozmaitości historyczne i bibliograficzne*. Krak. 1845. Zeszyt I. Zeszyt II.

Wiadomości o rękopismach Długosza i jego Banderia Prutenorum, tudzież *insygnia seu clenodia regni Poloniae* z 16 tablicami rycin częścią kolor. i podobizną. Krak. 1851. Zeszyt III. *Wiadomości o założeniu uniwersytetu i collegium Władysławsko-Nowodworskiego w Krakowie*. Dodana wspominka o Mateuszu z Krakowa z 1 podobizną. Krak. 1851. Jego *Historya akad. krakow.* nad którą ciągle pracował, dotąd w rękopiśmie, będzie bardzo znakomitą pomocą ogólnych dziejów piśmiennictwa.

4) D. ŻUBRZYCKI: *Historyczne badania o drukarniach rusko-słowiańskich w Galicyi*. Lwów 1836. Tenże wydał *Kronika miasta Lwowa*. Lwów 1844.

5) ALEXANDER hr. PRZEDZIECKI wydał: *Wiadomość bibliograficzna o rękopismach, zawierających w sobie rzeczy polskie, przejrzanych po niektórych bibliotekach i archiwach zagranicznych w latach 1846 — 1849*. Warszawa r. 1850.

6) ŁUKASZ GOŁĘBIEWSKI wydał: 1. *Treść 200 z okładem rękopismów*. 2. *Spis rękopismów biblioteki Puławskiej*. 3. *Rejestr biblioteki polskiej*. 4. *Obrona oddziału biblioteki polskiej od dzieł obcych*. 5. *Treść lub opisanie rękopismów biblioteki publicznej*. 6. *Spis biblioteki Alexan. Chodkiewicza*.

C. PROZA DYDAKTYCZNA.

§ 143. Wzrost naukowości z jednej strony, a z drugiej przekonanie się, że cokolwiek się zrobi, na wspólny idzie pożytek, zachęciły wielu do pracowania piśmiennie na czém się kto zna. Żeśmy zaś przecie wybrnęli z przesądu, jakoby nie o wszystkiém dało się mówić i pisać po polsku więc, mimo kilku dzieł i w obcych językach napisanych przez Polaków, już prawie nie ma przedmiotu, o którymby nie pisano po polsku.

§ 144. *Filozofia*. Długo dręczyła nas scholastyka, a potem niestety! powątpiewano nawet o potrzebie filozofii, przestraszywszy się tak zwanój niemieckiej. Nakoniec przy-

saliśmy do przekonania, że jak pływać nikt się nie nauczy na piasku ale we wodę wleść musi, tak do téj umiejętności żaden naród nie przyjdzie póki nie dowie się, co już jest gdzie indziej i póki sam nie zacznie prze- i rozmyślać. Niedawno wzięliśmy się do tego, a już możemy się cieszyć niepospolitým powodzeniem. Można powiedzieć, że tylko mimo uszu brzęczały ojcom naszym nazwiska Kanta, Szelunga i Fichtego; lecz o Heglu już z nas wielu i coś powiedzieć umie; nawet pojawiają się pisma i dzieła wedle zasad nowéj filozofii. Wydej zaś nad innych stanęli pośród nas:

1) Józef Gorznowski. Ur. we wsi Łączki w Galicyi d. 11 kwietnia 1798. Odbywał nauki w rycerskiej akademii Terezyańskiej w Wiedniu. W r. 1816 wydrukował tamże w niemie. języku rozprawę pod tyt. *Ansicht des Einflusses der Mathematik auf die Bildung des Menschen*. Rozprawę tę o wpływie matematyki na wykształcenie człowieka przetłumył na język polski Maurycy Mochnacki w r. 1828 w Dzienniku Warszawskim przez siebie wydawanym, a w kalendaryzu Ungra w r. 1854 przedrukowaną jeszcze została. Po koniecu r. 1817 przeniósł się z Wiednia do Warszawy, a ukończywszy w uniwersytecie tutejszym cały kurs prawa i administracyi, otrzymał r. 1820 stopień, magistra prawa i administracyi. Będąc na Uniw. oddawał się najróżnorodniejszym naukom; to się sam uczył, to nauczając innych. W Liceum warsz. wykładał matematykę i język grecki; dla kilkunastu przyjaciół i zwolenników filozofii miewał w mieszkaniu swojem prelekcyje filozoficzne. Jako uczeń wydziału prawnego posuwał swoje zapędy naukowe i w inne wydziały prawnemu zupełnie obce, dało się to widzieć, gdy w r. 1820 uniw. warsz. podał temata dla ubiegających się o medale złote. Józef Gółuchowski konkurował w trzech wydziałach; napisawszy z prawa rzymskiego obszerną rozprawę po łacinie, dla wydziału teologicznego po polsku, dla wydziału filozoficznego po łacinie. W wydziale prawnym otrzymał medal 1 złoty, w wydziale teologicznym medal 2 złoty, a w wydziale filozoficznym gdyby się zawczasu nie postrzeżono, że ktoś obcy po nagrodę sięga,

nie wiele brakowało, by i ten medal uzyskał. Za upoważnieniem rządu wykładał z własnej chęci w uniwers. prawo natury, lecz podupadłszy przez tyle wysień naukowych na zdrowiu, zmuszony był w ciągu półroku tego zamiaru zaniechać i 1821 r. częścią dla odpoczynku, częścią dla kształcenia się udał się naprzód do Paryża a potem do Niemiec. W tym czasie Uniw. wileński ogłosił konkurs na katedrę filozofii. Goluchowski napisał obszerną rozprawę po polsku na żądany temat: *Zasady logiki, matematyki i filozofii moralnej* i takową przesłał Uniwersytetowi. Rozprawę tę fakultet filozoficzny jednomyślnymi głosami uwieńczył i wskutek tego obrany został professorem. Niu potwierdzenie od ministra oświecenia z Petersburga nadesłano, przepędził resztę r. 1821 i 1822 w mieście Erlangen pod Norymbergiem, gdzie wówczas Szelling przebywał, z którym go nieprzerwana przyjaźń aż do ostatnich dni życia tego mędrca łączyła. Przy tej sposobności wszedł w bliższe stósunki z zaważniejszymi filozofami niemieckimi. Tu wydał w niemieckim języku dziełko: *Die philosophie in ihrem Verhaeltnisse zum Leben ganzer Völker und einzelner Menschen*. Erlangen 1822. Bardzo było ono dobrze przez krytykę niemiecką przyjęte i otworzyło autorowi wstęp do uczonego zawodu w Niemczech. W Polsce dał tę pracę poznać uczony hr. Skarbek przychylnym artykułem „w Pamiętniku Warszawskim.“ W październiku r. 1823 objął katedrę w Uniw. wileń. i rozpoczął kurs wstępną mową, która w Bibliot. Warsz. w r. 1842 wydrukowana została. Kurs ten filozofii nader licznie przez młodzież Uniw. i przez publiczność odwiedzany, wziął jednak swój koniec z r. 1824. i odtąd zniknął zupełnie z horyzontu naukowego. W r. 1826 w skutku stósunków rodzinnych i niemożności odebrania spadku, zmienił Goluchowski zawód uczonego na ziemianina, i w r. 1830 ożeniwszy się osiadł we wsi dziedzicznej Garbacz w powiecie opatowskim, gdzie potrafił gospodarstwem postępowem uzyskać rozgłos chlubny jako znakomity agronom. Przecież oddany roli nie wypuścił pióra z ręki. Bibli. Warsz., w r. 1842 ogłosiła list jego do tronu Moraw-

skiego, w którym spór między wiarą a wiedzeniem rozbiła. W r. 1846 ogłosił drukiem w języku niemieckim mowę jaką miał w Berlinie z powodu uczty danej przez niego na obchód urodzin Szellinga. W r. 1852 wydał w Krakowie znakomitą rozprawę: *Światowość w stosunku do obyczajów uważana*. Często czynił wycieczki po Europie, mianowicie do Francji, Niemiec, Holandji w celach naukowych odbywanych. Z każdej podróży przywoził Gołuchowski nowy zapas wiadomości, które do potrzeb kraju umiejętnie zastosować potrafił. Pracował ciągle i napisał dzieło pod tytułem: *Dumania nad najwyższymi zagadnieniami człowieka*. Jestto owoc długoletnich rozmyślań, pomnik niepożyty na wieczną dla siebie i kraju chwałę zbudowany. Świat ten pożegnał 20 listop. 1858.

2) **Józef KREMERA** urodził się w Krakowie 1806 z gimnazjum tamtejszego wyszedł w 1823 r. i w ciągu lat czterech ukończył nauki filozoficzne i prawne w Uniw. Jagiellońskim i zaszczycony został oboj. pr. i filozofii Drem. Następnie przebywał w Uniwersytetach w Berlinie, Heidelbergu i Paryżu około lat trzech. W Berlinie prócz innych najwięcej go zajmował wykład filozofii Hegla; w Paryżu zaś odczyty historyczne Guizota. Czas wolny spędzał tam Kremer na szperaniu w bibliotece królewskiej rzeczy dotyczących prawodawstwa średniowiekowego. Przed wyjazdem z Francji odwiedził Londyn i w październiku 1830 r. wrócił do kraju. W r. 1833 został assessorem trybunału w Krakowie, ale ponieważ prawnictwo nie miało pociągu dla niego, rzucił więc ten zawód, oddał się głównie filozofii i zajmował się prywatnym nauczycielstwem. Wówczas zapoznał się z Winc. Polem i od-tąd zespolili się życiem i myślą. W r. 1837 pisał rozprawę do Kwartalnika naukowego; utworzył zakład wychowania młodzieży i ten utrzymywał do r. 1847. W tymże roku został zastępcą profess. filozofii, a w r. 1850 otrzymał katedrę rzeczywistego profesora. Wydał: *Rozprawy filozoficzne*, umieszczone w Kwartalniku naukowym (Kraków 1835—36), jako *zasady logiki, filozofii, natury, antropologii, fenomenologii*. Prócz artykułów pomniejszych, wspominamy o większego roz-

miara rozprawach, jak: *Kilka słów o Szylersie i dziawicy Orleańskiej* w r. 1844. *O przecuciach* w Wiązance p. Wilkońskiej, Poznań. 1857. *O epoce w której rozkwitła sztuka bizantyńska*, w piśmie zbiorowem: Dodatek do Czasu, zeszyt listopad r. 1856. Z dzieł: *Listy z Krakowa*, tom I. Kraków 1843; tutaj objęte są: *Ogólne zasady estetyki*. Drugie wydanie tego tomu Igo, i tom 2gi i 3ci, wyszły w Wilnie r. 1855. Dwa ostatnie tomy zajmują: *Dzieje artystycznej fantazyi*. Wydał także: *Wykład systematyczny filozofii obejmujący wszystkie jej części*, tom I Krak. 1849, tom II Wilno 1852. Obecnie wydaje Kremer 5cio tomową *Podróż do Włoch* obejmującą: *Historją sztuk pięknych wedle pomników we Włoszech z której tom I wyszedł w Wilnie 1859 2 także 1860.*

3) KARÓL LIBELT urodz. w Poznaniu 1807; po ukończeniu tamże gimnazjum r. 1820, obohdził na uniwersytet berliński, gdzie 1829 otrzymał stopień doktora filozofii i napisał rozprawę o *Spinozie*, uwieńczoną złotym medalem. Naprzód dał się poznać z wielu rozpraw w *Tygodniku literackim* i *Roku* umieszczanych, które razem teraz zebrane są wydane jako *pisma pomniejszych*; później wykładał w Poznaniu *Estetykę*, a nakoniec napisał dzieło: *Filozofia i krytyka*, Poznań 1845—1850, w którym naprzód osądził swoich poprzedników, filozofią się zajmujących ziouków (t. I), a potem skreślił estetykę ogólną (t. II) i *system umniectwa czyli filozofii umysłowej* (t. III i IV). W r. 1854 wyszła w Petersburgu *Estetyka, czyli umniectwo piękne*, 2 tomy w 3oh częściach. Czarujący to wykład! *Humor i prawda* w kilku obrazach, Petersburg 2 tomy. *System umniectwa, czyli filozofii umysłowej*, 2 części Poznań 1857. Również dąży do zbudowania własnej zestawy (systemu). Trentowski i Libelt także ponoszą trud tworzenia słownictwa filozoficznego; ostatni szczęśliwszy od pierwszego, który wpadł w ostateczność słoworobstwa, i często dla tego jest niezrozumiałym.

4) FRED. BRONISZAW TRENTOWSKI urodził się 1808 pod Warszawą, uczył się w Łukowie u Pijarów, tudzież w uni-

wersytecie warsz. 1829, uczył w Szczucinie (w Augustowskiem) języka łacińskiego, historii i literat. polskiej. Od 1832 uczęszczał do uniwersytetów w Królewcu, Heidelbergu i Fryburgu w Bryzgowii, gdzie następnie przez kilka lat wykładał filozofią jako docent. Usiłuje on w dziełach swoich przeprowadzić własny system, wychodząc od tego na cześć Niemcy stanęli, a w szczególności chce znieść walkę empiryzmu ze spekulacją. Niemieckich jego dzieł także pominąć tu nie można, bo od nich sam zaczął: *Grundlage der universellen Philosophie*, 1837. *De vita hominis aeterna*, Frib. Brig., 1838. *Vorstudien zur Wissenschaft der Natur* tom. 2, Lipsk 1840. *Chowanna czyli system pedagogiki* tom. 3, Poznań 1842. *Stosunek filozofii do cybernetyki*, Poznań 1843. *Mysłini czyli loika* tom. 2, Poznań 1844. *Demonomania*, Poznań 1844 i 54. Prócz tego są i jego rozprawy po dziennikach rozrzucone. Zapowiedział naukę o Bogu.

5) JAN H. S. RZESIŃSKI ur. 1803 w Galicyi, szkoły i uniwersytet ukończył w Krakowie i otrzymał stopień doktora filozofii i prawa; od 1828—31 zastępcą profes. fil. w uniw. Jagiell., od 1831 mecenasem przy sądach krakow., † 1842 r. Przysłużył się literaturze apolozowaniem dzieła Tennemanna: *Rys historyi filozofii podług przerobienia Wendta*, tom. 2 Kraków 1836—37.

6) JÓZEF SUPIŃSKI. Jak nie tylko w tak nazwanej literaturze pięknej, ale i w rozlicznych kierunkach wiedzy ludzkiej, nowoczesnie znakomite narodowe powstają talenta, z oryginalnymi, a więc polskimi występujące pomysłami, dowodzą świeże prace przytoczonego autora. Jego „*Mysł ogólna Fizyologii powszechnej*” (Lwów nakładem Kajetana Jabłońskiego 1860 roku) zasługuje na wszechstronne uwzględnienie i ocenienie.

Józef Supiński urodził się w r. 1804 we wsi Romanów pode Lwowem. Ojciec jego był sędzią w dobrach księżny marszałkowej Lubomirskiej (dziś Potockich i Lubomirskich). W r. 1816 wziął go wuj jego Józef Mroziński (generał wojsk

polских, znany pisarz o języku polskim) do Warszawy, gdzie przeszedł liceum i wydział prawno-administracyjny w uniwersytecie warszawskim. W r. 1826, jako magister praw wszedł do ministerium spraw wewnętrznych, gdzie po rok 1830 pełnił obowiązki sekretarza sekcji. Gdy po wypadkach listopadowych generał Chłopicki został dyktatorem, biuro jego sletoném zostało między innymi z czterech sekretarzy, w rzędzie których znajdował się Supiński, jak o tém doniosły dzienniki ówczesne. Po upadku dyktatury, wszedł do wojska, a po wzięciu Warszawy z korpusem Rybińskiego do Prus; zkąd przeszedł do Francji, gdzie wkrótce przybyła żona jego z Warszawy. Pracując na utrzymanie swoje i rodziny doszedł stopniowo urzędu Chef de comptabilité w kasie departamentowej w Lionie. Później był dyrektorem jednej z pierwszych fabryk pod Paryżem. Stęskniony za rodzinną ziemią powrócił do niej w r. 1844, mianowicie do Lwowa, gdzie został buchalterem galicyjskiej kasy oszczędności i urząd ten po dziś piastuje.

Literatura, poezya i ekonomia polityczna była od lat młodych jego ulubionym zajęciem. Między innymi napisał w uniwersytecie rozległy poemat „*Karpaty*“ którego rozbiorowi Brodziński kilka prelekcji poświęcił; na rok przed rewolucją napisał tragedję wierszem w 5 aktach pod napisem: *Arceś*, która trzykrotnie przedstawiona była, później tragedję *Regulus*, która już za późno wykończoną została. We Francji był jednym z założycieli szkoły polskiej pod Paryżem dotąd istniejącej.

W roku 1848 we Lwowie był współredaktorem „*Dziennika narodowego*.“ Później pisywał artykuły do innych pism treści społecznej, dziś do „*Kółka rodzinnego*.“

W tym roku (1860) ogłosił: „*Myśl ogólna Fizyologii powszechnej*.“ Dzieło to policzyć śmiało możemy do najznakomitszych naszego piśmiennictwa, tak pod względem formy jak treści, tak pod względem wzniosłości pomysłów, jak gruntownego i uczonego ich obrobienia. Nie jest to fizyologia w zwyczajném tego wyrazu znaczeniu, stawająca obok dzieł

Magendiego, Jana Müllera, Carusa i naszego Andrzeja Śniadeckiego; jestto raczej filozofia społeczeństwa ludzkiego, dla tego fizyologią poważaną przez autora przezwaną, że według jego widzenia rzeczy, ogólne prawa świata fizycznego, są prawami wszechistnienia, a zatem i społeczność ludzka, jako część onego, tym samym prawem w rozwoju swoim ulegać musi. Zdanie *Augusta Comte*: „że w naszym okresie wszystko staje się fizyką; że już istnieje fizyka nieba i ziemi i pozostaje do utworzenia fizyka ostatnia, to jest społeczna, i że jej powstanie uzupełni naukę filozofii powszechną”. Zdanie to, zła się, naprowadziło naszego autora na rzucenie ogólnego tylko zarysu do filozofii społecznej. Przez tegoż autora wypowiedziana: *Skola polska w gospodarstwie społecznym*. Gdzie to: ekonomia polityczna, oparta na powyższych zasadach, zastosowana do natury społeczności polskiej.

§ 145. *Prawo i nauka gospodarstwa narodowego*. Mniej teorią a więcej stroną praktyczną zajmują się dotąd nasi uczeni tego wydziału. W części zaś teoryzującej tej gałęzi nauk odznaczają się w tym okresie:

1) **IGNACY DANIŁOWICZ** urodził się we wsi Hryniewiczech na Podlasiu w powiecie Białskim d. 30 lipca 1789 z ojca Mikołaja, miejscowego unickiego plebana i matki Dominiceli z Michniewiczów. P. Siderowicz wydając *Skarbiec* podał wiadomość o życiu i pismach J. Daniłowicza, których 14 wydanych w różnych czasach wylicza. Najbliższą pracą i najpiękniejszą pamiątką po pracowitym badaczu zostanie przygotowany przezem statut litewski Zygmunta I który wydał hr. Działyński i obecnie *Skarbiec* wydany przez p. Siderowicza, bez którego przyszłemu historykowi Litwy obejść się będzie nie podobna.

2) **JAN WINCENTY BANDKIE (Stężyński)** urod. w Lublinie 1783. Po śmierci rodziców w 12 roku starszy brat *Jerzy Samuel* będący wówczas w Wrocławiu, zajął się dalszym jego wychowaniem. W gimnazjum Ś. Elżbiety korzystał z nauk słynnych w świecie uczonych profesorów. Po ukończeniu szkół udał się do Halli saskiej, pragnąc się wy-

łącznie poświęcić nauce prawa. Po wysłuchaniu kursów, gdzie przez dwa lata był nauczycielem języka polskiego przy uniwersytecie, na początku 1806 r. przybył do Warszawy i rozpoczął przy sądach regencyjnych w praktyce, powedzie-
nio swoje prawnicze. W końcu tegoż roku zaszły wielkie zmiany w kraju, skończyło się pruskie panowanie, zwycięzki Napoleon I wstąpił na ziemię polską, utworzono Księstwo Warszawskie. Bandtkie wyznaczony został do deputacji urządzającej sądowe sprawy depozytowe, a w następnym 1807 mianowany asesorem przy sądzie apellacyjnym w Warszawie na którym to urzędzie pozostał aż do wprowadzenia kodeksu francuzkiego r. 1808. Przy nowej organizacji sądownictwa w Księst. warsz. powołany był przez ówczesnego ministra sprawiedliwości Felixa Lubiebskiego na notaryusza departamentu warszaw. i zarazem na członka komisji do redakcji kodeksu postępowania. Tegoż roku w nowo utworzonej szkole prawa mianowany profesorem, wykladał w niej prawo rzymskie. Król dał książę warszaw. Fryder. August nagradzając zasługi Bandtkiego w r. 1809 mianował go notaryuszem na całe księstwo. Gdy w r. 1816 postanowiono w Warszawie otworzyć uniwersytet, wcielając doń tymczasową szkołę prawa i administracji, tudzież szkołę lekarską; należał do deputacji układającej organizację tego instytutu. Zachował w nim katedrę prawa rzymskiego, a następnie wykład prawa polskiego i jego dziejów. Po ogłoszeniu Królestwa Polskiego, jako notaryusz dawny, potwierdzonym został w tym urzędzie z nazwą *pisarza aktowego*. Przy sądzie apellacyjnym sprawował ten obowiązek aż do roku 1843, zyskawszy chlubny rozgłos w całym kraju z prawości i ścisłości wykonywania tak ważnych obowiązków. Zaszczycony godnością radcy stanu i nobilitacją z przydomkiem Stężyńskiego, mianowanym został członkiem komisji rządowej sprawiedliwości. Umarł d. 7 lutego 1846. Z prac zostawił: *Vindiciae juris Romani Justinianaei*, 1808. *Zbiór rozpraw o przedmiotach prawa polskiego 1812*. *Jus Culmiense 1814*. *Uwagi*

o potrzebie nauki prawa w naszym kraju 1814. W dziele Bentkowskiego *Historya literatury polskiej* 1814 w tomie drugim cały rozdział obejmujący *bibliografią prawodawstwa i prawnictwa polskiego* jest pracą Bandtkiego. *Jus polonicum codicibus veteribus manuscriptis et editionibus quibuscumque collatis*, Varsoviae 1831 w 4ce. Wiele rozpraw Bandtkiego mieszczą *Pamiętnik warsz.* i *Biblioteka warsz.* Po śmierci autora syn jego Kazimierz Władysław wydał: 1) *Historya prawa polskiego* napisana i wykładana przed r. 1830 w uniw. warsz. Warszawa 1850. 2) *Prawo prywatne polskie* (wykładane w tymże uniwer. Warsz. 1851.

3) ROMUALD HUBE (były profesor uniwer. warszaw. dziś radzca stanu, członek komisji do ułożenia praw dla Król. Polsk). Wydał: *O teoriach prawa kryminalnego*, Warsz. 1828. *Ogólne zasady prawa karnego t. I*. Warsz. 1830, i rozprawy w *Temidzie Polskiej*, wydawał do 1830 w Warszawie.

4) AUGUST HEYLMAN wydał: *O sądownictwie w królestwie Polskiem*, wykład historyczny, Warsz. 1834. *Wykład historyczno-praktyczny porządku i postępowania wewnętrznego w sądzie apelacyjnym i trybunałach cywilnych Królestwa Polskiego*, Warsz. 1835. *Rys procesu dyscyplinarnego sądowego*, Warsz. 1844. *Kodex handlowy* przekład z przypiskami, Warsz. 1847. *Wywód zasad co do stosunków majątkowych między małżonkami. Wywód zasad ogólnych nauki prawa i prawodawstwa. Myśli o nauce prawa i prawodawstwa w kraju naszym*. W *Bibliot. warszawskiej* zamieścił następujące rozprawy: *Odkąd służy ustawie hipotecznej i wszelkim przepisom w niej połączonym moc zobowiązująca? Rzut oka na praktykę sądowniczą jako też o potrzebie kształcenia prawa teoretycznie. Czy od wyroków pod formą tymczasowego uwolnienia zapadłych a mianowicie od wyroku, w którym obwiniony ab *instantia* lub dla dowodów uwolnionym, albo w którym inkwizycya dla niedostatku prawnych dowodów uwolnioną została, rekurs w drodze kassacyi na miejsce lub nie. O pier-*

wiastkach prawa i nauki prawa w Zachodniej Europie w wiekach średnich. O dowodach stanu familijnego, ich rodzaju, istocie i właściwości. Warsz. 1855. Pogląd na prawnictwo krajowe co do spraw krajowych między dobrami ziemskimi. Warsz. 1855.

5) I. K. RZESIŃSKI. *Rys historyczny prawa rzymskiego* przez Edw. Gibbona, przekład z angielskiego G. Huga powiększył. Kraków 1830. *Trzy kodeksa francuskie, cywilny, postępowania sądowego i handlowy.* Kraków 1845.

6) FRANCISZEK MACIEJOWSKI uczonej sędzia wydał: *Wykład prawa karnego w ogólności, z zastosowaniem kodeksu kar głównych i poprawczych z dniem 1 stycznia 1848 w Król. Pols. obowiązującego, tudzież ustawy przechodniej i instrukcyi dla sądów.* Warsz. 1848. Nadto napisał wiele rozpraw, z których kilka wymieniamy. *O związku jurysdykcyci kryminalnej z cywilną. O zwłoce czasu w zobowiązaniach. O zewnętrznych działaniach bezprawnych i wiele innych. Wykład prawa rzymskiego.* Nie mały dotąd po polsku naukowego dzieła historii prawodawstwa rzymskiego, ani wykładu zasad prawnych rzymskich, nie mała przeto oddał swą pracą p. Maciejowski usługę dla młodzieży poświęcającej się zawodowi prawnemu.

7) ANTONI ZYGMUNT HELCEL Dr. O. Pr. b. professor prawa polskiego przy uniwersytecie Jagiellońskim. Wydawał *Kwartalnik naukowy* w r. 1835 i 36 tom 4ty gdzie wiele jest prac jego własnych. W r. 1836 wydał: *Rys postępów prawodawstwa Karnego*; w tymże roku wyszedł z druku jego przekład Lengnich: *Prawo pospolite Królestwa Polskiego.* W r. 1847 i 52 był współpracownikiem z k. p. Antonim Muczkońskim w wydaniu *Kodeksu Dyplomatycznego Polski.* Napisał ważną rozprawę umieszczoną w tom. I zeszytu IV Roczniku Tow. Przyj. Nauk. Krakowskiego w r. 1852 pod tytułem: *O klasztorze Jędrzejewskim i będącym nagrobku Pankosława Kasztelana Krakowskiego.* W r. zaś 1856 wydał: *Starodawne prawa polskiego pomniki*, poprzedzone wywodem historyczno-krytycznym tak zwanego prawodawstwa

wiślickiego Kazimierza Wielkiego w texcie ze starych rękopismów krytycznie dobranym. Tom I. Krak. 1856. Dzieło monumentalnego znaczenia. Ta praca będąca owocem 20tu lat poszukiwań autora, tworzyć będzie epokę w badaniach. Historji prawodawstwa polskiego. Jak każdy przyszły pracownik na tém polu, oprze się na tém dziele Helcla, tak również ta praca zatamowała drogę na przyszłość wszelkimi lekkomyślnym i płytkim rozprawom nad prawem polskim. Helcel w swojej pracy okazał czém być powinna prawdziwa krytyka historyczna.

8) ALEXANDER hr. STADNICKI napisał: *Przeгляд krytyczny rozporządzeń tak zwanego Statutu Wiślickiego* podług przedmiotów ułożony, z uwzględnieniem poprawnej wersji w dziele p. Zygmunta Ant. Helcla podanej i z ocenieniem zdobyczy naukowych przez jego badania osiągniętych. Bibl. warsz. z r. 1859.

§ 146. **Dzieła o ekonomii politycznej w tym okresie:**

1) LUDWIK TĘGODOBŃSKI syn znanego w Warszawie obywatela. Zaczął swój zawód od służby przy księciu Lubeckim, z którym jeździł do Wiednia w sprawie likwidacyi rachunków między Królestwem Polskim a Austryą. Po r. 1831 był konsulem w Gdańsku. Następnie w r. 1833 zasiadał w komissyi, mianowanej przez trzy mocarstwa dla reorganizacyi Rpltej krakowskiej. W ostatnich czasach reprezentował Rossyą w konferencyach, które rozstrzygały sprawę cła zundowego. Ledwie wrócił z Danii do Petersburga, śmierć go prawie nagle dnia 11 kwietnia r. 1857 zaskoczyła. Pisma jego wielką zwracały na siebie uwagę, przedmiotem ich była nauka, która w Rossyi uprawiana, żadnego dotąd znamienitszego autora nie wydała. Z prawdziwém téż zadziwieniem, a nawet niedowierzaniem przyjęła Europa najważniejsze jego dzieło: *Essai sur le force productivs de la Russie*. Dzieło to Wojciech Szymanowski przełożył na język polski pod tyt. *Sily produkcyjne Rossyi*. Warsz. 1853. Przebywając długo i w Krakowie, i w Wiedniu miał czas

przypatrzeć się z bliska finansom austriackim i te w osobnym dziełku wyłożył. *O finansach i kredycie publicznym Austrii* 2 tomy. Paryż 1843. Niezawodnie jako finansista i ekonomik polityczny miał obszerne wiadomości i niepospolity talent. Za naczelną jednak zasługę poczytać mu należy, że się zawsze szczerze za wolność handlu oświadczał.

2) JAN MITTELSTAEDT wydał origin. *Zasady ekonomii politycznej* zgodne z religią chrześcijańską zastosowane do gospodarstwa wiejskiego. Warsz. nakład autora 1859. Tenże w r. 1851. wydał *Uwagi nad gospodarstwem wiejskiem.*“

3) KARÓL FORSTER rodem z Warszawy, ukończył tamże nauki przed r. 1831. Znajdujemy artykuły jego krytyczne w dziennikarstwie naszym z owego czasu, oraz na scenie narodowej kilka tłumaczeń. Były to zapowiedziny zdolności, które rozwinięte z czasem miały postawić p. Forstera w rzędzie niepospolitych pisarzy. Później bawił on za granicą, a znając dobrze język francuzki, w niedługim przeciągu czasu daje się poznać jako pisarz francuzki. Forster wezwany przez Aleksandra Humbolda z którym łączyły go związki przyjaźni, osiadł w Berlinie, gdzie za wstawieniem się Humbolda uzyskał obywatelstwo, zaczynając na nowo karierę w uczonym świecie niemieckim; zawsze kierowany myślą prostowania pojęć cudzoziemców o dziejach i narodowości naszej. W Berlinie powziął myśl wydawania dzieł w polskim języku przyswajając rodakom pojęcie zdrowe i pożyteczne. Z tych wyszły na widok publiczny:

Rzut oka na ostatnie pisma p. Guizota. Berlin 1857.

O własności przekład z franc. Adolfa Thiers. Warsz. 1849. 2 części. Przewodnik moralności i ekonomii politycznej dla użytku klas robotczych, ułożony podług dzieła franc. p. Rappet. Berlin 1859.

4) *Zasady ekonomii politycznej* z niektórymi zastosowaniami do ekonomii społecznej przez JOHN SZTUARTA MILL napisane a tłumaczone na polskie przez R. P. i B. nakład jednego z tłumaczy wyszły w Petersb. z drukarni Józefata

Ohryzki. 1859. t. 2gi 1860. Zasady kilku już wydań doczekały się w Anglii, przełożone zostały na język francuzki i niemiecki; wielką jest przysługą piękne tłumaczenie, które obecnie posiadamy.

5) STANISŁAW BUDZIŃSKI przełożył z W. Ellisa: *Zasady Ekonomii społecznej*. Warsz. 1858. Fry. hr. Skarbek wydał orygijn. *Gospodarstwo narodowe stósowane czyli zasady nauki gospodarstwa narodowego, zastosowane do praktyki. Znajomość kraju. Rólnictwo*. Warsz. 1860. w 8ce str. 301.

6) F. S. KUPISZEWSKI przełożył z niemieckiego podług trzeciej powiększonej i poprawnej edycyi *Zasady Ekonomii politycznej* dla poświęcających się téj nauce i trdniących się stósowaniem jój do spraw życia społecznego przez Wilhelma Roscher. Warszawa, w drukarni banku polskiego 1860. Między ekonomistami należącymi do szkoły historycznej, pierwszorzędne zajmuje miejsce Wilhelm Roscher obok młodego ekonomisty Kniesia profesora w uniwersytecie w Freiburgu Bryzgowskim i Hildebrandta w uniwersytecie w Zürich. Mamy w jego Zasadach jasne poglądy na ekonomie polityczne różnych narodów tak starożytnych, jako téż nowożytnych, zasadzające się na datach historycznych najpewniejszych, obrobione z wielką bystrością i polityka i fizjologa. Godném przeto osądził je téż przełożenia na język francuzki znany ekonomista we Francyi p. Ludwik Wołowski a teraz na język polski F. S. Kupiszewski w Warszawie 1860. Tłumacz nie zraził się takim ogromem dzieła i przystąpił do tłumaczenia ze znajomością i przywiązaniem do przedmiotu, który zawierać będzie oprócz wytłumaczonych już zasad ekonomii politycznej, jeszcze ekonomią rólnictwa, ekonomią przemysłu i handlu, a nakoniec zarządu państwa i gminy. Mamy przeto przetłumaczone dzieło ważne w zakresie ekonomii politycznej, odpowiadające zupełnie terazniejszemu stanowisku téj nauki, i dopełniające ten dział w literaturze naszej.

§ 147. **Nauki przyrodzone** mają swoich zwo-

lenników i miłośników liczny poczet, między innymi znaczne zasługi mają:

A. BOTANIKA.

1) JÓZEF STRUMIŁŁO (radzca honorowy i kawaler). Ur. 1774 † 18 lipca 1847. Rzeczywiście on pierwszy na Litwie podniósł i uszlachetnił sztukę ogrodniczą, ucząc łączyć w niej użytek z przyjemnością. Napisane przez niego *Ogrody północne* (Wilno 1823) doczekało się aż czterech wydań, nie mniej też ważnym jest *Pszczelnictwo ogrodowe czyli domowe* 1837. Traktat o *Georginach* i wiele drobniejszych pism w przedmiocie ogrodnictwa. Założył własny ogród w Wilnie, znany do dziś dnia bogactwem roślin, kwiatów i krzewów.

2) A. ANDRZEJOWSKI, *Rys botaniczny krain zwiedzanych w podróżach między Bohem i Dniestrem od Zbruczy aż do morza czarnego, odbytych w latach 1814, 1816, 1818, 1822, 1824.* 2 części Wilno 1830.

3) A. PODYMOWICZ wydał: *Botanika dla pięcioknój*, czyli historia drzew, ziół i kwiatów podług p. Genglis i p. Malo. 2 tomy i 4 ryciny, Wilno 1833.

4) *Botaniki zasady i fizjologii roślinnej* ułożone podług dzieła A. RICHARDA, z 7 tabl. rycin, Warsz. 1840.

5) JÓZEF GERALD WYŻYCKI wydał: *Zielnik ekonomiczno-techniczny*, czyli opisanie drzew, krzewów i roślin dziko rosnących w kraju i t. d. 2 tomy, Wilno 1845.

6) TYTUS CHAZUBIŃSKI Dr. medyc. znakomity lekarz przełożył Adryana de Jussien: *Wykład początków botaniki* Warsz. 1849.

7) SZYMON PISULEWSKI urod. 20 paźdz. 1808 w mieście Osieku pod Radomiem, z ojca Jana i matki Heleny z Zawadzkich. W r. 1853 został starszym nauczycielem w instytucie szlacheckim aż do r. 1856, w którym otrzymał posadę pomocnika dyrektora gabinetów. Odnaczał się wielką pracowitością, której dowody zostawił w pracach następujących: *Zasady botaniki i fizjologii roślinnej*, ułożone podług A.

Richarda 1840. *Gromady przyrodzone królestwa roślinnego* podług układu Ant. de Jussieu, 1841. *Botanika popularna* obejmująca opisanie drzew, krzewów, i roślin zielnych tak krajowych jak zagranicznych, szczególnych swemi własnościami i historią, tudzież mających zastosowanie w przemyśle, sztukach, rzemiosłach, w gospodarstwie domowem, i wiejskiem, 1845. *Zoologia krótko zebrana*, czyli opisanie najważniejszych z działu zwierząt stworzeń, tak pod względem korzyści jako i szkód które zrzadzają, 1852. wyd. 2 poprawne i znacznie pomnożone 1857. Gdy się wielki uczuwać dawał niedostatek podręcznej książki, obejmującej wszystkie gałęzie nauk przyrodzonych, wtedy Pisulewski zniósłszy się z dwoma towarzyszami uniwersyteckimi Radwańskim i Belzą ułożyli książkę odpowiednią pod nap. *Treść nauki przyrodzenia czyli wiadomości do ogólnego oświecenia potrzebne z nauki o zwierzętach czyli zoologii, o roślinach (botaniki), o ciałach kopalnych czyli mineralogii; o istotach nieważkich czyli fizyki; o składzie ciał czyli chemii; o gwiazdach czyli astronomii; w sposobie dla każdego przystępnym, wyłożyli magistrowie uniwersytetu warszawskiego, nauczyciele nauk przyrodzonych w szkołach z 3 tablic. Warsz. 1850. Nadto wydał *Tajniki przyrodzenia* r. 1856. *Flora lekarska*, czyli opisanie cech rodzajowych i gatunkowych wszystkich roślin w medycynie używanych. Przełożona z dzieła Dra Edwarda Winklera, .270 tablic. kolorowanych rycin Warsz. 1858.*

8) MICHAŁ SZUBERT ur. 1 maja 1787 w Dąbkach o milę od Warszawy za Wisłą, z ojca Bogumiła i matki Joanny z Rudzičkih Szubert. Kształcił się w lyceum warszawkiem od r. 1808 był w tym instytucie na krótki czas kollaboratorem; w r. 1809 wysłany został przez dyrekcją edukacyjną za granicę dla wykształcenia się w botanice; w Paryżu bawiąc przez 3 lata przeszło, ułożył znaczny zielnik składający się z 7000 roślin, który przez rząd księstwa warszaw. r. 1814 z Paryża sprowadzonym został. Roku 1821 został czynnym członkiem Tow. przyj. Nauk. Professorem nauki

leśnictwa został mianowany już 1813 r. 18go września, pracował w tej szkole aż do wcielenia jej do uniwersytetu. Kiedy założoną została szkoła leśnictwa szczególna, został mianowany professorem jej r. 1818. Odbywał podróże naukowe w celu z bogacenia ogrodu botanicznego, którego był dozorcą. Od r. 1818 do 1821 był dziekanem wydziału matematyczno-fizycznego, a potem professorem radnym i dyrektorem ogrodu botanicznego, którym zarządzał od 1816, kiedy jeszcze ogród był przy pałacu Kazimirowskim. Jako nauczyciel słynął z pięknego wykładu swojego; jako administrator ogrodów botanicznych starego i nowego założonego, wydał kilka katalogów roślin, z których jedna na cześć jego otrzymała od Francuzów nazwę *Szubertia*. W ostatnich czasach był profess. szkoły farmaceutycznej i honorowym członkiem rady lekarskiej Król. pols. aż do r. 1859. Wydał dzieła: *Opisanie drzew i krzewów w Król. polskiem*. Kilka rozpraw czytanych na publicznem posiedzeniu Tow. przyj. Nauk, np. *o krążeniu soków roślinnych* i t. d. † 5 maja 1860, pochowany w Płocku.

9) JAKÓB WAGA brat Antoniego mag. fil. prof. botan. w gimn. łomżyńskim, wydał dzieło znakomite we 2 tom. a 3 częściach pod napisem: *Flora polska* w ograniczeniu do jawnokwiatkowych rodzajów etc. tom I. 1847. Tom II 1848 roku.

10) IGNACY RAFAŁ CZERWIAKOWSKI profess. uniw. Jagiellońskiego wydał: 1) *Botaniki ogólnej roślin jawno-płciowych*, 2 tom. i atlas w 8ce str. 752. Kraków 1841, nakład autora. 2) *Botanikę szczególną*: opisanie roślin skryto-płciowych, lekarskich i przemysłowych. Część I, 1849, 2ga 1851. Botaniki szczególniej część trzecia, obejmująca: Dwulistniowe, zdrożne bezpłatkowe i jedno-płatkowe nadjajnikowe aż po rodzinę szóstko-listnych wyłącznie, Kraków 1859. Część czwarta, obejmująca rośliny od rodziny szóstkolistnych wyłącznie, aż do wielopłatkowych podjajnikowych wyłącznie, Kraków 1859. Dwie ostatnie części zawierają olbrzymie rozgałęzienie roślin dwuliściennych do któ-

rych należy większa część ziół, krzewów i drzew naszego klimatu. Tak więc praca ta jest jedną z najzupełniejszych, jakie posiada literatura nasza o botanice.

B. MINERALOGIA I GEOLOGIA.

1) IGNACY JAKOWICKI professor uniw. Wileńsk. wykładał od r. 1825 Mineralogią, a później w akademii medyko-chirurgicznój. W roku 1835 otrzymał stopień lekarza Weterynaryi I szłej klasy, w roku zaś 1839 lekarza medycyny I szłej klasy † 28 grudnia 1847 wieku lat 53. Wydał: 1) *Wykład oryktognozy i początków geognozy podług Wernera* w r. 1825, 2gie wyd. 1827. 2) *Mineralogia zastosowana do sztuk, rzemioł, fabryk i rolnictwa*, Wilno 1830. 3) *Postrzeżenia geognostyczne w kraju od morza Bałtyckiego do Czarnego morza*, *Dzien. wileńsk.* 1830. 4) *Obserwacje geognostyczne w guberniach zachodnich i południowych pań. ross.*, Wilno 1831.

2) NORBERT ALFONS KUMELSKI. *Krótki wykład Mineralogii podług Wernera*, Wilno 12ce 2 tom. 1825, 1826 stron 56 i 256, oraz spisu 72, *Mineralogia popularna podług Brarda* stron 88, 1827 i *Zasady geognozy podług Wernera* 1827 str. 52 i 62 oraz *Rys systematyczny nauki o skamieniałościach podług Leonharda i Koppe* 1826 str. 95.

3) LUDWIK ZEJSZNER ur. 1807 w Warszawie, odbył nauki w liceum warsz. a następnie w uniwersytecie. Później w Berlinie i Getyndze poświęcał się przez półtrzecia roku naukom przyrodzonym i filozofii. Zwiedził Alpy tyrolskie, Węgry, a co rok prawie odbywa podróże do Karpat. Od r. 1829 prof. w uniw. krak., w r. 1857 przy akad. medycz. warsz. Napisał: *Systemat mineralów według zasad Berzeliusza*. Krak. 1833. W rozprawie: *O dolomicie w dolinie Fassa* zachwiał teorią Leopolda Bucha. Obronę swojej teorii dolomizacji umieścił w posz. IV z r. 1831 tegoż dziennika. Tamże w Nrze 11 z r. 1830 znajduje się *Opis podróży geologicznój Zejsznera po Karpatach w 1829 od-*

był. W *geologicznym opisie Czorstyna* usiłował oznaczyć wiek piaskowca karpatowego; pisał o Babięj górze w Beskidach, tudzież o skałach należących do formacji wapienia. W tymże dzienniku Leonharda w r. 1833 znajdujemy jego opisanie *Ongulatów* naturalnych odkrytych w Wieliczce; Opis podróży odbytej w Karpatach w r. 1832; Uwagi geognostycznej naturze Lanki; O odkrytych nowych warstwach Inferior Oolita; O syenitach i diorytach cieszyńskich; Geologiczny opis Szczawnicy i Szlachtowy; nakoniec o trzeciej formacji pod Oleskiem i Podhorcami w Galicyi. Pomiary barometryczne Tatrów 1839—40. O formacji Jura nad brzegami Wisły 1842. Rzut oka na budowę geologiczną Tatrów i wzniesień od nich równoległych. O powstaniu skał metamorficznych w okolicach Dobrzyna 1842. Krótki opis historyczny, geologiczny i górniczy Wieliczki z 2 tablicami, Berlin 1843. Pieśni ludu Podhalan, czyli górali tatrowych polskich, Warsz. 1845. Nowe lub niedokładne opisanie skamieniałości tatrowych, zeszyt I z 24 tabl. litogr. 4ka wielka r. 1846. Geologia do łatwego pojęcia zastosowana. Kraków 1856.

6. Chemią wykładali:

1) JAN KANTY KRZYŻANOWSKI ur. w Krakowie. Po ukończeniu nauk w uniwersytetach krakowskim i wiedeńskim i otrzymaniu stopnia Dra filozofii, był professorem naprzód w Krakowie, potem w Lublinie; odbywał podróż naukową do Niemiec, Francyi, Włoch, Anglii, następnie był professorem w uniw. warszawskim i inspektorem jeneralnym tegoż uniwersytetu, nakoniec prezesem komitetu edukacyjnego. Wydał oprócz kilku pomniejszych pism treści pedagogicznej: *Początki chemii do użytku szkół*. Warsz. 1827.

2) IGNACY FONBERG professor uniwersytetu wileńskiego. *Słownik wyrazów chemicznych*. Wilno 1825. Chemia z zastosowaniem do sztuk i rzemiosł. Tom I obejmujący wiadomości wstępne i naukę o ciałach prostych. Tom II obejmujący naukę o ciałach złożonych Igo rzędu. Tom III obejmujący naukę o ciałach złożonych 2go i 3go rzędu, Wilno 1827—1829.

3) LUDWIK JUNIKI główny redaktor *Księgi świata*, która zawiera bardzo wiele przedmiotów z historii naturalnej, z fizyki i chemii, pięknym językiem ogłoszonych. Wydawnictwo to zaczęło się od r. 1850 i corocznie od r. 1851 wychodzi w 2 tomach regularnie. Część artystyczna stało i drzeworytów równie na zaszczytną zasługuje uwagę.

4) JÓZEF SEWERYN ZŁOTOWIECKI ur. 1802 w Kodniu w Lubelskiem. Po ukończeniu wydziału filozoficznego w uniwersytecie warszawskim 1821 r. ze stopniem magistra, rozpoczął w r. 1822 zawód nauczycielski w Lublinie. W roku 1830 napisał rozprawę: *O nomenklaturze chemicznej polskiej* wykazując konieczną zmianę w języku przez Śniadeckiego urobionem. Najważniejsze jego dzieła: *Wykład początkowy chemii*, z 8 tabl. figur. 430 str. Warsz. 1850. *Wykład początkowy chemii o metalach i ich związkach* z r. 1851, obejmujący obraz nauki w dzisiejszym jej rozwinięciu.

5) J. FILIPOWICZ i W. TOMASZEWICZ przełożyli Dr. J. Stockhardt: *Wykład chemii*, czyli pierwsze zasady tej nauki, wsparte najprostszymi doświadczeniami. Dla kształcenia się w niej bez nauczyciela, szczególnież zaś dla początkujących farmaceutów, wiejskich gospodarzy, rękodzielników. Z 290 w tekście odbitemi drzewor. Wilno 1855.

6) EMIL CZYRNIAŃSKI. *Wykład chemii nieorganicznej* zastosowanej do przemysłu, rolnictwa i medycyny z 132 drzeworytami. Warsz. 1858.

7) WŁADYSŁAW GARBIŃSKI wydał: *Chemia rolnicza* z przedmową Kajetana Garbińskiego sposobem popularnym wyłożona. Warsz. 1846.

8) WŁADYSŁAW BAZAN wydał: *Przewodnik w rozbiórach chemicznych jakościowych ciał nieorganicznych*, krótko zebrany. Kraków 1853 str. 69.

9) JAN PANKIEWICZ przełożył z niemieckiego Liebig J. Dra. *Chemia organiczna w zastosowaniu do zoofizjologii i patologii*, z dodatkiem o budowie i znaczeniu organów żywienia. Warsz. 1844.

10) LUDWIK NATANSON przełożył Dra Liebig *Nowe listy o chemii* zastosowane do przemysłu, fizjologii i rolnictwa, Warsz. 1854.

11) ANTONI ROSĒ przetł. J. Liebig: *Najnowsze listy chemiczne*. Poznań 1858.

12) JAKÓB NATANSON magister nauk przyrodzonych, wydał oryginalnie: *Krytyki rys-chemii organicznej* ze szczególnym wględem na rolnictwo, technologię i medycynę. Część I i II. Warsz. 1857. 1858.

13) J. B. ROGOJSKI przełożył Stockharda: *Prelekeye chemiczno-gospodarskie* 2 tom. Warsz. 1859. Tłumacz wywiązał się ze swego zadania w sposób najzaszczytniejszy, nie wahał się pomnożyć swj pracy licznemi uwagami objaśniającemi text dla czytelników.

D. FIZYKA.

1) ANTONI MAGIER ułożył i własnym kosztem wydał: *Fizyka dla młodzieży*. Warsz. 1825. Dziełko to wielce użyteczne, najpierwsze tój nauki zasady sposobem prostym i łatwym objaśniające. Ofiarował takowe na korzyść Towarzystwa Dobroczytności.

2) ANDRZEJ RADWAŃSKI. Ur. 1601. † 20 maja 1860. Nauki ukończył w Uniwers. Warszaw. i Magis. filozofii. poczem mianowany został nauczycielem szkół wojewodzkich warszaw. professorem kursów dodatkowych a ostatecznie professor Gym. Gub. wars. Członek komitetu eksamin. Emeryt. Wydał: *Zasady fizyki doświadczalnej* (5 zeszytów. 8 Warsz. 1837). *Początki fizyki* do wykładu po gimnazyach w król. pols. zastosowane Warsz. 1838. *O telegrafach elektrycznych* Warsz. 1838. *Zasady chemii nieorganicznej*, przekład z Wöhlera Warsz. 1839. *Zasady chemii organicznej*, przekład dzieła Marchanda. Warsz. 1840. *O języku w rzeczach stworzonych* Warsz. 1850. *O istotach nieważkich* czyli wiadomości z fizyki. Tudzież przy tymże 3 tomowym dziełku „*Słownik wyrazów grecko-lacińskich* w po-

znawaniu Rudy używanych.“ W r. 1829 i 1830 wydawał pamiętnik technologiczny *Piast* prócz tego liczne pisma umieszczał w rozmaitych dziennikach.

3) A. E. URBAŃSKI doktor wydał: *Fizyka elementarna* w 2ch częściach. Lwów 1850. Tenże napisał *Naukę gospodarstwa wiejskiego*. Lwów 1849.

Wykład fizyki doświadczalnej i stósowanej oraz meteorologii. A GANOTA profess. matematyki i fizyki, przekład z franc. podług 7go wydania przez studentów cesarsko-królew. warszawskiej medyczno-chirurgicznej akademii pod kierunkiem Stanisława Przysańskiego profess. nauk przyrodzonych. Dzieło ozdobione 558 drzeworytami w texcie wykonanemi w instytucie drzeworytniczym Jana Meinheymera w Warszawie nakładem Blaszkowskiego, rozpoczęto w r. 1858 a skończono w 1860. Przekład ten jest starannie dokonany i wydany, wypełnia jedną z najlepszych potrzeb uczącej się młodzieży. Wyborny kurs fizyki Ganota przyjęty za klasyczny zawierający wszystko co dla uczniów jest najkorzystniejszém nie potrzebuje rozbioru i uznania, stał się bowiem książką podręczną wszędzie; uczący się znajdują w niej objaśnienie wszelkich trudności dokładne wizerunki machin i narzędzi przewodnika jasnego, pewnego, dla tych, którzy sami chcą pracować.

I. Zoologia ma swoich zwolenników i miłośników liczny poczet, między innymi znaczne zasługi mają.

1) FELIX PAWEŁ JANOCKI ur. 14 stycznia 1790 w Pacanowie pod Sandomirzem. Uczył się w Liceum i uniwersytecie krakowskim. W r. 1812 przyjął obowiązki nauczyciela w Liceum ś. Anny. W r. 1814 otrzymał stopień doktora filozofii. W tymże roku władza edukacyjna przeznaczyła go na zastępcę profesora nauk przyrodzonych w liceum poznańskie. W roku 1815 wysłany został kosztem króla polskiego do Uniwersytetów berlińskiego i paryzkiego. W roku 1817 został profesorem nauk przyrod. w szkole wojew. kaliskiej. W roku 1819 z polecenia ministra oświecenia St. Potockiego

zakupił gabinet przedmiotów przyrodzonych we wsi Grunwicach w Szląsku za 11,500 talarów dla nowo otwartego uniwersytetu warsz. i takowy sprowadził. Mianował go minister profesorem Zoologii uniwersytetu z obowiązkiem dyrekcji rzeczownego gabinetu którym zarządzał aż do zamknięcia jego. Napisał i drukiem ogłosił: *Spis ptaków*, Warsz. 1819. *Zoologia czyli Zwierzętopismo ogólne* tomów 8, z których wydrukowano 6 od 1821—1838 r. *O zwierzętach jadowitych* Warsz. 1822. *O ptakach olbrzymich*, Warsz. 1825, *O przeobrażeniu się owadów*, Warsz. 1828. *O ulach dla pszczół*, Warsz. 1827. *O szarańczy*, Warsz. 1827. *O pajęczakach przędzących*, Warsz. 1827. *Żubr oder der litwanische Auerochse*, Hamburg 1830. *Treść Zoologii* 1851. Ma przygotowany do druku słownik zoologiczny w pięciu językach 2 tomy. Wymienione dzieła zjednały mu tyle sławy w kraju i za granicą, że go najcenniejsze uczone Towarzystwa badaczy przyrody członkiem swym mianowały. Na zjeździe zaś w Hamburgu 1839 obrany został prezesem w wydziale anatomów europejskich.

2) JAN MOTTY ur. się w Paryżu r. 1790 i tamże nauki odbył. Do Polski przyjechał w roku 1806 z rodziną Mielżyńskich i już w r. 1812 został nauczycielem publicznym w Gimnazjum poznańskie. W szkołach wykładał historią naturalną i botanikę i uczył języka francuz. przez przeciąg lat 33 bo w roku 1845 dla słabości zdrowia obowiązki swoje złożył. Wyuczył się dobrze po polsku, tak że równie w polskim jak francuzkim języku pisał i mówił. Drukiem ogłosił *Wstęp do historyi naturalnej*, Pozn. 1823. *Précis de l'histoire de la littérature française* (Poznań 1825) w końcu *Museum historyi naturalnej*, Poznań 1830. Wydał pierwszy z rękopisu: *Książeczka na której się modliła św. Jadwiga*, Poznań dwa wydania. Motty uważał się całym sercem za obywatela kraju, który został jego drugą ojczyzną. Zajmowało go zwłaszcza wszystko co miało związek z oświatą narodową. Szanowny professor, dobry ojciec, celował łagodnością i uprzejmością w obejściu. Licznym przyjaciółom

zostawił pamięć zalet niepospolitych † w Poznaniu dnia 27 września 1856.

3) ANTONI WAGA ur. 8 maja 1799 w Grabowie na starym Mazowszu, po ukończeniu nauk w szkole warsz. u XX. Pijarów został w r. 1818 nauczycielem zoologii w liceum warsz. W r. 1819 wydał rozprawę o naukach przyrodzonych a w szczególności o historii naturalnej. Rozprawa jego o zwierzętach przez poetów i malarzy zmyślonych umieszczona w Pamiętniku warsz. z r. 1819 zwróciła na niego uwagę władzy, która wysłała go do uniwersytetu berlińskiego. Po powrocie do kraju poświęcił się gorliwie swemu przedmiotowi. Prace jego są: *Wiadomości z nauk przyrodzonych*, Warsz. 1820. *Teorya gospodarstwa wewnętrznego*, Warsz. 1838. Wiele prac Wagi ogłoszonych było w pismach zagranicznych z których najważniejszą jest: *Observations sur les Myria podes Myśliwstwo ptasze*, dzieło XVI wieku przedrukowane z dodaniem przedmowy objaśnień i przypisów, Warsz. 1842. Oprócz dzieł oryginalnie napisanych przetłumaczył: *Historya obyczajów i zmysłności zwierząt Vireja*, 2 tomy Warsz. 1845. *Zoologią* p. Milne Edwards., Warsz. 1850. Waga jest pierwszym entomologiem polskim. W r. 1860 wyszła część pierwsza „*Historyi naturalnej*“ zawierająca wstępne wiadomości. Dzieło to wskazujące pomoc do nauczania się tej umiejętności uważanej w głównych stanowiskach jej wzrostu.

4) E. P. LEŚNIEWSKI, były nauczyciel nauk przyrodzonych, tyle ułożył i przetłumaczył z dzieł nauk przyrodzonych gospodarstwa i historii, że istotnie niezmiernie cenna praca jego w celu rozkrzewienia pożytecznych wiadomości na wielką pochwałę zasługuje. Oto są jego dzieła: *Rybacktwo krajowe czyli hist. naturalna ryb krajowych; kalendarz rybaki* 77 rycin, Warsz. 1837. *Poradnik dla gospodyń wiejskich* etc. 7 rycin 3 tomy, Warsz. 1838. *Historya naturalna rodu ludzkiego p. Virgij*, 2 tomy Warsz. 1847. Tegoż autora o kobiecie pod względem fizyologicznym, moralnym i literackim wyd. 2. 1857. *Historya naturalna systematycznie ułożona* 3 tomy 1857. *Powszechne Ziemi-*

znawstwo czyli opisanie budowy i składu ziemi etc. Dr. W. Hoffmana przekł. z niem. z 4ma chromolitog., rycinami i wielu drzeworytami. Warsz. 1853. *Nauka gospodarstwa wiejskiego* 2 tomy. Warsz. 1855. *Nauka chowu pszczół.* Warsz. 1843. *Reichenbacha Galerya obrazowa zwierząt z rycinami* 2 tomy. Warsz. 1839. *Wychowaniec XIX wieku czyli przepisy przystojności.* Warsz. 1843. *Obraz świata pod względem hist. jeogr. i statystyki,* z rycinami, drzeworytami i mappami. 2 tomy. Warsz. Wyd. 2 poprawne 1853.

5) NORBERT ALFONS KUMELSKI i STANISŁAW BATYS GÓRSKI ułożyli dzieło p. n. *Zoologia albo historia naturalna zwierząt w głównych zasadach podług systematu Linneusza trybem Blumenbacha,* z wielą dodatków i odmian zastosowanych do dzisiejszego stanu téj nauki. 2 tomy. Wilno 1838.

6) KONSTANTY hr. TYZENHAUS. *Zasady ornitologii albo nauki o ptakach.* Obejmujące rys postępu téj literatury, taxonomią, glossologią i terminologią. Z przydaniem 5 tablic litogr. części ptaków objaśniających i jednej tabl. kolor. Wilno 1841. *Tegoż ornitologia powszechna czyli opisanie nauk wszystkich części świata.* Wilno tom I. 1843 t. 2 1844 tom. 3 1846. Dzieła te są jedyne w naszym języku, z niego korzystają i zagraniczni uczeni.

7) GUSTAW BELKE napisał: *Mastologia, czyli historia naturalna zwierząt ssących* 3 tomy, Wilno 1847—49. *Jerzy Cuvier i jego prace p. Flourens* napisane przełożył. Wilno 1851. Tenże wraz z Alexandrem Kremerem przełożyli i dodatkami wzbogacili *Historią nauk przyrodzonych* podług ustnego wykładu Jerzego Cuvier ułożoną przez P. Madalen de St. Agy. Z dodatkiem *historyi Anatomii* w Polsce i w Litwie przez profess. Adamowicza 5 tomów, Wilno 1854—55. Nadto wydał *krótki rys historyi naturalnej Kamieńca podolskiego,* który Bibl. Warsz. wydrukowała 1858.

8) STAN. KONSTANTY PIETRUSKI z Siemuszowój ułożył dzieło p. n. *Historia naturalna zwierząt ssących dzikich galicyjskich,* zawierająca dokładne opisanie zwierząt ssących krajowych, tudzież ciekawe spostrzeżenia nad sposobem ży-

cia i obyczajami tychże; jako skutek 20letnich badań i doświadczeń, Lwów 1853.

9) W. P. przełożył Omalius d'Halloy: *O rasach ludzkich czyli zasady etnografii*, Wilno 1852.

10) HIROLIT WITOWSKI ułożył: *Historią naturalną dla użytku młodzieży obejmującą zoologię, botanikę, mineralogię i geologię* w 3 tomach, Lwów 1850. Zoologia najlepiej opracowana, w ogóle dzieło zgodne z postępem nauki. *Świat i przemiany skorupy ziemskiej* po części podług Inkesa wypracował geolog, przejrzał i zalecił K. C. Leonhard, a przełożył na język polski H. Witowski, Lwów 2 części 1858.

11) KAZIMIERZ hr. WODZICKI. *Wycieczka ornitologiczna w Tatry i Karpaty galicyjskie na początku czerwca 1850*, Leszno 1851. *O wpływie jakie wywierają ptaki na gospodarstwo tak polne jak i lasne w ogólności a w szczególności o owadach lasom szkodliwych* 2gie wyd., Leszno 1852. *O sokołnictwie i ptakach myśliwskich*, Warszawa 1858 w 8ce więk. str. 213 nielicz. 6. Dzieło to jest ważne dla starożytności krajowych, jako zawierające wiele szczegółów o życiu domowem przodków naszych odznaczających się zamiłowaniem myśliwstwa.

12) ADAM hr. PLATER. *Spis zwierząt ssących, ptaków i ryb krajowych, na oddziały, rzędy, pokrewieństwo, rodzaje i gatunki*, Wilno 1852.

13) LUDWIK JENIKE główny redaktor księgi świata, która zawiera bardzo wiele przedmiotów z historii naturalnej pięknym językiem ogłoszonych. Wydawnictwo to zaczęło się od roku 1850 i corocznie od r. 1851 wychodzi w tomach regularnie.

14) IENACY WODZIŃSKI w Kijowie przygotował do druku tłumaczenie dzieła Alfreda Maury: *Ziemia i człowiek*. Jestto jedno z dzieł popularno naukowych francuzkich, najszczęśliwiej pomyślanych rodzaj *Koemoso* dla wszystkich. Autor naprzdód opowiada o gwiazdach i światach, słońcu i ciałach niebieskich, dalej historią kuli ziemskiej i jej formacyi, potem

daje wiadomość o geologii, historii roślin i zwierząt, aż na-
eszczie o człowieku. Celem tego pisma było wskazać jak
ogólna znajomość warunków egzystencyi świata koniecznie
potrzebną jest do jasnego pojęcia historii. Wykład jest
przystępny i zajmujący.

15) A. BERSTEINA *Bibliotekę popularną nauk przy-
rodzonych* przetłumaczył Stanisław Löwenhard, Warszawa
1859 i 1860.

16) APOLINARY ZAGÓRSKI. *Gawędy naukowe obejmu-
jące wiadomości z nauk przyrodzonych*. Wydanie pośmier-
tne z portretem autora i z życiorysem napisanym przez J. L.
Kraszewskiego 2 tomy, Warsz. 1859.

§ 148. ● *gospodarstwie rólńém i polńém*
coraz więcej wychodzi dzieł opartych na postępie nauk przy-
rodzonych, odznaczyli się w tym przedmiocie następnii:

1) MICHAŁ OCZAPOWSKI ur. 18 maja 1788 w dobrach
Pociejki w wojew. mińskim; w Słucku uczęszczał do szkół,
wyższe zaś nauki pobierał w uniwer. wileńskim, w którym
uczone stopnie otrzymał. Poświęcił się z zamiłowania i sklon-
ności gospodarstwu praktycznemu i dla należytego wykształ-
cenia udał się do Möglina jedynej wówczas szkoły rólńiczej
w Europie pod sterem sławnego Thaera zostającój, i tam
rok cały spędził. Następnie odbył podróż gospodarską w wię-
kszej części pieszo w Niemczech, Francyi i Anglii. W r. 1820
wezwany na profesora nadzwyczajnego do Uniwers. warszaw.
w r. 1822 otrzymał katedrę gospodarstwa wiejskiego i leśni-
ctwa w Uniwers. wileńskim; następnie był powołany na Dy-
rektora instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Ma-
rymoncie pod Warszawą. Dzieła jego odznaczają się same-
dzielnyim poglądem jak i jasnością stylu, odpowiednią przed-
miotowi traktowanemu, a zawsze z uwagą na klimat i miej-
scowe okoliczności. Najcenniejszem jego dziełem jest: *Go-
spodarstwo wiejskie, obejmujące wszystkie gałęzie przemy-
słu rólńiczego, teoretyczno-praktycznie wyłożone*. War-
szawa 10 tomów 1835—1845. po śmierci dodano jeszcze tom
XI i XII Warsz. 1856. *Nauka ekonomii czyli zarządu*

gospodarstwo 2 tomy Warsz. 1857. Ogrodnictwo zastosowane do potrzeb ziemianina polskiego. Lwów 1845. Oczapowski był ozdobiony różnymi orderami, oraz znakiem niekazitelnój służby za lat 25. Umarł w styczniu 1854 r.

2) JAN NEP. KUROWSKI 1) *Wiadomości gospodarskie każdemu rolnikowi niezbędnie potrzebne* 2 tomy. Warsz. 1836. 2) *Sztuka urzędzenia gospodarstw wiejskich* etc. 2 tomy. Z rycin. i tabli. Warsz. wydanie 2gie 1844. 3) *O różnych surrogatach kartofli pod względem gorzelnictwa w ogólności, a w szczególności o uprawie łubina na różne cele.* Warsz. 1855. 4) *Dodatek do dzieła sztuka urzędzenia gospodarstw* etc. w 4ce z 3 tablic. ryc. Warsz. 1853. 5) *Weterynaryja popularna* wyd. 3cie z 13 tablic. ryc. Warsz. 1858. Prócz tego wydał: *Tygodnik rolniczo-technologiczny* i t. p. *O oszczędzeniu ziarna siewnego.* Niezawodny na praktyce ugruntowany sposób, znacznego oszczędzenia ziarna siewnego a mimo to powiększenia plonów. Rzecz zebrana z wieloletnich doświadczeń znakomitych agronomów (z ryciną). Warsz. 1859.

3) JÓZEF DZIMOWY wydał: *Gospodarstwa rolniczo-praktycznego* (krótki rys) podług zwyczajów prowincyi zachodnich; z wyjaśnieniem łatwego przejścia do systematu płodozmiennego za pomocą wiosennego usiewu ugorów, z wykazem czystych zysków wynikających z szczegółowej uprawy i urzędzenia lnu przez moczenie *Towarnym zwanego*, oraz z dodaniem prawideł i wzorów prowadzenia rachunkowości gospodarskiej na sposób buchhaltery kupieckiej. Wilno 1850.

4) DEZYDERY CHŁAPOWSKI wydał popularne dzieło: *O rolnictwie*, które doczekało się trzech wydań. Poznań r. 1852.

5) IGNACY ŁYSZKOWSKI wydał dziełko pod napisem *Gospodarz*, część I. rolnictwo; II. chodowanie i choroby koni, bydła i owiec. III. ogrodnictwo; IV. pszczelnictwo. 2 wydanie 1853.

6) TOMASZ BARTMAŃSKI wydał: *Ekonomia domowa czyli przepisy tyczące się gospodarstwa wiejskiego i domo-*

wego z dodatkiem objaśnień osobliwości artystycznych. War. 1856. str. 301.

7) BENEDYKT ALEKSANDROWICZ 1) *Instrukcja ekonomowi folwarku*. wyd. 3. Wars. 1856. 2) *Gorzelnictwo u nas w stosunku do innych przemysłów* Warsz. 1859.

8) MAXYMILIAN ŻELKOWSKI *nowy ekonom czyli szkoła porządnego wykonywania głównych robót w roli*. Kraków 1855.

9) JAN SIKORSKI 1) *Praktyczne wiadomości gospodarstwa wiejskiego*. Wilno 1855. 2) *Ziemiarni, czyli łatwy sposób powiększenia dochodów za pomocą wiejskiego gospodarstwa, praktyczne podręczne dziełko, obejmujące treściwe wiadomości o rolnictwie, o hodowli wszelkiego rodzaju domowych zwierząt, ich chorobach, leczeniu o pszczolach*. Wilno 1856.

10) JÓZEF ZAWADZKI *Zasady gospodarstwa wiejskiego z doświadczenia zebrane*. 2 części. Poznań 1858.

11) J. K. GREGOROWICZ. *Ekonom (dobry)* czyli popularnie przedstawiony skrócony wykład, z zastosowaniem do potrzeb kraju polskiego, nauki o naturze i pokarmie roślin, o własności, uprawie i obsiewie gruntu i o produkcji i obchodzeniu się z nawozem napisany w 2ch tom. Warszawa 1859.

12) STANISŁAW ZDZITOWIECKI. *O rolnictwie i ekonomii wiejskiej we Francji, Belgii, Hollandyi i Szwajcaryi* przekład Henryka Kolman, Warsz. 1857. *Tenże* przełożył z franc. p. Joudier: *Katechizm rolnictwa*, Wars. 1859. str. 344.

13) JÓZEF GLUZIŃSKI napisał i wydał: *Drobnostki gospodarskie z własnego 40 letniego doświadczenia spisane*. Warsz. 1860. *Jak hodować las, żeby z niego mieć największe korzyści*. Warszawa 1860.

14) MIECZYŃSKI ADAM. Członek wielu towarzystw agronomicznych i redaktor gazety rolniczej wydał swoim nakładem dzieło: *Rzeczy gospodarskie*, przypisane Wojciechowi Jastrzębowskiemu ozdobione wielu rycinami, oraz portretami Michała Oczapowskiego i Ignacego Leszczyńskiego

Warsz. 1^o59. str. 400. Tenże wydał: *Gospodarstwo mleczne* wedle najlepszych źródeł praktycznych skreślone ze 134 drzeworytami w tekście Warsz. 1859. Nadto wydał: *Rólnik polski* dzieło podręczne obejmujące w sobie zasady rolnictwa polskiego. Warsz. 1860.

15) LEON KĄMOLEWSKI wydał: *Nauka uprawy łąk* przeł. z niem. podług Friesa i uzupełnił podług innych autorów Warsz. 1860. 220 drzeworytów.

Chów i leczenie zwierząt.

1) A. F. ADAMOWICZ *Nauka utrzymywania i ulepszenia zwierząt domowych*, Wilno 1836. *O chorobach koni*, 1838. *Praktyczne najnowsze postrzeżenia niektórych lekarzy*, Wilno 1846. *Zoonomia weterynarna* czyli nauka o życiu zwierząt gospodarskich z tabl. Wilno 1841.

2) J. GER. WYŻYCKI *Nauka hodowli zwierząt domowych*, czyli o systematycznój poprawności oraz chowaniu i pielegnowaniu krajowych koni, bydła rogatego i t. d. z przedmową M. Oczapowskiego, Warsz. 1838.

3) STANISŁAW ŁYSZKOWSKI wypracował: *Naukę chowu owiec* etc. z 6 tabl. ryc. Warsz 1839. *Hodowla koni* etc. 2 tomy Warsz. 1849. *Poradnik hodowli weterynaryi dla ziemianina* 2 tomy i atlas z 31 tabl. w arkus. Warszawa 1839. *Dzierżawca*, i inne.

4) JAKÓB LEWANDOWSKI, *Poradnik weterynaryi gospodarczój*, wydanie 2gie zupełnie poprawione i pomnożone z 12 tablic. ryc. w oddzielnój oprawie, Warsz. 1858.

§ 149. *Nauki lekarskie*. W tym okresie stały na wyższym stopniu. Bardzo przydatnemi okazują się pisma:

1. *Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawsk.* wydawany za upoważnieniem rządu. Wydawcami po roku 1830 byli lekarze Malcz, Janikowski, Koeler, Lebrun, Leo, Lebel i inni, jużto przybierani, już zastępujący ubitych. Obecnie wydawcą jest Dr. Kulesza. Wychodzi raz na kwartał, ogólnego zbioru jest tom. XLII. Serya 2ga tom. XVIII.

Wielu znakomitych pisarzy wspiera to pismo. Warszawa r. 1860.

2. *Pamiętnik Towarz. Lekars. Warszaw.* wydawany za upoważnieniem rządu. Wychodzi raz na miesiąc w 4ce. Redaktorami różni byli, obecnie jest Dr. Dybek. Ogólnego zbioru tom. XLIII. Serya 3cia tom I. 1860 r.

3. *Tygodnik lekarski* pod redakcją Dra Ludwika Natansona, wychodzi raz na tydzień w 4ce, ogólnego zbioru rok 14. Seryi nowój rok 4. Warszawa 1860. Tygodnik ten odznacza się doborem rozpraw i dążnością posuwania nauki. Poświęcony jest medycynie, chirurgii, farmacyi i weterynaryi.

4. LUDWIK GĄSIOMOWSKI Dr. Medycyny i Chirurgii, praktyczny lekarz, biegły i wysoko ceniony w Poznaniu, wydał: *Zbiór wiadomości do historii sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych aż do najnowszych.* Tom I sży 1839. Tom 2gi r. 1853. Tom IIIci r. 1854. Tom 4ty 1855. Monografia ta, wyczerpująca zupełnie przedmiot obrany, wymagała długich poszukiwań, które wiele lat autorowi zajęły nim na widok publiczny wyjść mogła. Całe to dzieło pilnie zebrane i sumiennie opracowane, arcybogatem jest źródłem dla uczonych badaczów, którzy w niem czerpać będą swój przedmiot ulubiony, czém sobie autor na chlubne imie zasłużył, a literaturze polskiej prawdziwą wyświadczył przysługę. Do dzieła jego odsyłamy wszystkich, którzy mieć pragną wiadomość o mężach i ich pracach, w tym okresie odznaczających się, jako to: Adamowicz, Boczkowski, Malcz Kaczkowski Karól, Bętkowski Nikodem, Majer, Marcinkowski, Skobel, Kryszka, Natanson, Orkisz i w. i.

W następnym czasie odznaczyli się:

1) J. A. MOSZYŃSKI † 22 sierpnia roku 1856, wydał *Pierwsze zasady sztuki położniczej* etc. z 9 tablic. Wilno 1855. *Rady dla matek*, czyli sposób utrzymania zdrowia kobiety. Wilno 1859.

2) WITOLD ROSE † 1858. *Nowy poradnik lekarski*, według najlepszych źródeł ułożony. Warsz. w 8ce 1857.

3) THUGUTT przełożył z niem. Teuchtersleben *Higienu duszy*. Warsz. 1857.

4) A. RAPOU. *Gorączka tyfoidalna i jej leczenie homeopatyczne*. Warsz. 1858.

5) J. PODWYSOCKI napisał: *Domowy lekarz homeopata* podług Dra Heringa. Warsz. 1858.

6) W. G. napisał: *Przewodnik w leczeniu krupy i koklusu oraz niektórych zapaleń gardłowych*, wedle zasady homeopatycznej poprzedzonej przedstawieniem w krótkości nauki lekarskiej homeopatycznej Hahnemanna, tudzież różnemi objaśnieniami dla początkujących w homeopatii. Paryż 1858.

7) ADAM RACIBORSKI Dr. med. szef kliniki etc. wydał nową: *O styczności medycyny z innymi sztukami pięknymi i literaturą*. Paryż 1858.

8) MILLER. *Lekarz Homeopata*, czyli poradnik jak leczyc zwyczajne choroby homeopatycznemi środkami w nieobecności i do przybycia lekarza napisany. Tłum. z niem. Lipsk i Petersburg 1858.

9) JÓZEF MAJER. *Fizjologia zmysłów*. Kraków. 1857. *Badania płam krwawych sądowo-lekarskie*, ze szczególnem uwzględnieniem w tej mierze heminy i użytku wodanu. Kraków 1859.

10) LUDWIK NATANSON *Krótki rys anatomii ciała ludzkiego*. Warsz. 1858. *Przyczynek do fizjologicznej diagnostyki kurezów*. Warsz. 1859.

11) EDWARD OSTROWSKI dyrektor szkoły weter.: *Opisanie i leczenie influenzy czyli zarazy końskiej* podług Spinola. Warsz. 1859.

12) *Rocznik Towarzystwa paryzkiego lekarzy polskich*. Paryż 1859.

13) TROFIL MATECKI. Jeden z znakomitszych i najwziętszych lekarzy miasta Poznania, wydał małe lecz treściwe dziełko pod napisem *Domowa apteczka* w 8ce str. 51. nakładem J. K. Żupańskiego. Poznań 1859, które z powodu swęj użyteczności i łatwo dostępnego wykładu w żadnym nie

powinno zbywać domu. Jako professor przy duchowném seminarium poznańskim wyklada medycynę pastoralną dla przyszłych plebanów. Wkrótce wykład ten ogłoszony zostanie drukiem, nakładem J. K. Żupańskiego, w Poznaniu. Dawniej wydał Dr. Matecki: *Poradnik dla młodych matek*, czyli fizyczne wychowanie dzieci. Poznań 1848. Nakładem N. Kamieńskiego i Sp.

14) HENRYK ŁUCZKIEWICZ wydał *Farmakologia* według układu Dra J. Oesterlena do podrzędnego użytku opracowana. Warsz. 1860.

15) JÓZEF KONSTANTY ROSE skreślił: *Diagnostyka fizyczna chorób płuc i serca* z szczególnym względem na auskultacją i perkusją. Warsz. 1860.

16) LUDWIK ADOLF NAUGENBAUER. Professor akuszerji w C. K. Med. Chir. warszawskiej akademii, wydaje: *Anatomia opisowa ciała ludzkiego*. Dzieło ozdobione drzeworytami starannemi. Tom I Warsz 1860. Wydanie to odznaczające się obok czystości języka, dobrych rysunków przystępnym wykładem, starannością pod każdym względem, zasługuje na uwagę nie tylko specjalistów, ale w ogóle ludzi naukę milujących.

17) LUDWIK HIASZFELD i HIPPOLIT KORZENIOWSKI drukują dzieło pod napisem: *Anatomia opisowa ciała ludzkiego*. Całe dzieło składać się będzie z 5 t. Tom I zesz. I Warsz. 1860.

§ 150. *Nauki matematyczne* na niższym są stopniu, chociaż wielu pracuje z pożytkiem dla ogółu.

1) FRANCISZEK SĄPALSKI urodził się 1 kwietnia 1791 roku z ojca Szymona rejenta przy ówczesnym ministerstwie i matki Teresy Krzysztofowiczowej. Naprzd w zakładzie naukowym Kajzera, później w liceum krzemienieckim odznaczył się zdolnościami. Po śmierci ojca w r. 1809 pracował przez 10 miesięcy w ministerstwie skarbu, ale rozmiłowany w matematyce, porzucił nowy zawód: wstąpił do wojska, a mianowicie do artylerji i wkrótce, bo w r. 1810 postąpił po odbytych egzaminie na podporucznika, ucznia szkoły artylerji i inżynjerji, a w roku posunięty na porucznika II

klasy, z przeznaczeniem do twierdzy Gdańska, gdzie posunięty na porucznika I klasy, przeniesiony został do pułku artylerji w Warszawie. Słuchał wykładu geometrii wykreślnej Liweta profesora w szkole aplikacyjnej. W r. 1812 złożył rozkład dzieła swego o geometrii opisowej pod sąd Tow. Przyj. Nauk w Warszawie i otrzymał chlubne pochwały. Zostawszy w r. 1813 adjutantem majorem i ozdobiony krzyżem wojskowym, wystąpił z wojska dla słabości zdrowia i cały czas następny poświęcił geometrii wykreślnej i dla wydoskonalenia się, słuchał kursów instytutu politechnicznego w Paryżu. Powołany na trzy posady, to jest do Petersburga, Warszawy i Krakowa, wybrał professurę geometrii przy uniwersytecie jagiellońskim w Krakowie w r. 1816. W r. 1817 wypracował rozprawę o *teorii aeronomii* czyli geometrii wykreślnej. Tom I Teorii geometrii wykreślnej przez niego napisany, wyszedł w drukarni wojskowej w Warszawie r. 1822 kosztem rządu, za który otrzymał od cesarza Aleksandra I pierścień brylantowy. Pracując nad drugą częścią swego dzieła, umarł w r. 1838 3 kwietnia. Tomu drugiego Geometrii wykreślnej wyszedł Iszy poszyt w październiku r. 1838. Więcej dotąd nie wyszło.

2) RAFAŁ SKOLIMOWSKI ur. się d. 24 paźd. 1781, we wsi Skolimowie-Wojnowie w wojew. podlaskim, ze szlacheckich, staropolskiej cnoty-rodziców. W roku 1790 do 1799 oddany do szkół XX. Pijarów w Drohiczyźnie, słynnych wówczas z doboru nauczycieli i dobrego kierunku. Rząd krajowy wysłał go za granicę swoim kosztem i w tym celu zwiedził Berlin, gdzie jeden rok przebywał, pojechał do Paryża i tu przez dwa lata poświęcił się szczególniej matematyce. W końcu zwiedziwszy Londyn, Amsterdam i inne znakomite stolice po trzechletniej naukowej podróży, z obfitym plonem naukowych wiadomości w r. 1818 powrócił do kraju, aby na ojczystej niwie rozsiać obfite ziarno swych nabytków. Objął zaraz katedrę w uniwer. warszaw. wyższej analitycznej mechaniki i algebry. Po dwuletnim wykładzie, w celu pozyskania stopnia Dra filozofii, napisał

w języku łac. i drukiem ogłosił w r. 1820 rozprawę: *Dissertatio inauguralis mathematico philosophica de motu planetarum circa solem etc.* str. 8, z jedną tab. figur. W tymże roku ogłosił drugie swe pismo: *Rozprawa o wpływie który nauki matematyczne w miarę swych postępów w doskonałości miały i mają na oświatę*, odczytana na posiedzeniu publiczném król. warsz. uniwers. na pamiątkę założenia jego przy rozpoczęciu nowego kursu nauk, odbytém 2 paźdz. 1820.

Po usunięciu się z kated. uniwers., powołanym został do wykładu matematyki w nowo otwartej szkole wojskowej aplikacyjną zwanęj i tam ćwiczył młodych wojskowych we wszystkich gałęziach nauk matematycznych i zarazem pełnił obowiązki kapelana i duchownego przewodnika tego instytutu. Tu z całą energią sobie właściwą, w obecności wyższych officerów pisał i kreślił z nadzwyczajną szybkością na tablicy, codziennie po dwie godziny i wyjaśniał prawdy matematyczne. Ten dzielny i wyborowy wykład, zwrócił uwagę miejscowej zwierzchności a następnie zyskał szczególne zadowolenie w. ks. Konstantego cesarzewicza; i cały kurs matematyki ks. Skolimowskiego w tej szkole wykładany, kosztem tegoż księcia w kilkudziesięciu exemplarzach dla użytku instytutu był wylitografowanym. Należałoby dziś dzieło to drukiem ogłosić. Od 1825 do 1841 był professorem nauk filozoficznych, naprzód w seminarium główném warszawskiem, a potem w akademii rzymsko-katolickiej i wypracował kilka odmiennych kursów z coraz nowemi pomysłami. Pisał i mówił poprawnie językami prócz rodzowitego, łacińskim i francuzkim, a obok tego znał włoski, angielski, grecki, hebrejski i niemiecki. Kurs cały matematyki, z zastosowaniem do praktycznego użytku, zaczawszy od elementarnej aż do wyższej przygotował do druku w XIII tomach. W r. 1841 pozyskał pensyą emerytalną. Po kilku dniach niemocy zmarł dnia 14 kwietnia 1848.

3) L. REMBIELIŃSKI *Teorya krzywych iloczynowych.* Warsz. 1826.

4) A. O. KAMIŃSKI wydał: *Arytmetyka w 2 częściach* Wilno 1826—1827.

5) A. WYBIEWICZ napisał: *Początki Algebry dla szkół gimnazjalnych* Wilno dwie części 1828.

6) P. CHLEBOWSKI i A. TYLMAN przełożyli K. Dupin *Geometrya i mechanika sztuk i rzemiośl.* Tom I, geometrya. t. II. mechanika. t. III. dynamika. 3 tomy Warsz. 1827

7) HIPPOLIT RUMBOWICZ. *Geometrya wykreślna czyli wykład rzutowych i obrazowych wykreśleń, z dodatkiem prawideł oznaczenia cienia i stopniowania światła tak w rzutach jako też w perspektywie*, napisana dla użytku uczniów uniwersytec. Warsz. 1829.

8) G. A. HERCZYŃA wydał: *Początki Algebry Krzemieniec* 1830.

9) WIKENTY JÓZEFOWICZ profess. instyt. gosp. i leśnictwa w Marymoncie, wydał: *Zasady Algebry* pr. M. Burdona. Płock 1828. *Wykład praktyczny miernictwa i niwelacji z 7 tablic.* Warsz. 1843. *Sposoby wyprowadzenia wilgoci z wszelkiego rodzaju zabudowań, oraz o budowie kominów, pieców.* Warsz. 1843. *Praktyczne nawodnienie łąk wraz z planami do położenia kraju naszego.* Warsz. 1844. *Geometrya stosowana do potrzeb gospodarstwa z 5 tablic* Warsz. 1844.

10) KAZIMIERZ WERBUSZ profess. liter. rosyjskiej w Uniwers. warszaw. bezimienie wydał: *Nauka o powstaniu liczb oraz początkowe wyobrażenia czterech pierwszych działań.* Warsz. 1832.

11) FŁOBYAN ALEXANDER ZUBELEWICZ Ur. 1801. † 8 marca 1859. rodem z Murawy w powiecie wołkowskim gubernii Grodzieńskiej. Po ukończeniu Uniwersytetu warszaw. oddał się za miłowaniem kształceniu młodzieży. Przeznaczony na profesora handlu w warszawskim politechnicznym instytucie, wysłany był kosztem rządu do Niemiec, Francji i Anglii, zkad wrócił w r. 1831. Objąwszy professurę w gimnazjum płockiem, potem Realnem warszawskim, był wzorem przewodników naukowych i prawdziwym przyjacielem uczniów swoich.

Bezłenny, oddający się całą duszą rozszerzeniu światła w kraju, wydał w zawodzie swoim użyteczne dzieła: *Przewodnik giełdy, czyli opisanie wszelkich czynności giełdy w handlu papierów publicznych.* Warsz. 1833. *Rachunkowość handlowa w ważniejszych jej zastosowaniach.* Warsz. 1846. *O papierach publicznych w ogólności, ze szczegółowym opisem papierów krajowych, ważniejszych zagranicznych instytucji, które na handel ich wpływają.* Warsz. 1843. *Wykład praktyczny nauki o podnoszeniu do potęg i wyciągania prwiastków, o postępach i logarytmach z załączeniem tablicy.* Warsz. 1848. W pismach czasowych są różne artykuły treści technologicznej. i t. d. Umysł jego ogarniał cały rozległy obszar piśmiennictwa polskiego i zagranicznego. Był on prawdziwym i szczerym przyjacielem oświaty i postępu. Nawet kreśląc ostatnią swą wolę pamiętał o kształceni się młodzieży, zapisując część swego księgozbioru warszawskiej bibliotece głównej okręgu nauk. warszawskiego.

12) WINCENTY WAZKANIOWSKI wydał: *Miernictwo miar* Warsz. 1841. *Zasady Algebry* Warsz. 1846. *Arytmetyka.* 1851.

13) ANTONI BARCZIŃSKI był profes. w Gim. Gub. warsz następnie inspektor tegoż gimn. naczelnik kancelaryi w wydziale górnictwa, obecnie Dyrektor żeglugi parowej. Wydał dzieła: *O giełdzie londyńskiej.* Warsz. 1829. *O giełdzie paryskiej* etc. Warsz. 1832 i 1836. *O rachunkowości kupieckiej* 3 tomy Warsz. 1833—36. *Arytmetyka handlowo-przemysłowa* 1835 tom 2 i 3 p. n. *Buchhalterya pedwójna zastosowana do handlu, bankierstwa, fabryk i gospodarstwa wiejskiego.* Warsz. 1835. *Popularny wykład początków arytmetyki, etc.* Warsz. 1843. 2 wyd. 1856.

14) KADÓL LIBERT Dr. filozofii wydał: *Wykład matematyki dla szkół gimnazjalnych* 2 tom. Poznań 1844.

15) TEOFIL ZEBRAWSKI. *Kilka zadań z geometrii wykreślnej*, jako dodatek do dzieła ś. p. Fr. Sapalskiego, z przykładem zastosowania powierzchni wchrowatych w cieśnolca. Kraków 1847. *Początkowe wiadomości z geometrii dla pra-*

ktycznego użytku. Kraków 1849. *O moście wiszącym własnego pomysłu.* Kraków 1841. *O przyczynach wykolejania pociągów na drogach żelaznych i środkach zapobieżenia temu.* Krak. 1850.

16) AUGUST BERNHARD przełożył Lefebure de Fourcy *Geometrya wykreslna, poprzedzona wstępem obejmującym teorye linii prostej i płaszczyzny wważanych w przestrzeni, również Trygonometryą tegoż Autora.* Warsz. 1849.

17) JAN KANTY STECZKOWSKI, professor w uniw. krakowskim, wydał: *Wykład (elementarny Matematyki Cz. I Arytm. Cz. II. Algebra. Krak. 1851. Cz. III. Geometrya Krak. 1858. Część IV. Trygonometrya prostokreslna i sferyczna. Krak. 1859. Geometrya analityczna, wraz z liniami powierzchniemi krzywemi drugiego rzędu.* Krak. 1859.

18) HENRYK MURLANOWICZ napisał i wydał: *Trójkątowanie drugiego rzędu.* Warsz. 1852.

19) JÓZEF MAZURKOSKI † 6 sierpnia 1859 w Warsz. profess. w szkole powiatowej wydał: *Zasady Geometrii Cz. I Planimetria Cz. II. Solidometria.* Warsz. 1853.

20) P. BRZĘZIŃSKI. *Przykłady algebraiczne obejmujące równania stopnia 1go i drugiego, postępy, równania stopni wyższych służące za wstęp do wyższych gałęzi matematyki.* Krak. 1853.

21) NIEWĘGLOWSKI wypracował *Geometryą płaską i przestrzeni.* Poznań 1855.

22) WITOLD TURNO. *Trygonometrya prostokątlna i sferyczna, z najznakomitszych dzieł francuskich i wedle metod i not Niewęglowskiego.* Poznań 1857.

23) JULIUS SIEDLING wydał: *Zasady praktycznego miernotwa i niwellacyi z 71 drzeworytami w Warszawie 1859.* Przebiegłszy autor pokrótce wiadomości niezbędne z arytmetyki i geometrii opisuje prosto i dokładnie narzędzia mierznicze, podaje najprostsze rozwiązania wszelkich zadań mierzniczych i zakończył swą pracę, krótkim ale dostatecznym wykładem niwellacyi.

24) STANISŁAW PRZYSTAŃSKI profess. w akad. medyc.

Chirurg. warszaw. wykładający fizykę wydaje: *Trygonometrią prostokretną z zadaniami.*

25) AUGUST FRĄCZKIEWICZ profess. matem. naprzód w Lyceum krakow. a następnie w Uniw. warsz. najwyżej z żyjących jest ceniony, lecz prócz kilku ważnych rozpraw zamieszczonych w Bibliot. warszaw. nie ogłosił jeszcze drukiem żadnego dzieła, chociaż różne części matematyki należycie obrobione, zupełnie ma do druku wygotowane.

§ 151. **Astronomią** zajmowali się:

W. KARCEWSKI wydał: *Astronomia zwarta w 22 lekcjach, w której wszystkie fenomeny niebieskie bez pomocy matematyki są wyłożone etc. 2 części* Wilno 1826. *Nauka o niebie czyli wiadomość Fenomenów astronomicznych zebrana do powszechnego użytku z dodatkiem o poznawaniu gwiazd konstellacyi.* Krak. 1824. *O kometach* Wilno 1826.

2) PIOTR SŁAWIŃSKI. Po ukończeniu nauk w Uniw. wileńskim i otrzymaniu stopnia Dra filozofii odbywał podróż do Niemiec Francji i Anglii, był później profess. astronomii w rzeszonym Uniwer., w końcu dyrektorem obserwatorium astronomicznego. Wydał: *Początki astronomii teoretycznej i praktycznej.* Wilno 1826. Dzieło najobszerniejsze w języku polskim o nauce astronomii.

3) FRANCISZEK ARMIŃSKI kończył nauki w Paryżu gdzie znakomita pilność i zdolność zjednały mu przyjaźń i opiekę Delambra, Arago i innych astronomów. Oni mu wyrobili posadę Dyrektora obserwatoryum na wyspie Isle de France. Ale wezwanie i pomoc ówczesnej Dyrekcyi wychowania publicznego wróciły Armińskiego krajowi. Od założenia uniw. warszaw. wykladał on trygonometrią kulistą i astronomią w tymże uniw. Najważniejszą przysługę oddał Armiński podaniem do rządu i przeprowadzeniem projektu dotyczącego się założenia obserwatoryum astronomicznego w Warszawie. Do Monachium jeździł dla zakupienia i sprowadzenia potrzebnych narzędzi, które sam urządzał i ulatwiał. W skutku nieprzerwanej usilności już 1825 r. obserwatoryum rozpoczęło szacowne swe czynności. W r. 1828 i 1829

oznaczał Armiński położenie geograficzne główniejszych punktów wojew. Sandom. a mianowicie góry Łysicą zwaną, urządził także obserwatorium w Konwikcie XX. Pijarów. Po r. 1830 oddał się wyłącznie obowiązkom dyrektora obserwatorium, które pełnił do śmierci, to jest do dnia 14 stycz. 1848 r. Oprócz kilku rozpraw ogłoszonych w pismach czasowych i w Rocznikach Tow. przyj. nauk., największa część prac profess. Armińskiego w zakresie nauk matematycznych, obszerne spostrzeżenia poczynione w obserwatorium dotąd nie wyszły na widok publiczny.

4) A. PUTIATYCKI. Xiądz misjonarz wydał: *Astronomia popularna*. Warsz. 1855.

5) T. DZIEKOŃSKI przełożył dzieło Schmitha. *Budowa nieba czyli astronomia popularna figurami objaśniona*. Warszawa 1857.

6) ZABOROWSKI JULIAN ur. 7 stycznia 1824 w Sarbinowie, † 5 paźdz. 1858. Pierwsze wykształcenie odebrał w gimnazjum oleśnickim, a następnie poznańskim. W Wrocławiu i Berlinie skończył uniwersytet, poczem naprzód w katolickim gimnazjum Ś. M. Magdaleny, następnie w Bydgoszczy, a nakoniec w szkole realnej poznańskiej kształcił młodzież w naukach przyrodzonych i matematyce. Prócz mnóstwa artykułów odznaczających się nauką prawdziwą i starannem opracowaniem, ogłaszanych w *Przyrodzie*, która na jego tylko barkach spoczywała, wydał: 1) *Wyklud geometryi zastosowany do użytku w szkolach*, część I *Planimetriya*, Poznań 1857; 2) *Wycieczka na księżyc*, czyli Zbiór najważniejszych wiadomości o naszym sąsiedzie niebieskim, wedle obecnego stanu umiejętności, w formie popularnej pogawędki, Poznań u Lud. Merzbacha 1858, str. 135 z trzema tablicami litografowanymi i figurami w tekście. Autor zbyt stanowczo zaprzeczył księżycowi wpływu na naszą powietrzną, ale pominąwszy zarzut co do tego, wyznać należy, iż dziełko to obejmujące najważniejsze wiadomości o naszym księżycu, zasługuje na bliższe poznanie i większe u nas rozpowszechnienie.

§ 152. ● **budownictwo** wyszły następujące dzieła:

1) KARÓL PODCZASZYŃSKI † 21 kwietnia 1860, ukończył nauki w gimnazjum a następnie w uniwersytecie wileńskim i otrzymał stopień Dra filoz. Wysłany kosztem tegoż zakładu naukowego za granicę, po powrocie do kraju, objął posadę profes. architektury we wszechnicy litewskiej 1824 roku. Tak w krótkim czasie umiał sobie zjednać zaufanie okręgu naukowego wileńskiego, iż w kilka lat po zajęciu katedry wysłany został jako wizytator szkół do Wołynia, Podola i Kijowa. Po r. 1832 trudnił się prywatnymi robotami i obowiązkami, zajmował także posadę budowniczego w dobrach Radziwiłłowskich (dziś księcia Wittgensteina). Przerabiał wewnątrz kościół katedralny wileński w latach 1836—1838. Z wielu artykułów jego umieszczanych w Dzienniku wileń. zasługuje tu na wzmiankę: *Wspomnienie o Gucówiczu budowniczym* (1823 t. 3) oraz w tom. XXII Wizerunków w Wilnie wydawanych: *O zastosowaniu zgodnych zasad doskonałości w utworach przemysłu do obrazów i posągów*. W roku 1829 wydał w Wilnie: *Początki architektury, dla użytku młodzieży akademickiej* w 4ce str. 188 i 6 tablic; tom drugi w r. 1829 str. 215 i 16 tablic na miedzi. Trzecią zaś część kończącą dzieło, ogłosił dopiero r. 1856 str. 235, tablic 11 i 35 drzeworytów wóród pisma. W r. 1843 wydrukował nomenklaturę architektoniczną czyli słownik powodowany cieśliczych wyrazów (str. XVI i 145). Syn Bolesław, dodawszy w tekście małe drzeworytki, ogłosił powtórne wydanie, pod tytułem: *Nomenklatura architektoniczna, czyli Słowniczek cieśliczkich polskich wyrazów*, Warsz. 1855.

O przyozdobieniu siedzisk wiejskich 2 tomy Warszawa 1827. *Budownictwo zastosowane do potrzeb ziemianina polskiego* ze 100 rycinami przedstawiającemi różne budynki, Warsz. 2 tomy 1829.

2) A. CZAMI *Wzory budowli wiejskich* na 24 tablicach z wskazaniem zasad do oznaczenia ich obszerności

i obrachowania kosztów, oraz z dodaniem nauki stamiania budowli z ubitej ziemi, Warsz. 1830.

3) A. IŁŹKOWSKI, *Kroje architektury*, obejmujące rozmaite jej kształty, uważane jako przedmiot piękności in fol. Warszawa 1832.

4) STAN. GOŁĘBIOWSKI, *O kosztorysach w budownictwie cywilném* czyli: Przewodnik obliczenia kosztów na budowie lądowe dla budowniczych, inżynierów rękodzielników i wszelkich przedsiębiorców budowania służących, Kraków 1845.

Komplet wzorów na budowle włościańskie, składa się z 18 sztuk w ark. Warsz. 1845.

5) H. MARCONI *Zbiór projektów architektonicznych*, W arkuszach podłużnych 12 poszytów z 96 tablic., Warszawa 1838—43.

6) KÁRÓL WÜRTEMBERG: *Zbiór architektonicznych pomysłów służących do upiększenia i uzupełnienia wiejskich budowli i zabudowań gospodarskich*, Leszno 1848 in folio.

7) T. J. WAGNER *Budownictwa cywilnego (zasady)* przez Hermana Mitterer z 20 tablic. rycin z niemiec. przełożył i potrzebnymi dodatkami pomnożył, Warsz. 1846.

8) ALEXANDER ZABIEKZOWSKI *Praktyczne budownictwo wiejskie* etc. Warsz. 1857 i 8. *Przewodnik praktyczny dla budujących*, 4 zeszyty z tablic. objaśniającymi Warsz. 1858. § 195. ● *mechanice* - pisali:

1) F. MIECHOWICZ, *Teorya maszyn do łatwego ich wyrachowania, zastosowana dla użytku gospodarzy, mechaników praktycznych i konstruktorów maszyn napisana*, Warszawa 1829.

2) EDWARD GUTZKI przełożył Bernouillego: *Przewodnik praktyczny dla mechaników, budowniczych, inżynierów budujących młyny, rękodzielników, a w ogólności dla techników*, 2 tomy Warsz. 1844.

3) STANISŁAW BAKKA przełożył Weisbacha Juliusza: *Mechanika teoretyczna dla użytku inżynierów i techników* z 632 drzeworytami w texcie, Warsz. 1856.

4) **JÓZEF SPORNÝ** przełożył i wydał z francuz. edycyi 4tój p. **A. Morin: Zbiór wiadomości z mechaniki stosowanej dla użytku inżynierów, mechaników, budowniczych oraz wszystkich w ogóle techników z drzeworytami w tekście wykonanemi, w 5 wielkich zeszytach, Warsz. 1858.** Praca ta przedewszystkiém ma na celu praktykę i nie tyle chodziło o teoretyczne wyprowadzenie formuł jak o widoczne takowych zastosowanie. Wydanie polskie, nie ustępuje francuzkiemu, odznacza się czystością języka.

5) **BRONISŁAW MARCZYŃSKI** wydał *Przewodnik praktyczny*, dla inżynierów, mechaników, budowniczych i artylerzystów przełożony z Artura Morin i dopełniony późniejszymi doświadczeniami, tudzież zastosowaniami do dróg bitych, mostów, splawów, kolei żelaznych i rolnictwa, oraz tablicami zamiany miar metrycznych na stopowe, Warsz. 1859.

§ 153. **Wajskowość.**

1) **CHREKANOWSKI** jenerał wydał: *Wyciągi z celniejszych dzieł o wyższej części sztuki wojskowej* Berlin 1844. *Zarys zastosowanej taktyki* 2½ ark. z 10 tablic., Paryż 1846. *Rys taktyki zastosowanej do piechoty, tudzież manewra wojenne, pułkowe i brygadne*, Paryż 1837. *Rys taktyki zastosowanej do jazdy, tudzież szyki szwadronu, pułku i brygady*, Paryż 1837.

2) **J. GŁĘBOCKI** *Rys dziejów wojennych*, Kraków 1848.

3) **WINC. NIESZOKÓŁ** przełożył **P. Jomini** *Obraz rozbiorowy przedniejszych kombinacyi wojny*, Berlin i Lipsk 1835 roku.

4) **Hr. Łoś**, *Przepisy mustry i manewrów dla piechoty* 3 tomy i 21 tablic, Lwów 1848. *Regulamin piechoty, kawaleryi i artyleryi i t. d. Oddział I. przepis mustry i manewrów dla piechoty. Oddział II. przepis mustry dla jazdy. Oddział III artylerya. Krótka instrukcyja odnosząca się do usługi i użycia dział połowych*, 16ka Lwów r. 1848.

5) **IGNACY PRĄDEYŃSKI** urodził się w Sannikach w Poznaniu r. 1792, z ojca Stanisława prokuratora przy sądzie pozn. i Marcianny z Bronikowskich, † 4 sierpnia 1850 u wód w Helgoland, zostawił po sobie: 1) *Wykład fortyfikacji i strategii dla młodzieży wojskowej*. Dzieło to w rękopiśmie ofiarował Towar. przyj. nauk którego był członkiem, obecnie znajduje się w Petersburgu. 2) *Kurs strategii i taktyki*, które wykładał w r. 1822 do 1825 młodemu oficerom kwatermistrzostwa. 3) *Kurs fortyfikacji polowej*. Strategia znajduje się w litografowanych egzemplarzach, ostatnie pozostaje wraz z wielu innymi rozprawami treści wojskowej w rękopiśmie. W biegu tego roku, wysłany był do Augustowa i objął naczelnictwo robót przy kanale Augustowskim, przeznaczonym do połączenia Narwi z Niemnem za pomocą Hańczy, jezior Augustowskich, rzek Biebrzy i Nelly. Roboty te wymagały nie tylko wielkiej znajomości technicznych dzieł hydraulicznych, lecz i trafnego sądu w ustanowieniu linii splawu, wodozbiórów, śluz i upustów. Projekta przez niego podane, po dokładnym rozpoznaniu, rozmierzeniu i zrównoważeniu wód i lądów w całej swojej rozciągłości, przyjęte zostały przez komisją wyższą budowniczą. Splaw kanału Augustowskiego otwarty został r. 1830.

6) **WŁONIECKI ANTONI** urodził się w Poznaniu 1790 r. lat 15 licząc wszedł do wojska księstwa warszawskiego, ranny pod Tezewem. W r. 1809 oddano mu komendę batalionu Francuzów. W r. 1812 otrzymał pod Borysorem postrzał w twarz, na który długo cierpiał i który później spowodował mu śmiertelną chorobę. Umarł d. 3 grudnia 1838 r. w szpitalu Chaillot i pochowany na cmentarzu Montmartre. Dzieła jego są następujące: 1) *Mała wojna batalionu na zasadach i doświadczeniu marszałka de Saxe*, Warsz. 1819, 2) *Zdanie o tegoczesnym wojowaniu*. Dzieło pruskiego majora C. Deckera, ułożone według uwag generała brygady Rognia z rękopisu wykładanego w Berlinie oficerom głównego sztabu, Warszawa 1828. 3) *Sprawa pieśza według ducha naszego*

- czasu. 4) *Instrukcja służby frontowej w 8ce*, Paryż 1856.
5) *Służba wojskowa w polu*, Paryż 1845.

3. Grammatycy i Słownikarze.

§. 154. Wiekopomna praca Kopczyńskiego i Lindego wydała właściwy owoc; przedewszystkiem zachęciła innych do dalszego badania. Nad *Słownikiem polskim* usilnie pracował całe życie ksiądz prałat Alojzy Osieński: lecz tylko skazówkę dał, jakie to będzie dzieło, wydając z niego dwa słowa: *Lea i nadsieja* (w Wilnie 1836), cały rękopis zaś, *Bóg raczy wiedzieć!* czy kiedy pójdzie na wspólny pożytek. Obecnie wychodzi w Wilnie *Słownik języka polskiego* obejmujący oprócz zbioru właściwie Polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne, jako téż nowo w użycie wprowadzone różnych nauk umiejętności, sztuk i rzemioł: nazwiska monet, miar i wag główniejszych krajów i prowincyi; mitologię plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich nieforemnych z ich odmianą; do pod ręcznego użytku wypracowany przez: *Aleks. Zdanowicza Młk. Bohusza Szyszkę, Jana Filipowicza, Waler. Tomaszewicza i Flor. Czepiekińskiego z udziałem Bronisława Trętowskiego* 8vo, Wilno 1855, 1860.

We względzie grammatyki polskiej bardzo wiele zrobiono dobrego, mianowicie:

Józef Mroziniński (ur. w Galicyi, dosłużył się w wojsku stopnia generała, † 1838). Po przeczytaniu uwag nad książką przez siebie napisaną, rzucił się do zbadania języka chcąc go się tylko sam nauczyć, i owocem tego są: *Pierwsze zasady grammatyki języka polskiego*, Warszawa 1822, Lwów 1850, w których rozwinął nowe pojmowanie polskiej grammatyki. Na recenzyą zaś téj książki w *Gazecie literackiej* z 1822 umieszczoną wydał: *Odpowiedź*, obszernie dzieło; i dopiął zamiaru w zupełności, przekonał bowiem, że jego zasady są z ducha języka wydobyte, i istotnie z czasem weszły w pospolite użycie.

JÓZEF MUCZKOWSKI. W dziele: *Grammatyka języka polskiego*, Poznań 1825, które przerobił i pomnożył w wydaniu powt. Krak. 1836 (i 1849). Pierwszy poszedł za Mrozińskim, w wielu miejscach rozwinął też własne pomysły prócz tego wydał ją i w skróceniu.

Rozprawy i wnioski o ortografię przez Deputacyą, Warszawa 1830.

MAXYMILIAN JANUBOWICZ ułożył: *Grammatyka języka polskiego* w 2ch tom. a w 3ch częściach, Wilno 1825—1834. Są tu nagromadzone bogate zasoby dla badaczy języka polskiego,

TOMASZ KURCHANOWICZ, obecnie professor akad. rzymsko-katolickiej w Warszawie i gimnazjum realnego. Pracuje od pierwszych lat zawodu nauczycielskiego nad zbadaniem języka. Owocem jego pracy jest *Gram. języka polskiego*. Część I pierwszy raz drukowaną była w Wilnie 1832, przedrukowana 1834. Część II obejmująca składnię i pisownią wyszła w Warszawie 1843, trzeci raz znacznie przerobiona w Warsz. 1852. Inne jego prace do zgłębiania języka dążące, umieszczone w różnych pismach peryodycznych są następujące: *Rozbiór dzieła F. Z. Części mowy odmieniające się przez przypadki. Rys kształcenia się języka polskiego i porównania tegoż języka z innymi słowiańskimi. O słownikach języka polskiego. Rozbiór gram. języka polskiego przez Wacł. Hanke dla Czechów. O nowym sposobie uczenia czytać po polsku bez abecadła. Krytyczny rozbiór gram. polskiej przez T. Sierocińskiego. Rozbiór uwag filozoficznych nad abecadłem polskim przez Dra Ludwika Natansoną.*

FELIX ŻOCHOWSKI nauczyciel języka i literatury w instytucie szlach. w Warszawie, wydał: *Części mowy odmieniające się przez przypadki*, Warsz. 1838. Następnie ogłosił swą pracę pod napisem: *Mównia języka polskiego*, Warszawa 1852.

FELIX JEZIEŃSKI nauczyciel gimnazjum w Lublinie, napisał: *Przygotowania do wiedzy mowy polskiej*, War. 1943.

Jestto filozoficzne zapatrywanie się na wewnętrzną stronę mowy ojczyściej.

Teodozy SIZNOCIŃSKI uczył się w lyceum krzemienieckim, następnie był nauczycielem w Szczepreszynie, gimnazjum warsz. i instytucji wychowania panien w Nowej Alexandryi, † 13 grudnia 1357 r. Napisał *Grammatykę polską* w 2ch częściach z załączeniem nauki o postaciach rektorycznych, wierszowaniu i stylu, Warsz. 1847. *Pedagogika czyli nauka wychowania*, Warsz. 1846. *Pogląd historyczny i krytyczny na pisownią polską od 1808 aż do najnowszych czasów*.

J. N. DESZKIEWICZ znakomity badacz językowy, napisał: *Gram. języka polskiego*, Rzeszów 1846. *Treść odczytów we wszecch uczelni Jagiellońskiej krakowskiej objaśniających układ gram. polskiej*. Krak. 1850. *Rozprawy o języku polskim i jego grammatykach*, Lwów 1843.

DOBROMYSŁAW ŁAZOWSKI napisał mniejszą i większą gram. języka polskiego, Krak. 1848.

ALOJBY KALIXT KOZŁOWSKI urodz. 1806 † 22 stycznia 1854 (Jurowianin) wydał: *Grammatyka polska rozbiorowa* ułożona podług zasad zdrowej logiki i naturalnej przez porównanie z innemi językami krytycznie roztrząsanéj, budowy języka polskiego, ze szczegółowym wykładem praw ustalonéj pisowni i odmian grammatycznych, 2 części Wilno 1850.

ANTONI CZAJKOWSKI napisał: *Gram. języka polskiego*, która zawiera: 1) Naukę rozbioru; 2) Naukę słoworodu i pisowni; 3) Naukę składni, Warsz. 1853.

ANDRZEJ SZTROMEL wydał: *Grammatykę historyczno krytyczną języka polskiego* w Warsz. 1854. Autor opiera prawidła podawane na zasobie przykładów z wzorowych pisarzy dawniejszych, a nie na przywidzeniu.

STANISŁAW JACHOWICZ wydał: *Pomysły do poznania zasad języka polskiego*, Warsz. 1858 i wiele innych.

§. 196. Nad *Słownikami* z obcych i na obce języki pracowali:

X. FLORIAN BOBROWSKI wydał: *Słownik łacińsko-polski*

ra wzór najlepszych europejskich słowników etc. z dodaniem wyrazów lekarskich przez Dra F. Rymkiewicza, 2 tomy, Wilno 1842.

CELESTYN MRONGOWIUSZ kaznodzieja w Gdańsku, napisał: *Dokładny słownik polsko niemiecki krytycznie wypracowany*, Królewiec 1835; jako też: *Słownik niemiecko polski*, 2gie wyd. Królewiec 1837.

KAJETAN TROJAŃSKI ur. w Lublinie, tamże pobierał nauki; r. 1813—1819 kształcił się w uniw. krak. i wrocławskim; 1819—1828 prof. w gimnazjum poznań., od 1828 prof. starożytnéj literatury w uniw. krak., † u wód w Karlsbadzie r. 1850. Wypracował uczenie słowniki: 1) *Polsko niemiecki* w 2 tom. Poznań i Berlin 1835. 2) *Niemiecko polski* 2 tom Poznań i Berlin 1844—1847. 3) *Słownik polsko łaciński dla szkół. użycia*, Wrocław 1819. Jego obszerny słownik polsko łaciński spłonął w pożarze Krakowa.

STANISZAW MÜLLER ur. 17 lipca 1787, † 15 czerw. 1847. W młodości służył wojskowo, był kapitanem artylerji i kawalerem różnych orderów. Odbył kampanją francuzką 1807 i turecką w latach następných. Raniony na okopach Szumli opuścił szergi wojenne, wrócił do Wilna i naukom się zupełnie oddał. Znane są ze swéj ogólnéj użyteczności jego słowniki: 1) *Słownik polsko rossyjski* 3 tomy, Wilno 1829 do 1830 2gie wyd. 1841 tamże. 2) *Słownik rossyjsko polski* 2 tomy, Wilno 1832. Wiele prac umieszczał w Tygodniku wileńskim, wizerunkach i roztrząsaniach naukowych. W rękopiśmie zostawił olbrzymie dzieło pod tytułem: *Pan Lezykon* (przezwané tak przez Ignacego Szydłowskiego), czyli *Słownik powszechny francuzsko polski*, w 4ch ogromnych in folio wypracowany tomach. Dla nadzwyczajnych kosztów, jakich wymaga wydanie, dotychczas nie wyszedł; teraz dopiero p. Maurycy Orgelbrand księgarz wileński, zamierza własnym nakładem ogłosić go drukiem.

DOMINIK BARTOSZEWICZ: *Słownik polsko-rossyjski* podług słownika Trojańskiego 2 tomy, Warsz 1841. Także *Słownik rossyjsko-polski*.

K. A. HOFMAN wydał: Słownik polsko francuzki 3 tomy i francuzko polski 4 tomy, Berlin 1840—1842. Nowe wydanie Słowników tychże 1857 i 1858.

W. JANUSZ: Dokładny słownik francuzko polski i polsko francuzki, podług najlepszych źródeł, Lwów 1854.

XAW. ŁUKASZEWSKI i **AUG. MOSBACH** wydali polsko niemiecki i niemiecko polski słownik kieszonkowy, podług najlepszych źródeł wypracowany, wydanie 7me, stereotyp. Berlin roku 1857.

PIOTR DAHLMANN: Nowy słownik podręczny polsko francuzki i franuzko-polski, 2 tomy, Wrocł. 1846. 2gie wydanie Berlin 1852.

Dokładny słownik polsko-angielski i angielsko-polski. 2 tomy. Drukiem L. Martineta w Paryżu 1849 i 1851.

Dokładny słownik polsko-włoski i włosko polski 2 tom. Drukiem L. Martineta w Paryżu 1856 i 1857.

ZYGMUNT WYCLĘWSKI wydał: Słownik łacińsko-polski do autorów klasycznych zwykle po gimnazyjach czytanych, Poznań 1851.

MICHAŁ AMSZCZEWICZ wyd. dykcyonarz zawierający wyrazy i wyrażenia z obcych języków polskiemu przyswojone a mianowicie: w umiejętnościach, sztukach, tudzież w stylu prawniczym, administracyjnym, gazeciarskim, naukowo-filozoficznym, literackim i w potocznej mowie używane, do użytku powszechnego ułożony, Warsz. 1859.

KONIEC.

POCZET PISARZY.

(Liczby oznaczają stronnice).

- | | |
|------------------------------------|--------------------------------------|
| Adamowicz 285. | Białobrzeski 60. |
| Albertrandy 145. | Bielawski Tom. 45. |
| Alexandrowicz Ben. 284. | Bielawski Józef 131. |
| Andrzejewski 270. | Bielowski 186, 197. |
| Antoniewicz Karól 217. | Bielski Marcin 49, 71, 90, 186, 197. |
| Amszejewicz 304. | Bielski Joach. 73. |
| Armiński 294. | Bielski Jan 147. |
| Babington 243. | Birkowski 68. |
| Bakka 297. | Blóciuszewski 241. |
| Balicki 222. | Błazowski 76. |
| Baliński Michał 78, 228, 240, 243. | Bobrowski 302. |
| Bandtkie J. S. 148, 167. | Bogusław 18. |
| Bandtkie Stężyński J. W. 263. | Bogusławski Wojc. 132. |
| Barciński 292. | Bogusławski Stan. 216. |
| Bardziński 100. | Bohomolec 131, 139. |
| Bartmański Tom. 283. | Borkowski Stanisław 142. |
| Bartoszewicz Julian 223. | Borkowski Alexander 187. |
| Bartoszewicz Domin. 303. | Borowski Ignacy 218. |
| Baryka 101. | Brodziński 175. |
| Bazko Godziszław 18. | Brzeziński 293. |
| Bazan 275. | Buchowski 164. |
| Bazylik 76. | Budziński 269. |
| Beauplan 106. | Budzyński 197. |
| Belke 280. | Čegielski 253. |
| Bembus 103. | Chałubiński 270. |
| Bendoński z. Szymonowicz 43. | Chęciński 216. |
| Bentkowski 167. | Chlebowski 291. |
| Beranzier 198. | Chłapowski 283. |
| Bernatowicz 203. | Chodani 136. |
| Bernhard Aug. 293. | Chodynieski 225. |
| Bernstein 232. | Chodźko Jan 204. |

- Chodźko Ignacy 207.
Chodźko Mic. 98.
Chrzanowski 298.
Chwałczewski 30.
Chwałcimierz 84.
Chwałkowski 110.
Ciampi 255.
Ciekliński 49.
Cielecki 92.
Ciołek Stanisław 25.
Ciołek Vitellio 18.
Czacki Tadeusz 144.
Czaki 296.
Czajkowski Antoni 198, 302.
Czajkowski Michał 207.
Czarkowski 240.
Czartoryski Adam 217
Czech 163.
Czerwiakowski Rafał 272.
Czyrniański 275.
Dahlberg 106.
Dahlman 304.
Danilowicz Ignacy 263.
Dąbrowski Henr. 150.
Dąbrowski Ant. 163.
Dekan 118.
Dellale 107.
Dembowski 252.
Demitrowicz 110.
Deszkiewicz 302.
Dmochowski Fr. Sal. 246.
Dobracki 121.
Dohorostajski 87.
Drużbacka 98.
Drzewiecki Józef 245.
Dubrawski 87
Duchński 239.
Duńczewski 117.
Dyrmont 233.
Dytmar 15.
Działyński 226.
Dzieduszycki Jerzy 119.
Dzieduszycki M. J. 223.
Dziekoński Tomasz 295.
Falibogowski 120.
Felińska 244.
Feliński 132, 170.
Fidler 221.
Filipowicz 275.
Fonberg 274.
Forster 268.
Frączkiewicz 294.
Fredro Alexander 214.
Freudenhamer 106.
Gallus Marcin 17.
Garbiński Wład. 275.
Garczyński Stefan 182.
Gawarecki 228
Gawroński 163.
Gąsiorowski 286.
Gębicki Jakób 44.
Glaber 87.
Gliczner 86.
Głuziński 284.
Głębocki 298
Golański 154.
Golian 219.
Gołębiowski Luk. 234, 240, 256.
Gołębiowski Stan. 297.
Gołuchowski 257.
Gorczyzna 118.
Gorczyński 215.
Gońlicki 57.
Gośłowski Stanisław 49.
Gośłowski Maur. 185.
Gostomski 86.
Goszczyński 183.
Górnicki 49, 53, 80.
Górski Stanisław 280.
Grabowski Ambroży 112, 228.
Grabowski Michał 188, 204.
Gregorowicz 208, 284.
Grochowski 42.
Grodziński Stanisław 64.
Groicki 82.
Grott Adolf 107.

- Groza Alexander 185.
Grzebaki 88.
Gutzki 297.
Haur 119.
Helcel 266.
Herbert z Dobromiła 70.
Herbert z Fulsztyna 82.
Herka 119.
Heylman 265.
Hilsen 111.
Hirszfeld 288.
Hofman Karól 304.
Hofmanowa z Tańskich 199.
Hojecki 149.
Hołowiński 193, 195, 218.
Hreczyna 291.
Hube 265.
Hdźkowski 297.
Jabłonowski Józef 116.
Jachowicz 191, 302.
Jagodyński 101.
Jakowicki 273.
Jakubowicz 301.
Jakubowski Walenty 46.
Jan z Koszyczek 46.
Jankowski Placyd z Of Dycalp 195. •
Jankowski P. 197.
Janusz 304.
Januszowski 83, 94.
Jaraczewska 203.
Jaroeki 277.
Jaroehowski 115.
Jaźwiński 241.
Jełowicki 220.
Jemiolowski 113.
Jenike Ludwik 243, 275, 281.
Jerlicz 112.
Jezierski Felix 301.
Jędrzej Gałka z Dobczyna 25.
Jędrzej ze Słupi 24.
Joher 254.
Jozefowicz Winc. 291.
Józefowicz Zyg. 216.
Jurkowski 49.
Kaczkowski Zygmunt 209.
Kadłubek 18.
Kajsiewicz 220.
Kalinka 226.
Kaliński 196.
Kamiński J. N. 197, 213.
Kamieński A. O. 291.
Karczewski Winc. 204.
Karnkowski 65.
Karpinski Fran. 124.
Kaszewski 193.
Kąkolewski 285.
Kiciński Bruno 195.
Kiciński Pius 244.
Kiliński 150.
Kitowicz 146.
Kleczewski 168.
Klonowicz 40.
Kluk 158.
Kłos 88.
Kmita 46.
Knapski 94.
Kniaźnin 125.
Kochanowski Jan 37, 45, 48.
Kochanowski Andrzej 47.
Kochanowski Piotr 47.
Kochowski 96.
Kognowiecki 139.
Kołłataj 145, 157.
Komarnicki 16.
Komierowski 196.
Konarski 155.
Kondratowicz (Syrokomla) 252.
Konopacki 240.
Kopczyński 169.
Kopeć 152.
Kopernik 89.
Kopystyński 198.
Korczewski 48.
Korzeniowski Józef 207, 214.
Korzeniowski Apollo 216.
Korzeniowski Hip. 288.

- Korzeliński 230.
Kosmowski 152.
Koszuński 81.
Kotłubaj 225.
Kowalski Franc. 198, 346
Kosietulski 153.
Kozłowski Felix 193.
Kozłowski (Jurowianin) 302.
Kozmian Kajetan 128, 130.
Kozmian A. E. 78, 196, 244.
Krajewski 139.
Krasicki 128, 138.
Krański Zygm. 180.
Kraszewski 188, 205, 220, 253.
Kremer Józef 230, 259.
Królikowski 170.
Kropiński 133.
Krzyżanowski Adryan 225.
Krzyżanowski Jan Kanty 274.
Kumelski 273, 280.
Kupiszewski 269
Kurowski J. N. 233
Kurohanowicz 301.
Kwiatkowski Kajet. 194.
Łachowicz 78.
Latoś 88.
Lelwel 168, 232, 240, 241.
Lenart z Balic 31.
Leszczyński 120.
Leśniowska 240.
Leśniewski 279.
Lewandowski 235.
Lewestam 243, 253.
Libelt 260, 292.
Linde 170.
Lipowski 118.
Lipski Jan 149.
Lisiecki 230.
Łazowski 302.
Łętowski 225.
Łojko 142.
Łoś hr. 298.
Łubieński Władys. 105, 107.
Łukaszewicz Józef 236.
Łukaszewicz Lesław 252.
Łukaszewski 304.
Łuczkiwicz 288.
Łuszczewska Jadwiga z Deoty-
ma 174.
Łyskowski 283.
Łyszkowski Stanisław 285.
Łyszkowski Maksymilian 252.
Maciej z Rozana 29.
Maciejowski 14.
Maciejowski Samuel 60.
Maciejowski Wacław 236, 250.
Maciejowski Franc. 266.
Magier 276.
Magnuszewski 214.
Majer 287.
Majorkiewicz 250.
Malczewski 176.
Malicki 122.
Malinowski Mik. 237.
Małecki 193, 216.
Mann 230
Marcin z Urzędowa 85.
Marconi 297.
Marchocki 78.
Marczyński 298.
Marylski 226.
Massalski 206.
Maszkiewicz 78.
Maszkiewicz Kazi. 112.
Mateusz h. Chol. biskup krak. 17
Matecki Teo. 287
Mazurkowski 293
Mączyński Jan 93.
Mecherzyński 251.
Meniński 121.
Mętlewicz 219.
Miaskowski 41.
Miechowicz 297.
Mickiewicz 177.
Miechowita 71.
Mieczynski Ad. 284.

Mikołaj z Błonia 29.
 Miklaszewski 149.
 Mill 268.
 Miller 281.
 Młodzianowski 104.
 Minasowicz Dyonizy 197.
 Miniszewski 209.
 Mittelstaedt 268.
 Mochnacki 253.
 Mokraci 103
 Moraczewski 235.
 Morawski Franciszek 128, 196.
 Morawski Szczęsny 150.
 Morsztyn Zbig. 97.
 Morsztyn Jędrzej 101.
 Morsztyn Stanis. 102.
 Mosbach 249, 304
 Moszyński 286.
 Moszczeński Adam 152
 Motty Marc. 195.
 Motty Jan 278.
 Mrongowiusz 193, 303
 Mroziński 153, 300.
 Muczkowski Józef 255, 301.
 Muklanowicz 293.
 Mürmelius 93.
 Müller Stanisław 303.
 Narbutt Teodor 237.
 Narbutt Justyn 240.
 Natanson Jakób 276.
 Natanson Lud. 276, 287.
 Naugobauer 288.
 Naraszewicz 125, 139.
 Nestor 16.
 Nicole 107.
 Niegolewski 153.
 Niemcewicz 127, 138, 148, 244.
 Niesiecki 116.
 Nieszokó 298.
 Niewęglowski 293.
 Nowaczyński 169.
 ●chocki Jan 244.
 Oczapowski 282.

Oczko 87.
 Odyniec 183.
 Okolski 111.
 Olaszowski 119.
 Opaliński Jan 13.
 Opaliński Krzysztof 98.
 Opeć 69.
 Orzechowski 54.
 Orzelski Święt. 73.
 Osiański Alojzy 139.
 Osiański Józef 162.
 Osiański Ludwik 128, 135.
 Osoliński Max 168, 196.
 Ostrowski Edw. 287.
 Ostrowski Antoni 223, 246.
 Ostrowski Teodor 157.
 Otto 222.
 Otwinowski Erazm 114.
 Otwinowski Waleryan 99.
 Ppac Stef. 111.
 Padura 190.
 Pankiewicz 275.
 Paprocki Abram 243.
 Paprocki Franc. 106.
 Paprocki Bartłomiej 91.
 Parkosz 32.
 Pasek 112.
 Paszkowski Marcin 75
 Pawliszczew 240.
 Petrycy Sebastyan 81.
 Pietrusiński 280.
 Piotrowski Ruf. 246.
 Piramowicz 134.
 Piskorzewski 25.
 Pisulewski 270.
 Plater Ad. 281.
 Plater Ludwik 229.
 Poczubut 165.
 Podczaszyński Karól 296.
 Podymowicz 270.
 Podgórski 121.
 Podwysocki 287.
 Pol Wincenty 186.

- Popliński Ant. 241.
Popliński Jan 249
Poszakowski 110.
Potocki Stanisław 134.
Potocki Wacław 100, 116.
Poujoulat 243.
Powodowski 61.
Prądzyński 245, 299.
Prusinowski 221.
Przeworszczyk 24
Przedziecki 224, 229, 256.
Przybylski 134.
Puławski Franc. 149.
Przystański 293.
Putiatycki 95.
Raciborski 287.
Raczyński Edward 112, 194, 212 247
Raczyński Kazimierz 246.
Radwański 276.
Radziwiłł Krysz. (Sierotka) 109.
Rapou 287
Rantenstrauchowa Łucya 230.
Rej z Nagłowic 36, 48, 79.
Reklewski 128.
Rembieliński 290.
Rogaliński 162.
Rogalski Leon 242.
Rogojski J. 276.
Rose Wit. 286.
Rose Ant. 276.
Rose Józ. Kon. 288.
Rumbowicz 291.
Rybiński Jan 43.
Rybiński Maciej 44.
Rymarkiewicz 254.
Rysiński 82.
Rzesiński 261, 286.
Rzewuski Emil 253.
Rzewuski Wacław 102.
Sandomirzanin 26.
Samon 106.
Sapalski 288.
Sapieha Alex. 140
Sarnicki 88, 91
Schedel 118.
Schmitt Henryk 79, 150, 239.
Scott 196.
Sebastyan z Łęczycy 48.
Seklucyan 93.
Siarczyński 231.
Siemieński 187, 193, 240.
Sienkiewicz Leon 243.
Sierociński 302.
Sikorski Jan 284.
Skarbak 157, 193, 202, 239.
Skarga 67, 76.
Skolimowski 289.
Skrzetuski Wincenty 157.
Stawinski 294.
Słowacki Juliusz 211,
Smaczniński 194, 195.
Smiglecki 84.
Sniadecki Jan 166.
Sniadecki Jędrzej 160.
Sobiecki 71.
Sobieszkański 226.
Sokolowski Stanis. 66.
Solikowski 46.
Solski 118.
Soltykiewicz 167.
Sowiński 191.
Sporny 298.
Spiczynski 85.
Stadnicki Alex. 267.
Stanisław ze Skarbimierza 32.
Stanisławski 243.
Starowolski 120.
Steczkowski 293.
Stojeński 93.
Strabiec 91.
Strumillo 270.
Strykowski 74.
Stylla 121.
Supiński 261.
Surowiecki 141.
Święcki 141.

- Świętosław z Wojcieszyna 29.
Syreński 85.
Syrokomla Wład. z Kondratowicz 189.
Szaniawski Kalasanty 154.
Szajnocha 238.
Szedling 293.
Sztochel 302.
Szubert 271.
Szule Dominik 287.
Szymanowski Wacł. 216.
Szymanowski Wojciech 280, 243
Szymanowski Józef 129
Szymon z Łowicza 48.
Szyrwid 121.
Szwejnic 241.
Tarnowski Jan 90
Tęgoborski 287
Thugutt 287.
Tomaszewicz 275.
Tomaszewski 245
Trembecki 126.
Trentowski 197, 260.
Troc 122.
Trojański 303.
Trynkowski 217.
Trzycieski 69, 86.
Turno 293.
Turnowski 70
Twardowski 98.
Tymowski 128.
Tyzenhaus 280.
Ujejski 191.
Umiasowski 88.
Urbański 277.
Ustrzycki Wincenty 99.
Waga Teodor 148.
Waga Antoni 279.
Waga Jakób 272.
Wagner 297.
Walenty z Lublina 87.
Walicki 193.
Wargocki 70
Warszewicki 56 91.
Wasilewski Edm. 190.
Wasilewski Tad. 207.
Wądołowski 242.
Wejnert 229.
Werbusz 291.
Węclewski 194, 304.
Węgierski Jędrzej 104
Węgierski Wojciech 110.
Wereszczyński 62.
Węzyk 132, 216.
Wierzbęta 87.
Wirtembergska Xiężna 138.
Wiślicki 230.
Wiszniewski Michał 229, 249.
Wiszniewski 40.
Witowski Jan 13.
Witowski Hipolit 81.
Witwicki Stef. 184.
Wodzicki Kazimierz 281.
Wodziński 281.
Wojcicki 204, 226, 252.
Wojsznarowicz 103.
Wolański Tad. 249.
Woronicz 127, 136.
Wróbel 51.
Wroniecki 299.
Wrześniowski 292
Wujek 60.
Württemberg 297.
Wybicki 151.
Wyrwicz Karól 140.
Wyrwicz A. 291.
Wyżycki 270, 285.
Zabierzowski 297.
Zabłocki 131.
Zaborowski Paweł 46.
Zaborowski Stanisław 93.
Zaborowski Tymon 130.
Zaborowski Jul. 295.
Zacharyaszewicz Jan 209.
Zajączek 151.
Zagórski Apol. 282.

